

KWARTALNIK

Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury

QUARTERLY

OF THE NATIONAL SCHOOL OF JUDICIARY
AND PUBLIC PROSECUTION

W ZESZYCIE:

Oględziny miejsca wypadku przy pracy. Część 2

Marcin Jachimowicz

Subiektywny, obiektywny czy mieszany charakter rozboju kwalifikowanego?

Monika Łątka-Płachta

Innowacyjne metody nauczania stosowane w szkoleniach CEPOL – wybrane aspekty dotyczące szkoleń z zakresu prawa międzynarodowego

Małgorzata Andrzejczak-Świątek

Kompetencje Prezydenta RP w zakresie ochrony dziedzictwa kulturalnego – przeszłość i teraźniejszość

Katarzyna Lenczowska-Soboń

Charakter prawny postanowienia Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego

Patryk Białic

Zamach na życie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Piotr Kosmaty

Udzielanie wbrew przepisom ustawy substancji psychotropowej małoletniemu – proponowany kierunek rozwiązania studium przypadku z nr 1/24

Rafał Łyżwa

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15.02.2022 r., II AKa 363/20

Zygmunt Kukuła

Praktyczne aspekty zajęć typu B (praca z aktami) podczas szkolenia wstępnego aplikantów sędziowskich

Mariusz Kucharczyk

Z życia Krajowej Szkoły

Piotr Kosmaty

RADA NAUKOWA

Janina Błachut (Polska), Jerzy Bralczyk (Polska), Jerzy Duży (Polska),
Piotr Hofmański (Polska), Shany M. King (Stany Zjednoczone),
Ryszard Koziołek (Polska), Joanna Lemańska (Przewodnicząca Rady Naukowej –
Polska), Wojciech Postulski (Polska), Carlo Rimini (Włochy),
Joshua C. Tate (Stany Zjednoczone), Aneta Załazińska (Polska)

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Dariusz Kala, Paweł Kołodziejski, Rafał Teluk, Marcin Warchoń,
Jacek Wierciński, Jan Wojtasik

REDAKCJA

Z-cy Redaktora Naczelnego

– Jacek Grela

– Piotr Zakrzewski

– Katarzyna Lenczowska-Soboń

Sekretarz Redakcji – Joanna Sutula

WYDAWNICTWO KRAJOWEJ SZKOŁY SĄDOWNICTWA I PROKURATURY

Kierownik – Piotr Kosmaty

ADRES REDAKCJI

31-547 Kraków, ul. Przy Rondzie 5

tel. 12 617 96 39, fax 12 617 94 21

e-mail: redakcja@kssip.gov.pl

KOREKTA, SKŁAD, DRUK I DYSTRYBUCJA

www.ccpq.com.pl

Pełne teksty artykułów wraz ze spisem treści i streszczeniami w językach polskim i angielskim są zamieszczone na stronie internetowej: www.kssip.gov.pl w zakładce: Działalność wydawnicza/Kwartalnik.

Wersją pierwotną (referencyjną) czasopisma jest wersja papierowa.

Opinie wyrażane w opublikowanych materiałach są opiniami ich autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury.

Copyright © Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury, Kraków 2024

ISSN 2083-7186

Nakład 1000 egzemplarzy

Zeszyt 2 (54)/2024

KWARTALNIK

Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury

QUARTERLY

OF THE NATIONAL SCHOOL OF JUDICIARY
AND PUBLIC PROSECUTION

SPIS TREŚCI / TABLE OF CONTENTS

ARTYKUŁY/ARTICLES

Marcin Jachimowicz

Ogłędziny miejsca wypadku przy pracy. Część 2	5
<i>Inspection of the accident site at work. (Part II)</i>	23

Monika Łątka-Płachta

Subiektywny, obiektywny czy mieszany charakter rozboju kwalifikowanego?	25
<i>Subjective, objective or mixed nature of aggravated robbery?</i>	38

Małgorzata Andrzejczak-Świątek

Innowacyjne metody nauczania stosowane w szkoleniach CEPOL – wybrane aspekty dotyczące szkoleń z zakresu prawa międzynarodowego	41
<i>Innovative teaching methods used in CEPOL training – selected aspects of international law training</i>	54

Katarzyna Lenczowska-Soboń

Kompetencje Prezydenta RP w zakresie ochrony dziedzictwa kulturalnego – przeszłość i teraźniejszość	57
<i>Competencies of the President of the Republic of Poland in the protection of cultural heritage – past and present</i>	66

Patryk Bialic

Charakter prawny postanowienia Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego	67
<i>Legal nature of a decision by the president for the appointment of a judge</i>	90

Piotr Kosmaty

Zamach na życie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej	91
<i>An attempt on the life of the President of the Republic of Poland</i>	104

STUDIUM PRZYPADKU/CASE STUDY

Rafał Łyżwa

Udzielanie wbrew przepisom ustawy substancji psychotropowej małoletniemu – proponowany kierunek rozwiązania studium przypadku z nr 1/24	107
--	------------

GLOSZY/GLOSSES

Zygmunt Kukuła

Głosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15.02.2022 r., II AKa 363/20	113
<i>Comments to the judgment of the Court of Appeal in Warsaw of February 15, 2022, II AKa 363/20, Lex No. 3333182</i>	<i>121</i>

PROBLEMATYKA DYDAKTYCZNA/DIDACTIC PROBLEMS

Mariusz Kucharczyk

Praktyczne aspekty zajęć typu B (praca z aktami) podczas szkolenia wstępnego aplikantów sędziowskich	123
<i>Practical aspects of type B classes (working with files) during the initial training of trainee judges</i>	<i>149</i>

SPRAWOZDANIA/REPORTS

Piotr Kosmaty

Z życia Krajowej Szkoły	151
--------------------------------------	------------

ARTYKUŁY

Oględziny miejsca wypadku przy pracy. Część 2

DOI: 10.53024/1.2.54.2024

MARCIN JACHIMOWICZ*

STRESZCZENIE

Niniejsza publikacja stanowi drugą część artykułu systematyzującego praktyczne aspekty prowadzenia oględzin miejsc zdarzeń będących wypadkami przy pracy. Przedstawiono w niej zagadnienia dotyczące ogólnych zasad prowadzenia oględzin miejsca, a także dokumentowania przebiegu tej czynności dowodowej. Poddano analizie zasady prowadzenia oględzin tego miejsca. Następnie poddano szczegółowej analizie kwestie dokumentowania oględzin miejsca zdarzenia, przedstawiając problematykę dotyczącą protokołu oględzin miejsca zdarzenia, fotografii oraz szkiców kryminalistycznych, a także dokumentacji audiowizualnej.

Słowa kluczowe: oględziny, oględziny miejsca zdarzenia, dokumentowanie oględzin, protokół, szkic, zdjęcia, nagrania audiowizualne

OGŁĘDZINY – UWAGI OGÓLNE

Kluczową wartością oględzin jest ich znaczenie dla wykrycia sprawcy przestępstwa. Rekapitulując założenia S. Pikulskiego stwierdzić należy, że oględziny modelowe wykraczać muszą poza proste równanie sumujące zebrane ślady, a powinny tłumaczyć ich genezę, znaczenie dla sprawy oraz umiejscawiać je w logicznej rekonstrukcji zdarzenia i podpowiadać tym samym obraz jego sprawcy¹.

Oględziny (*insceptio ocularis*) stanowią zmysłowe zapoznanie się „z miejscem, ciałem osoby lub rzeczą w celu ujawnienia ich cech charakterystycznych (środków

* Marcin Jachimowicz – prokurator Prokuratury Rejonowej, wykładowca Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, ORCID: 0000-0003-0009-5751.

¹ S. Pikulski, *Podstawowe zagadnienia taktyki kryminalistycznej*, Białystok 1997, s. 144-146.

dowodowych), istotnych dla rozstrzygnięcia o istocie zdarzenia lub ujawnienia źródła dowodu (rzeczy, której cechy charakterystyczne, a więc środek dowodowy również będą przedmiotem tej czynności)”². Podobnie cel oględzin określa T. Hanausek, zdaniem którego jest to czynność, która polega na bezpośrednim zmysłowym, a zatem wzrokowym, słuchowym, węchowym oraz dotykowym poznaniu właściwości ciała i odzieży człowieka, właściwości rzeczy lub wycinka przestrzeni (pomieszczenia) w celu zidentyfikowania przedmiotu oględzin i określenia jego cech albo w celu ujawnienia i zabezpieczenia śladów jakiegoś zdarzenia, mogących znajdować się na tym przedmiocie³. W ocenie M. Kulickiego „ogłędziny to nie tylko postrzeganie zjawisk fizycznych i ich rejestracja; ogłędziny to przede wszystkim analiza postrzeżeń zmysłowych, synteza przyczynowo-skutkowych układów sytuacyjnych, formułowanie prowizorycznych przedmiotowych i podmiotowych wersji różnego stopnia, modyfikowanie toku oględzin i poszukiwanie brakujących hipotetycznych danych, to bieżąca weryfikacja wersji i bieżąca logiczna analiza gromadzonego materiału metodą dedukcji i analogii. Oględziny zatem to permanentny stan aktywności intelektualnej organu procesowego i towarzyszących mu specjalistów”⁴. Jak wskazywał A. Korowicki: „Naoczne obejrzenie (*inspectio ocularis*) jest wybadaniem zewnętrznych i zmysłowych śladów przestępstwa, na miejscu dokonania jego uczynionym. Podobny dowód bezpośrednio przekonywający, przed wszystkimi innymi pośrednio wiadomość o wypadku przynoszącymi, bierze pierwszeństwo.”⁵. Inna definicja wskazuje, że oględziny to „zespół czynności kryminalistyczno-procesowych polegających na bezpośrednim zbadaniu jakiegoś miejsca, osoby lub rzeczy w celu ujawnienia rzeczowych źródeł informacji, zabezpieczenia środków dowodowych oraz dokonania obiektywnej rekonstrukcji przebiegu zdarzenia i roli poszczególnych osób w nim uczestniczących”⁶. Oględziny są sposobem przeprowadzania dowodów rzeczowych, zasadniczą czynnością procesową służącą do poznania prawdy obiektywnej o badanym zdarzeniu, opartą na podstawach z różnych dziedzin nauki i techniki⁷.

Oględziny są czynnością procesową oraz kryminalistyczną. O procesowym charakterze oględzin rozstrzyga fakt, że dostarczają bezpośrednich wiadomości o przestępstwie i jego sprawcy. Z kolei o kryminalistycznym charakterze oględzin

² S. Czerw, *Kryminalistyczne badanie miejsca zdarzenia w teorii i praktyce*, Piła 2011, s. 74.

³ T. Hanausek, *Kryminalistyka, Zarys wykładu*, Wydanie 6, Kraków 2009, s. 99 i 130.

⁴ M. Kulicki, [w:] M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka, *Kryminalistyka, Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Toruń 2009, s. 420.

⁵ A. Korowicki, *Porządek sądowy kryminalny*, Wilno 1831, s. 60.

⁶ J. Kasprzak, *Badanie miejsca zdarzenia*, [w:] *Kryminalistyka*, J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Brzęk, J. Moszczyński (red.), Warszawa 2006, s. 190.

⁷ B. Skiba, *Wykorzystanie dowodu z czynności oględzinowych w procesie karnym i innej działalności*, „Problemy Praworządności” 1984, nr 2, s. 58

decyduje to, że są przeprowadzane według taktyki sformułowanej przez kryminalistykę i przy wykorzystaniu opracowanych przez nią środków oraz metod technicznych⁸. Mają charakter statyczny⁹, a ich cel jest wykrywczy. Jest to czynność o charakterze badawczo-obszaryjnym. Oględziny pozwalają uzyskać odpowiedzi na siedem złotych pytań kryminalistyki: 1. *Quid?* – co się wydarzyło; 2. *Ubi?* – gdzie miało miejsce zdarzenie; 3. *Quando?* – kiedy do niego doszło; 4. *Cur?* – dlaczego (jaki motyw kierował sprawcą); 5. *Quomodo?* – w jaki sposób; 6. *Quibus auxiliis?* – za pomocą jakich środków dokonano czynu; 7. *Quis?* – kto jest sprawcą.

Kodeks postępowania karnego¹⁰ nie zawiera definicji pojęcia „oględziny”. Jako czynność procesowa, unormowane zostały one w art. 207, art. 208 oraz art. 209 k.p.k., z kolei w art. 143, art. 147, art. 148 oraz art. 150 k.p.k. mowa jest o sposobie ich dokumentowania. W pierwszym spośród wymienionych tu przepisów wskazano, że „w razie potrzeby”, a zatem bez istnienia jakiegokolwiek dodatkowego warunku, można dokonać oględzin miejsca, osoby i rzeczy; drugi odnosi się wyłącznie do oględzin osoby, trzeci zaś do oględzin i otwarcia zwłok, które w odróżnieniu od oględzin miejsca, osoby i rzeczy, jeżeli zachodzi podejrzenie przestępnego spowodowania śmierci mają charakter obligatoryjny. Artykuł 207 k.p.k. to ogólny przepis dotyczący przeprowadzenia oględzin, który wskazuje, że ta czynność dowodowa ma charakter fakultatywny. Teza ta znajduje swoje odzwierciedlenie w orzecznictwie sądowym, w którym dominuje stanowisko, że przepis ten nie zawiera bezwzględnego nakazu, a jedynie uzależnia przeprowadzenie oględzin od zaistnienia takiej potrzeby¹¹. W § 1 tego przepisu nie określa się również przesłanek dopuszczalności oględzin. Kwestia ta pozostawiona została uznaniu organu procesowego, a czynność ta powinna zostać zrealizowana w razie potrzeby. Nie oznacza to jednak całkowitej dowolności. Kluczowe znaczenie dla podjęcia decyzji o przeprowadzeniu oględzin mają realia konkretnej sprawy, z całą pewnością oględziny należy przeprowadzić w tych wszystkich przypadkach, gdy istnieje chociażby jedynie uzasadnione domniemanie, że zachowanie przestępne pozostawiło ślady. O oględzinach mowa również w art. 308 § 1 k.p.k., który wskazuje, że: „W granicach koniecznych dla zabezpieczenia śladów i dowodów przestępstwa przed ich utratą, zniekształceniem lub zniszczeniem prokurator albo Policja może w każdej sprawie, w wypadkach niecierpiących zwłoki, jeszcze przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, przeprowadzić w niezbędnym zakresie

⁸ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Warszawa 2018, s. 198; M. Kulicki, *Wybrane zagadnienia techniki kryminalistycznej*, Toruń 1991, s. 146; K. Witkowska, *Oględziny, Aspekty procesowe i kryminalistyczne*, Warszawa 2013, s. 37.

⁹ Wyrok SN z 16.07.2009 r., V KK 20/09, LEX nr 519629; wyrok SO w Poznaniu z 17.12.2005 r., IV Ka 1095/15, LEX nr 1966610.

¹⁰ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 37).

¹¹ Wyrok SA w Warszawie z 19.05.2021 r., II AKa 145/20, LEX nr 31197255; wyrok SA w Katowicach z 15.05.2008 r., II AKa 13/08, LEX nr 447031.

czynności procesowe, a zwłaszcza dokonać oględzin, w razie potrzeby z udziałem biegłego, przeszukania lub czynności wymienionych w art. 74 § 2 pkt 1 w stosunku do osoby podejrzanej, a także przedsięwziąć wobec niej inne niezbędne czynności, nie wyłączając pobrania krwi, włosów i wydzielin organizmu. Po dokonaniu tych czynności, w sprawach, w których prowadzenie śledztwa przez prokuratora jest obowiązkowe, prowadzący postępowanie przekazuje sprawę niezwłocznie prokuratorowi¹². Nie sposób nie wspomnieć, w tym miejscu, także o wytycznych KGP¹², gdzie w § 42 ust. 1 wskazano, że celem oględzin jest ujawnienie i zabezpieczenie śladów przestępstwa lub ich nośników oraz rzeczy (przedmiotów) mogących mieć związek z przestępstwem znajdujących się na miejscu zdarzenia, osobie lub rzeczach.

Nie ulega wątpliwości, że finalny rezultat oględzin w istotnym stopniu wpływa na planowanie innych czynności procesowych¹³, również tych jakie realizowane są przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia. W szeregu postępowań karnych oględziny są wstępem do badań przeprowadzanych następnie przez biegłych. Oględziny są jedną z kluczowych czynności, od których zależy w znacznym stopniu finalny wynik postępowania karnego, w szczególności zaś wykrycie sprawcy przestępstwa i pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej (art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k.) oraz zapewnienie rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie (art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k.), a także realizacja celów postępowania przygotowawczego, w tym: ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony (art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k.), wykrycie sprawcy (art. 297 § 1 pkt 2 k.p.k.), wszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych oraz rozmiarów szkody (art. 297 § 1 pkt 4 k.p.k.), zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu (art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k.)¹⁴.

Biorąc pod uwagę kryterium przedmiotowe wyróżnić można cztery rodzaje oględzin:

- 1) miejsca;
- 2) osoby;
- 3) rzeczy;
- 4) zwłok.

Oględziny z reguły są czynnością niepowtarzalną, albowiem ich przedmiot zmienia się. Należy przeprowadzić je w sposób ciągły, jednakże zarówno doktrynie,

¹² Wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 30.08.2017 r. w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów (Dz. Urz. KGP z 2017 r., poz. 59, ze zm.).

¹³ J. Babecka, *Wielokierunkowe oględziny jako ważne źródło informacji dowodowej*, [w:] *Problemy współczesnej kryminalistyki*, t. 3, E. Gruza, T. Tomaszewski (red.), Warszawa 2000, s. 9.

¹⁴ K. Juszka, *Perspektywa doskonalenia systemu wykrywalności sprawców przestępstw*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 7-8, s. 220; K. Juszka, *Jakość czynności kryminalistycznych*, Lublin 2007, s. 20; T. Hanausek, *op. cit.*, s. 98.

jak i judykaturze nie są obce zasługujące na aprobatę stanowiska, że: „Niewątpliwie przeprowadzenie tej czynności dwufazowo, jako oględziny i reogłędziny następnego dnia, nie jest pożądane z procesowego i kryminalistycznego punktu widzenia, skoro powyższa czynność dowodowa w doktrynie przedmiotu określana jest jako niepowtarzalna, jednak takie procedowanie, mające wymiar praktyczny i uwzględniający zasady ekonomiki procesowej, nie jest sprzeczne z normą wyrażoną w przepisie art. 207 § 1 k.p.k., z którego wynika, iż dowód taki przeprowadza się «w razie potrzeby»¹⁵. Zasadą powinno być oczywiście przeprowadzenie oględzin jednorazowo i w sposób wyczerpujący. Błędem byłoby jednak odstąpienie od oględzin powtórnych w sytuacji, gdy ich przeprowadzenie doprowadzić może do ujawnienia i zabezpieczenia nowych śladów bądź dowodów rzeczowych, jakich nie ujawniono i nie zabezpieczono w trakcie oględzin pierwotnych, a informacje o takich śladach lub dowodach uzyskano w następstwie innych wykonanych w konkretnej sprawie czynności dowodowych, np. przesłuchania świadków przesłuchania podejrzanego, przeszukania, przeprowadzenia dowodów z zabezpieczonych w toku postępowania dokumentów (np. akt osobowych pracowników, dokumentacji technicznej dotyczącej eksploatacji maszyn lub pojazdów mających związek ze zdarzeniem wypadkowym), eksperymentu procesowego itp. W przypadku, gdy możliwe jest ponowne przeprowadzenie oględzin, ich przedmiot nie jest już taki sam jak oględzin pierwotnych¹⁶. Celem oględzin wtórnych jest sprawdzenie wiedzy jaka pozyskana została z pierwszych czynności procesowych i mają one charakter odtworzeniowy, ogólnoinformacyjny, kontrolny oraz najczęściej nie prowadzą do uzyskania dowodów przestępstwa. Sprowadzają się najczęściej do oceny oględzin przeprowadzonych na wcześniejszym etapie postępowania karnego¹⁷.

Odstąpienie od przeprowadzenia oględzin miejsca, a także rzeczy lub osoby stanowić powinno wyjątek w postępowaniu przygotowawczym, przedmiotem którego jest zdarzenie noszące cechy wypadku przy pracy i powinno być w każdym przypadku uzasadnione okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy. Podjęcie takiej decyzji musi zostać poprzedzone dokładnym przeanalizowaniem wszystkich materiałów jakie zgromadzono w trakcie postępowania przygotowawczego o tego typu zdarzenie, w szczególności w trakcie czynności dowodowych jakie przeprowadzone zostały w oparciu o art. 308 k.p.k.

Pamiętać należy, że oględziny powinny zostać zrealizowane w jak najkrótszym czasie od zaistnienia zdarzenia badanego w konkretnym postępowaniu, albowiem czasem nawet kilkugodzinna zwłoka, zwłaszcza w odniesieniu do oględzin miejsca,

¹⁵ Wyrok SA w Katowicach z 08.04.2009 r., II AKA 69/09, LEX nr 534004.

¹⁶ A. Taracha, *Wybrane zagadnienia kryminalistyczne i procesowe oględzin*, „Annales UMCS” 1988, nr 35, s. 361.

¹⁷ S. Waltoś, *Proces karny, Zarys systemu*, Kraków 2020, s. 414.

a w przypadku oględzin osoby nawet kilkuminutowa, skutkować może nieodwracalną utratą śladów zdarzenia i całkowitym zaprzepaszczeniem możliwości odtworzenia jego rzeczywistego przebiegu.

Jak wskazuje się w doktrynie oględziny pełnią funkcje: identyfikacyjną, organizacyjną, rekonstrukcyjną, wersyjną, typującą, weryfikacyjną, dowodową, rejestracyjną, kojarząco-reaktywującą oraz profilaktyczną¹⁸.

Oględziny, jako czynność kryminalistyczna, powinny być przeprowadzone przy uwzględnieniu następujących zasad:

- 1) zasady bezpośredniości – oględziny tak jak i ich dokumentacja w postaci protokołu oględzin, powinny być przeprowadzone na miejscu zdarzenia. Nie jest zatem dopuszczalne „odtworzenie” oględzin na podstawie ludzkiej pamięci, fotografii, nagrania obrazu, czy też szkiców;
- 2) zasady wszechstronności oraz dokładności – w myśl tej zasady prowadzący oględziny powinien szczegółowo, skrupulatnie i dokładnie ujawniać wszystkie ślady i okoliczności, w tym także tzw. okoliczności negatywne, a następnie dokładnie i jednoznacznie je opisać w protokole oraz odpowiednio zabezpieczyć w celu poddania ich dalszym badaniom, np. przez biegłych. Wszystkie działania w ramach oględzin powinny być przeprowadzone wielokierunkowo;
- 3) zasady obiektywizmu – prowadzący oględziny powinien utrzymywać, w sporządzonej dokumentacji, stan faktyczny w chwili oględzin, zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, z wyłączeniem własnych domysłów, czy też wniosków¹⁹. Wersje dotyczące przebiegu badanego w konkretnym postępowaniu zdarzenia powinny być tworzone na bieżąco w oparciu o uzyskiwane w ramach postępu w zakresie gromadzenia materiału dowodowego informacje;
- 4) zasady planowości – czynności oględzinowe powinny być przeprowadzane w sposób zaplanowany, szczegółowy i składny. Prowadzący oględziny powinien wiedzieć, co na miejscu zdarzenia będzie wykonywane i w jakiej kolejności. Planowość działań pozwala uniknąć chaosu i wielokrotnego powtarzania tych samych czynności;
- 5) zasady indywidualności – to wymóg indywidualnego podejścia do każdego obiektu oględzin. Praktyka dowodzi, że każde zdarzenie wypadkowe jest inne,

¹⁸ V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, [w:] M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, L. Stępka, *Kryminalistyka, Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, op. cit., s. 113-114.

¹⁹ Jak wskazano w § 45 ust. 2 wytycznych KGP: „W toku oględzin dokumentuje się w protokole zastany stan miejsca, osoby lub rzeczy (przedmiotu), opisując umiejscowienie ujawnionych śladów przestępstwa, ich nośników oraz rzeczy (przedmiotów) mogących mieć związek z przestępstwem. Ujawnione ślady przestępstwa, ich nośniki oraz rzeczy (przedmioty) oznacza się kolejno numerami od 1, stosując cyfry arabskie. W przypadku śladów przestępstwa ujawnionych i zabezpieczonych przy pomocy odpowiedniej techniki kryminalistycznej z rzeczy (przedmiotu) będącej ich nośnikiem, wprowadza się oznaczenie tych śladów jako numer zabezpieczonego nośnika oraz kolejną wielką literę alfabetu łacińskiego rozpoczynając od A (np. 2A)”.

choć z pozoru wydaje się być podobne. Z tego też powodu przyjęte ogólne algorytmy postępowania należy dostosować do indywidualnych właściwości miejsca oględzin konkretnego zdarzenia;

- 6) zasady szybkości – co oznacza, że oględziny miejsca zdarzenia powinny zostać przeprowadzone niezwłocznie po jego zgłoszeniu. Zwłoka powoduje niejednokrotnie nieodwracalne skutki w postaci zniszczenia lub zatarcia śladów zdarzenia. Zasadą, od której nie ma odstępstwa jest to, że oględziny odbywają się zawsze na miejscu zdarzenia, nawet jeśli panują niekorzystne warunki atmosferyczne i trwają tak długo, aż wszystkie ślady zostaną ujawnione i zabezpieczone. Jak wskazuje się w doktrynie: „Niezwłoczność działań jest ważna w następujących okresach: a) od przyjęcia zawiadomienia do zabezpieczenia miejsca zdarzenia, b) od zabezpieczenia miejsca zdarzenia do przybycia na miejsce zdarzenia, c) od przybycia na miejsce zdarzenia do rozpoczęcia oględzin”²⁰;
- 7) zasady pisemności – to nakaz, aby prowadzący oględziny utrwalił ich przebieg w protokole oględzin i innych dokumentach pomocniczych. Nie stoi na przeszkodzie udokumentowaniu oględzin w formie fotografii, szkicu oraz nagrania obrazu lub dźwięku;
- 8) zasady jednoosobowego kierownictwa – oględziny powinny być kierowane przez jedną osobę, która odpowiada za organizację, sprawność działania, komunikację, koordynację. Osoba ta, w przypadku wypadków o jakich mowa w art. 3 ust. 4, 5 i 6 u.w.²¹, najczęściej prokurator, ponosi odpowiedzialność za finalny efekt oględzin;
- 9) zasady przestrzegania zasad bezpieczeństwa i higieny pracy – eliminuje zagrożenia niebezpieczne dla życia i zdrowia człowieka na obszarze oględzin lub w trakcie wykonywania tej czynności.

Problematykę sposobu dokumentowania przebiegu oględzin reguluje art. 143 § 1 pkt 3 k.p.k., który stanowi, że: „Spisania protokołu wymagają: dokonanie oględzin”, art. 147 § 1 k.p.k., zgodnie z brzmieniem którego: „Przebieg czynności protokolowanych może być utrwalony ponadto za pomocą urządzenia rejestrującego obraz lub dźwięk, o czym należy przed uruchomieniem urządzenia uprzedzić osoby uczestniczące w czynności”, a także art. 205 § 1 k.p.k., zgodnie z którym: „Jeżeli dokonanie oględzin, przesłuchania przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość, eksperymentu, ekspertyzy, zatrzymania rzeczy lub przeszukania wymaga czynności technicznych,

²⁰ G. Kędzierska, *Oględziny*, [w:] *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia techniki*, G. Kędzierska, W. Kędzierski (red.), Szczytno 2011, s. 403.

²¹ Ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2189).

a w szczególności takich jak wykonanie pomiarów, obliczeń, zdjęć, utrwalenia śladów, można do udziału w nich wezwać specjalistów”. Z kolei art. 148 k.p.k. wskazuje, jakie dane muszą zostać zamieszczone w protokole oględzin. Zgodnie z jego treścią protokół powinien zawierać oznaczenie czynności, jej czasu i miejsca oraz osób w niej uczestniczących, przebieg czynności oraz oświadczenia i wnioski jej uczestników, wydane w toku czynności postanowienia i zarządzenia, a jeżeli postanowienie lub zarządzenie sporządzono osobno wzmiankę o jego wydaniu, w miarę potrzeby stwierdzenie innych okoliczności dotyczących przebiegu czynności. Mając na uwadze brzmienie przytoczonych tu przepisów proceduralnych z procesowego punktu widzenia sporządzenie tzw. dokumentacji technicznej z oględzin nie jest obligatoryjne, a w przypadku sięgnięcia po ten sposób udokumentowania tej czynności dowodowej sporządzenie protokołu jest w dalszym ciągu obligatoryjne. Nie sposób jednak, w takim przypadku, tracić z pola widzenia art. 147 § 3 k.p.k., który wskazuje, że w przypadku rejestrowania przebiegu czynności za pomocą urządzeń technicznych protokół można ograniczyć do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób jakie biorą w niej udział. W takim przypadku tablice poglądowe z fotografiami, szkice oraz zapisy nagrań stanowią załącznik do protokołu oględzin. W interesującym nas przypadku, a zatem oględzin miejsc zdarzeń noszących cechy wypadków przy pracy forsować należy dokumentowanie oględzin za pomocą urządzeń rejestrujących obraz, co będzie miało na dalszym etapie postępowania kluczowe znaczenie dla odtworzenia przebiegu badanego w konkretnym postępowaniu wypadku, w szczególności stanowić będzie materiał poglądowy dla biegłego wypowiadającego się w przedmiocie sposobu i okoliczności jego zaistnienia. Odnosząc się do przepisów normujących dokumentowanie oględzin nie sposób pominąć zarządzenia KGP, gdzie wskazano, że: „Z oględzin sporządza się protokół oraz w miarę potrzeby odpowiednią dokumentację techniczną i niezbędną dokumentację dodatkową.” (§ 45 ust. 1). Dokumentację techniczną stanowią, jak wskazuje § 45 ust. 9 zarządzenia KGP szkice (ogólne, szczegółowe i specjalne) uwzględniające najistotniejsze dane, zdjęcia (ogólnoinformacyjne, sytuacyjne i szczegółowe) przedstawiające miejsce, osobę lub rzecz poddane oględzinom oraz ujawnione ślady przestępstwa ich nośniki lub rzeczy, nośniki zawierające nagrania zapisu obrazu lub dźwięku, a także dokumentacja wykonana przy zastosowaniu urządzeń rejestrujących przestrzeń miejsca zdarzenia lub wykonujących pomiary. O rodzaju dokumentacji technicznej sporządzanej podczas oględzin decyduje policjant albo prokurator dokonujący oględzin.

Konieczność udokumentowania przebiegu oględzin w formie protokołu wynika z faktu, że mają one charakter niepowtarzalny, a ich odtworzenie w toku dalszego postępowania w sposób pełny oraz zgodny z faktycznym ich przebiegiem nie

jest możliwe. Celem sporządzenia takiego dokumentu jest utrwalenie dowodu dla dalszych czynności podejmowanych w toku postępowania karnego. Jak wskazuje się w judykaturze: „Protokół jest formą dokumentowania czynności procesowych i jej wiernym utrwaleniem. O ile nie wniesiono do niego zastrzeżeń w trakcie jego sporządzania i został podpisany, stanowi wiarygodne źródło informacji o przebiegu protokołowanych czynności.”²². Istotnym mankamentem w zakresie protokołowego dokumentowania oględzin jest jakość tych dokumentów procesowych. Zdarza się bowiem, że dokument ten zostaje opracowany wyłącznie dlatego, że wymagają tego względy formalne, a przy jego sporządzaniu zapomina się, że w oparciu o treść protokołu ustalane będą na dalszym etapie postępowania istotne dla jego finalnego wyniku okoliczności. Bardzo często protokoły oględzin sporządzane są pismem ręcznym, wskutek czego są w dużej mierze nieczytelne, w całości lub w części. Pomija się niejednokrotnie przy ich tworzeniu wszelkie zmiany jakie zaszły w trakcie wykonywania czynności jaką są oględziny. Jeżeli zatem na miejscu dokonywania czynności, czy też rzeczy jaka poddawana jest oględzinom, bądź też na zwłokach, które poddane są oględzinom, w przypadku śmiertelnego wypadku przy pracy pojawią się dodatkowe ślady, np. wskutek zmiany warunków atmosferycznych, działań podejmowanych przez członków grupy oględzinowej lub innych osób, fakt ten należy szczegółowo odnotować w treści protokołu. Zdarza się, że protokół nie zostaje podpisany przez wszystkie osoby jakie uczestniczyły w oględzinach. Jest to istotny brak formalny. Protokół uzyskuje pełną wartość procesową jako dokument dopiero po złożeniu na nim wymaganych podpisów, a jak wskazuje się w orzecznictwie niepodpisanie tego dokumentu przez chociażby jedną z uczestniczących w oględzinach osób powoduje niedopuszczalność odczytania takiego protokołu na rozprawie, w następstwie czego okoliczności w nim stwierdzone nie mogą stanowić podstawy rozstrzygnięcia²³. Każdy protokół powinien odzwierciedlać rzeczywisty przebieg protokołowanej czynności. Do wyeliminowania wskazanego powyżej uchybienia, przystępując do sporządzenia protokołu z oględzin, należy przestrzegać następujących zasad:

- 1) protokół sporządza się na miejscu oględzin (może być następnie przepisany i stanowić brudnopis, w takim wypadku musi zostać dołączony wraz z oryginałem do akt postępowania);
- 2) miejsce zdarzenia wypadkowego jakie poddawane jest oględzinom, przedmioty, rzeczy oraz ślady opisuje się w takim stanie, w jakim je zastano w czasie oględzin;

²² Postanowienie SN z 19 czerwca 2008 r., II KZ 27/08, LEX nr 435327.

²³ Wyrok SA w Lublinie z 11 maja 2004 r., II AKa 101/04, LEX nr 138567.

- 3) w treści protokołu należy używać ujednoliconego nazewnictwa, unikać używania wyrazów wieloznacznych lub niezrozumiałych;
- 4) w razie zastosowania urządzeń rejestrujących przestrzeń miejsca zdarzenia lub wykonujących pomiary, w protokole trzeba zamieścić wzmiankę o odstąpieniu od wymiarowania;
- 5) w protokole nie wolno zamieszczać wniosków lub przypuszczeń innych niż właściwe dla opinii biegłego;
- 6) protokół należy sporządzać pismem czytelnym, wykonywane podczas oględzin czynności opisywać przyjmując formę nieosobową dokonaną, a stan miejsca poddanego oględzinom określać w czasie terażniejszym;
- 7) wszystkie pola protokołu muszą być wypełnione lub zakreślone²⁴.

Protokół oględzin składa się z trzech części: wstępnej, opisowej oraz końcowej. W części wstępnej protokołu powinny zostać zawarte następujące informacje: oznaczenie rodzaju oględzin (miejsca, osoby, rzeczy), czas i miejsce sporządzenia protokołu, funkcje oraz imiona i nazwiska prowadzących oględziny, imiona, nazwiska oraz funkcje osób uczestniczących w oględzinach ze wskazaniem charakteru ich obecności (np. biegli, specjaliści), dane identyfikujące pokrzywdzonego w następstwie zdarzenia jakie jest przedmiotem postępowania oraz wskazanie daty i godziny zaistnienia zdarzenia, którego oględziny dotyczą. W części opisowej protokołu oględzin powinny być natomiast zawarte informacje dotyczące sytuacji jaka została zastana przez dokonujących oględziny bezpośrednio po przystąpieniu do wykonywania tej czynności dowodowej, w tym w szczególności: opis warunków w jakich oględziny są przeprowadzane (warunki pogodowe: słonecznie, opady – deszcz, śnieg, grad, zachmurzenie – niewielkie, całkowite, temperatura, oświetlenie – naturalne, sztuczne), opis miejsca zdarzenia i terenu jaki je otacza, stan maszyn, urządzeń, materiałów wyposażenia jakie mają związek z badanym zdarzeniem, opis sposobu zabezpieczenia materiału dowodowego dla dalszych badań specjalistycznych. Ponadto, w przypadku zdarzeń wypadkowych, w tej części protokołu oględzin miejsca należy wskazać także następujące kwestie: opis warunków środowiska pracy ze wskazaniem m. in. temperatury, oświetlenia, zapylenia, hałasu i innych istotnych czynników środowiska pracy, opisać stan instalacji elektrycznej lub gazowej, o ile ta miała związek ze zdarzeniem wypadkowym, wymienić osoby uczestniczące w zdarzeniu wypadkowym, ich funkcje oraz stanowiska jakie zajmowali w momencie zaistnienia zdarzenia, a także wskazać miejsca, w jakich osoby te znajdowały się w chwili zaistnienia wypadku. W tej części protokołu oględzin miejsca zdarzenia wypadkowego uwzględnić należy również m.in. stopień

²⁴ B. Holyts, *Kryminalistyka...*, s. 456-457; § 45 ust. 7 wytycznych KGP.

spełnienia wymagań bhp przez miejsce w jakim doszło do wypadku, w tym sposób umieszczenia tablic informujących o strefie niebezpiecznej, a także instrukcji stanowiskowych oraz instrukcji bhp, a w przypadku zdarzeń wypadkowych do jakich doszło w trakcie wykonywania prac ziemnych – długość, szerokość, głębokość wykopu, a także sposób zabezpieczenia ścian wykopu oraz sposób składowania urobku, w przypadku wypadku przy pracy jaki miał miejsce na rusztowaniu odległość rusztowania od ścian budynku, a także stan rusztowania, w szczególności czy były na nim zamontowane drabinki wejściowe na pomost roboczy. W części opisowej protokołu oględzin powinno się również wskazać na ewentualny brak śladów, które według naturalnego przebiegu zjawiska powinny znajdować się na miejscu zdarzenia. Jak zaakcentował B. Hołyst: „sporządzony w części opisowej protokołu oględzin «opis» powinien w sposób zwięzły, logiczny oraz poprawny pod względem językowym i ortograficznym przedstawiać miejsce zdarzenia oraz ustalone fakty i zabezpieczone dowody. Dla czytelności zamieszczonego w protokole opisu konieczne jest stosowanie odsyłaczy do materiałów ilustracyjnych, czyli szkiców, zdjęć fotograficznych, czy fragmentów nagrań filmowych.”²⁵. W części końcowej protokołu oględzin powinny znaleźć się informacje dotyczące zabezpieczenia miejsca, spostrzeżeń wykonujących tę czynność dowodową, wykaz zabezpieczonych śladów i przedmiotów, wykaz sporządzonych szkiców i zdjęć fotograficznych oraz ich liczba, a także dane o ewentualnym utrwaleniu obrazu oględzin, omówienie dokonanych w treści protokołu skreśleń, poprawek i uzupełnień (tzw. korekta), podpisy osób jakie przeprowadzały oględziny oraz osób w nich uczestniczących.

Istotnym materiałem dowodowym jaki może zostać z powodzeniem wykorzystany na dalszym etapie postępowania karnego, przedmiotem którego jest zdarzenie wypadkowe jest sporządzana w trakcie oględzin dokumentacja techniczna, w postaci fotografii oraz szkiców, a także nagrań obrazu.

Zastosowanie techniki fotograficznej pozwala na utrwalenie istniejącego w momencie przeprowadzania oględzin stanu miejsca zdarzenia, maszyn, urządzeń, narzędzi, a także śladów, które ze względu na towarzyszące wypadkowi przy pracy okoliczności stają się przedmiotem zainteresowania przeprowadzających oględziny. Dzięki fotografii istnieje możliwość pełnej informacji tak w sensie ilościowym, a także jakościowym. Fotografia dokumentacyjna odgrywa kluczową rolę w oględzinach miejsca wypadku przy pracy, stanowiąc po zakończeniu tej czynności, w toku dalszego postępowania, nośnik informacji, jaki wykorzystywany jest w dalszej pracy organów procesowych, a także ważny środek dowodowy przedstawiony

²⁵ B. Hołyst, *Kryminalistyka...*, s. 458.

w formie materiału ilustracyjnego²⁶. Na miejscu wypadku przy pracy można wykonać następujące rodzaje zdjęć:

- 1) orientacyjne (nazywane również ogólnoorientacyjnymi, ogólnymi), których celem jest utrwalenie położenia i wyglądu miejsca zdarzenia oraz jego otoczenia. Powinny one zapewnić późniejszemu obserwatorowi zorientowanie się w obszarze, na którym zaistniało zdarzenie, z tego też powodu istotne jest, by na fotografii tego rodzaju ujęto punkty orientacyjne;
- 2) sytuacyjne, które wykonuje się w celu przedstawienia możliwie pełnego obrazu zaistniałej sytuacji na miejscu zdarzenia poprzez utrwalenie ujawnionych śladów oraz przedmiotów, ich wzajemnego usytuowania oraz obrazu podłoża, na którym występują. Wykonanie tego rodzaju zdjęć wymaga uprzedniego oznaczenia wszelkich ujawnionych śladów i przedmiotów numerkami oraz strzałkami. Zdjęcia tego rodzaju pełnią funkcję kontrolną w stosunku do zapisu jaki zawarty jest w protokole, z tego też powodu celowe jest ich wykonanie przy zastosowaniu techniki metrycznej lub streoskopowej. Pozwala to na uzyskanie danych dotyczących wymiarów, kształtów i wzajemnego usytuowania śladów oraz przedmiotów;
- 3) fragmentaryczne – celem wykonania tego rodzaju zdjęć jest utrwalenie wyglądu istotnych elementów miejsca zdarzenia, takich, jak np. miejsce ujawnienia zwłok pokrzywdzonego, wyglądu pojazdów, maszyn, urządzeń technicznych, czy też kompleksowo występujących śladów. Przy wykonywaniu tego rodzaju zdjęć ujawnione ślady i przedmioty powinny być oznaczone, np. numerkami lub strzałkami, a w celu utrwalenia ich wymiarów lub wzajemnego usytuowania wykorzystać należy np. taśmy miernicze, przymiary (skalówki);
- 4) szczegółowe – to zdjęcia poszczególnych ujawnionych śladów i przedmiotów, a ich celem jest utrwalenie ich wyglądu dla późniejszych badań identyfikacyjnych. Zdjęcia tego rodzaju powinny być wykonywane przed przystąpieniem do zabezpieczenia śladów innymi metodami, jakie powodują ingerencję w strukturę śladu oraz jego podłoże. Dzięki temu na zdjęciach szczegółowych zostaje utrwalony ślad lub przedmiot o pierwotnym wyglądzie²⁷.

W fotografii jaką wykonuje się w trakcie postępowania przygotowawczego nie stosuje się retuszu (obróbki komputerowej), unika się zniekształceń perspektywicznych, dąży do wiernego utrwalenia wyglądu miejsca lub rzeczy jakie zostały poddane oględzinom. Fotografie jakie wykonane zostały w trakcie oględzin załączane

²⁶ R. Maliński, *Dokumentowanie techniczne przebiegu i wyników czynności dowodowych*, [w:] W. Kędziński (red.), *Technika kryminalistyczna*, t. I, Szczytno 2002, s. 121.

²⁷ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, *op. cit.*, s. 471-473.

są do akt postępowania przygotowawczego w różnej formie. Materiał zdjęciowy może występować w dokumentacji procesowej w następujących formach:

- 1) tablice poglądowe – zdjęcia w tym przypadku są naklejane na kolejne strony według logicznego porządku, należy je następnie ponumerować i opisać. Dokonując opisu zdjęć pamiętać należy, że powinien on być krótki i nie może zawierać żadnych sugestii lub wniosków. Tablica taka powinna być zaopatrzona w nagłówek, w którym należy wskazać dane, które będą określać do jakiego protokołu oględzin zdjęcia fotograficzne stanowią załącznik, a także datę i miejsca wykonania. Ponadto należy zamieścić w jej treści informacje dotyczące użytego do jej wykonania sprzętu fotograficznego oraz wykorzystanych materiałów fotograficznych, a także dane osoby wykonującej;
- 2) zdjęcia zbindowane – są prostą w wykonaniu prezentacją odbitek fotograficznych, które uprzednio złożono w odpowiedniej kolejności;
- 3) tzw. koperty bezpieczne – a zatem umieszczenie zdjęć lub płyt, bądź pendriva z nagraniem zdjęć w foliowych lub papierowych kopertach;
- 4) karty albumowe – czyli ogólnie dostępna galanteria fotograficzna, która może posłużyć do sporządzenia materiału poglądowego pod warunkiem, że będzie zagwarantowana autentyczność i kompletność materiału jaki będzie w nim zawarty;
- 5) wydruki komputerowe – obejmujące materiał ilustracyjny na wydruku komputerowym. Dodatkową zaletą tej formy jest możliwość wprowadzenia numeracji, opisu zdjęć oraz opisu informacyjnego, a także krótki czas wykonania²⁸.

Bez względu na rodzaj zastosowanej w konkretnym postępowaniu formy udokumentowania przebiegu oględzin dokumentacja fotograficzna stanowi:

- 1) ilustrację miejsca zdarzenia (jest nośnikiem dodatkowych informacji o samym miejscu i sytuacji na nim zastanej);
- 2) uzupełnienie protokołu oględzin;
- 3) cenny materiał poglądowy, w szczególności dla osób, które nie miały kontaktu z miejscem zdarzenia²⁹.

Pierwsze fotografie powinny zostać wykonane w fazie statycznej oględzin, jeszcze przed wejściem grupy oględzinowej na miejsce zdarzenia. W tej fazie oględzin ich miejsce powinno zostać uwiecznione w niezmiennym stanie, a przy sporządzaniu fotografii nie używa się wówczas oznaczeń śladów oraz skali metrycznej.

W praktyce nie przywiązuje się właściwej wagi do prawidłowego sporządzania dokumentacji fotograficznej. W szeregu przypadków nie sposób oprzeć się wrażeniu, że dokumentacja ta została sporządzona *pro forma*, a technik kryminalistyki

²⁸ R. Maliński, *Dokumentowanie techniczne przebiegu i wyników czynności dowodowych*, op. cit., s. 143-144.

²⁹ M. Kaczmarek, *Kryminalistyczne badanie miejsca zdarzenia w teorii i praktyce*, Piła 2011, s. 58.

ograniczył się do wykonania jedynie kilku zdjęć by mogły zostać dołączone do protokołu oględzin, nie zastanawiając się co i w jaki sposób powinien udokumentować³⁰. W interesującym nas przypadku, a zatem oględzin miejsca wypadku przy pracy nierzadko o wiele większą rolę w unaocznieniu sytuacji zastanej na miejscu zdarzenia odgrywa dokumentacja fotograficzna sporządzona przez zespół powypadkowy w ramach postępowania powypadkowego, czy inspektora pracy prowadzącego u pracodawcy, u którego miał miejsce wypadek przy pracy postępowanie kontrolne. Bardzo często dokumentacja fotograficzna wykonywana jest metodą kompletnie subiektywną, utrwalane są elementy, jakie prowadzący oględziny z góry uznał za istotne, co należy kategorycznie zanegować, albowiem na wstępnym etapie postępowania, kiedy dokonuje się oględzin miejsca zdarzenia niezwykle rzadko daje się ustalić kategorycznie, które okoliczności są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Postulować zatem należy utrwalenie na zdjęciach jak największej ilości szczegółów, także tych, które na pierwszy rzut oka mogą mieć iluzoryczny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Nadmienić również należy, że nie są odosobnione przypadki, gdzie mimo wykonania, w trakcie oględzin, szeregu zdjęć dokumentacja ta nie zostaje w ogóle dołączona do akt postępowania lub też zostaje do niego dołączona po upływie niejednokrotnie znacznego czasu od przeprowadzenia oględzin. Zdarza się również, że płyta lub pendrive, na których zapisana została dokumentacja fotograficzna z oględzin miejsca zdarzenia zostają umieszczone w aktach postępowania w zwykłej kopercie, co rodzi ryzyko ich zniszczenia i bezpowrotnej utraty znajdujących się na tych nośnikach zapisów.

Niebagatelne znaczenie w postępowaniu karnym, przedmiotem którego jest wypadek przy pracy odgrywa szkic. Sporządzenie szkicu miejsca wypadku przy pracy jawi się jako konieczne w sytuacjach, gdy zachodzi konieczność odtworzenia położenia np. pojazdów lub budynku, rozmieszczenia instalacji elektrycznej, gazowej, wodociągowej, wentylacji, usytuowania maszyny i pozycji pokrzywdzonego lub innego pracownika, który swoim zachowaniem przyczynił się do zaistnienia zdarzenia jakie badane jest w konkretnym postępowaniu. Szkic powinien być zatem sporządzony:

- 1) jeśli potrzebne są dokładne wymiary określonego miejsca, przedmiotów lub śladów;
- 2) jeśli za pomocą opisu słownego i zdjęć nie można w przejrzysty sposób przedstawić sytuacji zastanej na miejscu zdarzenia.

Szkic powinien zostać sporządzony z wysoką precyzją, w sposób zrozumiały i czytelny dla wszystkich, nawet dla osób nieposiadających kwalifikacji w danej

³⁰ M. Calkiewicz, *Oględziny zwłok i miejsca ich znalezienia*, Warszawa 2019, s. 50.

dziejnie. Przed przystąpieniem do sporządzania szkicu należy dokładnie zapoznać się z miejscem zdarzenia. Poznanie tego miejsca (w trakcie części wstępnej oględzin) pozwala na ustalenie:

- 1) jaki obszar oględzin powinien zostać uwzględniony na szkicu, a musi pokrywać się on z miejscem poddanym oględzinom;
- 2) jakie elementy są szczególnie ważne, a więc na co należy zwrócić uwagę osób czytających protokół oględzin i oglądających szkic;
- 3) jaki rodzaj szkicu i w jakim rzucie trzeba sporządzić szkic, aby optymalnie zilustrować protokół oględzin³¹.

Podstawą wykonania szkiców są szczegółowe pomiary wykonane przez technika kryminalistyki w trakcie oględzin. Szkice miejsca zdarzenia podzielić można na: ogólnorientacyjne, szczegółowe, fragmentaryczne (zwane też specjalnymi lub wycinkowymi). Wyróżnić można nadto szkice pomieszczeń oraz przestrzeni otwartej³². Szkic ogólnoinformacyjny sporządzany jest w celu przedstawienia usytuowania miejsca zdarzenia na tle większego terenu. Przy jego sporządzaniu pomija się drobne szczegóły, które zmniejszają jego przejrzystość. Przy tego rodzaju szkicach stosować należy skalę 1:500, 1:200, 1:100. Celem szkicu szczegółowego natomiast jest przedstawienie ściśle określonego miejsca oględzin. W takim szkicu obrazuje się szczegóły miejsca, z uwzględnieniem wzajemnego położenia śladów i przedmiotów jakie znajdują się na miejscu poddanym oględzinom. Szkice tego rodzaju sporządza się w skali 1:50, 1:25, 1:10. Szkic specjalny sporządza się wyjątkowo, gdy konieczne jest pokazanie poszczególnych fragmentów lub śladów na miejscu oględzin. Celem tego szkicu jest pomoc w rozstrzygnięciu specjalnych zagadnień powstałych w trakcie oględzin, np. rozmieszczenia plam krwi na przedmiocie. Szkice te rysuje się w skalach bardzo małych, naturalnych lub powiększonych, np. 1:10, 1:5, 1:2, 1:1, 2:1, 5:1, 10:1. Niejednokrotnie, z uwagi na rodzaj miejsca zdarzenia oraz okoliczności jego zaistnienia koniecznym będzie wykonanie kilku szkiców szczegółowych. Niezależnie od rodzaju szkic może zostać wykonany w rzucie poziomym, pionowym lub krzyżowym. Rodzaj szkicu jest uzależniony od wielu czynników, w tym rodzaju zdarzenia, jego wyglądu, przedmiotów, obiektów i pomieszczeń jakie uwidocznic należy w jego treści³³. Szkic należy wykonać środkiem piszącym, trudno usuwalnym w celu zabezpieczenia go przed nanieśieniem w jego treści zmian przez osoby trzecie. Utrwalone na szkicu obiekty, ślady oraz przedmioty należy oznaczyć odpowiednimi znakami topograficznymi, symbolami liczbowymi lub literowymi, które należy następnie opisać w legendzie.

³¹ M. Kaczmarek, *op. cit.*, s. 59.

³² B. Hołyst, *op. cit.*, s. 477.

³³ B. Hołyst, *op. cit.*, s. 478.

Na szkicu należy również oznaczyć północ, która wyznaczona powinna zostać za pomocą busoli lub kompasu, a nie intuicyjnie. Istotnym mankamentem szkiców jest ich niestaranne wykonanie, wskutek czego nie odzwierciedlają one rzeczywistych odległości, a jedynie orientacyjne położenie przedmiotów względem siebie. Zdarzają się niestety szkice sporządzone bez linijki, jak i szkice, w których pominięto opis. Bardzo dobrą praktyką jest sporządzenie w oparciu o plan sporządzony odręcznie na miejscu zdarzenia szkicu komputerowego, który zazwyczaj jest bardzo czytelny i staranny. Postulować należy przyjęcie takiej właśnie metody sporządzania szkiców. W takim przypadku do akt załączyć należy obok szkicu wykonanego komputerowo również odręczny plan jaki stanowił podstawę jego wykonania, który sporządzony został na miejscu zdarzenia w trakcie jego oględzin.

Jednym z najlepszych sposobów dokumentowania oględzin miejsca zdarzenia wypadkowego jest wykorzystanie urządzeń do utrwalania obrazu. Praktyka taka należy niestety do rzadkości, mimo że film stanowi o wiele bardziej praktyczną formę dokumentowania tej czynności niż zdjęcia. Jest to forma pomocnicza utrwalenia, która nie może zastąpić protokołu. Przesądza o tym treść art. 147 § 1 k.p.k., w którym posłużono się wyrażeniem „ponadto”, co wskazuje, że decydujące znaczenie ma treść protokołu pisemnego³⁴. Rację ma R. Maliński twierdząc, że: „Niewątpliwą zaletą sięgnięcia po ten sposób dokumentacji oględzin jest możliwość utrwalenia procesów dynamicznych, stanów w jakich znajdowały się w danej chwili osoby i przedmioty, ich cech charakterystycznych, właściwości ruchu, przemieszczenia się obiektów w czasie, a więc tych elementów, które z punktu widzenia czynności oględzinowych są niezwykle istotne dla ustalenia co było przyczyną zaistnienia zdarzenia oraz jak ono przebiegało.”³⁵. Zapis oględzin przy użyciu urządzeń do utrwalania obrazu w toku czynności oględzinowych wykonywany jest w celu:

- 1) utrwalenia istniejących na miejscu zdarzenia sytuacji;
- 2) utrwalenia przebiegu czynności oględzinowych;
- 3) utrwalenia poszczególnych fragmentów miejsca zdarzenia wypadkowego, usuwania śladów, maszyn, urządzeń, osób mających związek ze zdarzeniem lub będących jego świadkami.

Zapisiowi obrazu oględzin towarzyszyć powinien dźwięk, który jest słownym komentarzem objaśniającym przebieg poszczególnych czynności jakie podejmowane są w trakcie oględzin. Sięgając po tę technikę dokumentowania oględzin pamiętać należy, że opis słowny powinien odpowiadać opisowi jaki zawarty jest w protokole oględzin, następstwem czego jest konieczność synchronizacji zapisu

³⁴ Wyrok SA w Krakowie z 02.07.2015 r., II AKa 108/15, LEX nr 1956625.

³⁵ R. Maliński, *Fotografia kryminalistyczna*, [w:] W. Kędziński (red.), *Technika kryminalistyczna*, t. I, Szczytno 1993, s. 58.

z czasem prowadzonych oględzin. Nagranie pozwala na utrwalenie całości miejsca zdarzenia w sposób o wiele bardziej obiektywny niż dokumentacja fotograficzna. Siłą rzeczy obejmuje większą niż w przypadku zdjęć powierzchnię. Odtworzenie filmu daje możliwość szybkiego i łatwego poznania stosunków między przedmiotami jakie znajdowały się na miejscu zdarzenia wypadkowego, a niejednokrotnie pozwala *post factum* zaobserwować zjawiska lub przedmioty, do jakich członkowie grupy oględziniowej nie przywiązywali należytej wagi w trakcie dokonywania oględzin³⁶.

W przypadku zdarzeń wypadkowych, w szczególności tych noszących znamiona katastrof, idealnym sposobem dokumentowania przebiegu oględzin miejsca zdarzenia jest wykorzystanie kamery sferycznej lub skanera 3D. Wykorzystanie tych urządzeń pozwala na stosunkowo szybkie pozyskanie danych o miejscu zdarzenia wypadkowego, na wirtualną trójwymiarową „podróż” po tym miejscu. Skanowanie laserowe 3D stosowane jest obecnie głównie w takich dziedzinach jak: budownictwo, architektura, geodezja czy archeologia. Z coraz większym powodzeniem technologia ta zaczyna być wykorzystywana również w kryminalistyce. Zapis uzyskany w następstwie użycia wskazanych tu urządzeń pozwala na bardzo dokładne zapoznanie się z miejscem zdarzenia z różnych perspektyw bez potrzeby wykonywania dużej ilości tradycyjnych zdjęć³⁷. Dzięki tego typu urządzeniom możliwe jest dokonywanie pomiarów na każdym etapie postępowania. Niezwykle trafnie do tego sposobu dokumentowania przebiegu oględzin miejsca zdarzenia odniósł się D. Kowbuza wskazując, że: „jest to bardzo istotny aspekt dla śledczych, ponieważ mogą oni uchwycić dokładne położenie materiału dowodowego, zrekonstruować miejsce przestępstwa oraz odtworzyć okoliczności, które doprowadziły do zdarzenia. Skutkiem tych czynności jest kompleksowe dochodzenie, przekraczające możliwości tradycyjnych narzędzi kryminalistycznych albo fachowości ludzi zatrudnionych do zarejestrowania tej sceny”³⁸. Nieocenionym produktem pośrednim wykorzystania skanera 3D, będącym materiałem pogładowym oraz badawczym, są animacje wideo, a także możliwość zrekonstruowania widoku terenu zajścia z pozycji świadka lub sprawcy. Użycie technik pomiaru oraz obrazowania 3D pozwala istotnie ograniczyć bądź uniknąć ingerencji czynnika ludzkiego w rzeczowy materiał dowodowy, zachowując przy tym jego właściwości.

Nie sposób nie wspomnieć w tym miejscu, że ślady oraz dowody rzeczowe, które ujawniono i zabezpieczono na miejscu zdarzenia pod względem

³⁶ M. Calkiewicz, *op. cit.*, s. 52.

³⁷ *Ibidem*, s. 54.

³⁸ D. Kowbuza, *How 3D scanning rebuilds crime scenes for courtrooms?*, Gim International, 2020, s. 1, www.gim-international.com/content/article/how-3d-scanning-rebuilds-crime-scenes-for-courtrooms (dostęp 25.03.2023).

formalno-procesowym muszą zostać zaopatrzone w tzw. metryczkę śladu. Jest swego rodzaju łącznikiem pomiędzy zabezpieczeniem technicznym a procesowym śladu. Zawiera ona następujące dane: numer i nazwę śladu, informację o tym, w czasie jakiej czynności ślad ujawniono, miejsce i sposób ujawnienia oraz zabezpieczenia, zaznaczenie, że ślad został opisany w protokole, podpisy zabezpieczającego (wskazanie stanowiska służbowego, stopnia oraz jednostki organizacyjnej Policji) i świadka zabezpieczenia. Metryczka musi być dołączona do śladu w sposób trwały³⁹.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Babecka J., *Wielokierunkowe oględziny jako ważne źródło informacji dowodowej*, [w:] *Problemy współczesnej kryminalistyki*, t. 3, Gruza E., Tomaszewski T. (red.), Warszawa 2000.
- Calkiewicz M., *Oględziny zwłok i miejsca ich znalezienia*, Warszawa 2019.
- Czerw S., *Kryminalistyczne badanie miejsca zdarzenia w teorii i praktyce*, Piła 2011.
- Hanausek Tadeusz, *Kryminalistyka, Zarys wykładu*, Kraków 2009.
- Hołyst B., *Kryminalistyka*, Warszawa 2018.
- Juszka K., *Perspektywa doskonalenia systemu wykrywalności sprawców przestępstw*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 7-8.
- Juszka K., *Jakość czynności kryminalistycznych*, Lublin 2007.
- Kaczmarek M., *Kryminalistyczne badanie miejsca zdarzenia w teorii i praktyce*, Piła 2011.
- Kasprzak J., *Badanie miejsca zdarzenia*, [w:] *Kryminalistyka*, Kasprzak J., Młodziejowski B., Brzęk W., Moszczyński J. (red.), Warszawa 2006.
- Kędzierska G., *Oględziny*, [w:] *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia techniki*, Kędzierska G., Kędzierski W. (red.), Szczytno 2011.
- Korowicki A., *Porządek sądowy kryminalny*, Wilno 1831.
- Kulicki M., *Wybrane zagadnienia techniki kryminalistycznej*, Toruń 1991.
- Kulicki M., [w:] Kulicki M., Kwiatkowska-Wójcikiewicz V., Stępka L., *Kryminalistyka, Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Toruń 2009.
- Maliński R., *Dokumentowanie techniczne przebiegu i wyników czynności dowodowych*, [w:] Kędzierski W. (red.), *Technika kryminalistyczna, Tom I*, Szczytno 2002.
- Maliński R., *Fotografia kryminalistyczna*, [w:] Kędzierski W. (red.), *Technika kryminalistyczna, t. I*, Szczytno 1993.
- Pikulski S., *Podstawowe zagadnienia taktyki kryminalistycznej*, Białystok 1997.
- Skiba B., *Wykorzystanie dowodu z czynności oględzinowych w procesie karnym i innej działalności*, „Problemy Praworządności” 1984, nr 2.
- Taracha A., *Wybrane zagadnienia kryminalistyczne i procesowe oględzin*, „Annales UMCS” 1988, nr 35.
- Wałoś S., *Proces karny, Zarys systemu*, Kraków 2020.
- Witkowska K., *Oględziny, Aspekty procesowe i kryminalistyczne*, Warszawa 2013.

³⁹ J. Kasprzak, *op. cit.*, s. 235.

Orzecznictwo

Wyrok SN z 16.02.2009 r., V KK 20/09, LEX nr 519629.
Postanowienie SN z 19.06.2008 r., II KZ 27/08, LEX nr 435327.
Wyrok SA w Lublinie z 11.05.2004 r., II AKa 101/04, LEX nr 138567.
Wyrok SA w Katowicach z 08.04.2009 r., II AKa 69/09, LEX nr 534004.
Wyrok SA w Krakowie z 02.07.2015 r., II AKa 108/15, LEX nr 1956625.
Wyrok SA w Warszawie z 19.05.2021 r., II AKa 145/20, LEX nr 31197255
Wyrok SO w Poznaniu z 17.12.2005 r., IV Ka 1095/15, LEX nr 1966610.

Akty normatywne

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 37).
Ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2189).
Wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 30.08.2017 r. w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo – śledczych przez policjantów (Dz. Urz. KGP z 2017 r. poz. 59, ze zm.).

Strony internetowe

Kowbuz D., *How 3D scanning rebuilds crime scenes for courtrooms?*, Gim International, 2020, s. 1, www.gim-international.com/content/article/how-3d-scanning-rebuilds-crime-scenes-for-courtrooms (dostęp 25.03.2023).

Inspection of the accident site at work. (Part II)

SUMMARY

This publication is the second part of the article systematizing the practical aspects of conducting inspections of workplace accidents. It presents issues related to the general principles of site inspection, as well as documenting the course of this evidentiary activity. The rules of conducting the inspection of the scene of the accident were analyzed. Then, the issues of documenting the inspection of the scene of the event were subjected to a detailed analysis, presenting the issues related to the protocol of the inspection of the scene, photographs and forensic sketches, as well as audiovisual documentation.

Keywords: inspection, inspection of the scene, documentation of the inspection, report, sketch, photos, audiovisual recordings

ARTYKUŁY

Subiektywny, obiektywny czy mieszany charakter rozboju kwalifikowanego?

DOI: 10.53024/2.2.54.2024

MONIKA ŁĄTKA-PLACHTA*

STRESZCZENIE

Celem artykułu była problematyka znamienia innego podobnie do noża lub broni palnej niebezpiecznego przedmiotu w rozumieniu art. 280 § 2 k.k., którego założeniem jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy kwalifikowany charakter tego typu czynu zabronionego wynika ze względów obiektywnych, subiektywnych czy też mieszanych.

Skupiono się na tym, co oznacza pojęcie niebezpieczeństwa, do którego odnosi się art. 280 § 2 k.k. i analizę tego przeprowadzono z uwzględnieniem doktryny oraz orzecznictwa. Podkreślone zostało, że dla potrzeb przywołanego typu czynu zabronionego konieczne jest zbadanie cech konkretnego przedmiotu będącego dowodem w sprawie, w tym także noża oraz broni palnej, gdyż obejmujące je domniemanie niebezpieczeństwa można obalić.

Kolejno rozważono, jakie dobro prawne jest chronione przez normę sankcjonowaną przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. i zestawiono je z przykładowymi przypadkami sytuacyjnymi. W wyniku tej analizy wysnuto wnioski, że kwalifikowany charakter rozboju z art. 280 § 2 k.k. wynika z czynników obiektywnych, zaś czynniki subiektywne nie są relewantne dla wypełnienia znamion tego typu czynu zabronionego.

Słowa kluczowe: Rozbój, niebezpieczny przedmiot, rozbój z nożem, posługiwanie się, rozbój z bronią palną

* Monika Łątka-Plachta – magister prawa, absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego, aplikantka aplikacji sędziowskiej KSSIP, ORCID: 0000-0001-5381-273X.

1. WSTĘP

Celem artykułu jest analiza problematyki znamienia innego – podobnie niebezpiecznego, jak nóż lub broń palna – przedmiotu w rozumieniu art. 280 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny¹, by odpowiedzieć na pytanie czy kwalifikowany charakter tego typu czynu zabronionego wynika ze względów obiektywnych, subiektywnych, czy też mieszanych.

Rozważone zostanie także zagadnienie, czy użyte w art. 280 § 2 k.k. znamiona „nóż” oraz „broń palna” wyłączają badanie cech przedmiotów, które mieszczą się w zakresie definicyjnym tych pojęć. Nadto zbadane zostanie, czy typ kwalifikowanego rozboju warunkowany jest samym faktem posłużenia się którymś z takich przedmiotów niezależnie od tego, czy zagrażały zdrowiu lub życiu pokrzywdzonego.

Pominięta tutaj zostanie problematyka kwalifikacji broni gazowej jako broni palnej, a analiza kwalifikacji danych przedmiotów jako innych podobnie niebezpiecznych zostanie ograniczona do minimum ze względu zarówno na główny przedmiot artykułu, jak i obszerność tematyki.

Wśród zastosowanych metod badawczych wskazać trzeba przegląd i analizę doktryny oraz orzecznictwa, a także studium przypadków.

2. NIEBEZPIECZEŃSTWO W ROZUMIENIU ART. 280 § 2 K.K.

Obecny art. 280 § 2 k.k. stanowi odpowiednik art. 210 § 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny², przy czym w miejsce znamienia „innego niebezpiecznego narzędzia” funkcjonującego na gruncie dawnego k.k. wprowadzone zostało znamię „innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu”. Celem nowelizacji było zawężenie wykładni tego typu czynu zabronionego przez wyeliminowanie przyjmowania za narzędzie niebezpieczne takich narzędzi, które nie mają właściwości pozwalających na uznanie ich za niebezpieczne, a jedynie można się nimi w sposób niebezpieczny posłużyć³. Jak podnosi się w doktrynie, powyższa nowelizacja nie oznacza, że wykorzystanie przez sprawcę przedmiotu niezakwalifikowanego jako „podobnie niebezpieczny do noża lub broni palnej” wyłączy kwalifikację z art. 280 § 2 k.k., ponieważ ze względu na „nietypowy sposób posługiwania się tym przedmiotem, niezgodny z jego naturalnym, podstawowym przeznaczeniem i sposobem

¹ Dz.U. z 2022 r. poz. 1138, ze zm.; dalej jako „k.k.” lub „obecny k.k.”

² Dz.U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94; dalej jako „k.k. z 1969 r.” lub „dawny k.k.”

³ A. Marek, *Komentarz do art. 280*, [w:] A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. V, Warszawa 2010, teza 16; zob. też M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Komentarz do art. 280*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k.*, wyd. V, W. Wróbel, A. Zoll (red.), Warszawa 2022, teza 108-109. Por. jak wykładano znamię innego niebezpiecznego narzędzia na gruncie dawnego k.k.: wyrok SN z 5.10.1970 r., IV KR 166/70, OSP 1971, nr 4, poz. 68; W. Radecki, K. Urbanek, *Uwagi o rozboju kwalifikowanym*, „Palestra” 1974, t. 18 nr 2(194), s. 55.

używania” może dojść do spełnienia alternatywnego znamienia rozboju kwalifikowanego, tj. działania w sposób bezpośrednio zagrażający życiu⁴.

Pomimo powyższego nadal pojawiają się głosy, wskazujące, że zawężenie wykładni innego niebezpiecznego przedmiotu do oceny jego właściwości nie przydaje wystarczającej ochrony pokrzywdzonym i że winno się również mieć wzgląd na sposób użycia przedmiotu⁵. Stanowisko to należy poddać krytyce. Przy takim założeniu każdy przedmiot, który został użyty w sposób atypowy, chociaż sam w sobie nie posiada cech niebezpiecznych, mógłby pozwalać na przyjęcie kwalifikacji z art. 280 § 2 k.k., a z takim postawieniem problemu nie sposób się zgodzić. Jest ono sprzeczne zarówno z przywołanym powyżej *ratio legis* nowelizacji, jak i zaciera różnicę pomiędzy przedmiotem niebezpiecznym a przedmiotem nie-niebezpiecznym. Trudno bowiem polemizować, że pluszowa maskotka czy sznurówka co do zasady nie są przedmiotami niebezpiecznymi. Potencjalne ich wykorzystanie w sposób niebezpieczny przemawia raczej za niebezpieczeństwem zachowania sprawcy, a nie za niebezpieczeństwem przedmiotu. Z kolei z brzmienia art. 280 § 2 k.k. wprost wynika, że to przedmiot ma być podobnie niebezpieczny do noża. Nieuprawniona jest zatem wykładnia rozszerzająca tego pojęcia i rozciągnięcie tego znamienia na niebezpieczny sposób użycia przedmiotu, który sam w sobie nie jest niebezpieczny, szczególnie że sposób używania przedmiotu może być zakwalifikowany jako „działanie w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu”.

Na gruncie k.k. z 1969 r. pojawił się problem wykładni znamienia „innego niebezpiecznego narzędzia” (występującego w art. 210 § 2) i „innego niebezpiecznego przedmiotu” (występującego w art. 311 § 3)⁶. W doktrynie wskazywało się, że pojęcie narzędzia i przedmiotu nie jest tożsame⁷, chociaż Sąd Najwyższy przyjął tożsamość tych pojęć⁸. Rozróżnienie przedmiotu od narzędzia pozostaje

⁴ M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Komentarz do art. 280...*, teza 114; por. S. Łagodziński, *Przestępstwa rozbójnicze – wybrane zagadnienia*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 11-12, s. 87.

⁵ Ł. Skrabaczewski, *Palka teleskopowa jako „inny podobnie niebezpieczny przedmiot” w rozumieniu art. 280 § 1 k.k.*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2020, z. 1(37), s. 105, 107-108; zob. też S. Łagodziński, *Przestępstwa rozbójnicze...*, s. 87-88; J. Brzezińska, *Struktura zmodyfikowanych typów przestępstw. Analiza teoretyczna*, Warszawa 2021, online: <https://sip.lex.pl/#/monograph/369483182/18?tocHit=1&cm=URELATIONS> (dostęp: 2023-08-01 19:07), s. 45, gdzie autorka wskazuje na rozbieżności co do rozumienia zagrożenia dla zdrowia lub życia pokrzywdzonego oraz „kompromisowego” rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego w tej kwestii; por. M. Gabriel-Węglowski, *O kontrowersjach wykładni pojęcia „przedmiot niebezpieczny” w bóje i pobiciu*, „Przegląd Sądowy” 2015, nr 1, s. 71, 73, gdzie autor podnosi osłabienie ochrony dóbr chronionych w kontekście art. 159 k.k., przepis ten jednak zawiera tożsame znamiona dotyczące niebezpiecznego przedmiotu do art. 280 § 2 k.k.

⁶ M. Czekaj, *Posługiwanie się niebezpiecznym przedmiotem – jako znanie przestępstwa w kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 2, s. 20-22.

⁷ A.P. Szajna, *„Inny podobnie niebezpieczny przedmiot” jako instrumenta sceleris w świetle przepisów części szczególnej Kodeksu karnego*, „Studia Prawnoustrojowe” 2021, nr 52, s. 463-464; M. Gabriel-Węglowski, *O kontrowersjach wykładni*, „Przegląd Sądowy” 2015, nr 1, s. 76.

⁸ Wyrok SN z 10.04.1971 r., Rwn 319/71, OSNKW 1971, nr 10, poz. 160.

aktualne na gruncie obecnego k.k. i zasadza się na tym, że pojęcie przedmiotu jest szersze⁹.

Biorąc powyższe pod uwagę, aktualność zachowało orzecznictwo powstałe na gruncie kodeksu karnego z 1969 r. w zakresie, w którym jako niebezpieczne narzędzie uznawano narzędzie mające takie właściwości, z których wynika podobieństwo niebezpieczeństwa tego narzędzia do noża¹⁰. Nieaktualne są natomiast orzeczenia, w których o niebezpieczeństwie narzędzia przesądził sposób posłużenia się nim. Niebezpieczeństwo przedmiotu, o którym mowa w art. 280 § 2 k.k., ma bowiem wynikać nie z zastosowania tego przedmiotu, ale z jego właściwości¹¹, co oznacza, że sprawca może posługiwać np. nożem w sposób niezagrażający zdrowiu czy życiu pokrzywdzonego i nadal odpowiadać na mocy przywołanego przepisu.

Jak słusznie zauważa się w doktrynie, nie da się podać z góry definicji niebezpiecznego przedmiotu¹². Podobieństwo przedmiotu niebezpiecznego do noża oceniana musi być co do konkretnego przedmiotu¹³ przy uwzględnieniu jego cech takich jak ostrość, podobny do noża kształt, właściwości tnące lub kłujące, masa, wymiary, łatwość zranienia, możliwość zabicia człowieka¹⁴. Wskazane właściwości mają znaczenie w kontekście potencjalnego normalnego użycia przedmiotu, które wiąże się z zagrożeniem dla pokrzywdzonego porównywalnym z użyciem noża lub broni palnej. Dlatego jeżeli sprawca używa w sposób niebezpieczny przedmiotu niemającego cech niebezpiecznego, nie powinien odpowiadać za przestępstwo rozboju kwalifikowanego (za wyjątkiem ww. przypadku zakwalifikowania tego zachowania jako działania bezpośrednio zagrażającemu życiu). Nawet przedmiot, który co do zasady nie będzie uznawany za inny podobnie niebezpieczny (np. pałka teleskopowa), może w konkretnym stanie faktycznym za taki zostać uznany, jeżeli będzie posiadał specyficzne cechy przeświadczające o podobieństwie jego niebezpieczeństwa do noża lub broni palnej. Nie można więc przyjąć odgórnego założenia, że każda pałka teleskopowa nie będzie uznana za przedmiot niebezpieczny,

⁹ Szajna A.P., „Inny podobnie niebezpieczny przedmiot” jako instrumenta sceleris..., s. 463-465; M. Gabriel-Węglowski, *O kontrowersjach wykładni...*, s. 71, 76.

¹⁰ M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Komentarz do art. 280...*, teza 109.

¹¹ Zob. wyrok SA we Wrocławiu z 12.04.2012 r., II AKa 95/12, LEX nr 1153764; wyrok SA we Wrocławiu z 18.11.2013 r., II AKa 337/13, LEX nr 1400523; wyrok SA w Gdańsku z 12.09.2012 r., II AKa 275/12, LEX nr 1236121; wyrok SA w Poznaniu z 19.12.2017 r., II AKa 244/17, LEX nr 2757269 oraz orzeczenia przywoływane w kolejnych przypisach.

¹² Łabuda G., *Komentarz do art. 280...*, teza 22.

¹³ Musi on być dokładnie opisany i wyraźnie zidentyfikowany, nie można domniemywać jego właściwości. Zob. E.W. Pływaczewski, *Komentarz do art. 280...*, teza 10; E.M. Guzik-Makaruk, E.W. Pływaczewski, *Komentarz do art. 280, [w:] Kodeks karny. Komentarz*, wyd. V, M. Filar (red.), Warszawa 2016, teza 11; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Komentarz do art. 280...*, teza 111.

¹⁴ Zob. wyrok SA w Gdańsku z 30.10.2013 r., II AKa 345/13, LEX nr 1402857; wyrok SA w Katowicach z 29.09.2011 r., II AKa 352/11, LEX nr 1102920; wyrok SA w Warszawie z 8.10.2012 r., II AKa 278/12, LEX nr 1238293; wyrok SA w Gdańsku z 22.11.2012 r. II AKa 274/12, LEX nr 1254339; wyrok SA we Wrocławiu z 20.11.2013 r., II AKa 259/13, LEX nr 1400514; wyrok SA w Łodzi z 23.04.2014 r., II AKa 246/13, LEX nr 1504386; wyrok SA w Katowicach z 2.04.2015 r., II AKa 446/14, LEX nr 1711713; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Komentarz do art. 280...*, teza 109-110.

należy natomiast na gruncie danego stanu faktycznego wykazać jej właściwości przesądzające za przyjęciem takiej kwalifikacji. Samo subiektywne odczucie pokrzywdzonego, że posłużono się przeciwko niemu niebezpiecznym przedmiotem nie jest wystarczające dla przyjęcia kwalifikacji z art. 280 § 2 k.k., okoliczność ta musi bowiem zostać wykazana z uwzględnieniem właściwości tego przedmiotu¹⁵ (problem ten zostanie zobrazowany i przeanalizowany w dalszej części artykułu). W przypadku braku przedmiotu niedopuszczalne jest przyjęcie domniemania, że był to nóż czy broń palna lub inny przedmiot podobnie niebezpieczny¹⁶.

Przedmioty uznane w orzecznictwie za niebezpieczne (przykładowo):

- nunczako (wyrok SO w Białymstoku z 22.12.2011 r., III K 104/11, LEX nr 1294008),
- śrubokręt (wyrok SA w Gdańsku z 22.11.2012 r., II AKa 274/12, LEX nr 1254339; wyrok SA w Warszawie z 9.12.2022 r., II AKa 72/21, LEX nr 3501053; odmienne: wyrok SA w Krakowie z 26.01.2000 r., II AKa 250/99, LEX nr 40085),
- kij bejsbolowy (wyrok SA w Krakowie z 16.01.1997 r., II AKa 292/96, KZS 1997, nr 2-3, poz. 84; wyrok SA w Krakowie z 14.01.1999 r., II AKa 210/98, KZS 1999, nr 2, poz. 22),
- kawałek szkła (wyrok SA w Szczecinie z 18.06.2014 r., II AKa 104/14, LEX nr 1506291),
- rozbita butelka „tulipan” (wyrok SA w Katowicach z 16.02.2006 r., II AKa 15/06, LEX nr 191761),
- młotek i siekiera (wyrok SA we Wrocławiu z 6.10.2014 r., II AKa 235/14, LEX nr 1545000; wyrok SA w Warszawie z 27.10.2014 r., II AKa 320/14, LEX nr 1540946),
- metalowa rurka o średnicy 0,5 cala i długości 60 cm i metalowy łom (wyrok SA w Katowicach z 5.06.2009 r., II AKa 61/09, LEX nr 577336, OSP 2010/11/114),
- kamień twardy, tępokrawędzisty, mieszczący się w dłoni (wyrok SA w Szczecinie z 24.07.2014 r., II AKa 138/14, LEX nr 1504467),
- gorące żelazko (wyrok SA w Katowicach z 25.06.2015 r., II AKa 192/15, LEX nr 1785768),
- kabel przewodu elektrycznego podłączony do źródła prądu (wyrok SA w Katowicach z 29.09.2011 r., II AKa 352/11, LEX nr 1102920).

¹⁵ M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Komentarz do art. 280...*, teza 111; M. Czekaj, *Posługiwanie się niebezpiecznym przedmiotem...*, s. 24 wraz z cytowaną literaturą; M. Gabriel-Węglowski, *O kontrowersjach wykładni...*, s. 72-73.

¹⁶ Zob. I. Zgoliński, *Komentarz do art. 280*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. III, V. Konarska-Wrżosek (red.), Warszawa 2020, teza 3.

Przedmioty nieuznane w orzecznictwie za niebezpieczne (przykładowo):

- samochód (wyrok SO w Białymstoku z 31.01.2013 r., VIII Ka 1037/12, LEX nr 1551921; odmiennie: wyrok SN z 31.05.1984 r., I KR 105/84, OSNKW 1985, nr 1, poz. 15; zob. postanowienie SN z 29.05.2003 r., I KZP 13/03, OSNKW 2003, nr 7-8, poz. 69.),
- pałka teleskopowa i narzędzie do niej podobne (wyrok SA w Lublinie z 20.01.2010 r., II AKa 260/09, LEX nr 577158; wyrok SA w Krakowie z 9.07.2020 r., II AKa 89/20, LEX nr 3150065 – za wyjątkiem szczególnych okoliczności, zob. wyrok SA w Katowicach z 25.10.2019 r., II AKa 382/19, LEX nr 2977370),
- pistolet pneumatyczny (wyrok SA w Krakowie z 21.06.2018 r., AKa 109/19, LEX nr 2623915 – pośrednio też sąd wyklucza nożyczki),
- ręczny miotacz gazu (wyrok SA w Łodzi z 1.12.2011 r., II AKa 230/11, OSAŁ 2012/4/41, LEX nr 1319289; por. wyrok SA we Wrocławiu z 20.10.2011 r., II AKa 315/11, LEX nr 1086399, OSAW 2012/4/262, gdzie sąd podkreślił, że kwalifikacja ręcznego miotacza gazu jako inny niebezpieczny przedmiot zależy od ustalenia, jaka substancja znajduje się w zasobniku oraz jak wpłynąć ona może na życie człowieka, a nadto sąd wykluczył, aby jako inny niebezpieczny przedmiot mógł być zakwalifikowany miotacz gazu z pustym zasobnikiem lub z gazem pieprzowym),
- tłuczek bez części tnącej i klucz hydrauliczny z częściowo ostrymi brzegami (wyrok SA w Warszawie z 17.07.2014 r., II AKa 133/14, LEX nr 1527256),
Nie wykluczono, że niebezpiecznym przedmiotem może być kastet¹⁷.

Jak wskazał SA w Gdańsku w wyroku z 4.03.2021 r., II AKa 360/19, LEX nr 3198744, nie każdy nóż uznany będzie za niebezpieczny, bowiem do takiej kwalifikacji nie wystarczy samo zakwalifikowanie przedmiotu jako noża z nazwy, musi on być ostry, niezaokrąglony (podobnie wyrok SA we Wrocławiu z 19.12.2019 r., II AKa 224/19, LEX nr 3405738, gdzie nie uznano za niebezpieczny przedmiot młotka gumowego, a sąd wskazał, że należy zbadać właściwości konkretnego przedmiotu)¹⁸. Odmiennie np.: wyrok SA w Krakowie z 4.05.2005 r., II AKa 57/05, KZS 2005, nr 5, poz. 41 czy wyrok SA w Łodzi z 17.09.2015 r., II AKa 160/15, LEX nr 2000513, gdzie podnosi się, że art. 280 § 2 k.k. nie wprowadza rozróżnienia rodzajów noża, posługując się jedynie nazwą „nóż”, co oznacza, że ustawodawca wprowadził domniemanie, że każdy przedmiot będący desygnatem nazwy „nóż” warunkuje kwalifikację z art. 280 § 2 k.k., chyba że dojdzie do obalenia wspomnianego domniemania. Z kolei

¹⁷ Wyrok SA w Białymstoku z 13.06.2014 r., II AKa 120/14, LEX nr 1496351. Wprost: wyrok SA w Gdańsku z 19.12.1996 r., II AKa 344/96, Prok.i Pr.-wk 1997, nr 7-8, poz. 21.

¹⁸ Zob. M. Kulik, *Komentarz do art. 280, [w:] Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, M. Mozgawa (red.), LEX/el., 2023, teza 14.

w wyroku z 8.12.2009 r. SA w Krakowie w sprawie pod sygnaturą II AKa 216/09, KZS 2010, nr 3, poz. 37 zajął stanowisko pośrednie, podając, że ustawodawca stypizował przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w ten sposób, iż co do zasady każdy nóż traktowany jest jako niebezpieczny, za wyjątkiem odłamków czy atrapy. Za atrapę można uznać nóż plastikowy i gumowy, nie jest nią zaś na pewno nóż do masła i z tego względu zgodnie z przywołanym orzeczeniem posłużenie się nim byłoby wystarczające do przyjęcia typu kwalifikowanego rozboju.

W ocenie autorki wykładnia gramatyczna art. 280 § 2 k.k. wskazuje na to, że z jednej strony ustawodawca – poprzez odesłanie do niego oraz broni palnej w znamieniu „innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu lub środka obeszwałniającego”¹⁹ – stosuje domniemanie, iż nóż jest przedmiotem niebezpiecznym, z drugiej zaś strony w tym samym przepisie zakreśla krąg przedmiotów, które wypełniają znamię noża – i jest to zakres węższy od zakresu nazwowego „nóż”. Wnioskować z tego należy, że skoro odesłanie to stanowi o podobieństwie niebezpieczeństwa, które badane jest poprzez cechy przedmiotu, to w przypadku noża, który cech niebezpiecznych nie posiada, ale odpowiada nazwie „nóż”, przyjęcie rozboju kwalifikowanego nie będzie uprawnione²⁰. Byłoby wszak sprzecznym z *ratio legis* typu z art. 280 § 2 k.k., gdyby posłużenie się każdym przedmiotem odpowiadającym nazwie „nóż” niezależnie od tego, czy posiada właściwości niebezpieczne, czy też nie (np. nożyk plastikowy bez ząbków, nóż do masła, gumowy nóż zabawkowy) powodowało przyjęcie rozboju kwalifikowanego, podczas gdy posłużenie się przedmiotem spoza zakresu tej nazwy wymagało wykazania posiadania przez niego cech niebezpiecznych. To, co powyżej, odnosi się także odpowiednio do broni palnej, o której mowa w art. 280 § 2 k.k. O tym, jaki jest cel ochronny normy z tego przepisu, poniżej.

3. DOBRO PRAWNE CHRONIONE PRZEZ NORMĘ SANKCJONOWANĄ PRZESTĘPSTWA Z ART. 280 § 2 K.K.

Przedmiotem ochrony w przypadku przestępstwa rozboju jest przede wszystkim mienie, ubocznie zaś – zdrowie lub życie człowieka²¹, przy czym typ kwalifikowany z art. 280 § 2 k.k. wzmacnia ochronę przedmiotu ubocznego²². Jako jeszcze inne

¹⁹ Uchwała SN z 24.01.2001 r., I KZP 45/00, OSNKW 2001, nr 3-4, poz. 17, gdzie Sąd Najwyższy wskazuje, iż niebezpieczeństwo broni palnej lub noża nie wymaga dowodzenia, a także iż zwrot „inny podobnie niebezpieczny” odnosi się nie tylko do następującego po nim słowa „przedmiot”, lecz także wyrażenia „inny środek obeszwałniający”.

²⁰ Zob. J. Kasprzycki, *Czy rozbój to także przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu?...*, s. 154, gdzie autor odnosi się do problemu atrapy broni palnej.

²¹ J. Kasprzycki, *Czy rozbój to także przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu?...*, s. 157.

²² Wyrok SA w Łodzi z 14.08.2014 r., II AKa 155/14, LEX nr 1506705; zob. I. Zgoliński, *Komentarz do art. 280...*, teza 2.

dotatkowe dobro prawne wskazuje się także nietykalność cielesną²³. Jak wskazuje się w doktrynie, „typ kwalifikowany przestępstwa rozboju został zbudowany na podstawie kryterium stopnia zagrożenia życia pokrzywdzonego, wynikającego z użytego wobec niego środka lub sposobu napadu”²⁴.

Nie można pominąć jednak okoliczności, że posługiwanie się niebezpiecznym przedmiotem ma na celu oddziaływanie na wolę pokrzywdzonego. Już na gruncie przepisów wprowadzających do systemu prawnokarnego rozbój kwalifikowany wskazano, że „o kwalifikowanym rabunku decyduje zastosowanie do człowieka takich środków fizycznego zmagania się albo takiego oddziaływania na psychikę, że ofiara staje przed alternatywą: albo poświęcić mienie społeczne, na które sprawa się targnął, albo utracić najwyższe swe dobro – życie lub zdrowie”²⁵.

Znamię posługiwania się oznacza jakkolwiek manipulację przedmiotem, w tym choćby jego okazanie pokrzywdzonemu, oddziałując na jego decyzyjność²⁶. Jego celem jest wywołanie poczucia zagrożenia, przełamanie oporu pokrzywdzonego²⁷. Nie jest potrzebne wykorzystanie przedmiotu zgodnie z jego funkcją ani nawet jego kontakt fizyczny z ciałem pokrzywdzonego (nie mierzy się niebezpieczeństwa przedmiotu poprzez zmierzenie rozległości obrażeń pokrzywdzonego)²⁸. Samo dotknięcie pokrzywdzonego niebezpiecznym przedmiotem mieści się w granicach „posłużenia się” nim²⁹. Jednocześnie jednak jedynie posiadanie przedmiotu bez okazania go pokrzywdzonemu nie jest wystarczające do przyjęcia kwalifikacji z art. 280 § 2 k.k.³⁰. Jak wynika jednak z wyroku Sądu Najwyższego, rodzaj i natężenie ataku sprawcy na pokrzywdzonego (a zatem także sposób posłużenia się przedmiotem o cechach niebezpiecznych) w przypadku przestępstwa rozboju ma znaczenie dla społecznej szkodliwości czynu i nie zmienia tego faktu, że orzeczenie to zapadło na kanwie dawnego k.k.³¹. W porównaniu z „posługiwa-

²³ M. Kulik, *Komentarz do art. 280...*, teza 2; G. Łabuda, *Komentarz do art. 280*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Giezek J. (red.), Warszawa 2021, teza 4; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Komentarz do art. 280...*, teza 11.

²⁴ I. Zgoliński, *Komentarz do art. 280...*, teza 3.

²⁵ W. Radecki, K. Urbanek, *Uwagi o rozboju kwalifikowanym...*, s. 51.

²⁶ Wyrok SA w Rzeszowie z 25.06.2015 r., II AKa 45/15, LEX nr 1770926; wyrok SA w Warszawie z 29.10.2018 r., II AKa 248/18, LEX nr 2595458; wyrok SA we Wrocławiu z 24.09.2014 r., II AKa 259/14, LEX nr 1544991; wyrok SA we Wrocławiu z 31.01.2013 r., II AKa 404/12, LEX nr 1289608; wyrok SO w Ostrołęce z 27.12.2013 r., II K 47/13, LEX nr 1718385; wyrok SA we Wrocławiu z 27.06.2013 r., II AKa 177/13, LEX nr 1356729; wyrok SA we Wrocławiu z 30.04.2014 r., II AKa 108/14, LEX nr 1474818; wyrok SA w Krakowie z 7.11.2013 r., II AKa 210/13, LEX nr 1400321; wyrok SA w Katowicach z 14.06.2011 r., II AKa 199/11, LEX nr 1001365; wyrok SA w Szczecinie z 21.03.2019 r., II AKa 273/18, LEX nr 2719374; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Komentarz do art. 280...*, teza 100; J. Kasprzycki, *Czy rozbój to także przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu?*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2003, z. 2, s. 153.

²⁷ M. Szwarczyk, *Komentarz do art. 280*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. VII, T. Bojarski (red.), Warszawa 2016, teza 3.

²⁸ Wiatrowski P., *Znamiona rozboju kwalifikowanego*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 4, s. 87.

²⁹ *Ibidem*, s. 80.

³⁰ Wyrok SO we Wrocławiu z 21.06.2011 r., III K 303/10, LEX nr 1713694; wyrok SA we Wrocławiu z 31.01.2013 r., II AKa 404/12, LEX nr 1289608; zob. Kulik M., *Komentarz do art. 280...*, teza 18.

³¹ Wyrok SN z 2.02.1995 r., II KRN 198/94, OSNKW 1995, nr 5-6, poz. 33; zob. wyrok SA w Katowicach z 10.11.2009 r., II AKa 317/09, LEX nr 553879.

niem się” znamię używania (występujące w art. 159 k.k.) jest węższe i obejmuje zastosowanie przedmiotu, nie ma zatem jego używania, jeżeli doszło jedynie do jego demonstracji³².

Mając zatem powyższe na względzie, rozważenia wymaga, czy warunkiem *sine qua non* dla przyjęcia kwalifikacji z art. 280 § 2 k.k. jest wzrost zagrożenia dla życia i zdrowia pokrzywdzonego, a oddziaływanie na jego psychikę ma charakter subsydiarny, czy też oba te czynniki mają znaczenie kumulatywne, czy zachodzi jeszcze pomiędzy nimi inna relacja.

4. CHARAKTER OBIEKTYWNY, SUBIEKTYWNY CZY MIESZANY ROZBOJU KWALIFIKOWANEGO – STUDIUM PRZYPADKU

Dla celów analizy powyżej zakreślonego problemu przedstawione i zweryfikowane zostaną trzy różne przypadki zachowania sprawcy wobec pokrzywdzonego, mające miejsce w ramach dokonywania na tym pokrzywdzonym rozboju. By ułatwić przekaz, osoba, która nastaje na dobra prawne pokrzywdzonego, nazywana będzie w tych rozważaniach sprawcą.

Przykład 1: Sprawca trzyma w dłoni ostry nóż i okazuje go pokrzywdzonemu, który jednak nie boi się sprawcy bardziej niż uprzednio.

W tym wypadku sprawca posługuje się nożem – dzierży w dłoni przedmiot spełniający warunki definicyjne noża, który na dodatek wykazuje cechy niebezpieczne (jest ostry, może spowodować ciężki uszczerbek na zdrowiu lub pozbawić życia), a nadto okazuje ten nóż pokrzywdzonemu, chcąc oddziaływać na jego sferę decyzyjną. Z jednej strony, obiektywnie istnieje zagrożenie dla zdrowia lub życia pokrzywdzonego, z drugiej zaś, nie dochodzi do subiektywnego oddziaływania na decyzyjność pokrzywdzonego. Oznacza to zatem, że posłużenie się nożem przez sprawcę nie przybliża go wcale do dokonania rozboju, nie zagraża więc bardziej niż poprzednie zachowanie sprawcy dobru prawnemu w postaci mienia i własności, zagraża natomiast bardziej zdrowiu i życiu pokrzywdzonego – dobrom pobocznym.

Wpływ na sferę decyzyjną, jaki wywoływać może w pokrzywdzonym posługiwanie się przez sprawcę przedmiotem niebezpiecznym, jest o tyle istotny, że odpowiada naturalnej reakcji na wzrost zagrożenia dla zdrowia lub życia pokrzywdzonego. Nawet jeżeli takie zagrożenie wzrasta, a pokrzywdzony nie obawia się

³² A. Marek, *Komentarz do art. 280...*, teza 20; E.W. Pływaczewski, *Komentarz do art. 280*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. II, O. Górniok (red.), Warszawa 2006, teza 9; E.M. Guzik-Makaruk, E.W. Pływaczewski, *Komentarz do art. 280...*, teza 12; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Komentarz do art. 280...*, teza 99, 101; J. Brzezińska, *Struktura zmodyfikowanych typów przestępstw...*, s. 43.

sprawcy bardziej niż poprzednio, to nie może pozostać bez wpływu na kwalifikację prawną to, iż sprawca taki wpływ zamierzał wywołać i po to posłużył się przedmiotem niebezpiecznym, którego cechy niebezpieczne są obiektywnie weryfikowalne. Wynika to przede wszystkim z faktu, że co do zasady posługiwanie się takim przedmiotem wobec pokrzywdzonego rodzić będzie strach (lub wzmacniać go), a inna reakcja będzie należeć do mniejszości. To z kolei jest pochodną faktu, iż posługiwanie się przedmiotem niebezpiecznym realnie zwiększa zagrożenie dla życia i zdrowia pokrzywdzonego. Nie sposób rozróżniać wypadku posłużenia się nożem wobec podmiotu A, który boi się przez to sprawcy, z sytuacją podmiotu B, który nadal nie obawia się sprawcy, tylko z powodu indywidualnej reakcji pokrzywdzonego, skoro sprawca zrobił wszystko, by w obu wypadkach osiągnąć taką samą reakcję.

Przykład 2: Pokrzywdzony jest przywiązany do krzesła, na którym siedzi, a na głowie ma worek, przez który nic nie widzi. Sprawca zbliża się do pokrzywdzonego i dźga go pod żebra przedmiotem obłym, okłamując pokrzywdzonego, że jest to trzonek noża.

W tym przypadku nie dochodzi do posłużenia się przez sprawcę niebezpiecznym przedmiotem, nie wzrasta zatem zagrożenie dla zdrowia i życia pokrzywdzonego. Dochodzi jednak jednocześnie do tego, że sprawca wpływa na sferę decyzyjną pokrzywdzonego i przełamanie jego oporu, a zatem do wzrostu zagrożenia dobra prawnego w postaci mienia i własności, co przybliży sprawcę do dokonania rozboju.

Wydawać by się mogło, że obiektywne zwiększenie się zagrożenia dla głównego przedmiotu ochrony z art. 280 § 2 k.k. przeważać powinno nad subiektywnym przekonaniem pokrzywdzonego co do zwiększenia zagrożenia dla dóbr chronionych dodatkowo. Mimo to jednak posłużenie się przez sprawcę przedmiotem niebezpiecznym weryfikowane powinno być wyłącznie obiektywnie. Przeciwnie stanowisko prowadziłoby do zanegowania osiągnięć przytoczonej wyżej doktryny i orzecznictwa, gdyż pierwszorzędną rolę przy ocenie, czy w danym stanie faktycznym występował przedmiot niebezpieczny, miałyby nie okoliczności sprawdzalne obiektywnie (realne znajdowanie się przedmiotu we władaniu sprawcy, cechy fizyczne tego przedmiotu), ale subiektywne poczucie pokrzywdzonego. Bezcelowe w takim kontekście byłyby rozważania, czy za przedmiot niebezpieczny można uznać atrapę noża lub broni palnej, skoro pokrzywdzony może nie zdawać sobie sprawy z tego, że jest do atrapa i bać się jej tak, jak gdyby była przedmiotem, który imituje. W takim wypadku również należałoby przyjąć rozbój kwalifikowany, co jednak wydaje się sprzeczne z *ratio legis* tego typu czynu zabronionego.

Przykład 3: Pokrzywdzony jest przywiązany do krzesła, na którym siedzi, a na głowie ma worek, przez który nic nie widzi. Sprawca w dłoniach trzyma ostry nóż, o czym pokrzywdzony nie wie.

W podanym przykładzie obiektywnie dochodzi do zwiększenia się zagrożenia dla zdrowia i życia pokrzywdzonego, o czym pokrzywdzony jednak nie wie. Ze względu na tę niewiedzę nie wzrasta nacisk na sferę decyzyjną pokrzywdzonego.

W takim przypadku trudno mówić o posłużeniu się nożem, skoro realnie nie doszło do jego okazania pokrzywdzonemu. Jest to sytuacja porównywalna do trzymania przez sprawcę noża za plecami, gdy pokrzywdzony ma odsłonięte oczy, ale nie jest w stanie noża zobaczyć i o jego obecności nie jest informowany. Wobec powyższego w tak opisanym przypadku przypisanie kwalifikacji z art. 280 § 2 k.k. nie powinno mieć miejsca.

Konkludując, typ kwalifikowany rozboju wynika z okoliczności realnego zwiększenia niebezpieczeństwa dla dobra prawnego w postaci zdrowia i życia pokrzywdzonego³³. Uwzględnienie wpływu zachowania sprawcy na wolę pokrzywdzonego ma charakter wtórny i pomocniczy. Również ta okoliczność powinna być postrzegana w sposób obiektywny, tj. czy posłużenie się danym przedmiotem przez sprawcę miało potencjalny wpływ na wolę pokrzywdzonego i jego dyspozycje co do mienia, nie zaś w sposób *stricte* subiektywny, tj. czy taki wpływ wywołało w konkretnym wypadku. Taki wpływ może, ale nie musi wystąpić, ażeby doszło do realizacji znamion z art. 280 § 2 k.k., nie jest on warunkiem *sine qua non*. Skoro zatem oceniany jest potencjał wystąpienia wpływu na decyzyjność pokrzywdzonego, to nie ma wątpliwości, że pokrzywdzony o grożącym mu niebezpieczeństwie wiedzieć musi.

Idzie to w parze z wykładnią znamienia posługiwania się niebezpiecznym przedmiotem poprzez nieuznanie za posługiwanie się przechowywanie tego przedmiotu w ukryciu bez wiedzy pokrzywdzonego lub takie jego przekładanie, że pokrzywdzony go nie dostrzega. Brak okazania przedmiotu i sama groźba słowna jego użycia nie wystarcza dla przyjęcia kwalifikacji z art. 280 § 2 k.k.³⁴ Sprawca musi posiadać narzędzie w tym rozumieniu, że ma nad nim władzę (fizycznie)³⁵, a władza ta oddziałuje/ma potencjał oddziaływać na pokrzywdzonego. Jeżeli przedmiot pozostaje ukryty (np. niewyjęty z torby) albo manipulacja odbywa się w taki sposób, że pokrzywdzony o niej nie wie i przez to nie dochodzi

³³ S. Łagodziński, *Przestępstwa rozbójnicze...*, s. 86. O zobiektywizowanym charakterze niebezpieczeństwa grożącego pokrzywdzonemu: J. Brzezińska, *Struktura zmodyfikowanych typów przestępstw...*, s. 44.

³⁴ Wyrok SN z 12.11.1973 r., I KR 209/73, OSNKW 1974, nr 4, poz. 68; wyrok SN z 12.09.1989 r., III KR 163/89, OSNPG 1990, nr 4, poz. 35.

³⁵ Wyrok SN z 13.02.1986 r., II KR 16/86, OSP 1986, nr 11-12, poz. 239.

do paraliżu jego decyzyjności, to nie sposób mówić o posłużeniu się niebezpiecznym przedmiotem³⁶.

5. PODSUMOWANIE

Z powyższego artykułu płyną następujące wnioski:

- a) nóż, o którym mowa w art. 280 § 2 k.k., musi charakteryzować się cechami niebezpiecznymi, ażeby posłużenie się nim mogło być kwalifikowane jako rozbój z nożem; nie jest nożem w rozumieniu tego typu czynu zabronionego przedmiot, który definicyjnie mieści się w zakresie nazwy „nóż”, nie posiadając cech niebezpiecznych,
- b) powyższy wniosek dotyczy także broni palnej, o której mowa w art. 280 § 2 k.k.,
- c) kwalifikowany charakter przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. wynika z obiektywnie weryfikowalnego wzrostu zagrożenia dla zdrowia lub życia pokrzywdzonego, który z kolei jest pochodną posłużenia się przez napastnika przedmiotem posiadającym cechy niebezpieczne,
- d) brak oddziaływania na sferę decyzyjną pokrzywdzonego przez niebezpieczny przedmiot, którym posłużono się wobec niego, nie wyklucza kwalifikacji z art. 280 § 2 k.k., gdyż podstawowe znaczenie ma fakt posłużenia się obiektywnie niebezpiecznym przedmiotem, co miało potencjał oddziaływać na pokrzywdzonego.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Brzezińska J., *Struktura zmodyfikowanych typów przestępstw. Analiza teoretyczna*, Warszawa 2021, online: <https://sip.lex.pl/#/monograph/369483182/18?tocHit=1&cm=URELATIONS> (dostęp: 2023-08-01 19:07).
- Czekaj M., *Posługiwanie się niebezpiecznym przedmiotem – jako znamię przestępstwa w kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 2.
- Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., *Komentarz do art. 280*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k.*, wyd. V, Wróbel W., Zoll A. (red.), Warszawa 2022.
- Gabriel-Węglowski M., *O kontrowersjach wykładni pojęcia „przedmiot niebezpieczny” w bójkę i pobiciu*, „Przegląd Sądowy” 2015, nr 1.
- Guzik-Makaruk E.M., Pływaczewski E.W., *Komentarz do art. 280*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. V, Filar M. (red.), Warszawa 2016.
- Kasprzycki J., *Czy rozbój to także przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu?*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2003, z. 2.
- Kulik M., *Komentarz do art. 280*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, Mozgawa M. (red.), LEX/el., 2023.

³⁶ Zob. P. Wiatrowski, *Znamiona rozbójcu kwalifikowanego...*, s. 80-81.

Subiektywny, obiektywny czy mieszany charakter rozboju kwalifikowanego?

- Łabuda G., *Komentarz do art. 280, [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Giezek J. (red.), Warszawa 2021.
- Łagodziński S., *Przestępstwa rozbójnicze – wybrane zagadnienia*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 11-12.
- Marek A., *Komentarz do art. 280, [w:] Marek A., Kodeks karny. Komentarz*, wyd. V, Warszawa 2010.
- Pływaczewski E.W., *Komentarz do art. 280, [w:] Kodeks karny. Komentarz*, wyd. II, Górniok O. (red.), Warszawa 2006.
- Radecki W., UrbaneK K., *Uwagi o rozboju kwalifikowanym*, „Palestra” 1974, t. 18, nr 2(194).
- Skrabaczewski Ł., *Pałka teleskopowa jako „inny podobnie niebezpieczny przedmiot” w rozumieniu art. 280 § 1 k.k.*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2020, z. 1(37).
- Szajna A.P., *„Inny podobnie niebezpieczny przedmiot” jako instrumenta sceleris w świetle przepisów części szczególnej Kodeksu karnego*, „Studia Prawnoustrojowe” 2021, nr 52.
- Szwarczyk M., *Komentarz do art. 280, [w:] Kodeks karny. Komentarz*, wyd. VII, Bojarski T. (red.), Warszawa 2016.
- Wiatrowski P., *Znamiona rozboju kwalifikowanego*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 4.
- Zgoliński I., *Komentarz do art. 280, [w:] Kodeks karny. Komentarz*, wyd. III, Konarska-Wrzosek V. (red.), Warszawa 2020.

Akty prawne

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138, ze zm.).

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94).

Orzecznictwo

- Uchwała SN z 24.01.2001 r., I KZP 45/00, OSNKW 2001, nr 3-4, poz. 17.
- Wyrok SN z 5.10.1970 r., IV KR 166/70, OSP 1971, nr 4, poz. 68.
- Wyrok SN z 10.04.1971 r., Rw 319/71, OSNKW 1971, nr 10, poz. 160.
- Wyrok SN z 12.11.1973 r., I KR 209/73, OSNKW 1974, nr 4, poz. 68.
- Wyrok SN z 31.05.1984 r., I KR 105/84, OSNKW 1985, nr 1, poz. 15.
- Wyrok SN z 13.02.1986 r., II KR 16/86, OSP 1986, nr 11-12, poz. 239.
- Wyrok SN z 12.09.1989 r., III KR 163/89, OSNPG 1990, nr 4, poz. 35.
- Wyrok SN z 2.02.1995 r., II KRn 198/94, OSNKW 1995, nr 5-6, poz. 33.
- Postanowienie SN z 29.05.2003 r., I KZP 13/03, OSNKW 2003, nr 7-8, poz. 69.
- Wyrok SA w Gdańsku z 19.12.1996 r., II AKa 344/96, Prok.i Pr.-wk 1997, nr 7-8, poz. 21.
- Wyrok SA w Krakowie z 16.01.1997 r., II AKa 292/96, KZS 1997, nr 2-3, poz. 84.
- Wyrok SA w Krakowie z 14.01.1999 r., II AKa 210/98, KZS 1999, nr 2, poz. 22.
- Wyrok SA w Krakowie z 26.01.2000 r., II AKa 250/99, LEX nr 40085.
- Wyrok SA w Krakowie z 4.05.2005 r., II AKa 57/05, KZS 2005, nr 5, poz. 41
- Wyrok SA w Katowicach z 5.06.2009 r., II AKa 61/09, LEX nr 577336, OSP 2010/11/114.
- Wyrok SA w Katowicach z 10.11.2009 r., II AKa 317/09, LEX nr 553879.
- Wyrok SA w Krakowie z 8.12.2009 r., II AKa 216/09, KZS 2010, nr 3, poz. 37.
- Wyrok SA w Lublinie z 20.01.2010 r., II AKa 260/09, LEX nr 577158.
- Wyrok SA w Katowicach z 14.06.2011 r., II AKa 199/11, LEX nr 1001365.
- Wyrok SA w Katowicach z 29.09.2011 r., II AKa 352/11, LEX nr 1102920.
- Wyrok SA we Wrocławiu z 20.10.2011 r., II AKa 315/11, LEX nr 1086399, OSAW 2012/4/262.
- Wyrok SA w Łodzi z 1.12.2011 r., II AKa 230/11, OSAŁ 2012/4/41, LEX nr 1319289.
- Wyrok SA w Gdańsku z 12.09.2012 r., II AKa 275/12, LEX nr 1236121.
- Wyrok SA w Warszawie z 8.10.2012 r., II AKa 278/12, LEX nr 1238293.
- Wyrok SA w Gdańsku z 22.11.2012 r., II AKa 274/12, LEX nr 1254339.
- Wyrok SA w Gdańsku z 22.11.2012 r. II AKa 274/12, LEX nr 1254339.
- Wyrok SA we Wrocławiu z 31.01.2013 r., II AKa 404/12, LEX nr 1289608.

Wyrok SA we Wrocławiu z 31.01.2013 r., II AKa 404/12, LEX nr 1289608.
Wyrok SA we Wrocławiu z 27.06.2013 r., II AKa 177/13, LEX nr 1356729.
Wyrok SA w Gdańsku z 30.10.2013 r., II AKa 345/13, LEX nr 1402857.
Wyrok SA w Krakowie z 7.11.2013 r., II AKa 210/13, LEX nr 1400321.
Wyrok SA we Wrocławiu z 18.11.2013 r., II AKa 337/13, LEX nr 1400523.
Wyrok SA we Wrocławiu z 20.11.2013 r., II AKa 259/13, LEX nr 1400514.
Wyrok SA w Łodzi z 23.04.2014 r., II AKa 246/13, LEX nr 1504386.
Wyrok SA we Wrocławiu z 30.04.2014 r., II AKa 108/14, LEX nr 1474818.
Wyrok SA w Białymstoku z 13.06.2014 r., II AKa 120/14, LEX nr 1496351.
Wyrok SA w Szczecinie z 18.06.2014 r., II AKa 104/14, LEX nr 1506291.
Wyrok SA w Warszawie z 17.07.2014 r., II AKa 133/14, LEX nr 1527256.
Wyrok SA w Szczecinie z 24.07.2014 r., II AKa 138/14, LEX nr 1504467.
Wyrok SA w Łodzi z 14.08.2014 r., II AKa 155/14, LEX nr 1506705.
Wyrok SA we Wrocławiu z 24.09.2014 r., II AKa 259/14, LEX nr 1544991.
Wyrok SA we Wrocławiu z 6.10.2014 r., II AKa 235/14, LEX nr 1545000.
Wyrok SA w Warszawie z 27.10.2014 r., II AKa 320/14, LEX nr 1540946.
Wyrok SA w Katowicach z 2.04.2015 r., II AKa 446/14, LEX nr 1711713.
Wyrok SA w Rzeszowie z 25.06.2015 r., II AKa 45/15, LEX nr 1770926.
Wyrok SA w Łodzi z 17.09.2015 r., II AKa 160/15, LEX nr 2000513
Wyrok SA w Poznaniu z 19.12.2017 r., II AKa 244/17, LEX nr 2757269.
Wyrok SA w Krakowie z 21.06.2018 r., AKa 109/19, LEX nr 2623915.
Wyrok SA w Warszawie z 29.10.2018 r., II AKa 248/18, LEX nr 2595458.
Wyrok SA w Szczecinie z 21.03.2019 r., II AKa 273/18, LEX nr 2719374.
Wyrok SA w Katowicach z 25.10.2019 r., II AKa 382/19, LEX nr 2977370.
Wyrok SA we Wrocławiu z 19.12.2019 r., II AKa 224/19, LEX nr 3405738.
Wyrok SA w Krakowie z 9.07.2020 r., II AKa 89/20, LEX nr 3150065.
Wyrok SA w Gdańsku z 4.03.2021 r., II AKa 360/19, LEX nr 3198744.
Wyrok SA w Warszawie z 9.12.2022 r., II AKa 72/21, LEX nr 3501053.
Wyrok SO we Wrocławiu z 21.06.2011 r., III K 303/10, LEX nr 1713694.
Wyrok SO w Białymstoku z 22.12.2011 r., III K 104/11, LEX nr 1294008.
Wyrok SO w Białymstoku z 31.01.2013 r., VIII Ka 1037/12, LEX nr 1551921.
Wyrok SO w Ostrołęce z 27.12.2013 r., II K 47/13, LEX nr 1718385.

Subjective, objective or mixed nature of aggravated robbery?

SUMMARY

The aim of this article was to address the issue of an object similarly dangerous to a knife or a firearm within the meaning of Article 280 § 2 of Penal Code to answer the question whether the qualified nature of this type of an offence originates from objective, subjective or mixed reasons.

The focus was on what is meant by the concept of danger to which Article 280 § 2 of Penal Code refers, an analysis of which was carried out taking into account the doctrine and jurisprudence. It was emphasised that for the purposes of the cited type of prohibited act, it is necessary to examine the characteristics of a specific

object which is evidence in the case, including a knife and a firearm, as the presumption of dangerousness covering them can be rebutted.

Subsequently, it was considered which legal good is protected by the sanctioned norm of the Article 280 § 2 of Penal Code and juxtaposed with exemplary situational cases. As a result of this analysis, the conclusion was drawn that the qualified nature of robbery under Article 280 § 2 of Penal Code originates from objective factors, while subjective factors are not relevant for the fulfillment of the elements of this type of criminal act.

Keywords: Robbery, dangerous object, robbery with a knife, handling, robbery with a firearm

ARTYKUŁY

Innowacyjne metody nauczania stosowane w szkoleniach CEPOL – wybrane aspekty dotyczące szkoleń z zakresu prawa międzynarodowego

DOI: 10.53024/3.2.54.2024

MAŁGORZATA ANDRZEJCZAK-ŚWIĄTEK*

STRESZCZENIE

Celem niniejszego artykułu jest przede wszystkim zaprezentowanie innowacyjności rozwiązań metodycznych stosowanych podczas szkoleń stacjonarnych realizowanych pod auspicjami CEPOL. Oprócz przybliżenia tematyki specyfiki oferty szkoleniowej CEPOL, zasad jakimi Agencja kieruje się podczas implementacji kursów oraz wyzwań, przed którymi stoją eksperci wdrażający treści szkoleniowe, kluczową warstwę substancjalną stanowi demonstracja wybranych metod kształcenia wpisujących się w tytułowe *novum* przenikające wizję kształcenia przedstawicieli służb mundurowych i organów bezpieczeństwa państwa na szczeblu Unii Europejskiej.

Proces integracji europejskiej, konieczność współpracy organów ścigania, w tym sędziów i prokuratorów na szczeblu międzynarodowym, a także standaryzacja wybranych obszarów prawa, która wymusza potrzebę jednolitej wykładni przepisów, wymiany doświadczeń, praktyk i wiedzy pomiędzy podmiotami w państwach UE, jest także wyzwaniem z punktu widzenia szkoleń i edukacji tychże podmiotów. Szkolenia o zasięgu międzynarodowym, realizowane w ramach szeroko pojętej działalności edukacyjnej CEPOL, pozwalają na tworzenie profesjonalnych, wyposażonych w wiedzę, umiejętności i kompetencje organów państwa odpowiedzialnych za porządek, bezpieczeństwo publiczne i stosowanie prawa w państwach demokratycznych. Wprowadzenie innowacyjnych metod szkoleniowych, opartych na zdecentralizowaniu osoby szkolącej i włączeniu

* Małgorzata Andrzejczak-Świątek – doktor nauk prawnych, pracownik Instytutu Nauk Prawnych Wydziału Bezpieczeństwa i Nauk Prawnych Akademii Policji w Szczytnie, Koordynator ds. współpracy Akademii Policji z CEPOL, ORCID:0000-0002-1112-0214

w proces szkolenia uczestników, pozwala na implementację celów szkoleń na najwyższym poziomie.

Słowa kluczowe: CEPOL, edukacja, szkolenia służb mundurowych, metodyka

1. WSTĘP

Celem niniejszego artykułu jest przede wszystkim zaprezentowanie innowacyjności rozwiązań metodycznych stosowanych podczas szkoleń stacjonarnych realizowanych pod auspicjami CEPOL. Oprócz przybliżenia tematyki specyfiki oferty szkoleniowej CEPOL, zasad jakimi Agencja kieruje się podczas implementacji kursów oraz wyzwań, przed którymi stoją eksperci wdrażający treści szkoleniowe, kluczową warstwę substancjalną stanowi demonstracja wybranych metod kształcenia wpisujących się w tytułowe *novum* przenikające wizję kształcenia przedstawicieli służb mundurowych i organów bezpieczeństwa państwa na szczeblu Unii Europejskiej.¹

Niniejszy artykuł ma charakter opisowy, teoretyczny, ale również praktyczny, gdyż jego celem jest po pierwsze, przybliżenie instytucji CEPOL jako agencji wyspecjalizowanej w szkoleniach służb mundurowych oraz metodologii o charakterze innowacyjnym, która jest stosowana w ramach szkoleń, kursów i przedsięwzięć o charakterze szkoleniowym w działalności CEPOL, a po drugie, wskazanie użytecznego aspektu owej innowacyjności, mogącej mieć bezpośrednie zastosowanie podczas treningów i szkoleń służb mundurowych.

Wobec powyższego, zastosowana w artykule metodologia badawcza opiera się w głównej mierze na przedstawieniu doświadczeń praktycznych w szkoleniach służb mundurowych, jak również analizie oraz interpretacji doktryny przedmiotu, opublikowanych koncepcji naukowych oraz strategii CEPOL, która stanowi źródło informacji oraz punkt odniesienia do przedstawionych wniosków i treści niniejszego artykułu.

2. CEPOL – MISJA, WIZJA I WARTOŚCI

CEPOL jest agencją Unii Europejskiej, która powołana została w celu opracowania, wdrażania i koordynowania szkoleń dla profesjonalistów w dziedzinie ścigania.

¹ Refleksje, uwagi i rozważania zawarte w niniejszym artykule są w dużej mierze wynikiem doświadczeń autorki zdobytych na przestrzeni dekady współpracy z CEPOL jako ekspertki w szkoleniach stacjonarnych i szkoleniach on-line oraz webinarium realizowanych na rzecz instytucji bezpieczeństwa i służb mundurowych w państwach UE, uczestniczki szkoleń CEPOL, kierowniczką sześciu projektów szkoleniowych CEPOL, członkini grupy roboczej CEPOL ds. ochrony praw człowieka i Krajowego Korespondenta Naukowo-Badawczego CEPOL. Wszystkie te doświadczenia zaowocowały nie tylko możliwością spojrzenia na system edukacji i szkolenia w ramach CEPOL z różnej perspektywy podmiotowej, ale bez wątplenia przyczyniły się do nabycia wiedzy, kompetencji i umiejętności, które z powodzeniem autorka wykorzystuje w swej pracy dydaktycznej i naukowej.

Od 1 lipca 2016 roku, wraz z uzyskaniem nowego mandatu prawnego, oficjalna nazwa CEPOL to Agencja Unii Europejskiej ds. Szkolenia w Dziedzinie Ścigania². Została ona utworzona w celu przyczynienia się do poprawy bezpieczeństwa w Europie, ułatwiając współpracę i wymianę między przedstawicielami organów ścigania z państw członkowskich UE, i w pewnym zakresie, z państw trzecich, w sprawach wynikających z priorytetów UE w dziedzinie bezpieczeństwa, w szczególności wynikających z celów polityki unijnej dotyczącej poważnej, zorganizowanej przestępczości międzynarodowej³.

CEPOL skupia sieć instytucji szkoleniowych dla przedstawicieli organów ścigania w państwach członkowskich UE oraz wspiera innowacyjne i zaawansowane szkolenia w zakresie priorytetów bezpieczeństwa, współpracy w dziedzinie ścigania i wymiany informacji. Współpracuje również z organami UE, organizacjami międzynarodowymi oraz państwami trzecimi w celu zapewnienia wspólnej reakcji w przypadku pojawienia się bardzo poważnych zagrożeń bezpieczeństwa⁴. Agencja stara się oferować innowacyjne i zaawansowane szkolenia poprzez integrację odpowiednich nowości w zakresie wiedzy i badań nad technologiami oraz poprzez tworzenie synergii w drodze ściślejszej współpracy.

W ofercie CEPOL znajdują się obecnie kursy stacjonarne, szkolenia on-line (np. seminaria internetowe, moduły on-line, kursy internetowe), programy wymiany, wspólne programy nauczania oraz badania naukowe⁵.

Wizją tej instytucji jest dążenie do stania się światowym centrum i motorem zmian w dziedzinie szkoleń dotyczących ścigania. Agencja bierze udział w rozwiązywaniu problemów bezpieczeństwa na poziomie europejskim i globalnym poprzez zacieśnianie więzi między środowiskami ścigania w wymiany dobrych praktyk, wiedzy i know-how⁶.

Podstawowe wartości, jakimi kieruje się CEPOL, nie tylko w swej działalności zewnętrznej, ale także w procesie wdrażania szkoleń i treści w nich zawartych to:

- doskonałość zawodowa
- innowacyjność
- jakość
- elastyczność
- pełne poszanowanie praw podstawowych⁷.

² Zob. rozporządzenie nr 2015/2219 Parlamentu Europejskiego i Rady UE z dnia 25 listopada 2015 r., Dz.U.U.E.L.2015.319.1.

³ CEPOL: Misja, wizja i wartości | CEPOL (europa.eu), dostęp: 08.01.2024.

⁴ *Ibidem*.

⁵ *Ibidem*.

⁶ CEPOL: Misja, wizja i wartości..., dostęp: 08.01.2024.

⁷ *Ibidem*.

Podnieść należy, że powyższe wartości winny być interpretowane, wdrażane i stosowane łącznie na każdym etapie realizacji szkolenia, także w odniesieniu do doboru oraz wdrożenia właściwych metod szkoleniowych. Tak rozumianą innowacyjność metodyczną będziemy rozumieć właśnie przez pryzmat celu jakim jest doskonałość zawodowa, przy zapewnieniu jakości, elastyczności, która jest niezmiernie istotna po to, aby zapewnić właściwą ewaluację celów kształcenia, z pełnym poszanowaniem standardów ochrony praw człowieka obowiązujących nie tylko w odniesieniu do systemu Unii Europejskiej, ale także wynikających z systemu Rady Europy i ONZ jako wspólnego trzonu dla wszystkich państw członkowskich UE.

3. SPECYFIKA I WYZWANIA ZWIĄZANE Z IMPLEMENTACJĄ SZKOLEŃ O ZASIĘGU MIĘDZYNARODOWYM

Szkolenia i edukacja stanowią trzon znacznej części działalności organów ścigania i nakładów na rozwój najważniejszych zasobów. Proces szkoleń obejmuje szereg podmiotów i agencji, takich jak instytucje edukacyjne na poziomie krajowym i międzynarodowym, współpracę pomiędzy organami administracji publicznej i uczelniami, a także innymi podmiotami wyspecjalizowanymi w zakresie wdrażania programów szkoleń dla grup wyspecjalizowanych, profesjonalistów, w tym sędziów i prokuratorów⁸.

Proces edukacyjny, w przypadku którego grupę docelową stanowią przedstawiciele organów ścigania z całego obszaru UE, a często także z państw trzecich, państw stowarzyszonych i państw kandydujących, stanowi wyzwanie nie tylko pod kątem logistycznym, ale przede wszystkim implementacyjnym i metodycznym⁹.

Po pierwsze, mimo faktu, że w obszarze UE mamy do czynienia z w miarę ujednoczonymi w wielu obszarach standardami prawnymi, to jednak wciąż wiele sfer działań organów ścigania stanowi zakres marginesu uznania państw członkowskich i nie możemy mówić o pełnej standaryzacji przepisów i praktyk. Po drugie, nawet w przypadku standaryzacji na szczeblu międzynarodowym – UE, RE czy ONZ, bardzo często odmienny jest poziom wdrożenia traktatu lub innego rodzaju dokumentu, jego interpretacji i poziomu dostosowania do wymogów prawa krajowego, ale także czynnikiem ogromnie wpływającym na zakres implementacji prawa międzynarodowego, jest czynnik kulturowy, religijny, geopolityczny, czy

⁸ Por. także: P. Stanislas, *International Perspectives on Police Education and Training*, Series: Routledge Frontiers of Criminal Justice, Vol. 14. Abingdon, Oxon : Routledge. 2014. eBook.

⁹ Zob. więcej: P.C. Kratcoski, *Maximilian Edelbacher, Collaborative Policing: Police, Academics, Professionals, and Communities Working Together for Education, Training and Programm Implementation*, Series: Advances in Police Theory and Practice Series. Boca Raton, Fla: Routledge. 2016. eBook., Database: eBook Collection (EBSCOhost).

społeczny. Wszystkie te aspekty sprawiają, iż nawet w przypadku wspólnego standardu prawnego, praktyka organów ścigania jest niejednorodna¹⁰.

Z drugiej strony, podczas szkoleń CEPOL owa różnorodność wykładni i stosowania tych samych standardów prawnych, to idealna wręcz platforma wymiany doświadczeń, wiedzy, a także dobrych praktyk. Nierzadko podczas współpracy uczestników szkoleń można zauważyć jak zmiana perspektywy, dyskusja i spojrzenie na ten sam problem praktyczno-prawny z punktu widzenia różnych doświadczeń i państw, prowadzi do wypracowania niezwykle innowacyjnych, cennych i skutecznych rozwiązań praktycznych. A jest to przecież cel nadrzędny stosowania prawa przez organy ścigania. Ma ono być skuteczne, zgodne ze standardami ochrony praw człowieka i porządkiem demokratycznego państwa prawa.

W świetle definicji szkolenia stacjonarnego stosowanej przez CEPOL, szkolenie takie to zgromadzenie uczestników i trenerów przez określoną liczbę dni w celu przekazania wiedzy, ekspertyz i umiejętności pomiędzy uczestnikami i trenerami, wspomagane przez organizatora reprezentowanego przez kierownika szkolenia (*Activity Managera*). Szkolenia stacjonarne CEPOL dają możliwość głębszego zrozumienia tematu. Proces szkolenia najczęściej obejmuje studium przypadków, a uczestników zachęca się do wymiany najlepszych praktyk¹¹.

4. FAZA IMPLEMENTACJI KURSU A INNOWACYJNOŚĆ METOD SZKOLENIA

Projektowanie i wdrażanie działań szkoleniowych CEPOL jest opracowywane przez pracowników CEPOL posiadających doświadczenie operacyjne w zakresie egzekwowania prawa, przy współpracy z zewnętrznymi ekspertami i innymi specjalistami pracującymi w renomowanych krajowych instytucjach i agencjach szkoleniowych w całej UE. Ogromna część tychże działań szkoleniowych jest realizowana poprzez coroczne przyznawanie grantów krajowym instytucjom szkoleniowym wybranym jako partnerzy w drodze ograniczonych zaproszeń do składania wniosków. Co roku są one zapraszane jako partnerzy do wybrania konkretnych działań szkoleniowych z krótkiej listy publikowanej wraz z corocznym programem prac CEPOL oraz do składania wniosków indywidualnie lub w ramach konsorcjum¹².

¹⁰ Zob. m.in. C. Hillebrecht, *Implementing International Human Rights Law at Home: Domestic Politics and the European Court on Human Rights*, *Human Rights Review* 13/2012, s. 279-301; P. Zajądło-Węglarz, *R2P – nowy paradygmat prawa międzynarodowego?*, *Gdańskie Studia Prawnicze* 2/2019, s. 285-299; B. Wojciech, *Miękkie prawo, ale prawo: czyli o obowiązku przestrzegania soft-law*, *Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ*, http://www.tbsp.wpia.uj.edu.pl/documents/4137545/127722957/1_ba%C5%84czyk, dostęp: 03.07.2023.

¹¹ Onsite Activities | CEPOL (europa.eu); więcej informacji w: *User's Guide for Participants of CEPOL Residential Training Activities*, Decyzja nr 12/2016/GB, CEPOL Trainong Evaluation Methodology, *Ibidem*.

¹² Zob. także: *Training needs analysis | CEPOL (europa.eu)*, dostęp: 02.07.2023 r.

CEPOL projektuje swoje portfolio szkoleniowe w oparciu o wyniki analiz operacyjnych potrzeb szkoleniowych. Regularnie przeprowadzane są operacyjne analizy tych potrzeb (OTNA) dotyczące priorytetowych tematów określonych w unijnej ocenie strategicznych potrzeb szkoleniowych. Celem tych analiz jest szczegółowe zrozumienie liczby i profilu urzędników, którzy mają zostać przeszkoleni, a także bieżności i pilności szkolenia, które należy przeprowadzić. Ponadto przeprowadzane są również analizy potrzeb szkoleniowych *ad hoc* (TNA) w odpowiedzi na pojawiające się potrzeby¹³.

Należy podkreślić, iż z perspektywy realizacji misji CEPOL, każde szkolenie jest procesem obejmującym fazę przygotowania, fazę implementacji oraz fazę ewaluacji kursu. Wszystkie fazy powinny być realizowane w sposób ciągły, zapewniając wzajemną korelację, a skutkować osiągnięciem celów kształcenia określonych na etapie fazy przygotowania.

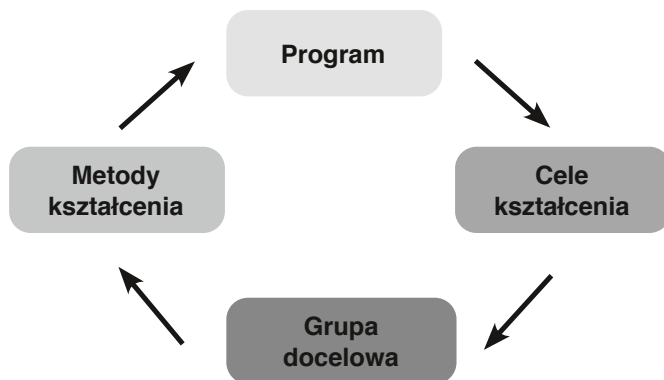
Poniższy schemat przedstawia wzór korelacji pomiędzy programem szkolenia, celami kształcenia, grupą docelową, a zastosowanymi metodami kształcenia.

Przy realizacji fazy przygotowania kursu, podstawowe jest bowiem właśnie pytanie o to, w jaki sposób dobrać właściwie i poprawne metody kształcenia? Fundamentem w tej kwestii jest określenie celów kształcenia w zakresie wiedzy, umiejętności i kompetencji uczestników. Kluczowe jest tu określenie oczekiwań i potrzeb grupy docelowej. W przypadku szkoleń CEPOL mamy do czynienia ze szkoleniami zawężonymi tematycznie i substancjalnie, skierowanymi do przedstawicieli organów ścigania, także sędziów i prokuratorów, którzy najczęściej posiadają już profesjonalną wiedzę i doświadczenie w danej tematyce, a ich potrzeby oscylują wokół poszerzenia zakresu owej wiedzy o kontekst komparatystyczny, międzynarodowy, wymianę dobrych praktyk i doświadczeń z uczestnikami z innych państw.

Jak widać na poniższym schemacie, elementy trzonowe zawarte w *curriculum* szkolenia muszą być ze sobą wzajemnie skorelowane. Tak postrzegane miejsce metod kształcenia, jakie należy dobrać i stosować, należy rozumieć jako następstwo realizacji programu szkolenia implementowanego w oparciu o konkretne potrzeby jasno zdefiniowanej grupy docelowej tak, aby osiągnąć założone cele kształcenia.

¹³ Zob. więcej: Training needs analyses | CEPOL (europa.eu), w wyszczególnionych zakładkach na stronie internetowej CEPOL można znaleźć opracowanie z zakresu potrzeb szkoleniowych odnośnie konkretnych obszarów tematycznych, dostęp: 02.07.2023 r.

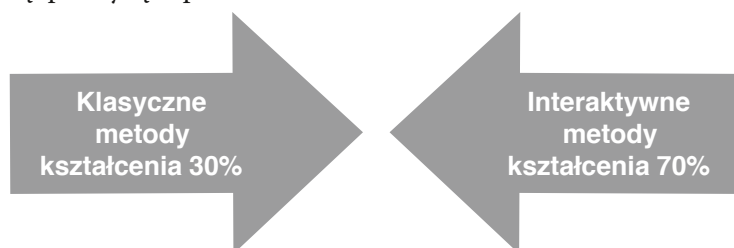
Innowacyjne metody nauczania stosowane w szkoleniach CEPOL – wybrane aspekty dotyczące szkoleń z zakresu prawa międzynarodowego



Opracowanie własne.

Z powyższych względów, mając na uwadze charakterystykę grup docelowych szkoleń realizowanych na szczeblu CEPOL, czyli przede wszystkim praktyków i profesjonalistów, innowacja szkoleniowa obejmuje, w fazie implementacji kursu, innowacyjność doboru metod kształcenia.

Z doświadczeń autorki na podstawie wniosków wyprowadzonych w drodze implementacji szkoleń CEPOL, w tym doboru i wdrożenia odpowiednich metod szkolenia, można w pewnym uproszczeniu przyjąć, że aby w sposób skuteczny i właściwy dokonać doboru metod szkolenia w celu osiągnięcia zamierzonych celów kształcenia, konieczna jest jak największa aktywizacja uczestników, a także wzajemna interakcja pomiędzy uczestnikami, a ekspertami. Z tych względów możemy w przybliżeniu założyć, iż tzw. klasyczne, czy tradycyjne metody kształcenia, jak wykład, prezentacja, metody podawcze, powinny stanowić nie więcej niż jedną trzecią wszystkich metod szkolenia. Są one konieczne do przedstawienia określonego zakresu wiedzy, czy też przedstawienia niezbędnych treści, natomiast ich ciężar ciężkości pod kątem zaangażowania spoczywa na osobie prowadzącej. Warto by sprowadzić je do niezbędnego minimum, natomiast w większym stopniu opręć szkolenie o bezpośrednie zaangażowanie wszystkich uczestników, zapewniając im przestrzeń do dyskusji, wymiany doświadczeń, stawiania pytań i dzielenia się wiedzą, praktyką i spostrzeżeniami.



Opracowanie własne, na podstawie doświadczeń przy implementacji szkoleń CEPOL.

Wyzwaniem w kontekście doboru metod kształcenia jest fakt, że większość działań szkoleniowych CEPOL jest prowadzona przy wsparciu zewnętrznych ekspertów i aktywnych operacyjnie funkcjonariuszy organów ścigania. Identyfikacja najlepszych profili leży u podstaw wysiłków CEPOL na rzecz poprawy jakości oferty edukacyjnej i działań szkoleniowych. Korzysta w tym celu z wiedzy fachowej specjalistów pracujących w agencjach UE ds. wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, instytucjach UE, organizacjach międzynarodowych i krajowych organach ścigania¹⁴. natomiast przygotowanie metodyczne ekspertów, umiejętność doboru właściwych metod szkoleniowych, aby osiągnąć cele kształcenia i zastosowanie ich jako skutecznych narzędzi, wydaje się priorytetowa.

W literaturze przedmiotu dotyczącej specyfiki szkoleń organów ścigania i służb mundurowych bardzo często podkreśla się szczególnie efektywną rolę stosowania metod interaktywnych, nastawionych na aktywizację, zaangażowanie i udział uczestników w tworzenie i rozwój treści szkolenia, a także samorozwój i autoewaluację¹⁵.

Należy podnieść, iż Proces Boloński, który począwszy od lat 90. XX w., zapoczątkował konieczność dostosowania efektów kształcenia do różnorodności systemów prawnych, społecznych, geopolitycznych w kontekście integracji europejskiej w ramach studiów wyższych w państwach europejskich, miał ogromny wpływ także na postrzeganie szkoleń na szczeblu CEPOL. Zintegrowany wymiar szkoleń służb mundurowych państw z obszaru Unii Europejskiej oparty jest właśnie na założeniu, iż cele kształcenia należy dostosować do uniwersalnych potrzeb szkolenia organów ścigania w aspekcie ponadnarodowym, w wymiarze europejskim.

5. KILKA UWAG NA TEMAT STOSOWANIA TAKSONOMII BLOOMA W MIĘDZYNARODOWYCH PROGRAMACH SZKOLEŃ CEPOL

Metodyczne podejście do szkoleń realizowanych w ramach aktywności edukacyjnej CEPOL w pełni oscyluje wokół koncepcji osiągnięcia celów kształcenia opracowanych przez Benjamina Blooma. Założeniem tworzenia programu szkolenia jest, iż procesy poznawcze koncentrują się wokół wiedzy, rozumienia i krytycznego myślenia. Owe procesy kształtowane są na sześciu poziomach:

- Wiedza
- Rozumienie

¹⁴ Zob. więcej: Information for experts and trainers | CEPOL (europa.eu), dostęp: 02.07.2023 t.

¹⁵ Por. m.in. L. Kleygrewe, R.R.D. Ouldejans, M.Koedijk, R.I.Hutter, *Police Training in Practice: Organsation and Delivery According to European Law Enforcement Agencies*, *Frontiers in Psychology*, 17.01.2022, Vol.12/2021, dostępny: <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2021.798067>, dostęp: 02.07.2023; Koedijk, M., Renden, P.G., Oudejans, R.R., and Hutter, R.I. (2019). *Training for the job: evaluation of a self-defence training programme for correctional officers*. *Ergonomics* 62, 1585-1597. doi: 10.1080/00140139.2019.1677947, dostęp: 02.07.2023; Johnsen, B. H., Espevik, R., Saus, E. R., Sanden, S., and Olsen, O. K. (2016). *Note on a training program for brief decision making for frontline police officers*. *J. Pol. Crim. Psychol.* 31, 182-188. doi: 10.1007/s11896-015-9180-7, dostęp: 02.07.2023.

- Zastosowanie
- Analiza
- Synteza
- Ewaluacja¹⁶.

Grupa psychologów poznawczych, teoretyków programów nauczania i badaczy nauczania oraz specjalistów od testowania i oceniania opublikowała w 2001 r. rewizję taksonomii Blooma pod tytułem „*A Taxonomy for Teaching, Learning, and Assessment*”. Tytuł ten odwraca uwagę od nieco statycznego pojęcia „celów edukacyjnych” (w oryginalnym tytule Blooma) i wskazuje na bardziej dynamiczną koncepcję klasyfikacji.

Autorzy poprawionej taksonomii podkreślają ten dynamizm, używając czasowników i rzeczowników odczasownikowych do oznaczania swoich kategorii i podkategorii (zamiast rzeczowników oryginalnej taksonomii). Te „słowa akcji” opisują procesy poznawcze, dzięki którym myśliciele stykają się z wiedzą i pracują z nią¹⁷.

Autorzy zrewidowanej taksonomii Blooma proponują wielopoziomowe podejście do procesu szkolenia, gdzie szczególną uwagę należy zwrócić na następujące aspekty:

Cele nauczania są ważne do ustalenia podczas interakcji pedagogicznej, tak aby zarówno nauczyciele, jak i uczniowie zrozumieli cel tej wymiany. Nauczyciele mogą odnieść korzyści z używania ram do wyznaczania celów, ponieważ pomagają to wyjaśniać cele sobie i uczniom. Posiadanie zorganizowanego zestawu celów pomaga nauczycielom: „planować i prowadzić odpowiednie nauczanie”; „opracować odpowiednie zadania i strategie oceny” oraz „zapewnić, że instrukcje i ocena są zgodne z celami”¹⁸.

W odniesieniu do szkoleń realizowanych na szczeblu CEPOL chodzi o wdrożenie do programów szkoleń poszczególnych faz procesu poznawczego tak, aby korelowały z poszczególnymi działaniami, były odpowiednio opisane w formie słów akcji i produktów, a także metod kształcenia. Fazy poznawcze dodatkowo dzielimy na myślenie wyższego rzędu (w ramach którego wyróżniamy: kreowanie, ewaluowanie, analizowanie i zastosowanie) oraz myślenie niższego rzędu (w ramach którego możemy wyróżnić: rozumienie i zapamiętanie). Dobrana metoda badawcza musi być zgodna z fazą, odpowiadającym jej słowem akcji w formie czasownika, konkretną akcją i sposobem osiągnięcia celu. Przykładowo, kreowanie polega na łączeniu pomysłów i elementów, rozwijaniu oryginalnych pomysłów,

¹⁶ Zob. także: M. Forehand, *Bloom's Taxonomy. From Emerging Perspectives on Learning, Teaching and Technology* 2010; David R. Krathwohl, *A revision of Bloom's Taxonomy. An Overview*, Theory into Practice, Vol. 41, 2022 – Issue 4.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ Zob. David R. Krathwohl, *A revision...*, *op. cit.*

bądź angażowanie się w twórcze myślenie. Wśród działań może mu odpowiadać, np.: tworzenie, planowanie, produkowanie. Słowa akcji korelujące z działaniem to przykładowo: konstruować, wdrażać, wyobrażać, organizować. Natomiast produktem, który jest wynikiem zastosowania przykładowych działań może być: film, opowieść, produkt medialny, reklama, itp. Jak widać, efekt wynika z zastosowania w odpowiedni sposób poszczególnych elementów taksonomii tak, aby można było jasno określić cel, który podmiot szkolący chce osiągnąć i który w efekcie może poddać ewaluacji i ocenie¹⁹.

6. JAK ANGAŻOWAĆ UCZESTNIKÓW W REALIZACJĘ CELÓW KSZTAŁCENIA, CZYLI WŁAŚCIWY DOBÓR METOD SZKOLENIOWYCH

Wszelkie metody nauczania koncentrują się na wzajemnej interakcji pomiędzy nauczycielem, a uczniem. W przypadku szkoleń CEPOL jest to interakcja pomiędzy ekspertem/ekspertami a uczestnikami. Celem szkolenia jest przekazanie wiedzy, kompetencji i umiejętności. Mając na uwadze powyższe rozważania, a przede wszystkim międzynarodowy kontekst szkoleń, specyfikę grupy docelowej, potrzeby uczestników i wymiar szkolenia, wyjątkowość interakcji pomiędzy szkolącym a szkolonym w przypadku kursów CEPOL to w zasadzie konieczność postrzegania uczestników w kategoriach ekspertów, od których szkolący również czerpie wiedzę.

Podjęcie interaktywne przyjmuje postać dialogu pomiędzy ekspertem, a uczestnikiem. Innymi słowy, interaktywna metoda jest formą nauczania i komunikacji edukacyjnej, podczas której uczestnicy są bezpośrednio zaangażowani w proces szkoleniowy, mają możliwość podjęcia refleksji nad tym czego się uczą i jak się uczą. Co wiedzą, co myślą i jakie działania podejmują. W odróżnieniu od stosowanych metod pasywnych, gdzie nauczyciel jest w centrum procesu szkolenia, metody interaktywne angażują bezpośrednio uczestników, stawiają ich w centrum i pozwalają, oprócz nabytej wiedzy, kształtować i rozwijać nowe umiejętności oraz kompetencje²⁰.

Spśród metod interaktywnych, które wykorzystywane są podczas szkoleń CEPOL, w ramach innowacyjności, najczęściej spotykanymi metodami są:

1. Tzw. studium przypadku, gdzie uczestnicy (najczęściej podzieleni na grupy) pracują nad konkretnym przypadkiem faktycznym, udzielając odpowiedzi na przygotowane pytania. Ważne jest, aby przygotowane kazusy miały charakter

¹⁹ Zob. także: http://www.odu.edu/educ/roverbau/Bloom/blooms_taxonomy.htm.

²⁰ Por. M. Giorgdze, M. Dgebuadze, *Interactive teaching Methods: Challenges and Perspectives*, JAEDU- International E-Journal of Advances in Education, Vol. III, Issue 9, December 2017; S. Kharatova, G. Tulaboeva, *Some interactive methods of teaching module system*, AIP Conference Proceedings, Vol. 2432, Issue 1, 16.07.2022, <https://doi.org/10.1063/5.0090529>, dostęp: 03.07.2023.

uniwersalny tak, by uczestnicy z różnych państw dostrzegali użyteczność pracy z przypadkiem i możliwość jego zastosowania w praktyce;

2. Gry (odgrywanie ról, scenariusze, imitacje) – w tym przypadku możemy przygotować gotowe scenariusze dla uczestników przydzielając im konkretne role, bądź określić ogólne ramy i rolę, pozwalając uczestnikom na swobodne kształtowanie sytuacji i zachowań;
3. Dyskusja – jedna z najczęściej stosowanych metod interaktywnych, która może zostać połączona z wykorzystaniem otwartych pytań, rozwiązywaniem problemów, także w sferze etyczno-prawnej, dialogiem sokratejskim;
4. „Dobre praktyki” – ta metoda, a jednocześnie efekt szkolenia jest jedną z najbardziej charakterystycznych i jednocześnie innowacyjnych metod szkoleń na szczeblu CEPOL: sprawdza się bardzo dobrze w grupach zróżnicowanych pod kątem doświadczenia, państwa, zawodu, grupy, którą dany uczestnik reprezentuje. Ta metoda może być z powodzeniem stosowana, gdy uczestnicy dysponują wspólnym standardem prawnym, ale sposób implementacji może być inny lub uczestnicy mają różne doświadczenie praktyczne;
5. „Market” – jest to niewątpliwie innowacyjna, warta uwagi metoda interaktywna. Polega na podzieleniu uczestników na grupy, np. cztery grupy po pięć osób. Na tablicy typu flipchart prowadzący zapisuje otwarte pytania, dylematy, tezy, hipotezy. Na każdej tablicy jest inne pytanie, a uczestnicy mają określony czas, np. kwadrans nad tym, by przedyskutować swoje refleksje dotyczące pytania i je zapisać. Następnie przechodzą do kolejnej tablicy. Na koniec jedna osoba z ostatniej grupy podsumowuje wszystkie refleksje.
6. „*Routine in/Routine out*” – oba pojęcia są dość trudno przetłumaczalne na język polski i żadne z tłumaczeń w zasadzie nie oddaje ich specyfiki, wobec czego oryginalne angielskojęzyczne brzmienie wydaje się bardziej właściwe. Jest to metoda ewaluacji i nauczania stosowana podczas kursu, pozwalająca w sposób świadomy i samodzielny zbadać poziom osiągnięcia efektów kształcenia przez uczestników, ale także pokazać osobie prowadzącej, czy cele są realizowane na bieżąco oraz podejść elastycznie do realizacji programu szkolenia. Może polegać na krótkim podsumowaniu poszczególnych dni szkoleniowych lub też modułów w postaci zadania uczestnikom konkretnych pytań dotyczących refleksji nad treścią szkolenia, przydatnością w wykonywaniu zadań służbowych, subiektywnym odbiorem treści szkolenia.

Scharakteryzowane powyżej metody szkolenia stanowią przykłady, które można wykorzystać i zastosować w realizacji procesu edukacji organów ścigania, inspirować się działalnością CEPOL w tym obszarze. Pamiętać jednak należy, że katalog metod interaktywnych jest w zasadzie niewyczerpany. CEPOL także nie narzuca

także zamkniętego charakteru katalogu stosowanych metod, bowiem innowacyjność szkolenia obejmuje także proces twórczy po stronie kierowników projektów szkoleniowych i ekspertów, którzy wdrażają program szkoleń.

7. EWALUACJA SZKOLEŃ CEPOL A WŁAŚCIWY DOBÓR METOD KSZTAŁCENIA

Jeśli chodzi o kursy i seminaria, CEPOL utrzymuje system oceny obejmujący trzy pierwsze poziomy Modelu Kirkpatricka²¹, uznaną na całym świecie metodę oceny wyników programów szkoleniowych i edukacyjnych, mierzącą satysfakcję z zajęć, uzyskaną wiedzę oraz szczegółowe korzyści z działalności szkoleniowej na poziomie osobistym (lepsza wydajność pracy). Czwarty poziom Modelu Kirkpatricka jest częściowo oceniany w CEPOL poprzez przyjrzenie się wpływowi organizacji potwierdzonemu przez konkretne przykłady w ramach oceny po kursie. Oceny kształtujące lub podsumowujące (testy) są przeprowadzane w przypadku większości działań szkoleniowych i stosowane w całym portfolio kursów stacjonarnych. Konkretnie zastosowanie i format testów zależy od długości, charakteru i tematu szkolenia, dlatego organizacja testów pozostaje w gestii kierowników działań szkoleniowych, którzy opracowują i realizują programy szkoleniowe CEPOL²².

System oceny CEPOL dostarcza wiedzy na temat:

- jakości treści/programu nauczania;
- metodologii;
- jakości uczestników;
- jakości ekspertów/trenerów;
- środowiska uczenia się;
- ciągłości nauki ;
- ogólnego zadowolenia;
- zdobytej wiedzy/umiejętności/kompetencji;
- kaskadowania wiedzy;
- osobistej korzyści ze szkolenia.

Należy podkreślić, że właściwa, holistyczna ewaluacja szkoleń pozwala nie tylko na zapewnienie jakości szkoleń i realizacji misji, wizji oraz wartości CEPOL, lecz także na włączenie uczestników w proces innowacyjności szkoleń odpowiadając na ich potrzeby i oczekiwania.

²¹ Zob. więcej: J.D. Kirkpatrick, W.K. Kirkpatrick. *Alexandria, Kirkpatrick's Four Level of Training Evaluation*, A: Association for Talent Development 2016. eBook., Database: eBook Academic Collection (EBSCOhost).

²² Zob. także: Training quality standards | CEPOL (europa.eu), dostęp: 02.07.2023 r.

8. UWAGI KOŃCOWE

Proces integracji europejskiej, konieczność współpracy organów ścigania, w tym sędziów i prokuratorów na szczeblu międzynarodowym, a także standaryzacja wybranych obszarów prawa, która wymusza potrzebę jednolitej wykładni przepisów, wymiany doświadczeń, praktyk i wiedzy pomiędzy podmiotami w państwach UE, jest także wyzwaniem z punktu widzenia szkoleń i edukacji tychże podmiotów. Szkolenia o zasięgu międzynarodowym, realizowane w ramach szeroko pojętej działalności edukacyjnej CEPOL, pozwalają na tworzenie profesjonalnych, wyposażonych w wiedzę, umiejętności i kompetencje organów państwa odpowiedzialnych za porządek, bezpieczeństwo publiczne i stosowanie prawa w państwach demokratycznych. Wprowadzenie innowacyjnych metod szkoleniowych, opartych na zdecentralizowaniu osoby szkolącej i włączeniu w proces szkolenia uczestników, pozwala na implementację celów szkoleń na najwyższym poziomie.

Należy uznać, że szkolenia realizowane przez CEPOL stanowią źródło inspiracji dla procesu edukacji także na szczeblu krajowym, gdzie wciąż przeważają tradycyjne, pasywne metody kształcenia, często nie przynoszące zamierzonych efektów w praktyce. Oczywistym jest, że sama wiedza nie wystarcza do profesjonalnej realizacji zadań przez organy ścigania, a zaangażowanie uczestnika w szkolenie skutkuje także większym poczuciem odpowiedzialności, świadomością wykonywanych zadań i kreatywnością w rozwiązywaniu problemów praktycznych.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

Rozporządzenie nr 2015/2219 Parlamentu Europejskiego i Rady UE z dnia 25 listopada 2015 r., Dz.U.U.E.L.2015.319.1.

Literatura

Forehand M., *Bloom's Taxonomy. From Emerging Perspectives on Learning, Teaching and Technology*, 2010.

Krathwohl D.R., *A revision of Bloom's Taxonomy. An Overview*, Theory into Practice, Vol. 41, 2022 – Issue 4.

Hillebrecht C., *Implementing International Human Rights Law at Home: Domestic Politics and the European Court on Human Rights*, Human Rights Review 13/2012.

Giordge M., Dgebuadze M., *Interactive teaching Methods: Challenges and Perspectives*, JAEDU-International E-Journal of Advances in Education, Vol. III, Issue 9, December 2017; S. Kharatova, G. Tulaboeva, *Some interactive methods of teaching module system*, AIP Conference Proceedings, Vol. 2432, Issue 1, 16.07.2022.

Johnsen B.H., Espevik R., Saus E.R., Sanden S. and Olsen O.K. (2016), *Note on a training program for brief decision making for frontline police officers*, J. Pol. Crim. Psychol. 31, 182-188. doi: 10.1007/s11896-015-9180-7, dostęp: 02.07.2023.

Kirkpatrick J.D., Wendy Kayser Kirkpatrick. *Alexandria, Kirkpatrick's Four Level of Training Evaluation*, A : Association for Talent Development. 2016. eBook., Database: eBook Academic Collection (EBSCOhost).

Kratcoski P. C.; Maximilian Edelbacher, *Collaborative Policing: Police, Academics, Professionals, and Communities Working Together for Education, Training and Programm Implementation*, Series: Advances in Police Theory and Practice Series. Boca Raton, Fla : Routledge. 2016. eBook., Database: eBook Collection (EBSCOhost).

Oudejans G.R.R., Hutter R.I. (2019), *Training for the job: evaluation of a self-defence training programme for correctional officers*. Ergonomics 62, s. 1585-1597. doi: 10.1080/00140139.2019.1677947.

Stanislas P., *International Perspectives on Police Education and Training*, Series: Routledge Frontiers of Criminal Justice, Vol. 14. Abingdon, Oxon : Routledge. 2014. eBook.

Zajadło-Węglarz P., *R2P – nowy paradygmat prawa międzynarodowego?*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2019, nr 2.

Źródła internetowe

Oficjalna strona CEPOL: CEPOL: Misja, wizja i wartości | CEPOL (europa.eu).

B. Wojciech, Miękkie prawo, ale prawo: czyli o obowiązku przestrzegania soft-law. Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ. http://www.tbsp.wpia.uj.edu.pl/documents/4137545/127722957/1_ba%C5%84czyk, dostęp: 03.07.2023.

User's Guide for Participants of CEPOL Residential Training Activities, Decyzja nr 12/2016/GB, CEPOL Trainong Evaluation Methodology, Onsite Activities | CEPOL (europa.eu).

Training needs analysis | CEPOL (europa.eu).

Information for experts and trainers | CEPOL (europa.eu).

Kleygrewe L., R.R.D. Ouldejans, M.Koedijk, R.I.Hutter, *Police Training in Practice: Organsation and Delivery According to European Law Enforcement Agencies*, *Frontiers in Psychology*, 17.01.2022, Vol.12/2021, dostępny: <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2021.798067>.

Innovative teaching methods used in CEPOL training – selected aspects of international law training

SUMMARY

The purpose of this article is primarily to present the innovativeness of methodological solutions used during stationary trainings carried out under the auspices of CEPOL. In addition to presenting the subject of the specificity of CEPOL's training offer, the principles that the Agency follows during the implementation of courses and the challenges faced by experts implementing training content, the key substantive layer is the demonstration of selected teaching methods that fit into the title novelty permeating the vision of educating representatives of uniformed services and state security authorities at the level of the European Union.

The process of European integration, the need for cooperation between law enforcement officials, including judges and prosecutors at the international level, as well as the standardization of selected areas of law, which enforces the need

for a uniform interpretation of regulations, exchange of experience, practices and knowledge between entities in EU countries, is also a challenge from the point of view of training and education of these entities. International training, carried out as part of the broadly understood educational activity of CEPOL, allows for the creation of professional state authorities trained in knowledge, skills and competences responsible for order, public security and the application of law in democratic countries. The introduction of innovative training methods, based on the decentralization of the trainer and the inclusion of participants in the training process, allows for the implementation of training objectives at the highest level.

Keywords: CEPOL, education, law enforcement training, methodology

ARTYKUŁY

Kompetencje Prezydenta RP w zakresie ochrony dziedzictwa kulturalnego – przeszłość i teraźniejszość

DOI: 10.53024/4.2.54.2024

KATARZYNA LENCZOWSKA-SOBOŃ*

STRESZCZENIE

Artykuł został podzielony na dwie zasadnicze części. W pierwszej została przedstawiona problematyka pojęcia „dziedzictwa narodowego” w aspekcie historyczno-prawnym obejmującym okres od 1917 do 2022 r. W tej części szczególny nacisk został położony na wątpliwości interpretacyjne związane z tym pojęciem, a także podjęta została próba jego charakteryzacji na gruncie obowiązujących przepisów prawa. Druga część artykułu pokazuje na przykładach w jaki sposób obowiązek ten był realizowany przez poszczególnych Prezydentów.

Słowa kluczowe: Prezydent, Konstytucja, narodowe dziedzictwo kulturowe, dziedzictwo kulturalne, zabytek

Suwerenne Państwo Polskie odrodziło się sto lat temu w głównej mierze dzięki kulturze. W okresie zaborów to literatura i sztuka była głównym nośnikiem tożsamości narodowej i źródłem pamięci o utraconej Polsce. W tym czasie ukształtowały się nowoczesny język ojczysty, swoisty styl w sztuce nawiązujący do historii Polski i do ducha walki o jej niepodległość oraz wzorce patriotyczne. Odbudowa państwa polskiego podjęta ponad 100 lat temu wiązała się z koniecznością odbudowy dziedzictwa narodowego. Materialny dorobek Narodu Polskiego był spoiwem, które kształtowało i pozwalało przetrwać Polakom najtrudniejsze czasy okupacji

* Katarzyna Lenczowska-Sobon – doktor nauk prawnych, prokurator Prokuratury Okręgowej w Lublinie, koordynator przestępstw przeciwko zabytkom oraz prania pieniędzy, Adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji UMCS, zastępca redaktora naczelnego Kwartalnika Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, członek Zespołu Analiz Systemowych w Kancelarii Prezydenta RP, ORCID: 0000-0002-1888-1665.

i pozostać świadomi celu, jakim było odzyskanie niepodległości¹. W tej odbudowie niewątpliwym udział mieli kolejni prezydenci, podejmując w ramach przypisanych kompetencji różnorakie inicjatywy i działania.

Warto po krótko przedstawić regulacje konstytucyjne, kształtujące pozycję ustrojową Prezydenta oraz jego kompetencje w zakresie ochrony narodowego dziedzictwa kulturowego. Konstytucja marcowa a także kwietniowa nie odnosiła się w sposób zasadniczy do konieczności zapewnienia właściwej ochrony narodowego dziedzictwa kultury. Zgodnie z art. 3 Konstytucji marcowej², Rzeczpospolita Polska przekazała przedstawicielom samorządu terytorialnego właściwy zakres ustawodawstwa z dziedziny kultury. Nie wskazano innych szczególnych uprawnień w tym zakresie przypisanych Prezydentowi. Kolejna ustawa zasadnicza, czyli Konstytucja kwietniowa³, zmieniająca wiele zasad ustrojowych, poszerzyła również uprawnienia Prezydenta. Zgodnie z jej treścią Prezydent Rzeczypospolitej stał na czele państwa i był zwierzchnikiem wszystkich organów państwowych, a więc także i tych związanych z ochroną narodowego dziedzictwa kultury.

W Konstytucji z 1952 r.⁴ znalazło się bezpośrednie odniesienie do kultury narodowej, jej rozwoju i ochrony. W art. 3 w pkt 6 tej Konstytucji wskazano, że Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia wszechstronny rozwój kultury narodowej. Zasadę tę rozwinięto w art. 62-65, gdzie odniesiono się do praw związanych z korzystaniem z kultury. Śledząc te uregulowania należy podkreślić że zgodnie z art. 62 obywatele PRL mieli prawo do korzystania ze zdobyczy kultury i twórczego udziału w rozwoju kultury narodowej, m.in. poprzez udostępnianie książek, prasy, radia, kin, teatrów, muzeów i wystaw, domów kultury, klubów i świetlic, a państwo było zobowiązane do wszechstronnego pobudzania twórczości kulturalnej, mas ludowych i rozwoju talentów. W art. 64 uznano, że „Polska Rzeczpospolita Ludowa troszczy się o rozwój literatury i sztuki, wyrażając potrzeby i dążenia narodu, odpowiadających najlepszym postępowym tradycjom twórczości polskiej”, zaś w kolejnym odniesiono się do opieki nad m.in. [pracownikami literatury i sztuki]. Ustawodawca szczególny nacisk położył na rozwój kultury narodowej i takim pojęciem się posługiwano. Jednak co istotne, urząd Prezydenta został zniesiony i zastąpiony Radą Państwa.

Urząd Prezydenta został przywrócony w 1989 r. jako jeden z efektów porozumień Okrągłego Stołu. Ustawa o zmianie konstytucji Rzeczypospolitej Ludowej⁵

¹ K. Zeidler, [w:] *Dekret Rady Regencyjnej z 1918 o opiece nad zabytkami sztuki i kultury z komentarzem czyli eseje o prawie ochrony dziedzictwa kultury*, K. Zeidler, M. Marcinkowska (red.), Gdańsk 2017, s. 9-10.

² Dz.U. z 1921 r. Nr 44, poz. 267.

³ Dz.U. z 1935 r. Nr 30.

⁴ Dz.U. z 1952 r. Nr 33, poz. 232.

⁵ Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r., Dz.U. Nr 19, poz. 101.

określiła, że Prezydent Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest najwyższym przedstawicielem Państwa Polskiego w stosunkach wewnętrznych i międzynarodowych, czuwa nad przestrzeganiem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, stoi na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa, nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium oraz przestrzegania międzypaństwowych sojuszy politycznych i wojskowych. Przepisy te nie akcentowały szczególnej roli Prezydenta w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego.

Obowiązująca Konstytucja z 1997 r.⁶, w art. 5, jako jeden z celów nakazuje strzeżenie dziedzictwa narodowego. Przepis ten ma charakter normy programowej wyznaczającej cele i etapy działania państwa⁷, natomiast w kolejnym artykule wskazano na konieczność stworzenia warunków do równego dostępu do dóbr kultury, oznaczającą: pomoc udzielaną zarówno za granicą, jak i w kraju instytucjom, których zadaniem jest rozwój tożsamości narodowej. Wolność twórczości artystycznej oraz zasadę swobodnego korzystania z dóbr kultury wskazano w art. 73 Konstytucji. Do adresatów zobowiązanych zgodnie z Konstytucją do strzeżenia dziedzictwa narodowego zaliczono również Prezydenta.

Prezydent RP dysponuje pewnymi kompetencjami, które odnoszą się również do strzeżenia dziedzictwa i ochrony jego wytworów. Jedną z nich jest ratyfikacja umów międzynarodowych. Zgodnie z art. 126 ust. 2 Konstytucji Prezydent czuwa nad jej przestrzeganiem, stoi na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz niepodzielności jego terytorium. Zadania te pokrywają się z treścią art. 5 Konstytucji (dotyczącym strzeżenia dziedzictwa narodowego)⁸. Prezydent może również występować z inicjatywami ustawodawczymi dotyczącymi ogólnie pojętego narodowego dziedzictwa kulturowego i jego ochrony (przykładowo nowelizacja ustawy o symbolach). Zgodnie z tą ustawą godło RP zostało umieszczone na strojach reprezentacji olimpijskich i paraolimpijskich⁹. Do ochrony dziedzictwa narodowego Prezydent może również użyć innych instrumentów, jak weto do ustawy, wniosek do Trybunału Konstytucyjnego, czy wniosek do Sejmu o ponowne rozpatrzenie ustawy¹⁰ jeżeli są wątpliwości, że dany akt prawny może naruszać w jakikolwiek sposób narodowe dziedzictwo kulturowe.

Istotnym elementem wpływającym na kształt ochrony prawnej dziedzictwa narodowego są umowy międzynarodowe. Rolą Prezydenta, tak samo jak parlamentu czy Trybunału Konstytucyjnego, jest możliwość nieakceptowania umów

⁶ Dz.U. Nr 78, poz. 483, ze zm.

⁷ J. Boć (red.), *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do konstytucji RP z 1997*, Wrocław 1998, s. 23.

⁸ A. Frankiewicz-Bodynek, *Konstytucyjna regulacja Dziedzictwa Narodowego oraz dóbr kultury*, Toruń 2019, s. 384.

⁹ Ustawa z dnia 13 kwietnia 2012 r. o zmianie ustawy o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz pieczęciach państwowych oraz ustawy o sporcie, Dz.U. poz. 490).

¹⁰ M. Kaczocha, *Rola i kompetencje Prezydenta RP w procesie ustawodawczym*, [w:] M. Kaczocha, M. Mazuryk, *Legislacja w Polsce w latach 1918-2018. Sto lat doświadczeń tworzenia prawa*, Warszawa 2020, s. 238-242.

międzynarodowych, na mocy których do zakresu właściwości organów znajdujących się poza strukturą organów państwa mogłyby być przekazane kompetencje z zakresu strzeżenia dziedzictwa narodowego, ochrony dóbr kultury narodowej, a także polskich symboli narodowych i języka¹¹. Organy państwowe a także Prezydent są zobowiązani do stworzenia odpowiednich warunków do ochrony prawnej.

Dziedzictwo kultury to pojęcie szerokie, mieszczą się w nim m.in. rzeczy, niematerialne obiekty dziedzictwa kulturowego wraz związanymi z nimi wartościami duchowymi, zjawiskami historycznymi i obyczajowymi. W pojęciu tym mieszczą się także zabytki. Szczegółowe zasady dotyczące ich ochrony, zostały uregulowane już w 1918 r., jeszcze przed formalnym odzyskaniem przez Polskę niepodległości. W dniu 31 października wydano dekret Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego o opiece nad zabytkami sztuki i kultury. Był on pierwszym aktem prawnym w Polsce i jednym z pierwszych w Europie, kształtującym zasady i organizację ochrony zabytków¹². Celem tego aktu była ochrona narodowego dziedzictwa kultury w najszerszym zakresie, jaki był możliwy w tamtych warunkach społeczno-politycznych.

Niespełna 10 lat później, z inicjatywy Prezydenta, wydano akty prawne mające na celu ochronę narodowego dziedzictwa. W dniu 6 marca 1928 r. ukazało się rozporządzenie Prezydenta RP o ochronie zabytków. Akt ten określał definicję zabytku, uznając, że jest to każdy obiekt ruchomy i nieruchomy, charakterystyczny dla danej epoki i posiadający wartość artystyczną, kulturalną, historyczną, archeologiczną i paleontologiczną. Osobną ustawą w 1934 r. uregulowano obowiązek ochrony krajobrazu i przyrody. W 1938 r., na mocy decyzji Prezydenta RP, przepisy tego rozporządzenia zaczęły obowiązywać na odzyskanych ziemiach Śląska Cieszyńskiego¹³. Kolejnym ważnym aktem prawnym była ustawa z 1962 r. regulująca zasady ochrony dóbr kultury¹⁴.

Obecna ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami¹⁵, ustawa o muzeach¹⁶, ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach¹⁷ a także wiele innych ustaw realizuje zadania związane z ochroną dziedzictwa narodowego.

Pojęcie dziedzictwa narodowego nie ma definicji normatywnej, jednak zdaniem K. Zeidlera jest to nie tylko norma konstytucyjna, ale także jedna z meta zasad całego systemu prawnego¹⁸. W tym znaczeniu należy utożsamiać je z pojęciem

¹¹ A. Frankiewicz-Bodynek, *Konstytucyjna regulacja...* dz. cyt. s. 382.

¹² Dz.P.P.P. Nr 16, poz. 36.

¹³ Dekret Prezydenta RP z 19 listopada 1938 r. o rozciągnięciu mocy obowiązującej niektórych aktów ustawodawczych na odzyskane ziemie Śląska Cieszyńskiego, Dz.U. Nr 90, poz. 612.

¹⁴ Dz.U. z 1962 r. Nr 10, poz. 48, ze zm.

¹⁵ Dz.U. z 2022 r. poz. 840.

¹⁶ Dz.U. z 2022 r. poz. 385.

¹⁷ Dz.U. z 2022 r. poz. 164.

¹⁸ K. Zeidler, *Zasady prawa ochrony dziedzictwa kultury – propozycja katalogu*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2018, nr 80, s.147-154.

dziedzictwa kultury z cechą zawężającą, dotyczącą szeroko rozumianego związku poszczególnych elementów tego dziedzictwa z narodem polskim tu rozumianym etnicznie¹⁹. W znaczeniu światowym definicję narodowego dziedzictwa kultury przywołuje Konwencja UNESCO z 1970 r., która wskazuje na kluczowy element, a mianowicie, że są to dobra kultury, które mogą być uznane za dziedzictwo kulturowe danego państwa. W prawie krajowym nie odnajdujemy jednak definicji dziedzictwa kultury²⁰, choć Konstytucja posługuje się różnymi terminami „dziedzictwo narodowe”, „dobra kultury” czy „narodowe dziedzictwo kultury”. Pojęcie dóbr narodowych jest pochodną pojęcia dobra kultury. Dobra narodowe identyfikowane są z określonym państwem, społecznością i historią, zaś dobra kultury mogą mieć charakter ogólnoswiatowy²¹.

Dziedzictwo narodowe to wartość nadrzędna, ponadczasowa, z uwagi na przysze pokolenia²². Pojęcie to, zdaniem A. Tomaszewskiego²³, powstało w okresie największych strat kulturowych w Polsce XVII wieku, kiedy w czasie potopu szwedzkiego, Polska po raz pierwszy, w tak dużym zakresie, traci zasoby swojego dziedzictwa kulturowego, następnie nie bez znaczenia jest okres rozbiorów, I wojny światowej, i szczególnie bolesny okres II wojny światowej, kiedy utrata dziedzictwa była znaczna.

Prawidłowa wykładnia definicji dziedzictwa narodowego pozwala na określenie obowiązków poszczególnych instytucji publicznych, w tworzeniu ram prawnych i finansowych umożliwiających prawidłową jego ochronę. Art. 5 Konstytucji określa zasadę włączoną do katalogu obowiązku władz publicznych²⁴. Prawo do dziedzictwa narodowego jest niezbywalnym prawem człowieka, zaliczonym do praw człowieka „trzeciej generacji” i stanowi wyraz suwerenności narodu²⁵.

Na państwo nałożono obowiązek „strzeżenia” dziedzictwa, które to pojęcie w języku polskim oznacza mieć pod opieką, pilnować, dozorować, opiekować się kimś lub czymś²⁶. Z punktu widzenia zasad konstytucyjnych należy przez to rozumieć działanie państwa w ramach „imperium”, pozwalające nałożyć określone obowiązki i instrumenty do ich egzekwowania.

¹⁹ Zob. szerzej J.P. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, [w:] *Konstytucja i władza we współczesnym świecie. Doktryna-polityka-prawo. Prace dedykowane prof. Wojciechowi Sokolewiczowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, M. Kruk, J. Trzciniński, J. Wawrzyniak (red.), Warszawa 2002, s. 121-141.

²⁰ K. Zeidler, *Restytucja dóbr kultury ze stanowiska filozofii prawa*, Warszawa 2011, s. 113.

²¹ M. Sitek, *Komentarz do Konstytucji RP*, Warszawa 2022, s. 82.

²² B. Banaszek, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2017, s. 75.

²³ A. Tomaszewski, *Rola dziedzictwa kulturowego dla współczesnej cywilizacji. Przestrzeń dziedzictwa*, „Roczniki Geometriki” 2007, nr 5, z. 8, s. 21-22.

²⁴ J.P. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury...* dz. cyt., s. 131.

²⁵ A. Frankiewicz, *Znaczenie prawne regulacji dziedzictwa narodowego i dóbr kultury w rozdziale I Konstytucji RP*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2012, nr 88 s. 12.

²⁶ <https://sjp.pl/strze%C5%BCenie>, dostęp 28.11.2022.

Narodowe Dziedzictwo Kultury jest więc terminem niejednoznacznym, ale zawierającym w sobie wiele znaczeń. Dziedzictwo kultury to podstawowa wartość konstytucyjna, która podlega ochronie prawnej. Zawarcie w Konstytucji przepisów nakazujących strzeżenie dziedzictwa kultury zobowiązuje ustawodawcę do podjęcia stosownych kroków legislacyjnych, pozwalających to realizować.

Przechodząc do szczególnych działań, związanych z ochroną dziedzictwa narodowego wskażmy kilka takich przykładów inicjatyw Prezydentów, zarówno tych z przeszłości, jak i obecnych.

Prezydent w okresie międzywojnia stał się strażnikiem ochrony narodowego dziedzictwa. Najgłębszym i tragicznym paradoksem była śmierć Gabriela Narutowicza w wyniku zamachu w Galerii Zachęta, z rąk osoby która była związana ze sztuką. Pomimo braku w tamtym czasie szczególnych regulacji dotyczących dziedzictwa narodowego zarówno Prezydent Wojciechowski, jak i Prezydent Mościcki podpisali liczne konwencje o charakterze międzynarodowym, mającym na celu ochronę dziedzictwa kultury, np. Konwencję pomiędzy Austrią, Węgrami, Włochami, Polską, Rumunią, Królestwem Serbo-Kroacko-Słoweńskim i Czechosłowacją, dotyczącą spraw archiwalnych²⁷, na mocy której miał nastąpić wzajemny zwrot wszystkich aktów, archiwów, dokumentów i przedmiotów wszelkiego rodzaju znajdujących się poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Prezydent sprawował mecenat nad zabytkami architektury w całej Polsce. Odbudowano i rozbudowano wiele ważnych historycznie miejsc, np. Zamek Królewski na Wawelu, Zamek Królewski w Warszawie, pałac w Łazienkach, czy rozbudowa Spały²⁸, były to przebudowy związane z nowymi funkcjami Prezydenta głównie reprezentacyjnymi²⁹, jednak ich znaczenie było znacznie szersze. W tym miejscu jako przykład takiej działalności warto wymienić Spałę. Po I wojnie światowej, uchwałą Rady Ministrów z lutego 1920 r. zabudowania Spały przekazano pod zarząd Ministerstwa Robót Publicznych z zastrzeżeniem, iż mają one „służyć do celów reprezentacyjnych Rzeczypospolitej (...) z uwagi na ich charakter przeznaczone są do użytku Naczelnika Państwa”³⁰. W odbudowę tego miejsca zaangażowali się Prezydent Wojciechowski, a później prezydent Mościcki, który podjął decyzję o odbudowie kościoła romańskiego św. Idziego w Inowłodzu (wzniesionego przez Władysława Hermana w 1082 r.), który ponownie poświęcono i oddano do użytku w 1938 r.³¹

²⁷ Konwencja z dnia 6 kwietnia 1923 r. (Dz.U. z 1924 r. Nr 23, poz. 247).

²⁸ M. Milecka, *Dziedzictwo kulturowe Prezydenta Mościckiego na rzecz odniesienia walorów krajobrazowych Spały i Okolic*, <https://www.spala.pl/historia/konferencja2006/milecka.html> dostęp 12.12.2022.

²⁹ J. Zachwatowicz, *Ochrona zabytków Polsce*, Warszawa 1965, s. 16.

³⁰ M. Milecka, *Dziedzictwo kulturowe ... dz. cyt.* (dostęp 12.12.2022).

³¹ Tamże.

Prezydent Ignacy Mościcki 24 lutego 1928 r. podpisał rozporządzenie ustanawiające Bibliotekę Narodową z siedzibą w Warszawie, która miała za zadanie „gromadzenie i przechowywanie całokształtu: produkcji umysłowej narodu polskiego, wyrażonej pismem, drukiem lub jakimkolwiek innym sposobem (...); literatury w językach obcych, odnoszącej się do narodu polskiego i literatury w językach obcych, niezbędnej dla rozwoju umysłowości polskiej”. W tym samym roku utworzono również Państwowe Muzeum Archeologiczne.

W obecnej Konstytucji, Prezydent jest samodzielnym i niezależnym organem władzy wykonawczej, najwyższym przedstawicielem państwowym i gwarantem ciągłości władzy państwowej, czuwającym między innymi nad przestrzeganiem Konstytucji. Zgodnie z art. 118 ust. 1 Konstytucji, „Prezydentowi przysługuje inicjatywa ustawodawcza”, która obejmuje m.in. zagadnienia związane z działaniami administracji rządowej³². Bardziej szczegółowo ta rola jest wskazana w art. 15 ustawy o ochronie zabytków, na mocy którego Prezydent może uznać za pomnik historii zabytek nieruchomy wpisany do rejestru lub park kulturowy. W wydanym do ustawy rozporządzeniu określono m.in. granice pomnika oraz przestrzenno-terytorialny przedmiot ochrony. Prezydent może również cofnąć takie uznanie. Efektem uznania za pomnik historii jest promocja zabytków. Należy bowiem uznać, że obiekt wpisany na tę listę zostaje włączony do elitarnego grona najważniejszych zabytków w Polsce o szczególnym znaczeniu³³. Uznanie obiektu za pomnik historii oznacza zatem nadanie danemu zabytkowi lub parkowi kulturowemu prestiżowej rangi ze względu na jego wartość dla kultury narodowej³⁴.

Prezydent Andrzej Duda w trakcie swojej kadencji uznał aż 47 obiektów za pomniki historii. Do chwili obecnej z jego inicjatywy podjęte zostały m.in. następujące działania mające na celu propagowanie i ochronę narodowego dziedzictwa kulturowego³⁵:

- w latach 2015-2019 – akcja Narodowe Czytanie, w ramach której w 31 krajach przeczytano 6 lektur. Z inicjatywy Prezydenta powstała Antologia Niepodległości na którą składają się 44 utwory o charakterze patriotycznym;
- inicjatywy związane z promocją polskiej muzyki, polegające na organizacji koncertów, w tym związanych z historią polski, jak np. Narodowe Granie – koncert

³² M. Kaczocha, *Rola i ... dz. cyt.*, s. 239.

³³ M. Zamojski, *Zarządzanie dziedzictwem kulturowym w mieście światowego dziedzictwa UNESCO*, [w:] *Dlaczego i jak w nowoczesny sposób chronić dziedzictwo kulturowe, materiały pokonferencyjne*, A. Rottermund (red.), Warszawa 2014, s. 142.

³⁴ M. Janczykowski, *Prawna ochrona zabytków – teoria i praktyka. Uwagi Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków*, [w:] *Dlaczego i jak w nowoczesny sposób chronić dziedzictwo...*, s. 126.

³⁵ *Obiekty zabytkowe wpisane przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę \ Aktualności \ Polityka historyczna \ Pomniki Historii \ Obiekty zabytkowe wpisane przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę \ Oficjalna strona Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej* dostęp 21.11.2022.

z okazji 200 rocznicy urodzin Stanisława Moniuszki, Gramy dla Niepodległej czy koncert z okazji Stulecia zaślubin Polski z morzem;

- wystawy organizowane w rezydencjach RP, w tym poświęcone malarstwu polskiemu, fotografii;
- organizacja w rezydencjach Prezydenta RP nocy muzeów;
- w związku z rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości w latach 2016-2019 zorganizowano Debaty Belwederskie poświęcone narodowej kulturze dotyczące zagadnień związanych z kulturą narodową³⁶;
- w ramach stulecia odzyskania niepodległości odbyła się w Pałacu Prezydenckim sesja naukowa poświęcona stuleciu awangardy w Polsce, w ramach której otwarto Salę Formistów.

Zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, to Prezydent powołuje członków Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, w tym przewodniczącego, zastępców przewodniczącego i sekretarza Komitetu. Do Rady Kuratorów fundacji „Zakłady Kórnickie”, powoływanej na 5 lat, wchodzi też przedstawiciel Prezydenta.

Istotną jest również rola Prezydenta w restytucji polskiego dziedzictwa kultury. To m.in. za czasów prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego, w styczniu 2002 r., uzyskano zwrot kopii kilkunastu osobistych dokumentów gen. Władysława Sikorskiego (m.in. świadectwo maturalne, zaświadczenia z egzaminów na Politechnice Lwowskiej, zaświadczenia dokumentujące karierę oficerską, czy działalność Lecha Kaczyńskiego w sprawie dóbr kultury zagrabionych w trakcie II wojny światowej.

Niniejszy artykuł, miał przybliżyć zagadnienia związane z dziedzictwem kulturowym, a także rolę Prezydenta w ich ochronie. Te szczególne kompetencje wywodzą się z przepisów ustrojowych, a wskazane przykłady pokazują, że Prezydenci zadanie to realizowali, zarówno przez wydawanie aktów prawnych, podpisywanie umów międzynarodowych, jak i podejmowanie inicjatyw krajowych i międzynarodowych promujących polską kulturę i dziedzictwo.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

Ustawa Konstytucyjna Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r., Dz.U. z 1921 r. Nr 44, poz. 267.

Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r., Dz.U. Nr 30, poz. 227.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r., Dz.U. Nr 33, poz. 232.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483.

³⁶ Szerzej: *Debaty Belwederskie o kulturze 2016-2019*, Warszawa 2020.

Kompetencje Prezydenta RP w zakresie ochrony dziedzictwa kulturalnego – przeszłość i teraźniejszość

Konwencja z dnia 6 kwietnia 1923 r. pomiędzy Austrią, Węgrami, Włochami, Polską, Rumunią, Królestwem Serbo-Kroacko-Słoweńskim i Czechosłowacją, dotycząca spraw archiwalnych, Dz.U. z 1924 r. Nr 23, poz. 247.

Dekret Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego z dnia 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury, Dz.P.P.P. Nr 16, poz. 36.

Dekret Prezydenta RP z 19 listopada 1938 r. o rozciągnięciu mocy obowiązującej niektórych aktów ustawodawczych na odzyskane ziemie Śląska Cieszyńskiego, Dz.U. Nr 90, poz. 612.

Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury, Dz.U. Nr 10, poz. 48, ze zm.

Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, Dz.U. z 2022 r. poz. 164.

Ustawa o zmianie konstytucji Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 7 kwietnia 1989 r., Dz.U. z 1989 r. Nr 19, poz. 101.

Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Dz.U. z 2022 r. poz. 840.

Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach, Dz.U. z 2022 r. poz. 385.

Ustawa z dnia 13 kwietnia 2012 r. o zmianie ustawy o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz pieczęciach państwowych oraz ustawy o sporcie, Dz.U. z 2012 r. poz. 490.

Literatura

Banaszek B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2017.

Boć J. (red.), *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do konstytucji RP z 1997*, Wrocław 1998.

Debaty Belwederskie o kulturze 2016-2019, Warszawa 2020.

Frankiewicz A., *Znaczenie prawne regulacji dziedzictwa narodowego i dóbr kultury w rozdziale I Konstytucji RP*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2012, nr 88.

Frankiewicz-Bodynek A., *Konstytucyjna regulacja Dziedzictwa Narodowego oraz dóbr kultury*, Toruń 2019.

Janczykowski M., *Prawna ochrona zabytków – teoria i praktyka. Uwagi Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków*, [w:] A. Rottermund (red.), *Dlaczego i jak w nowoczesny sposób chronić dziedzictwo kulturowe, materiały pokonferencyjne*, Warszawa 2014.

Kaczocha M., *Rola i kompetencje Prezydenta RP w procesie ustawodawczym*, [w:] M. Mazuryk, M. Kaczocha (red.), *Legislacja w Polsce w latach 1918-2018. Sto lat doświadczeń tworzenia prawa*, Warszawa 2020.

Pruszyński J., *Dziedzictwo kultury w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej dnia 2 kwietnia 1997 r.*, [w:] M. Kruk, J. Trzciński, J. Wawrzyniak (red.), *Konstytucja i władza we współczesnym świecie. Doktryna-polityka-prawo. Prace dedykowane prof. Wojciechowi Sokalewiczowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, Warszawa 2002.

Sitek M., *Komentarz do Konstytucji RP*, Warszawa 2022.

Tomaszewski A., *Rola dziedzictwa kulturowego dla współczesnej cywilizacji. Przestrzeń dziedzictwa*, „Roczniki Geometriki” 2007, nr 5, z. 8.

Zachwatowicz J., *Ochrona zabytków Polsce*, Warszawa 1965.

Zamojski M., *Zarządzanie dziedzictwem kulturowym w mieście światowego dziedzictwa UNESCO*, [w:] A. Rottermund (red.), *Dlaczego i jak w nowoczesny sposób chronić dziedzictwo kulturowe, materiały pokonferencyjne*, Warszawa 2014.

Zeidler K., [w:] K. Zeidler, M. Marcinkowska (red.), *Dekret Rady Regencyjnej z 1918 o opiece nad zabytkami sztuki i kultury z komentarzem czyli eseje o prawie ochrony dziedzictwa kultury*, Gdańsk 2017.

Zeidler K., *Restytucja dóbr kultury ze stanowiska filozofii prawa*, Warszawa 2011.

Zeidler K., *Zasady prawa ochrony dziedzictwa kultury – propozycja katalogu*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2018, nr 80.

Źródła internetowe

M. Milecka, *Dziedzictwo kulturowe Prezydenta Mościckiego na rzecz odniesienia walorów krajobrazowych Spały i Okolic*, <https://www.spala.pl/historia/konferencja2006/milecka.html> dostęp 12.12.2022.

Obiekty zabytkowe wpisane przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę \ Aktualności \ Polityka historyczna \ Pomniki Historii \ Obiekty zabytkowe wpisane przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę \ Oficjalna strona Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dostęp 21.11.2022.

<https://sjp.pl/strze%C5%BCenie> dostęp 28.11.2022.

Competencies of the President of the Republic of Poland in the protection of cultural heritage – past and present

SUMMARY

This article will be divided into two main parts. The first of them will present the issue of the concept of “national heritage” in the historical and legal aspect covering the period from 1917 to 2022. In this part, particular emphasis has been placed on interpretation doubts related to this concept and an attempt will be made to characterize it on the basis of applicable law. The second part of the article shows examples of how this duty was fulfilled by individual Presidents.

Keywords: President, Constitution, National Cultural Heritage, Cultural Heritage, Monument.

ARTYKUŁY

Charakter prawny postanowienia Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego

DOI: 10.53024/5.2.54.2024

PATRYK BIALIC*

STRESZCZENIE

Artykuł dotyczy problematyki charakteru prawnego postanowienia Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego. Z punktu widzenia obecnych aberracji obejmujących kwestionowanie jego skutku jawi się jako materia o istotnym znaczeniu zarówno dla przedstawicieli nauki, jak i praktyków prawa. Uregulowanie zawarte w art. 179 Konstytucji¹ wyraża istotę postanowienia Prezydenta, w którym ustanowiony został nominacyjny system powoływania sędziów przez wymieniony organ egzekutywy, stanowiący jego niepodważalne uprawnienie osobiste. Autor niniejszego artykułu ogniskuje uwagę na konstytucyjnych kompetencjach Prezydenta względem władzy sądowniczej, a przede wszystkim na prerogatywie powoływania sędziów, która jest podstawą wydania aktu powołania. Charakteryzując rzeczony akt urzędowy przedstawiony został jego zakres, istota, znaczenie ustrojowe oraz skutki, które wywołuje. Ocena autora pozwala postawić tezę, iż charakter prawny postanowienia Prezydenta o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego przesądza o tym, że jest ono skuteczne niezależnie od tego z jakimi ewentualnymi uchybieniami przebiegała procedura nominacyjna i nie podlega zmianie, kontroli czy weryfikacji.

Słowa kluczowe: powołanie na urząd sędziego; prerogatywa; postanowienie Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego; nominacja sędziowska; akt urzędowy Prezydenta RP

* Patryk Bialic – absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego, asystent sędziego Izby Karnej Sądu Najwyższego, ORCID: 0009-0005-6661-6865 .

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, ze zm.).

1. OBECNE UWARUNKOWANIA SPOŁECZNO-POLITYCZNE

Ostatnie lata niewątpliwie stanowią okres próby dla szeroko rozumianego autorytetu wymiaru sprawiedliwości. Liczne spory polityczne i ataki medialne niespiesznie, lecz konsekwentnie nadwątlają wizerunek sądów oraz sprawujących w nich swoje urzędy sędziów, czego odzwierciedleniem jest ocena opinii publicznej dotycząca zmian w sądownictwie. Komunikat z badań Centrum Badania Opinii Społecznej wykazuje, że zmiany w sądownictwie popiera niespełna co trzeci Polak, a równie liczny jest odsetek ich zdeklarowanych przeciwników². Wysoce angażują one uwagę i emocje społeczne, powodując, że trudno w tym gronie wyróżnić osoby lub instytucje, które cieszą się powszechnym zaufaniem społecznym. Niemniej, najbardziej niepokojący jest fakt, że ostrze powyższego sporu godzi także w samo wnętrze środowiska sędziowskiego³, dzieląc je w znaczący sposób, co z pewnością nie sprzyja budowaniu zaufania i autorytetu wymiaru sprawiedliwości, w tym osób pełniących urzędy sędziów. Dlatego też, tak ważne i konieczne jest zaangażowanie przedstawicieli nauki, którzy poprzez ukazanie obowiązujących regulacji i wynikających z nich następstw prawnych wypracują obiektywny pogląd, który z pewnością przyczyni się do wyciszenia niepotrzebnych emocji i ustabilizowania sytuacji, a tym samym wzmocnienia autorytetu instytucji wymiaru sprawiedliwości. Jedną z dróg do osiągnięcia tego celu jest przybliżenie charakteru prawnego postanowienia Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego.

2. UWAGI WPROWADZAJĄCE

W przedmiocie organizacji oraz realizacji władzy państwowej Konstytucja przyjęła zasadę podziału władzy, która w przeszłości była już kilkakrotnie w Polsce stosowana. Art. 10 ust. 1 i 2 ustawy zasadniczej podkreśla, że ustroj polityczny państwa został oparty na podziale i zrównoważeniu władz⁴, w którego zakresie Konstytucja wyróżnia władzę ustawodawczą (sprawowaną przez Sejm i Senat), władzę wykonawczą (sprawowaną przez Prezydenta RP i Radę Ministrów) oraz władzę sądowniczą (sprawowaną przez sądy i trybunały)⁵, co stanowi jeden z fundamentów demokratycznego państwa prawnego⁶. Skoncentrowania uwagi wymaga pozycja ustrojowa Prezydenta RP w kontekście władzy sądowniczej, albowiem

² Komunikat z badań Centrum Badania Opinii Społecznej nr 22/2020 „Polacy o zmianach w sądownictwie” (źródło: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_022_20.PDF), s. 11.

³ Zob. uchwałę składu trzech połączonych Izb SN z 23.01.2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNKW nr 2/2020, poz. 7) oraz m.in. postanowienie SN z 9.06.2022 r., II KO 53/22, LEX nr 3398805; postanowienie SN z 28.10.2022 r., II KK 375/22, LEX nr 3546246.

⁴ W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 23-24.

⁵ J. Oniszczyk, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego na początku XXI w.*, Kraków 2004, s. 293.

⁶ Tak TK w wyroku z 11.01.2000 r., K 7/99, OTK ZU 2000, nr 1, poz. 2.

jedynie jemu Konstytucja przyznała kompetencję do powoływania sędziów. Fundament tej ustrojowej pozycji Prezydenta RP wynika z art. 179 Konstytucji, zgodnie z którym sędziowie są powoływani przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa na czas nieoznaczony. Charakter powołania, przez wzgląd na art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji, należy określać mianem prezydenckiej prerogatywy (taki pogląd jest jednolicie wyrażony w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz Sądu Najwyższego)⁷.

Oczyszczając przedpole do dalszych rozważań, należy dostrzec jak szerokie i niezbywalne uprawnienia ustawa zasadnicza przyznaje głowie państwa w odniesieniu do władzy sądowniczej, albowiem Prezydent RP: powołuje Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego na sześcioletnią kadencję spośród kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego (*vide* art. 183 ust. 3 Konstytucji w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 20 Konstytucji); powołuje prezesów Sądu Najwyższego (*vide* art. 144 ust. 3 pkt 23 Konstytucji); powołuje Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego na sześcioletnią kadencję spośród kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego (*vide* art. 185 Konstytucji w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 22 Konstytucji); powołuje wiceprezesów Naczelnego Sądu Administracyjnego (*vide* art. 144 ust. 3 pkt 23 Konstytucji); powołuje Prezesa i Wiceprezesa Trybunału Konstytucyjnego spośród kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego (*vide* art. 194 ust. 2 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 21 Konstytucji); powołuje jedną osobę na członka Krajowej Rady Sądownictwa⁸ (*vide* art. 187 ust. 1 pkt 1 Konstytucji); może wystąpić z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności aktu normatywnego z Konstytucją RP (*vide* art. 191 ust. pkt 1 Konstytucji); może wystąpić z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o rozstrzygnięcie sporu kompetencyjnego pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa (*vide* art. 192 Konstytucji); może złożyć do Marszałka Sejmu wstępny wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu względem osób zajmujących najwyższe stanowiska państwowe (*vide* art. 144 ust. 1 pkt 13 Konstytucji oraz art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy o Trybunale

⁷ Tak m.in.: postanowienie TK z 23.06.2008 r., Kpt 1/08, OTK ZU 2008/A, nr 5, poz. 97; wyroki TK z: 5.06.2012 r.; K 18/09, OTK ZU 2012/A, nr 6, poz. 63; 7.10.2021 r., K 3/21, OTK ZU 2022/A, poz. 65; 23.01.2022 r., P 10/19, OTK ZU 2022/A, poz. 14; 10.03.2022 r., K 7/21, OTK ZU 2022/A, poz. 24; postanowienia NSA z: 9.10.2012 r., I OSK 1872/12, LEX nr 1269627; 16.10.2012 r., I OSK 1885/12, LEX nr 1264630; 20.03.2013 r., I OSK 3129/12, LEX nr 1601658; 7.12.2017 r., I OSK 857/17, LEX nr 2441401; 27.01.2020 r., I OSK 1917/18, LEX nr 2774848; 28.01.2020 r., I OSK 1889/18, LEX nr 2774914; 27.02.2023 r., II GSK 1884/22, LEX nr 3516621; 27.02.2023 r., II GSK 1463/22, LEX nr 3522227; wyroki SN z: 10.06.2009 r., III KRS 9/08, OSNP 2011, nr 7-8, poz. 114; 1.07.2019 r., I NO 70/19, LEX nr 2688321; postanowienia SN z: 27.10.2020 r., I NWW 55/20, LEX nr 3070423; 27.10.2022 r., I CSK 1948/22, LEX nr 3518066.

⁸ Wypada nadmienić, że Prezydent nie dysponuje żadnymi innymi środkami pozwalającymi mu wywierać jakikolwiek wpływ na pracę tego organu.

Stanu⁹); może stosować prawo łaski¹⁰ (*vide* art. 139 Konstytucji), a także powołać sędziów na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, na czas nieoznaczony (*vide* art. 179 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji).

Jak wskazano Prezydentowi przyznane są pewne niezbywalne kompetencje w odniesieniu do władzy sądowniczej, dla których punktem wyjścia są zręby ustrojowe zawarte w ustawie zasadniczej. Prezydent, jako organ państwa znajdujący się poza administracją rządową, posiada kompetencje, przez które realizuje zadania przypisane mu ustawowo. Zauważyć należy, że ma realną władzę, którą niejednokrotnie wypełnia w sposób dyskrecyjny (samodzielny, bez konieczności zatwierdzenia swoich decyzji przez Prezesa Rady Ministrów)¹¹. Konstytucja w art. 144 ust. 1 stanowi, że Prezydent korzystając ze swoich konstytucyjnych i ustawowych kompetencji wydaje akty urzędowe. Z kontekstu rzeczonoego przepisu wynika, że termin „akt urzędowy” jest określeniem zbiorczym jego wszystkich decyzji i działań urzędowych¹². Akty urzędowe Prezydenta można podzielić na akty o charakterze prawotwórczym: rozporządzenia z mocą ustawy (*vide* art. 142, art. 234 Konstytucji), rozporządzenia (*vide* art. 92, art. 142 Konstytucji), zarządzenia (*vide* art. 93, art. 142 Konstytucji) oraz akty nieposiadające charakteru prawotwórczego, tj. postanowienia (*vide* art. 142 Konstytucji). W praktyce Prezydent realizuje swoje kompetencje podejmując czynności urzędowe obejmujące nie tylko „akty urzędowe”, gdyż w rzeczywistości dokonuje innych czynności faktycznych w postaci przemówień, rozmów dyplomatycznych itp.¹³ Co do zasady, większość działań podejmowanych przez Prezydenta wymaga kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów, czyli swoistego zatwierdzenia przez premiera działań przez niego podejmowanych. W ten sposób czynności podjęte przez Prezydenta stają się aktami władzy rządowej, a Prezes Rady Ministrów przejmuje na siebie odpowiedzialność polityczną za kontrasygnowany akt¹⁴. W tym miejscu warto poczynić uwagę, że Prezydent nie ponosi odpowiedzialności politycznej, a podlega jedynie odpowiedzialności za delikt konstytucyjny i odpowiedzialności karnej za przestępstwo¹⁵. Art. 144 ust. 2 Konstytucji przyjmuje zasadę powszechności

⁹ Ustawa z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu (Dz.U. z 2022 r. poz. 762).

¹⁰ Prawa łaski nie stosuje się do osób skazanych przez Trybunał Stanu. Czynnąc uwagę natury dydaktycznej wskazać należy, że akt łaski stanowi całkowite lub częściowe darowanie skazanemu skutków kary orzeczonej prawomocnym wyrokiem sądu, a co istotne nie stanowi on uchylecia wyroku ani uniewinnienia skazanego, lecz jak zaznaczono odnosi się wyłącznie do skutków kary. Akt łaski może zostać zastosowany jedynie po uprawomocnieniu się wyroku skazującego – zob. W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Kraków 1998, s. 142 oraz E. Sokalska, *Prawny charakter kompetencji Prezydenta RP w sferze władzy sądowniczej*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2010, nr 83, s. 161.

¹¹ W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Kraków 1998, s. 130.

¹² H. Zięba-Zalucka, *Władza ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2002, s. 127-131.

¹³ K. Wojtyczek, *Prezydent Rzeczypospolitej*, [w:] *Prawo konstytucyjne RP*, P. Sarnecki (red.), Warszawa 2008, s. 370.

¹⁴ E. Sokalska, *op. cit.*, s. 155.

¹⁵ H. Zięba-Zalucka, *op. cit.*, s. 112.

kontrasygnaty, dlatego też każdy akt urzędowy, również taki, którego podejmowanie przez Prezydenta nie wynika z Konstytucji a z ustawy, podlega kontrasygnacie, chyba że został wymieniony w art. 144 ust. 3, jako ten, którego kontrasygnata nie dotyczy¹⁶. Tym samym przejść należy do omówienia kompetencji osobistych Prezydenta RP, zwolnionych z kontrasygnaty, określanych mianem „prerogatyw”, a których zamknięty katalog został przedstawiony w art. 144 ust. 3 Konstytucji. Prerogatywy Prezydenta to uprawnienie do podejmowania aktów urzędowych, bez obowiązku „zatwierdzania” ich przez Prezesa Rady Ministrów. Konstytucja w przywołanym art. 144 ust. 3 enumeratywnie wyodrębnia zakres prerogatyw obejmujący aż 30 aktów urzędowych (w tym m.in. powoływanie sędziów, stosowanie prawa łaski, powoływanie: Pierwszego Prezesa SN, Prezesa i Wiceprezesa TK, Prezesa NSA, prezesów SN oraz wiceprezesów NSA). Liczba aktów urzędowych mających charakter kompetencji osobistych jest dość liczna i bynajmniej nie stanowi aktów o naturze czysto formalnej, co czyniłoby z prerogatyw osobiste kompetencje jedynie o charakterze iluzorycznym. Wyposażenie Prezydenta przez ustawę zasadniczą w tak wiele prerogatyw, jakby nie patrząc o istotnym znaczeniu dla państwa, pozwala mu podejmować akty urzędowe niezależnie od innych władz, tym samym w niektórych wypadkach wbrew polityce rządu.

Kompetencja Prezydenta RP obejmująca powoływanie sędziów ma swoje źródło w jego pozycji ustrojowej – jako najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej (*vide* art. 126 ust. 1 Konstytucji)¹⁷. Analiza treści rozdziału V Konstytucji, w którym została określona pozycja ustrojowa, miejsce w systemie politycznym oraz kompetencje Prezydenta RP prowadzi do wniosku, że twórcy ustawy zasadniczej nie zamierzali włączać Prezydenta RP w „grę polityczną”, a jego urząd został potraktowany bardziej jako arbiter czuwający nad równoważeniem władz, sprawnym funkcjonowaniem władzy państwowej i ciągłością państwa¹⁸. Zadania postawione przed Prezydentem RP jako czynnikami gwarantującym ciągłość władzy państwowej wiążą się z jego uprawnieniami dotyczącymi obsady rozmaitych stanowisk w organach władzy państwowej, w tym powoływania sędziów¹⁹. Sama Konstytucja RP nie przewiduje możliwości uregulowania w innym akcie prawnym przebiegu postępowania nominacyjnego, co dodatkowo wzmacnia autonomię i samodzielność

¹⁶ *Ibidem*, s. 133.

¹⁷ Tak m.in.: postanowienie TK z 20.05.2009 r., Kpt 2/08, OTK ZU 2009, nr 5, poz. 78; postanowienie NSA z 16.10.2012 r., I OSK 1870/12, LEX nr 1325006; postanowienie NSA z 16.10.2012 r., I OSK 1888/12, LEX nr 1325011; M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Komentarz*, t. II, Warszawa 2016, s. 563-564; P. Tuleja (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 372-373; W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 163-164.

¹⁸ W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz praktyczny*, Warszawa 2007, s. 129.

¹⁹ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2008, s. 277-279.

decyzyjną Prezydenta RP w tym zakresie²⁰. Ukształtowanie mechanizmu powoływania przez niego sędziów, realizowane w ramach jego osobistego uprawnienia, jest konstytucyjnie wyłączone, a nawet przeciwstawione sferze działania administracji rządowej²¹, potęgując tym samym znaczenie niezawisłości sędziowskiej. Uwagę przy tym skupia szeroki zakres owej kompetencji Prezydenta RP, gdyż mieszczą się w niej urzędy sędziowskie we wszystkich rodzajach sądów²². Tym samym uzasadnionym jawi się wniosek, że tworzy on skład kadrowy wymiaru sprawiedliwości, albowiem powołuje sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz sądów wojskowych (*vide* art. 179 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji w zw. z art. 29 § 1 ustawy o SN²³, art. 55 § 1 p.u.s.p.²⁴, art. 5 § 1 p.u.s.a.²⁵ oraz art. 23 § 1 p.u.s.w.²⁶). W każdej z wymienionych ustaw zostało odpowiednio wskazane, że sędzią danego sądu jest osoba powołana na to stanowisko przez Prezydenta RP, która złożyła wobec niego ślubowanie. Przyznanie Prezydentowi przez ustawę zasadniczą kompetencji w zakresie obsadzania wszystkich stanowisk sędziowskich należy pożytywać za jedną z gwarancji apolityczności decyzji personalnych w obrębie tej władzy, gdyż przesądza o wyłączeniu możliwości oddziaływania na sądy ze strony rządu, większości parlamentarnej czy innych organów. Ponadto, Prezydent RP jako głowa państwa, którego legitymacja demokratyczna jest niewątpliwa i najpełniejsza, bowiem wynika z bezpośredniego mandatu wyborczego przyznanego przez suwerena, dodatkowo znosi wpływ innych władz, organów czy samych kandydatów na akt powołania²⁷. Na marginesie wskazać należy, że o ile Prezydenta RP cechuje najpełniejsza legitymacja, to nie może on być uznawany za przedstawiciela Narodu tak jak posłowie czy senatorowie, gdyż jako organ jednoosobowy nie jest w stanie reprezentować interesów pluralistycznego społeczeństwa, co potwierdza uregulowanie zawarte w art. 126 ust. 1 Konstytucji – wskazujące, że jest on najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej²⁸.

²⁰ Cz.P. Kłak, *Skutki prawne powołania do pełnienia urzędu na stanowisko sędziego w świetle Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2020, nr 2, s. 7.

²¹ P. Sarnecki, *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz do przepisów*, Kraków 2000, s. 59; A. Rakowska, *Kontrasygnata aktów głowy państwa w wybranych państwach europejskich*, Toruń 2009, s. 230.

²² B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 896.

²³ Ustawa z dnia 8.12.2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2023 r. poz. 1093).

²⁴ Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 217, ze zm.).

²⁵ Ustawa z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2492).

²⁶ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2250).

²⁷ Sąd Najwyższy w wyroku z 26.03.2019 r., I NO 57/18 wskazuje wprost, że realizując konstytucyjną prerogatywę powoływania sędziów Prezydent RP łączy demokratycznie wyrażoną wolę Narodu z władzą sędziowską, nadając jej legitymację demokratyczną. Tym samym, w akcie powołania przez Prezydenta na urząd sędziego realizuje się norma stanowiąca podstawową zasadę demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji), że władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu, który sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio (art. 4 Konstytucji). Prezydent występuje tu jako głowa państwa (a nie jako organ realizujący część władzy wykonawczej), której legitymacja demokratyczna jest niewątpliwa i najpełniejsza.

²⁸ W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz praktyczny*, Warszawa 2007, s. 130.

3. PROCES NOMINACYJNY (NA PRZYKŁADZIE POWOŁANIA DO PEŁNIENIA URZĘDU SĘDZIEGO SĄDU POWSZECHNEGO)

Minister Sprawiedliwości, mając na względzie racjonalne wykorzystanie kadr sądownictwa powszechnego, potrzeby wynikające z obciążenia zadaniami poszczególnych sądów, przydziela nowe stanowiska sędziowskie oraz asesorskie poszczególnym sądom. Następstwem czego jest obwieszczenie przez niego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” o wolnych stanowiskach sędziowskich (*vide* art. 20a § 1 i 4 p.u.s.p.). W tym miejscu należy nadmienić, że o wolnych stanowiskach sędziowskich w wojewódzkich sądach administracyjnych obwieszcza Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego (*vide* art. 29 § 1 pkt 5 p.u.s.a), natomiast o wolnych stanowiskach sędziego Sądu Najwyższego (*vide* art. 31 § 1 ustawy o SN) i sędziego Naczelnego Sądu Administracyjnego (*vide* art. 31 § 1 ustawy o SN w zw. z art. 49 p.u.s.a) obwieszcza Prezydent RP. Każdy, kto spełnia warunki do objęcia stanowiska sędziego sądu powszechnego, może zgłosić swoją kandydaturę na jedno stanowisko sędziowskie w terminie trzydziestu dni od dnia obwieszczenia (*vide* art. 57 § 1 p.u.s.p.). Kandydaturę na wolne stanowisko sędziego zgłasza się prezesowi właściwego sądu. Czynności w stosunku do kandydata w toku postępowania w sprawie powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim prezes właściwego sądu dokonuje za pośrednictwem systemu teleinformatycznego (*vide* art. 57ab § 1 i 2 p.u.s.p.). Prezes sądu, któremu złożono kartę zgłoszenia, po stwierdzeniu spełniania przez kandydata warunków oraz wymogów formalnych zgłoszenia, zarządza, w terminie nie dłuższym niż siedem dni od dnia zgłoszenia, dokonanie oceny kwalifikacji kandydata przez wyznaczonego sędziego (*vide* art. 57ah § 1 p.u.s.p.). Prezes właściwego sądu przedstawia kandydaturę na wolne stanowisko sędziego wraz z oceną kwalifikacji oraz ewentualnymi uwagami kandydata do zaopiniowania kolegium właściwego sądu (*vide* art. 57ah § 5 p.u.s.p.), następnie zamieszcza w systemie teleinformatycznym w terminie 3 dni roboczych ocenę kwalifikacji, opinię właściwego kolegium sądu, informację uzyskaną od komendanta wojewódzkiego Policji albo Komendanta Stołecznego Policji, jak również inne dokumenty dotyczące danego postępowania w sprawie powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim (*vide* art. 58 § 4 p.u.s.p.). Krajowa Rada Sądownictwa rozpatruje i ocenia kandydatów do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego (*vide* art. 60 p.u.s.p. w zw. z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o KRS²⁹). Po przeprowadzeniu postępowania podejmuje uchwałę o przedstawieniu bądź nieprzedstawieniu Prezydentowi RP wniosku o powołanie sędziego (*vide* art. 3 ust. 1 pkt 2, art. 37, art. 37a oraz art. 44 ustawy o KRS). Uczestnik postępowania

²⁹ Ustawa z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. z 2021 r. poz. 269).

może odwołać się do Sądu Najwyższego jedynie z powodu sprzeczności uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z prawem³⁰. Odwołanie nie przysługuje w sprawach indywidualnych dotyczących powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego (*vide* art. 44 ustawy o KRS). Na skutek przedstawienia przez Krajową Radę Sądownictwa uchwały zawierającej wniosek o powołanie do pełnienia urzędu sędziego, Prezydent RP korzystając ze swojej osobistej kompetencji wydaje postanowienie o powołaniu bądź odmowie powołania przedstawionego kandydata do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego (*vide* art. 179 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji). Powyższa analiza prowadzi do ogólnego wniosku, iż Prezydent RP nie może powołać do pełnienia urzędu sędziego osoby, która nie została przedstawiona przez Krajową Radę Sądownictwa. Wznowienie postępowania przed Krajową Radą Sądownictwa lub wzruszenie uchwały zawierającej wniosek o powołanie do pełnienia urzędu sędziego nie jest dopuszczalne, jeżeli osoba przedstawiona Prezydentowi RP spełnia w dniu podjęcia uchwały przez Krajową Radę Sądownictwa warunki formalne wymagane do pełnienia urzędu, określone w Konstytucji (*vide* art. 45c ustawy o KRS).

4. CHARAKTER PRAWNY POSTANOWIENIA PREZYDENTA RP O POWOŁANIU DO PEŁNIENIA URZĘDU SĘDZIEGO (ZAKRES, ISTOTA, ZNACZENIE USTROJOWE, SKUTKI)

System (nominacyjny) powoływania sędziów ma zasadnicze znaczenie ustrojowe, albowiem kwestia ta z jednej strony wiąże się z problematyką stworzenia instytucjonalnych gwarancji ustrojowych prawidłowego funkcjonowania organów władzy sądowniczej, a z drugiej z realizacją konstytucyjnego prawa do sądu, legitymizacją władzy sądowniczej, urzeczywistnieniem zasady podziału władz i ich równoważenia się oraz dostępem do służby publicznej³¹. Prawo do powoływania sędziów przez Prezydenta RP jest jego prerogatywą (*vide* art. 179 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 17

³⁰ Zob. wyrok TK z 27.05.2008 r., SK 57/06, OTK ZU 2008/A, nr 4, poz. 63 oraz wyrok SN z 7.03.2017 r., III KRS 3/17, LEX nr 2281235 – w przedmiotowych orzeczeniach zważono, że kontrolna sądowa uchwał KRS jest możliwa jedynie w takim zakresie, w jakim sama Konstytucja określa treść prawa dostępu do służby publicznej. Wobec tego, konieczne staje się urzeczywistnienie gwarancji ochrony sądowej zawartej w art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji. Kontrola sądowna nie stwarza więc podstaw do wkroczenia w zakres kompetencji Krajowej Rady Sądownictwa, ponieważ mogłoby to oznaczać naruszenie konstytucyjnych uprawnień i kompetencji Rady wynikających z art. 179 Konstytucji. Ponadto Sąd Najwyższy nie ma kompetencji do merytorycznego rozpatrywania kwalifikacji kandydatów na stanowisko sędziowskie ani decydowania o tym, który z nich powinien zostać przedstawiony Prezydentowi RP w wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu. Merytoryczna ingerencja Sądu Najwyższego w rozstrzygnięcia Krajowej Rady Sądownictwa w tej materii jest niedopuszczalna, wkracza bowiem w sferę szczególnego władztwa Rady, wynikającego z samych norm konstytucyjnych. Art. 179 Konstytucji, kreując kompetencję Prezydenta do powoływania sędziów, występowanie w wnioskiem o owo powołanie sytuuje w gestii Krajowej Rady Sądownictwa. Tryb odwoławczy od uchwał Rady nie ogranicza tej kompetencji, pozwala jednak na sądową kontrolę sposobu korzystania przez Krajową Radę Sądownictwa z jej uprawnień w tym zakresie. W praktyce kontrola ta obejmuje w szczególności badanie czy Rada przestrzegала w danym postępowaniu konkursowym jednolitych kryteriów oceny kandydatów oraz procedur postępowania związanych z tą oceną.

³¹ M. Safjan, L. Bosek (red.), *op. cit.*, s. 1041; P. Tuleja (red.), *op. cit.*, s. 540-541; zob. także wyrok TK z 8.05.2012 r., K 7/10, OTK ZU 2012/A, nr 5, poz. 48.

Konstytucji)³², tym samym **akt urzędowy Prezydenta RP w postaci postanowienia o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego stanowi materializację prerogatywy, która dla swojej ważności nie wymaga podpisu (kontrasygnaty) Prezesa Rady Ministrów**³³. Przesądza to o samodzielnym (osobistym), dyskrecjonalnym charakterze tej kompetencji Prezydenta RP³⁴.

Przechodząc do omówienia zakresu postanowienia, wskazanym jest w pierwszej kolejności odnieść się do art. 142 Konstytucji, który określa formy, w jakich Prezydent realizuje przysługujące mu na mocy ustawy zasadniczej lub ustaw uprawnienia. Przywołany przepis dokonuje podziału aktów urzędowych głowy państwa, na te które, jak zostało wcześniej wskazane, mają charakter normatywny, tj. rozporządzenia wykonawcze, zarządzenia oraz akty niemające takiego charakteru – postanowienia. Przyjąć należy, że katalog ten ma charakter zamknięty, co oznacza, że tylko za pomocą któregoś z tych trzech aktów możliwe jest podjęcie rozstrzygnięcia związanego z wykonywaniem władzy publicznej przez Prezydenta³⁵. W doktrynie, jego postanowienia określane są mianem aktów władztwa państwowego i wydawane są w sytuacji, gdy z przepisu prawa nie wynika, że Prezydent powinien wydać rozporządzenie lub zarządzenie³⁶. Przyjmuje się zatem domniemanie, iż podstawowym aktem urzędowym Prezydenta jest postanowienie, chyba że z regulacji szczególnej będzie wynikała inna forma prezydenckiej decyzji³⁷. Co do zasady postanowienie powinno zawierać rozstrzygnięcie o charakterze jednostkowym, skierowanym do indywidualnie oznaczonego podmiotu, a przez to nie może nieść w swojej treści norm generalnych i abstrakcyjnych, gdyż takie zastrzeżone są dla dwóch pozostałych rodzajów aktów urzędowych Prezydenta (rozporządzeń i zarządzeń)³⁸. W związku z powyższym adresatami postanowień będą indywidualnie oznaczone podmioty, dla przykładu: osoby uhonorowane orderem lub odznaczeniem, albo też podmioty zbiorowe, np. Sejm w przypadku wydania postanowienia o skróceniu jego kadencji, czy właśnie kandydaci powoływani na urząd sędziego. Należy wyraźnie zaakcentować, że każde postanowienie Prezydenta powinno mieć wyraźną podstawę, która wynika z przepisu Konstytucji lub ustawy. Prezydenckie

³² P. Winczorek, *op. cit.*, s. 352-353; P. Tuleja (red.), *op. cit.*, s. 540.

³³ M. Safjan, L. Bosek (red.), *op. cit.*, s. 1045; zob. także wyrok TK z 5.06.2012 r., K 18/09, OTK ZU 2012/A, nr 6, poz. 63; wyrok TK z 4.03.2020 r., P 22/19, OTK ZU 2020/A, poz. 31; *per analogiam* wyrok TK z 26.06.2019 r., K 8/17, OTK ZU 2019/A, poz. 34. Należy zwrócić uwagę, że kompetencje Prezydenta RP określone w art. 144 ust. 3 Konstytucji (katalog prerogatyw) nie mogą być rozszerzane drogą ustawową, na zasadzie „dalszego ciągu” aktu zwolnionego z kontrasygnaty czy kompetencji analogicznych – tak wyrok TK z 23.03.2006 r., K 4/06, OTK ZU 2006/A, nr 3, poz. 32.

³⁴ B. Naleziński, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. 2, P. Tuleja (red.), LEX/el. 2021, art. 179.

³⁵ M. Safjan, L. Bosek (red.), *op. cit.*, s. 696.

³⁶ A. Frankiewicz, *Kontrasygnata aktów urzędowych Prezydenta RP*, Kraków 2004, s. 97.

³⁷ J. Ciapała, *Formy aktów urzędowych i instytucja kontrasygnaty w kontekście pozycji konstytucyjnej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – wybrane zagadnienia*, [w:] *W służbie dobru wspólnemu*, R. Balicki, M. Masternak-Kubiak (red.), Warszawa 2012, s. 304-306.

³⁸ A. Frankiewicz, *op. cit.*, Kraków 2004, s. 96.

postanowienia co do zasady podlegają obowiązkowi kontrasygnaty zgodnie z ogólną regułą wynikającą z art. 144 ust. 2 Konstytucji. W przypadku jednak, gdy mieszczą się w katalogu uprawnień dyskrejonalnych, Prezydent wydaje ten rodzaj aktu urzędowego w sposób samodzielny. W piśmiennictwie słusznie dostrzega się, że nie jest możliwa jednorodna charakterystyka postanowień Prezydenta, a sam ich status prawny zależy jest od rodzaju uprawnienia, którego realizacji służy ich wydanie. Niemniej jednak, uprawnionym jawi się stwierdzenie, że ich wydanie zawsze związane jest z osobistą cechą uprawnień prezydenckich. Postanowienia Prezydenta mogą być wydawane wyłącznie przez niego, działającego w sposób samodzielny, co nie uchybia konieczności uzyskania kontrasygnaty w przypadkach określonych w przepisach prawa. Najczęściej będą to akty urzędowe regulujące daną sprawę w sposób ostateczny, albowiem jeżeli już raz za ich pomocą Prezydent zaktualizuje jakąś sytuację prawną to w późniejszym okresie nie może postanowienia w tym przedmiocie cofnąć³⁹. Zasadniczo nie podlegają one też jakiegokolwiek instancyjnej kontroli, zarówno administracyjnej, jak i sądowej. Przedstawiciele nauki zwracają uwagę, że część aktów urzędowych Prezydenta, wydawanych w sprawach indywidualnych, wykazuje znaczące podobieństwo do decyzji administracyjnych, co dotyczy zwłaszcza kwestii personalnych. Z uwagi jednak, że są to szczególne kompetencje Prezydenta, mające swoje umocowanie bezpośrednio w przepisach Konstytucji, nie podlegają one zaskarżeniu na drodze odwoławczej, administracyjnej bądź sądownoadministracyjnej⁴⁰.

Powyższy wywód sprowadza do konstatacji, że postanowienie Prezydenta o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego powinno obejmować przede wszystkim wskazanie podstawy prawnej, która wynika z art. 179 Konstytucji⁴¹ oraz wskazanie indywidualnego podmiotu. Ponadto, zgodnie z poglądami doktryny oraz wnioskami wynikającymi z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, prezydencki **akt urzędowy powołania na urząd sędziego musi mieć charakter skonkretyzowany**⁴². Dlatego też jego zakres powinien obejmować udzielenie inwestytury wskazanemu kandydatowi oraz określenie zakresu powierzonej władzy sędziowskiej, tj. rodzaju i szczebla sądu, do którego sędzia zostaje powołany⁴³.

W konsekwencji powołania do pełnienia urzędu sędziego dochodzi do udzielenia inwestytury (przekazania imperium władzy sędziowskiej)⁴⁴, która stanowi

³⁹ M. Safjan, L. Bosek (red.), *op. cit.*, s. 700.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 699-700 oraz P. Tuleja (red.), *op. cit.*, s. 424.

⁴¹ Por. wyrok TK z 5.06.2012 r., K 18/09, OTK ZU 2012/A, nr 6, poz. 63 – wskazano w nim, że art. 179 Konstytucji stanowi samoistną podstawę aktu urzędowego Prezydenta w sprawie powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego.

⁴² Tak m.in.: wyroki TK z: 5.06.2012 r., K 18/09, OTK ZU 2012/A, nr 6, poz. 63; 8.05.2012 r., K 7/10, OTK ZU 2012/A, nr 5, poz. 48.

⁴³ B. Naleziński, *op. cit.*

⁴⁴ M. Safjan, L. Bosek (red.), *op. cit.*, s. 1042.

legitymację do stosowania przez sędziego władzy sądowniczej⁴⁵. Jest swoistym uprawnieniem do orzekania, co w konsekwencji stanowi o prawie do zasiadania w składach orzekających sądu. W ten sposób następuje obsadzenie stanowiska sędziowskiego, w wyniku czego wyłania się piastun władzy sądowniczej. Innymi słowy inwestytura jest umocowaniem do działań w zakresie kompetencji sądu jako organu państwa⁴⁶, zaś jej źródłem jest *de facto* demokratyczna legitymacja organu, który powołuje sędziego. Na gruncie art. 179 Konstytucji żaden inny organ państwa nie jest uprawniony do udzielenia sędziemu inwestytury, gdyż nie dysponuje konstytucyjnym umocowaniem do jego powołania. Jak wynika z ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, akty urzędowe Prezydenta RP dotyczące powoływania sędziów ogłasza się w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej „Monitor Polski” (*vide* art. 10 ust. 2 pkt 4 lit. i⁴⁷).

Dla zrozumienia istoty aktu urzędowego Prezydenta RP w postaci postanowienia o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego, pomocne będzie odniesienie się do poglądów doktryny, które wskazują, że kompetencja powoływania sędziów nie stanowi uprawnienia z zakresu administracji publicznej, bowiem jest przejawem stosowania norm konstytucyjnych, a tzw. stosunek kreacyjny nie jest stosunkiem administracyjnoprawnym i nie podlega kontroli sądownoadministracyjnej⁴⁸. Powyższy pogląd należy w pełni zaakceptować. Jego poparciem i rozwinięciem jest orzecznictwo sądów, które wskazuje, że powołanie sędziego jest aktem prawa ustrojowego polegającym na kształtowaniu składu osobowego władzy sądowniczej. Jest to rozstrzygnięcie dyskrecjonalne Prezydenta RP, mieszczące się w zakresie jego osobistej prerogatywy⁴⁹. Sąd Najwyższy w jednym ze swoich orzeczeń przesądził, że powołanie sędziego przez Prezydenta na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa jest złożonym aktem prawa ustrojowego regulowanym normami Konstytucji (art. 144 ust. 3 pkt 17 oraz art. 179), kreującym stosunek ustrojowy łączący sędziego z Rzeczpospolitą Polską⁵⁰. Rekapitulując, charakter prawny aktu urzędowego Prezydenta RP w postaci postanowienia o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego należy określić jako **akt prawa ustrojowego uregulowany normami Konstytucji. Regulacja wyrażona w art. 179 wyraża istotę postanowienia Prezydenta RP, której należy przypisać charakter kreacyjny, pozwalający mu na bezpośrednie**

⁴⁵ Tak wyrok SN z 25.01.2016 r., III KRS 48/13, LEX nr 2002511.

⁴⁶ Tak postanowienie WSA w Warszawie z 23.01.2008 r., II SA/Wa 2139/07, LEX nr 971925.

⁴⁷ Ustawa z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1461).

⁴⁸ A. Kijowski, *Odrębność statusu prawnego sędziów Sądu Najwyższego*, „Przegląd Sądowy” 2004, nr 1, s. 18.

⁴⁹ Tak. m.in. postanowienie NSA z 7.12.2017 r., I OSK 857/17, LEX nr 2441401; wyrok SN z 1.07.2019 r., I NO 70/19, LEX nr 2688321.

⁵⁰ Tak postanowienie SN z 16.10.2019 r., I NOZP 2/19, OSNKN 2020, nr 3, poz. 17.

powoływanie osób wchodzących w skład konstytucyjnych organów państwa, którymi są sądy⁵¹, tj. nadawania kandydatowi statusu sędziego (udzielenie inwestytury).

Celem pełnego zrozumienia istoty konieczne jest rozstrzygnięcie fundamentalnego zagadnienia, tj. ustalenie odpowiedzi na pytanie, czy rzezczone postanowienie podlega jakiegokolwiek formie kontroli lub weryfikacji? W tym przedmiocie dostrzec należy stanowisko wyrażone w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego i sądów. Po pierwsze, kompetencja Prezydenta RP do powołania kandydata wskazanego przez Krajową Radę Sądownictwa na urząd sędziego została w sposób kompletny uregulowana w art. 179 Konstytucji i co jak podkreślono – ma charakter prerogatywy⁵². Po drugie, regulacja konstytucyjna kompetencji Prezydenta RP do powoływania sędziów, powtórzona w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych, nie stanowi działalności z zakresu administracji publicznej, gdyż jak wynika to z orzecznictwa sądów administracyjnych – **powołanie obsady personalnej organów Suwerena, jakim są organy wymiaru sprawiedliwości, orzekające w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest działalnością administracji publicznej⁵³**. Tym samym postanowienie o odmowie powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego nie stanowi stosowania prawa w znaczeniu dosłownym i nie jest wykonywaniem administracji publicznej. **Prezydent nie spełnia w tym zakresie funkcji administracyjnej⁵⁴**. Z tych też względów akty nominacyjne Prezydenta nie są i nie mogą być uznane za akty administracyjne, podlegające kontroli sądów administracyjnych, albowiem rolą sądu administracyjnego nie jest ocena, czy z przysługujących prerogatyw Prezydent korzysta w sposób zgodny z Konstytucją, czy też nie. Przyjęcie przeciwnego stanowiska oznaczałoby ingerencję orzeczenia sądowego w zagwarantowane przez Konstytucję, wyłączne uprawnienia Prezydenta⁵⁵. Procedura postępowania Prezydenta w zakresie powołania do pełnienia urzędu sędziego opiera się na normach konstytucyjnoprawnych i świadomie nie została poddana zarówno reżimowi postępowania administracyjnego, jak również sądownoadministracyjnego⁵⁶. Po trzecie, inne organy państwowe, w tym organy konstytucyjne⁵⁷, nie zostały wyposażone w kompetencję ingerowania w wy-

⁵¹ Cz.P. Klak, *op. cit.*, s. 6.

⁵² Tak postanowienie TK z 19.06.2012 r., SK 37/08, OTK ZU 2012/A, nr 6, poz. 69; postanowienie NSA z 28.01.2020 r., I OSK 1889/18, LEX nr 2774914

⁵³ Tak postanowienie NSA z 16.10.2012 r., I OSK 1885/12, LEX nr 1264630.

⁵⁴ Tak postanowienie WSA w Warszawie z 29.12.2016 r., II SA/Wa 1652/16, LEX nr 2187874.

⁵⁵ Tak postanowienie NSA z 7.12.2017 r., I OSK 857/17, LEX nr 2441401; postanowienie WSA w Warszawie z 29.12.2016 r., II SA/Wa 1652/16, LEX nr 2187874.

⁵⁶ Tak postanowienie WSA w Warszawie z 27.05.2013 r., IV SAB/Wa 72/13, LEX nr 1532180.

⁵⁷ Postanowienie Prezydenta o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego nie ma charakteru prawotwórczego w związku z czym wyłączone jest spod kognicji Trybunału Konstytucyjnego – por. postanowienie TK z 18.05.2004 r., K 15/04, OTK ZU 2004/A, nr 5, poz. 52.

konywanie prerogatywy do powoływania sędziów przez Prezydenta, gdyż byłoby to sprzeczne z jej istotą. W art. 179 Konstytucji, jak również w innych przepisach ustawy zasadniczej nie przewidziano instytucji pozwalającej na weryfikację czy kontrolę wykonywania przez Prezydenta RP prerogatywy powoływania do pełnienia urzędu sędziego⁵⁸. **Skoro więc procedura zaskarżenia postanowienia Prezydenta o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego nie została konstytucyjnie przewidziana, to należy przyjąć, że podejmowany dyskrejonalnie akt urzędowy nie podlega żadnej formie kontroli lub weryfikacji.** Godzi się przy tym zauważyć, że o ile istnieje sądowa kontrola uchwał Krajowej Rady Sądownictwa obejmujących rozstrzygnięcie w przedmiocie przedstawienia Prezydentowi wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziego, realizowana przez Sąd Najwyższy (*vide* art. 44 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa), o tyle kontrola ta jest niedopuszczalna w odniesieniu do samego aktu powołania sędziego przez Prezydenta⁵⁹. Znajduje to pośrednio odzwierciedlenie także w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 19.11.2019 r., w którym wskazano, że decyzje Prezydenta RP w sprawach powołania sędziów nie mogą być przedmiotem kontroli sądowej⁶⁰. Powyższe wnioski urzeczywistniają istotę prezydenckiej prerogatywy. Udzielając jednoznacznej odpowiedzi na wyżej przedstawione pytanie – postanowienie Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego nie podlega żadnej formie zaskarżenia czy kontroli, albowiem Konstytucja RP nie przewiduje żadnej możliwości dokonania jego oceny przez jakikolwiek organ państwa, w tym zarówno Trybunał Konstytucyjny, jak i sądy⁶¹.

W świetle powyższego rodzi się kolejne pytanie – czy Prezydent jest uprawniony do wydania postanowienia o odmowie powołania do pełnienia urzędu sędziego, jeżeli ustawa zasadnicza nie przewiduje takiego działania *expressis verbis*? Prezydent może powołać osoby jedynie przedstawione we wniosku Krajowej Rady Sądownictwa. Kształtowana w pierwszych latach obowiązywania obecnej Konstytucji praktyka ustrojowa polegała na pełnym uwzględnianiu wniosków Krajowej Rady Sądownictwa przez piastunów urzędu głowy państwa⁶². Owa praktyka została po raz pierwszy przełamana postanowieniem Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z dnia 3.01.2008 r. odmawiającym powołania 9 kandydatów do pełnienia urzędu

⁵⁸ Zob. wyrok TK z 4.03.2020 r., P 22/19, OTK ZU 2020/A, poz. 31.

⁵⁹ Tak postanowienie SN z 3.06.2020 r., I NWW 34/20, LEX nr 3017807.

⁶⁰ Tak wyrok TSUE z 19.11.2019 r., C-585/18, A.K. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa oraz C.P. i D.O. przeciwko Sądowi Najwyższemu, LEX nr 2741129 – orzeczenie dotyczy kwestii powoływania sędziów Sądu Najwyższego.

⁶¹ Por. wyrok TK z 24.10.2017 r., K 3/17, OTK ZU 2017/A, poz. 68 – z uzasadnienia orzeczenia wypływa wniosek, iż akt działania Prezydenta (realizacja prerogatywy) znajduje się – zgodnie z Konstytucją – poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego i sądów.

⁶² B. Naleziński, *op. cit.*

sędziego⁶³. W literaturze obecne są poglądy, które uznają, że omawiana prerogatywa nie obejmuje swoim zakresem odmowy powołania na urząd sędziego⁶⁴. Tożsamy pogląd był wyrażany w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego, jednak co wymaga zaakcentowania, dotyczyły one okresu sprzed wejścia w życie Konstytucji RP z 1997 r.⁶⁵ Aby odpowiedzieć na postawione wyżej pytanie, należy sprowadzić rozważania do zasadniczej kwestii, mianowicie pojęcia prerogatywy. Kwalifikacja dokumentu Krajowej Rady Sądownictwa jako „wniosku” świadczy o jego niewiążącym materialnie charakterze⁶⁶. Jeżeli uznać, że Prezydent RP nie mógłby odmówić powołania kandydata wskazanego we wniosku Krajowej Rady Sądownictwa, to jego rola byłaby czysto formalna, co przeczyłoby naturze prezydenckiej prerogatywy⁶⁷. Trybunał Konstytucyjny w jednym ze swoich wyroków przesądził, że art. 179 Konstytucji stanowi samodzielną i wystarczającą (kompletną) podstawę prawną wykonywania prerogatywy Prezydenta, a jego funkcja w procedurze nominacyjnej nie sprowadza się tylko do roli „notariusza”, potwierdzającego podejmowane gdzie indziej decyzje. W konsekwencji Prezydent może odmówić uwzględnienia wniosku Krajowej Rady Sądownictwa, albowiem w świetle prerogatywy należy mu przyznać również prawo odmowy spełnienia wysuniętych wniosków, jeżeli jego zdaniem sprzeciwiałyby się one wartościom, na straży których postawiła go Konstytucja⁶⁸. Innymi słowy, prerogatywa Prezydenta do powoływania sędziów jest obszarem jego dyskrejonalnej władzy, w zakresie której posiada swobodę działania uprawniającą do zajęcia stanowiska względem wniosku przedstawionego przez Krajową Radę Sądownictwa, co do jego „uwzględnienia” bądź „odmowy”.

Odnosząc się do kwestii znaczenia ustrojowego należy przyjąć założenie, że **kształtowanie składu osobowego władzy sądowniczej na mocy postanowienia Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego ma charakter ostateczny i nieodwoalny**. Powyższe założenia autor wyprowadza z zasady niezależności sądów oraz niezawisłości sędziów, a także z wykazanego wyżej braku możliwości zaskarżenia czy kontroli omawianego postanowienia Prezydenta RP. Zgodnie bowiem z art. 179 Konstytucji akt powołania sędziego nie może mieć charakteru terminowego⁶⁹, natomiast art. 180 Konstytucji przewiduje konieczność zagwarantowania sędziom, iż po powołaniu przez głowę państwa do pełnienia

⁶³ Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 3.01.2008 r. nr 1130-1-08 w sprawie powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego (M.P. 2008 nr 4 poz. 38).

⁶⁴ J. Ciapała, *Kompetencja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie powoływania sędziów. Refleksje krytyczne*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2018, t. XL, s. 494. Niemniej, autor sam wskazuje, że posiada świadomość tego, iż jego stanowisko może być kontrowersyjne w świetle dotychczasowych wypowiedzi doktryny i ocen Trybunału Konstytucyjnego.

⁶⁵ Tak uchwała TK z 6.11.1991 r., W 2/91, OTK w 1991 r., cz. 1, poz. 20.

⁶⁶ B. Banaszak, *op. cit.*, s. 897

⁶⁷ P. Winczorek, *op. cit.*, s. 352.

⁶⁸ Tak wyrok TK z 5.06.2012 r., K 18/09, OTK ZU 2012/A, nr 6, poz. 63.

⁶⁹ P. Tuleja (red.), *op. cit.*, s. 541.

urzędu będą bez przeszkód wykonywać funkcje orzecznicze w sądzie wskazanym w akcie urzędowym. Normy dekodowane z art. 180 Konstytucji dopełniają treść zawartą w art. 179 Konstytucji i stanowią kontynuację gwarancji, których urzeczywistnienie rozpoczyna się od etapu powołania sędziego. Wydany przez Prezydenta akt urzędowy zwieńcza postępowanie nominacyjne i w świetle art. 179 oraz art. 180 ust. 1 Konstytucji powołany przez Prezydenta sędzia dysponuje tytułem do sprawowania władzy sędziowskiej, a tym samym zostaje objęty gwarancją nieusuwalności⁷⁰. Sąd Najwyższy w jednym ze swoich orzeczeń zważył, że Krajowa Rada Sądownictwa jest szczególnym konstytucyjnym organem państwa i jedynym legitymowanym do przedstawiania Prezydentowi RP kandydatów do powołania na urząd sędziego, lecz to Prezydent RP, wykonując prerogatywę ostatecznie decyduje o powołaniu na urząd sędziego. Powołanie na urząd sędziego następuje na czas nieoznaczony (co stanowi jedną z gwarancji niezawisłości sędziego⁷¹), a od chwili powołania sędziowie są nieusuwalni. Wszelka ingerencja ustawodawcza w zasadę nieusuwalności sędziowskiej napotyka więc ograniczenie w postaci normy konstytucyjnej⁷². Powyższe potwierdza założenie, iż postanowienie to ma charakter ostateczny i nieodwoalny.

Dokonując interpretacji zapisów Konstytucji, w świetle powyższego wyводу, należy przyjąć, że postanowienie o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego reguluje sytuację prawną sędziego w sposób ostateczny i nie może być zmienione czy odwołane także przez samego decydenta. Do takich wniosków sprowadza art. 179 Konstytucji, który w żadnym miejscu nie przewidział takiej możliwości, a korespondujący z nim art. 180 ust. 1 Konstytucji, będący jego dopełnieniem, stanowi o nieusuwalności sędziów. Postępowanie nominacyjne wieńczy postanowienie Prezydenta o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego, które nie podlega zaskarżeniu lub kontroli, a od chwili jego wydania sędzia zostaje objęty konstytucyjnymi gwarancjami związanymi z pełnionym urzędem. Jednoznacznie przesądza to o zamiśle ustrojodawcy, wykluczając możliwość zmiany czy odwołania aktu urzędowego Prezydenta co do powołania na urząd sędziego przez niego samego. Nadmienić należy, że po powołaniu do pełnienia urzędu sędziego jakakolwiek „relacja” pomiędzy sędzią a Prezydentem nie występuje, bowiem w świetle Konstytucji takiej relacji być nie może. Ponadto, Prezydent nie może ani usunąć sędziego, ani jakkolwiek ingerować w wykonywanie powierzonej mu władzy sędziowskiej co wprost wynika z art. 180 ust. 1 Konstytucji⁷³.

⁷⁰ Tak m.in.: postanowienie SN z 13.07.2020 r., II CSK 581/19, LEX nr 3046023; a także Cz.P. Kłak, *op. cit.*, s. 22.

⁷¹ W. Skrzydło, S. Grabowska, R. Grabowski (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, Warszawa 2009, s. 369-370.

⁷² Tak wyrok SN z 26.03.2019 r., I NO 57/18, OSNKN 2020, nr 1, poz. 9.

⁷³ Cz.P. Kłak, *op. cit.*, s. 30.

Zamykając omawianie charakteru prawnego postanowienia Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego, konieczne jest odniesienie się do jego skutku. Jak stanowi art. 65 § 1 p.u.s.p. stosunek służbowy sędziego nawiązuje się z chwilą doręczenia mu aktu powołania. Skutek wynikający z omawianego aktu urzędowego należy określić jako **przyznanie sędziemu władzy sądowniczej (udzielenie inwestytury)** co jest równoznaczne z **uzyskaniem przez kandydata statusu sędziego oraz nawiązaniem stosunku służbowego**⁷⁴. Skutek aktu urzędowego Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego należy odróżnić od jego skuteczności do wykreowania sędziego danego sądu, która uzależniona jest od jego: podpisania, wydania, doręczenia oraz złożenia przez kandydata na sędziego ślubowania (które składane jest przy powołaniu). Dopiero kumulatywne spełnienie wskazanych wymogów daje asumpt do przyjęcia, że dany kandydat został skutecznie powołany do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego danego sądu. Sąd Najwyższy w jednym ze swych orzeczeń wyraził pogląd, zgodnie z którym złożenie ślubowania oraz wręczenie sędziemu postanowienia Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu na określonym stanowisku w sądzie wyższym z przypisanym miejscem służbowym są koniunkcyjnie niezbędne dla skuteczności aktu powołania, albowiem stanowią – wynikające z norm konstytucyjnych – *conditiones sine qua non* sprawowania przez sędziego wymiaru sprawiedliwości⁷⁵. Przenosząc powyższe na grunt omawianej problematyki, akt urzędowy powołania do pełnienia urzędu sędziego staje się skuteczny w momencie jego podpisania przez Prezydenta RP⁷⁶. Niemniej, dla wykreowania sędziego danego sądu niezbędne jest jego podpisanie, wydanie, wręczenie oraz złożenie ślubowania sędziowskiego. Samo podpisanie omawianego aktu urzędowego nie jest równoznaczne ze skutecznym wykreowaniem sędziego danego sądu, a jest jedynie zwieńczeniem procesu nominacyjnego, skutkującego brakiem możliwości weryfikacji czy kontroli wydanego aktu urzędowego, przyznaniem sędziemu władzy sądowniczej (udzielenie inwestytury – uzyskaniem statusu sędziego) oraz objęciem gwarancjami konstytucyjnymi właściwymi dla tego urzędu. Wykonanie prerogatywy przyjmuje formę postanowienia, które jest skuteczne z momentem dokonania powołania i dopiero łączne dopełnienie wymienionych czynności, składających się na powołanie w rozumieniu konstytucyjnym, skutecznie kreuje sędziego danego sądu⁷⁷, a status ten nie może być w żadnym trybie kwestionowany, gdyż oznaczałoby to w istocie podważanie wydanego przez Prezydenta RP aktu urzędowego.

⁷⁴ M. Safjan, L. Bosek (red.), *op. cit.*, s. 1042.

⁷⁵ Tak postanowienie SN z 12.05.2016 r., III KK 494/15, LEX nr 2148617.

⁷⁶ Tak wyrok TK z 24.10.2017 r., K 3/17, OTK ZU 2017/A, poz. 68.

⁷⁷ Cz.P. Kłak, *op. cit.*, s. 33.

5. WPŁYW EWENTUALNYCH UCHYBIEŃ PROCESU NOMINACYJNEGO NA SKUTECZNOŚĆ AKTU URZĘDOWEGO POWOŁANIA

Przedstawiona we wcześniejszej części artykułu ocena charakteru prawnego postanowienia Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego mogłaby być wystarczająca do przesądzenia o słuszności tezy, iż jest ono skuteczne niezależnie od tego z jakimi ewentualnymi uchybieniami przebiegała procedura nominacyjna. Niemniej, analiza orzecznictwa i wprowadzone zmiany legislacyjne pozwalają w pełni zweryfikować tę tezę. W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24.10.2017 r., wyrażono zapatrywanie, iż akt działania prezydenta (akt urzędowy w postaci postanowienia Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego) pozostaje poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego i sądów, a samo powołanie nie może być badane przez Trybunał. Ponadto, na skuteczność powołania sędziego przez Prezydenta RP nie mogą wpływać ani wady prawne przepisów obowiązujących na poziomie podkonstytucyjnym dotyczących wyboru kandydatów przedstawianych Prezydentowi RP, ani błędy popełnione przez organ dokonujący wyłonienia kandydatów⁷⁸. Przedmiotowe orzeczenie dotyczyło skuteczności aktu urzędowego Prezydenta RP o powołaniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Słusznym jest więc *per analogiam* odniesienie się do aktu urzędowego Prezydenta o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego, gdyż kluczowe znaczenie na gruncie omawianego wyroku miał fakt, iż powołanie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego stanowi prerogatywę wyrażoną w art. 144 ust. 3 pkt 20 Konstytucji. O treści powyższego wyroku zdał się zapomnieć Sąd Najwyższy, który w uchwale składu trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z 23.01.2020 r., przesądził o tym, że ewentualna wadliwość procesu nominacyjnego wpływa na skuteczność powołania sędziego, stwierdzając m.in., że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3), a także gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3), jeżeli wadliwość

⁷⁸ Tak wyrok TK z 24.10.2017 r., K 3/17.

procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności⁷⁹. Uchwała ta, posiadająca wówczas moc zasady prawnej, dała asumpt do kwestionowania statusu sędziego na każdym szczeblu postępowania sądowego, wywołując szereg aberracji, których skutki są ciągle obecne. W tym miejscu odnotować należy, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 20.04.2020 r., uznał, że ww. uchwała jest niezgodna z: a) art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, b) art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, ze zm.), c) art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.)⁸⁰, a zgodnie z Konstytucją RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne (*vide* art. 190 ust. 1 Konstytucji). W związku z powyższym przestała ona obowiązywać i utraciła walor normatywny (tj. pozbawiona została mocy zasady prawnej i nie jest wiążąca dla sądów)⁸¹. Należy wyrazić pełną aprobatę dla przywołanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, albowiem w polskim porządku prawnym nie istnieją przepisy, które pozwalałyby na ocenę skuteczności powołania sędziego, w tym ocenę nadania prawa do wykonywania władzy sądowniczej (udzielenia inwestytury), jak również pozwalające na ustalanie czy ocenę zgodności z prawem powołania sędziego lub wynikającego z tego powołania uprawnienia do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości⁸². Tym samym należy stwierdzić, że brak jest przepisów przyznających jakiemukolwiek podmiotowi kompetencję do podważania aktu urzędowego w formie postanowienia o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego i kwestionowania nie tylko ważności samego aktu powołania, lecz również zakresu uprawnień osoby powołanej przez Prezydenta RP do pełnienia urzędu sędziego. Mając na uwadze powyższy kontekst, autor podejmuje próbę przyjęcia twierdzenia, że **postanowienie Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia sędziego nie tyle sanuje ewentualne uchybienia w procesie nominacyjnym (o ile realnie wystąpiły), co**

⁷⁹ Tak uchwała składu trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z 23.01.2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNKW nr 2/2020, poz. 7).

⁸⁰ Tak wyrok TK z 20.04.2020 r., U 2/20, OTK ZU 2020/A, poz. 61.

⁸¹ Tak postanowienia SN z: 12.04.2021 r., I NZP 1/21, LEX nr 3159005; 30.06.2020 r., I NWW 4/20, LEX nr 3051723; 13.07.2020 r., III CSK 581/19, LEX nr 3046023; 12.02.2021 r., II KK 385/20, LEX nr 3358828; 18.02.2021 r., V KK 506/20, LEX nr 3224228; 23.09.2021 r., IV KZ 37/21, LEX nr 3227241; 3.11.2021 r., IV KO 86/21, LEX nr 3251718; 13.12.2021 r., II KZ 46/21, LEX nr 3272188; 5.01.2022 r., IV KK 590/21, Legalis nr 2691824; 6.10.2022 r., III CZP 88/22, Legalis nr 2821564.

⁸² Por. wyrok TK z 4.03.2020 r., P 22/19, OTK ZU 2020/A, poz. 31; *vide* art. 29 § 3 ustawy o SN; art. 42a § 2 p.u.s.p.; art. 5 § 1b p.u.s.a.; art. 23a § 2 p.u.s.w.

pozostają one bez wpływu na skutek wydanego aktu urzędowego. Przyjęcie odmiennych stanowisk godziłoby w charakter prezydenckiej prerogatywy do powoływania sędziów i pozbawiałoby tę kompetencję Prezydenta RP jej istoty. Nie można uznać za jej zmaterializowanie powołania sędziego, który pomimo wydania przez Prezydenta RP postanowienia o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego nie zostałby piastunem władzy sądowniczej⁸³. Trudno jest także przyjąć twierdzenie, że postanowienie Prezydenta RP ma konwalidować (sanować) uchybienia procesu nominacyjnego, gdyż takich wniosków nie można wyprowadzić na podstawie analizy jego charakteru prawnego⁸⁴. Naczelny Sąd Administracyjny w jednym ze swoich orzeczeń doszedł do wniosku przeciwnego, zważając, że akt powołania przez Prezydenta RP na urząd sędziego sanuje uchybienia do których doszło w toku procedury powołania na urząd sędziego⁸⁵, niemniej w uzasadnieniu nie wskazano przekonujących argumentów pozwalających na podzielenie tego poglądu. Właściwsze wydaje się przyjęcie, że ewentualne uchybienia powinny pozostawać irrelewantne w stosunku do wydanego w oparciu o prerogatywę postanowienia Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego. Powyższy pogląd wspierają zmiany legislacyjne wprowadzone ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw⁸⁶, którą to nowelizacją ustawodawca wprowadził instytucję tzw. testu bezstronności. Zgodnie z nim dopuszczalne jest badanie spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, jeżeli w okolicznościach danej sprawy może to doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy, niemniej okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności. Wskazane uregulowania odnoszą się do ochrony standardu bezstronności oraz niezawisłości sędziego przy wykonywaniu czynności orzeczniczych i wyraźnie wskazują na brak możliwości kwestionowania samego aktu

⁸³ Por. postanowienie TK z 28.01.2020 r., KpT 1/20, OTK ZU 2020/A, poz. 15.

⁸⁴ W orzecznictwie wyrażone było stanowisko, że skorzystanie przez organ władzy wykonawczej z prerogatywy do powołania do służby na stanowisku sędziowskim nie oznacza spełnienia warunku powołania sądu ustanowionego ustawą, ponieważ nie konwaliduje ewentualnych uchybień we wcześniejszych stadiach procesu nominacyjnego – tak m.in. postanowienie SN z 15.07.2020 r., II PO 11/20, LEX nr 3031431; postanowienie SN z 15.07.2020 r., II PO 10/20, LEX nr 3031417. Zdaniem autora, przedstawione stanowisko jest o tyle zasadne, że trudno znaleźć uzasadnienie, które przesądzałoby o tym, że w konstytucyjnym rozumieniu charakter prawny postanowienia Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego konwaliduje ewentualne uchybienia w procesie nominacyjnym. Niemniej, nie można zgodzić się z tym, ażeby z tego powodu odmawiać skuteczności urzędowemu aktowi powołania, co przeczyłoby istocie prezydenckiej prerogatywy.

⁸⁵ Tak postanowienie NSA z 25.11.2020 r., I GSK 431/20, LEX nr 3083211.

⁸⁶ Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. poz. 1259).

urzędowego Prezydenta RP. Tym samym jako uzasadnione jawi się przyjęcie, że intencją ustawodawcy było potwierdzenie, iż ewentualne uchybienia procesu nominacyjnego w świetle materializacji prezydenckiej prerogatywy do powoływania sędziów pozostają bez wpływu na skutek aktu urzędowego Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego. W wyniku zmian legislacyjnych została otwarta droga dla „testowania sędziów” w odniesieniu do okoliczności danej (rozpoznawanej przez sędziego) sprawy, mających wpływ na jej wynik. Podkreślenie ustawodawcy, że okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności, stanowi o tym, że jego zamysłem było potwierdzenie, iż po wydaniu przez Prezydenta RP aktu urzędowego następuje skuteczne udzielenie sędziemu inwestytury (co jest równoznaczne z uzyskaniem przez kandydata statusu sędziego) i nie podlega on żadnej formie weryfikacji czy kontroli⁸⁷. Ewentualne wady procesu nominacyjnego pozostają bez wpływu na postanowienie Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego, bowiem z momentem powołania sędziego zostaje objęty gwarancjami wynikającymi z art. 179 oraz art. 180 Konstytucji.

6. WNIOSKI

Postanowienie Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego należy uznać za jedną z fundamentalnych kompetencji osobistych przysługujących głowie państwa, która została wyrażona wprost w Konstytucji. Żaden organ państwa nie może wkraczać w tę prerogatywę, a rzeczony akt urzędowy wydawany przez Prezydenta RP należy określić jako akt prawa ustrojowego uregulowany normami Konstytucji kreujący stosunek ustrojowy łączący sędziego z Rzeczpospolitą Polską. Istotą rzeczowego aktu urzędowego jest udzielenie sędziemu inwestytury (nadanie kandydatowi statusu sędziego w drodze realizacji prezydenckiej prerogatywy) oraz brak możliwości jego kontroli czy weryfikacji, gdyż owej nie podlega w żadnych okolicznościach i przez żaden organ państwa, w tym również przez same sądy. Swoim zakresem obejmuje nie tylko udzielenie inwestytury, ale także określa przedmiot powierzonej władzy sędziowskiej, tj. rodzaj i sąd, do którego sędziego zostaje powołany. Jest następstwem ukształtowania przez ustrojodawcę materii powołań sędziowskich w przepisach Konstytucji poprzez przyznanie w tym zakresie Prezydentowi prerogatywy. Jeżeli zaś idzie o kwestie znaczenia ustrojowego, bez wątplenia jest ona doniosła,

⁸⁷ Por. wyrok TK z 4.03.2020 r., P 22/19, OTK ZU 2020/A, poz. 31 oraz wyrok TK z 24.10.2017 r., K 3/17, OTK ZU 2017/A, poz. 68 – wskazujące jednoznacznie, że poza sytuacjami ściśle reglamentowanymi stosownymi przepisami samej Konstytucji nie ma w polskim systemie prawnym możliwości kontroli prezydenckich prerogatyw przez żaden organ. Nie ma zatem żadnej – ani sądowej, ani administracyjnej – drogi weryfikowania ich wykonywania, a wykonanie prerogatywy przyjmuje formę prawną postanowienia, które jest skuteczne z momentem dokonania powołania.

albowiem na mocy wydanego postanowienia dochodzi do kształtowania osobowego składu władzy sądowniczej. Ponadto, postanowienie Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego ma charakter ostateczny i nieodwołany, wobec czego nie może zostać cofnięte czy też zmienione również przez samego decydenta, co wynika z gwarancji konstytucyjnych, którymi zostaje objęty powołany sędzia. Przedstawiona w artykule analiza, wnioski wypływające z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i sądów, a także zmiany legislacyjne pozwalają potwierdzić słuszność postawionej tezy, iż charakter prawny postanowienia Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego przesądza o jego skuteczności niezależnie od ewentualnie ujawnionych uchybień procedury nominacyjnej. Wydane postanowienie wieńczy postępowanie nominacyjne i jako słuszne jawi się przyjęcie, że owo postanowienie ewentualnych uchybień nie sanuje a pozostają one bez wpływu na ważność i skuteczność aktu urzędowego Prezydenta RP. W dyskrecjonalnej kompetencji Prezydenta RP do powoływania sędziów nie należy upatrywać wzmocnienia jego samodzielnej pozycji ustrojowej, lecz zaakcentowania niezależności sądownictwa od rządu i podległych mu organów. Służy to ochronie władzy sądowniczej przed ewentualną ingerencją ze strony rządu jako ośrodka władzy wykonawczej. Za każdym razem powinno być wyraźnie artykułowane, albowiem świadczy zarówno o rzeczywistej realizacji zasady podziału i równowagi władzy, zasady demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, jak i szeroko rozumianej zasady praworządności.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).
Ustawa z dnia 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu (Dz.U. z 2022 r. poz. 762).
Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2023 r. poz. 1093).
Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 217, ze zm.).
Ustawa z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2492).
Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2250).
Ustawa z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. z 2021 r. poz. 269).
Ustawa z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1461).
Ustawa z dnia 9.06.2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1259).

Literatura

- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2012.
Chorążewska A., *Model prezydentury w praktyce politycznej po wejściu w życie Konstytucji z 1997 r.*, Warszawa 2008.

- Ciapała J., *Formy aktów urzędowych i instytucja kontrasygnaty w kontekście pozycji konstytucyjnej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – wybrane zagadnienia*, [w:] *W służbie dobru wspólnemu*, R. Balicki, M. Masternak-Kubiak (red.), Warszawa 2012.
- Ciapała J., *Kompetencja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie powoływania sędziów. Refleksje krytyczne*, Gdańskie Studia Prawnicze, t. XL, Gdańsk 2018.
- Frankiewicz A., *Kontrasygnata aktów urzędowych Prezydenta RP*, Kraków 2004.
- Kijowski A., *Odrębność statusu prawnego sędziów Sądu Najwyższego*, „Przegląd Sądowy” 2004, nr 1.
- Kłak Cz.P., *Skutki prawne powołania do pełnienia urzędu na stanowisko sędziego w świetle Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r.*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2020, nr 2.
- Konstytucja RP. Komentarz*, t. II, M. Safjan, L. Bosek (red.), Warszawa 2016.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, W. Skrzydło, S. Grabowska, R. Grabowski (red.), Warszawa 2009.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, P. Tuleja (red.), Warszawa 2019.
- Oniszczyk J., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego na początku XXI w.*, Kraków 2004.
- Rakowska A., *Kontrasygnata aktów głowy państwa w wybranych państwach europejskich*, Toruń 2009.
- Sarnecki P., *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz do przepisów*, Kraków 2000.
- Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Kraków 1998.
- Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz praktyczny*, wyd. 5, Warszawa 2007.
- Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. 7, Warszawa 2013.
- Sokalska E., *Prawny charakter kompetencji Prezydenta RP w sferze władzy sądowniczej*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2010, nr 83.
- Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2008.
- Wojtyczek K., *Prezydent Rzeczypospolitej*, [w:] *Prawo konstytucyjne RP*, (red.) P. Sarnecki, Warszawa 2008.
- Zięba-Załucka H., *Władza ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2002.

Źródła internetowe

- Komunikat z badań Centrum Badania Opinii Społecznej nr 22/2020 „Polacy o zmianach w sądownictwie” (źródło: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_022_20.PDF).
- Naleziński B., komentarz do art. 179, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. 2, P. Tuleja (red.), LEX/el. 2021.

Orzeczenia

- Uchwała TK z 6.11.1991 r., W 2/91, OTK w 1991, cz. I, poz. 20.
- Wyrok TK z 24.10.2017 r., K 3/17, OTK ZU 2017/A, poz. 68.
- Wyrok TK z 5.06.2012 r., K 18/09, OTK ZU 2012/A, nr 6, poz. 63.
- Wyrok TK z 10.03.2022 r., K 7/21, OTK ZU 2022/A, poz. 24.
- Wyrok TK z 11.01.2000 r., K 7/99, OTK ZU 2000, nr 1, poz. 2.
- Wyrok TK z 20.04.2020 r., U 2/20, OTK ZU 2020/A, poz. 61.
- Wyrok TK z 23.03.2006 r., K 4/06, OTK ZU 2006/A, nr 3, poz. 32.
- Wyrok TK z 23.01.2022 r., P 10/19, OTK ZU 2022/A, poz. 14.
- Wyrok TK z 26.06.2019 r., K 8/17, OTK ZU 2019/A, poz. 34.
- Wyrok TK z 27.05.2008 r., SK 57/06, OTK ZU 2008/A, nr 4, poz. 63.
- Wyrok TK z 4.03.2020 r., P 22/19, OTK ZU 2020/A, poz. 31.
- Wyrok TK z 7.10.2021 r., K 3/21, OTK ZU 2022/A, poz. 65.
- Wyrok TK z 8.05.2012 r., K 7/10, OTK ZU 2012/A, nr 5, poz. 48.

Charakter prawny postanowienia Prezydenta RP o powołaniu do pełnienia urzędu sędziego

- Postanowienie TK z 18.05.2004 r., K 15/04, OTK ZU 2004/A, nr 5, poz. 52.
Postanowienie TK z 19.06.2012 r., SK 37/08, OTK ZU 2012/A, nr 6, poz. 69.
Postanowienie TK z 20.05.2009 r., Kpt 2/08, OTK ZU 2009/A, nr 5, poz. 78.
Postanowienie TK z 23.06.2008 r., Kpt 1/08, OTK ZU 2008/A, nr 5, poz. 97.
Postanowienie TK z 28.01.2020 r., Kpt 1/20, OTK ZU 2020/A, poz. 15.
Uchwała składu trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z 23.01.2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNKW nr 2/2020, poz. 7).
Wyrok SN z 25.01.2016 r., III KRS 48/13, LEX nr 2002511.
Wyrok SN z 1.07.2019 r., I NO 70/19, LEX nr 2688321.
Wyrok SN z 10.06.2009 r., III KRS 9/08, OSNP 2011, nr 7-8, poz. 114.
Wyrok SN z 26.03. 2019 r., I NO 57/18, OSNKN 2020, nr 1, poz. 9.
Wyrok SN z 7.03.2017 r., III KRS 3/17, LEX nr 2281235.
Postanowienie SN z 28.10.2022 r., II KK 375/22, LEX nr 3546246.
Postanowienie SN z 12.05.2016 r., III KK 494/15, LEX nr 2148617.
Postanowienie SN z 12.04.2021 r., I NZP 1/21, LEX nr 3159005.
Postanowienie SN z 12.02.2021 r., II KK 385/20, LEX nr 3358828.
Postanowienie SN z 13.12.2021 r., II KZ 46/21, LEX nr 3272188.
Postanowienie SN z 13.07.2020 r., III CSK 581/19, LEX nr 3046023.
Postanowienie SN z 15.07.2020 r., II PO 10/20, LEX nr 3031417.
Postanowienie SN z 15.07.2020 r., II PO 11/20, LEX nr 3031431.
Postanowienie SN z 16.10.2019 r., I NOZP 2/19, OSNKN 2020, nr 3, poz. 17.
Postanowienie SN z 18.02.2021 r., V KK 506/20, LEX nr 3224228.
Postanowienie SN z 23.09.2021 r., IV KZ 37/21, LEX nr 3227241.
Postanowienie SN z 27.10.2020 r., I NWW 55/20, LEX nr 3070423.
Postanowienie SN z 27.10.2022 r., I CSK 1948/22, LEX nr 3518066.
Postanowienie SN z 3.11.2021 r., IV KO 86/21, LEX nr 3251718.
Postanowienie SN z 30.06.2020 r., I NWW 4/20, LEX nr 3051723.
Postanowienie SN z 5.01.2022 r., IV KK 590/21, Legalis nr 2691824.
Postanowienie SN z 6.10.2022 r., III CZP 88/22, Legalis nr 2821564.
Postanowienie SN z 9.06.2022 r., II KO 53/22, LEX nr 3398805.
Postanowienie NSA z 16.10.2012 r., I OSK 1870/12, LEX nr 1325006.
Postanowienie NSA z 25.11.2020 r., I GSK 431/20, LEX nr 3083211
Postanowienie NSA z 16.10.2012 r., I OSK 1885/12, LEX nr 1264630.
Postanowienie NSA z 16.10.2012 r., I OSK 1888/12, LEX nr 1325011.
Postanowienie NSA z 20.03.2013 r., I OSK 3129/12, LEX nr 1601658.
Postanowienie NSA z 27.02.2023 r., II GSK 1463/22, LEX nr 3522227.
Postanowienie NSA z 27.02.2023 r., II GSK 1884/22, LEX nr 3516621.
Postanowienie NSA z 27.01.2020 r., I OSK 1917/18, LEX nr 2774848.
Postanowienie NSA z 28.01.2020 r., I OSK 1889/18, LEX nr 2774914.
Postanowienie NSA z 7.12.2017 r., I OSK 857/17, LEX nr 2441401.
Postanowienie NSA z 9.10.2012 r., I OSK 1872/12, LEX nr 1269627.
Postanowienie WSA w Warszawie z 23.01.2008 r., II SA/Wa 2139/07, LEX nr 971925.
Postanowienie WSA w Warszawie z 27.05.2013 r., IV SAB/Wa 72/13, LEX nr 1532180.
Postanowienie WSA w Warszawie z 29.12.2016 r., II SA/Wa 1652/16, LEX nr 2187874.

Wyrok TSUE z 19.11.2019 r., C-585/18, A.K. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa oraz C.P. i D.O. przeciwko Sądowi Najwyższemu, LEX nr 2741129.

Legal nature of a decision by the president for the appointment of a judge

SUMMARY

The article concerns the legal nature of the decision of the President of the Republic of Poland on the appointment to the office of a judge. From the point of view of current situation it appears to be a significant matter for representatives of science and practitioners of law. The regulation contained in art. 179 of the Constitution of the Republic of Poland expresses the essence of the decision of the President of the Republic of Poland, which established a nominating system for the appointment of judges by the executive body, which constitutes its indisputable personal right. The author of this article focuses on the constitutional powers of the President of the Republic of Poland in relation to the judiciary, and above all on the prerogative of appointing judges, which is the basis for issuing the act of appointment. The author's assessment allows to put forward the thesis that the legal nature of the decision of the President of the Republic of Poland on the appointment to the office of judge determines that it is effective regardless of any possible defects in the nomination procedure and is not possible to change, control or verification decisions of the President of the Republic of Poland.

Keywords: appointment to the office of judge; constitutional prerogative of the President of the Republic of Poland; resolution; judge nomination; official act of the President of the Republic of Poland

ARTYKUŁY

Zamach na życie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

DOI: 10.53024/6.2.54.2024

PIOTR KOSMATY*

STRESZCZENIE

Artykuł porusza problematykę związaną ze szczególną prawnokarną ochroną Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W tym aspekcie analizie poddany został art. 134 Kodeksu karnego, kryminalizujący zachowanie będące zamachem na życie Prezydenta RP. Zdaniem autora opracowania myślą przewodnią tego przepisu jest przede wszystkim zapewnienie szczególnej prawnokarnej ochrony urzędowi prezydenta, który pełni kluczową rolę w zapewnieniu ładu i bezpieczeństwa w kraju. Jednym z głównych gwarantów sprawnego i niezakłóconego funkcjonowania organizmu państwowego jest Prezydent RP postrzegany nie jako konkretna osoba, a jako podmiot uosabiający majestat Rzeczypospolitej Polskiej. Zamach na osobę sprawującą urząd prezydenta może być początkiem zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej destabilizacji kraju. Autor artykułu nie neguje przy tym faktu, że przepis wzmacnia także ochronę życia i zdrowia tej osoby, uznając jednak, że jest to uboczny przedmiot ochrony. Ponadto zdaniem autora ustawodawca – wzorem twórców Kodeksu karnego z 1932 r. – powinien uzupełnić komentowaną tematykę o penalizację wszelkich zachowań noszących znamiona przygotowania do zbrodni zamachu na życie Prezydenta RP. W uzupełnieniu rozważań autor odwołuje się do przedmiotu ochrony z art. 135 § 2 k.k., który penalizuje zachowania polegające na znieważeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

* Piotr Kosmaty – doktor nauk prawnych, prokurator Prokuratury Regionalnej w Krakowie, Rzecznik Prasowy Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Kierownik Wydawnictwa Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, stały recenzent miesięcznika „Prokuratura i Prawo”. ORCID: 0000-0002-7257-3014.

Słowa kluczowe: Prezydent RP, zamach, zbrodnia, urząd prezydenta, bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne, życie prezydenta, przygotowanie do zamachu, destabilizacja państwa.

W trakcie historycznego rozwoju regulacje prawa karnego powszechnie zapewniały panującemu (władcy, głowie państwa) najwyższy poziom ochrony. Wynikało to z przekonania, że w ten sposób są chronione nie tylko przynależne takiemu podmiotowi osobiste dobra prawne, jak jego życie, zdrowie czy cześć, ale przede wszystkim wartości zbiorowe, które on uosabiał, takie jak państwo, ustrój, bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne¹. Najpoważniejsze zamachy skierowane przeciwko panującym przybierały zwykle postać zabójstw, a ich następstwem było zakłócenie funkcjonowania organizacji państwowej oraz krwawe wojny domowe, jak i obce interwencje. W XX w. do najgłośniejszych zamachów, które wstrząsnęły społecznością międzynarodową, należały zabójstwa: arcyksięcia F. Ferdynanda w 1914 r. w Sarajewie, króla Jugosławii Aleksandra I Karadziordziewicia w 1934 r. w Marsylii, J.F. Kennedy'ego w 1963 r. w Dallas. Również historia naszego kraju naznaczona jest zabójstwami władców. Z rąk zamachowców życie stracili: Bezprym, najstarszy syn Bolesława Chrobrego, Mieszko Bolesławowic, Leszek I Biały, Przemysław II. W okresie Pierwszej Rzeczypospolitej jednym z najgłośniejszych był nieudany zamach na życie króla Zygmunta III przeprowadzony w 1620 r. przez M. Piekarskiego. U zarania II Rzeczypospolitej z rąk zamachowca E. Niewiadomskiego zginął prezydent G. Narutowicz. W dawnym prawie karnym zamach na panującego był traktowany jako zbrodnia obrazy majestatu *crimen laese maiestatis* i powszechnie był zaliczany do najcięższych przestępstw, zagrożonych karą śmierci². W drugiej połowie XIX w. zamachy na życie panujących były przejawem rozwijającego się terroryzmu. Społeczność międzynarodowa chcąc przeciwdziałać temu wielce szkodliwemu zjawisku przyjęła na forum Ligi Narodów w dniu 16 listopada 1937 r. w Genewie Konwencję o zapobieganiu i zwalczaniu terroryzmu³. Znalazło się w niej zobowiązanie do kryminalizacji „aktów terroryzmu”, do których art. 2 ust. 1 zaliczał umyślne zachowanie powodujące śmierć, ciężkie uszkodzenie ciała lub pozbawienie wolności: a) głów państw, osób wypełniających prerogatywy głowy państwa i ich następców; b) małżonków tych osób; c) osób pełniących funkcje publiczne lub zajmujących publiczne stanowisko, gdy czyn skierowany

¹ K. Wiak, *Ochrona Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Kodeksie Karnym*, Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie, t. XII, 2019, nr 1, s. 323.

² K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 2006, s. 30-31.

³ Konwencja została podpisana przez 24 państwa, jednak nigdy nie weszła w życie. Ratyfikowały ją tylko Indie.

był przeciwko nim w związku z ich pozycją publiczną. Międzynarodową ochronę głowy państwa zapewnia Konwencja ONZ o zapobieganiu przestępstwom i karaniu sprawców przestępstw przeciwko osobom korzystającym z ochrony międzynarodowej, w tym przeciwko dyplomatom, sporządzona dnia 14 grudnia 1973 r. w Nowym Jorku⁴. Jej przepisy mają zastosowanie wobec czynów skierowanych przeciwko szczególnej kategorii „osób korzystających z ochrony międzynarodowej”, do której zaliczono m.in. głowę państwa, w tym każdego członka organu kolegiałnego pełniącego, zgodnie z konstytucją danego państwa, funkcję głowy państwa, szefa rządu lub ministra spraw zagranicznych wówczas, gdy taka osoba znajduje się w obcym państwie, jak również towarzyszących jej członków rodziny (art. 1 ust. 1 lit. a). Kluczową normą Konwencji Nowojorskiej jest zawarte w art. 2 ust. 1 zobowiązanie państw do kryminalizacji czynów określonych jako umyślne dokonanie: zabójstwa, uprowadzenia lub innej napaści na osobę albo wolność osoby korzystającej z ochrony międzynarodowej. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. rozpoczęto prace nad stworzeniem optymalnego modelu ochrony prawnokarnej Prezydenta RP, który stał na czele odradzającego się państwa. Według W. Makowskiego ochrona Prezydenta Rzeczypospolitej powinna realizować postulat „traktowania osoby Prezydenta, jako widomego wyrazu organizacji państwowej i zabezpieczając mu najszerszą ochronę w tym zakresie. Przedmiotem przestępstwa zatem i w tym wypadku musi być Rzeczpospolita, dotknięta w osobie człowieka, powołanego do jej symbolizowania”⁵. Twórcy Kodeksu karnego z 1932 r.⁶ konstruując model ochrony Prezydenta przyjęli za fundament wskazane założenie. Przestępstwa przeciwko Prezydentowi Rzeczypospolitej zostały zawarte w rozdziale XVII „Zbrodnie stanu”. Zgodnie z art. 94 § 1 k.k. z 1932 r. targnięcie się na życie lub zdrowie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej podlegało karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio albo karze śmierci. Kto usiłował usunąć Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej lub zagarnąć jego władzę, albo wyrzucić wpływ na jego czynności przemocą lub groźbą bezprawną, podlegał w myśl § 2 karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio. Na podstawie art. 94 k.k. z 1932 r. Prezydent był chroniony nie jako najwyższy funkcjonariusz państwowy, ale ochronie podlegała Rzeczpospolita. L. Peiper uważał, że „ustawodawca w ochronie osoby i władzy Prezydenta R.P. chronić pragnie Państwo samo”⁷. Po II wojnie światowej art. 94 k.k. z 1932 r. był stosowany aż

⁴ Dz.U. z 1983 r. Nr 37, poz. 168.

⁵ W. Makowski, *Zbrodnie Stanu*, Warszawa 1924, s. 9.

⁶ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. Nr 60, poz. 571.

⁷ L. Peiper, *Komentarz do Kodeksu karnego, Prawa o wykroczeniach, Przepisów wprowadzających obie te ustawy*, Kraków 1936, s. 222.

do likwidacji urzędu prezydenta mocą Konstytucji PRL z dnia 22 lipca 1952 r.⁸ Wprowadzono wówczas kolegialny urząd – Radę Państwa, wzorowany na rozwiązaniach przyjętych w Związku Radzieckim. Przedwojenne regulacje zostały zastąpione przepisami wyrażającymi radziecką koncepcję „przestępstw kontrrewolucyjnych”, które miały zapewnić ochronę funkcjonariuszom, tzw. władzy ludowej⁹. Kodeks karny z 1969 r.¹⁰ wprowadził do przestrzeni prawnej art. 126 § 1, który penalizował gwałtowny zamach na życie funkcjonariusza publicznego lub działacza politycznego, popełniony „w celu wrogim Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Uchwalony w 1997 r. Kodeks karny¹¹ powrócił do modelu ochrony urzędu Prezydenta wypracowanego w okresie międzywojennym. P. Kardas podkreślił, że wprowadzony art. 134 k.k. stanowi nawiązanie do konstrukcji przestępstwa targnięcia się na życie lub zdrowie Prezydenta określonego w art. 94 § 1 k.k. z 1932 r., a więc jest kontynuacją tradycji polskiego ustawodawstwa karnego, przyznającego szczególną ochronę osobie pełniącej ów urząd¹². Znajdujący się w rozdziale XVII grupującym przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej art. 134 k.k. stanowi, że „Kto dopuszcza się zamachu na życie Prezydenta Rzeczypospolitej podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 12, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności”. W doktrynie zwrócono uwagę, że art. 94 § 1 k.k. z 1932 r. zaliczany był do zbrodni stanu, wśród których lokowano go na miejscu drugim, podczas gdy aktualnie obowiązujący art. 134 k.k. umiejscowiony jest na ósmym. Wobec powyższego zaproponowano, aby art. 134 k.k. znalazł się wzorem k.k. z 1932 r. przed innymi przepisami przewidującymi karnoprawną ochronę innych konstytucyjnych organów państwowych¹³. Należy w tej kwestii podzielić stanowisko R. Krajewskiego, który uważa, że zmiana taka nie jest konieczna, a wręcz mogłaby być odczytana jako nieuzasadniona, zwłaszcza przez przeciwników politycznych aktualnie urzędującego w momencie prac legislacyjnych Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, co nie byłoby z korzyścią dla majestatu urzędu. Ponadto autor ten słusznie przypomina, że pozycja ustrojowa i faktyczna Prezydenta w okresie II Rzeczypospolitej była inna niż ma to miejsce obecnie¹⁴.

Pomimo że w literaturze przedmiotu często wskazuje się na nieco inne dobra chronione przez normę zakodowaną w treści art. 134 k.k. uznać należy, że na

⁸ Dz.U. Nr 33, poz. 232.

⁹ K. Wiak, *op. cit.*, s. 328.

¹⁰ Ustawa z 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, Dz.U. Nr 13, poz. 94.

¹¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 2018 r. poz. 1600, ze zm.

¹² P. Kardas, *Przestępstwa przeciwko Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-277 k.k.*, A. Zoll (red.), Warszawa 2013, s. 164-165.

¹³ J. Wojciechowska, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz do artykułów 117-221*, A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Warszawa 2010, s. 89-90.

¹⁴ R. Krajewski, *Przestępstwo zamachu na życie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Prawne i gospodarcze podstawy bezpieczeństwa*, S. Kamosiński, T. Kuczur, J. Laskowska (red.), Bydgoszcz 2015, s. 16.

pierwszy plan wysuwa się szczególnie prawnokarna ochrona Prezydenta będącego przedstawicielem majestatu Rzeczypospolitej. Zatem na podstawie omawianego przepisu ochronie podlega nie tyle osoba piastująca urząd Prezydenta, ile sam urząd Prezydenta jako najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej, personifikowanego przez osobę aktualnie sprawującą tę funkcję. L. Peiper słusznie wywodził, że „funkcje Prezydenta RP są tak doniosłe, a zarazem tak rozległe (na zewnątrz i wewnątrz), że zamach na jego osobę i władzę godzi w całe życie państwowe i w godność Państwa na zewnątrz”¹⁵. Według J. Makarewicza ochronie podlegały „najżywotniejsze interesy Państwa, narażone na szwank w wypadku gwałtownej przerwy w urzędowaniu «czynnika nadrzędnego»”¹⁶. Według N. Kłaczyńskiej głównym dobrem chronionym przez art. 134 k.k. jest życie Prezydenta¹⁷. P. Kardas przekonuje, że głównym przedmiotem ochrony przez omawiany przepis jest bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej, zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne, którego jednym z podstawowych gwarantów jest Prezydent RP¹⁸. Tego samego zdania jest A. Michalska-Warias, według której przedmiotem ochrony jest przede wszystkim bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne państwa, gdyż zamach na głowę państwa stanowiłby poważne zagrożenie dla funkcjonowania organizmu państwowego¹⁹. Zdaniem J. Kuleszy nie jest odrębnym przedmiotem ochrony bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne państwa, gdyż uznając je za dobro chronione przez art. 134 k.k. trzeba by za dobra takie uznać także i inne dobra wymienione w art. 126 ust. 2 ustawy zasadniczej, a ponadto jest tak, że w precyzyjny sposób określa ona w art. 131 okoliczności przejęcia przez Marszałka Sejmu obowiązków głowy państwa, co powoduje wypełnienie powstałej luki, a w konsekwencji brak jest zagrożenia bezpieczeństwa kraju²⁰. R.A. Stefański uważa, że przedmiotem ochrony jest życie Prezydenta Rzeczypospolitej jako najwyższego jej przedstawiciela, ale nie jako osoby, lecz przede wszystkim jako piastującego najważniejszy urząd w państwie. Zamach na życie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa²¹. Według M. Budyn-Kulik, głównym przedmiotem ochrony jest niezakłócone funkcjonowanie i konstytucyjny ustrój Rzeczypospolitej Polskiej, zaś ubocznym życie i zdrowie człowieka pełniącego rolę

¹⁵ L. Peiper, *op. cit.*, s. 227.

¹⁶ J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 307.

¹⁷ N. Kłaczyńska, *Komentarz do art. 134 Kodeksu karnego*, 2014, SIP Lex.

¹⁸ P. Kardas, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-211a*, W. Wróbel, A. Zoll (red.), Warszawa 2017, s. 177.

¹⁹ A. Michalska-Warias, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, T. Bojarski (red.), Warszawa 2012, s. 309.

²⁰ J. Kulesza, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-221*, M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Warszawa 2013, s. 106.

²¹ R.A. Stefański, *Prawo karne materialne. Część szczególna*. Warszawa 2009, s. 72.

głowy państwa²². Zdaniem K. Wiaka dobrem chronionym w art. 134 k.k. jest urząd prezydenta RP jako najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej i gwaranta władzy państwowej. Dodatkowo przepis zapewnia ochronę życia osoby aktualnie sprawującej tę funkcję, która jest wyraźnie wzmocniona w stosunku do wynikającej z treści art. 148 k.k.²³. Każde ze wskazanych powyżej dóbr prawnych składa się na przedmiot ochrony normy, która jest zakodowana w art. 134 k.k. Wydaje się, że myślą przewodnią tego przepisu jest przede wszystkim zapewnienie szczególnej prawnokarnej ochrony urzędowi Prezydenta, który pełni kluczową rolę w zapewnieniu ładu i bezpieczeństwa w kraju. Jednym z głównych gwarantów sprawnego i niezakłóconego funkcjonowania organizmu państwowego jest Prezydent postrzegany nie jako konkretna osoba, a jako podmiot uosabiający majestat Rzeczypospolitej. Zamach na osobę sprawującą funkcję Prezydenta może być początkiem destabilizacji kraju, również na arenie międzynarodowej. Nie negując faktu, że przepis wzmacnia także ochronę życia i zdrowia tej osoby, uznać jednak należy, że jest to uboczny przedmiot ochrony. Analizując przedmiot ochrony z art. 134 k.k. nie sposób pominąć normę zakodowaną w art. 135 § 2 k.k., który penalizuje publiczne znieważanie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Przepis ten chroni godność Prezydenta jako osoby, która zgodnie z art. 126 i art. 133 Konstytucji piastuje najwyższy urząd w państwie i jest gwarantem ciągłości władzy państwowej, a także reprezentuje Rzeczpospolitą Polską na zewnątrz²⁴. Zdaniem J. Wojciechowskiej głównym przedmiotem ochrony, o której stanowi art. 135 k.k. jest bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ z doświadczeń historycznych wynika, że zamach, czynna napaść, a także znieważenie Prezydenta stwarza bezpośrednie zagrożenie destabilizacji państwa²⁵. Usytuowanie zniewagi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wśród przestępstw przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej podyktowane jest zapewne jego pozycją ustrojową. W obecnie obowiązującym ustroju Prezydent odgrywa podwójną rolę. Po pierwsze, symbolizuje państwo jako jego głowa, czyli najbardziej eksponowany reprezentant, zarówno w stosunkach międzynarodowych, jak i wewnątrz, czyli wobec obywateli. Naruszenie godności Prezydenta RP może być kwalifikowane na podstawie różnych przepisów, w zależności od okoliczności konkretnego przypadku. Gdy zniewaga została

²² M. Budyn-Kulik, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, M. Mozgawa (red.), Warszawa 2012, s. 322.

²³ K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Warszawa 2019, s. 847.

²⁴ A. Michalska-Warias, [w:] T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarzczyk, *Kodeks karny. Komentarz*, T. Bojarski (red.), Warszawa 2012, s. 310.

²⁵ J. Wojciechowska, [w:] M. Flemming, M. Królikowski, B. Michalski, W. Radecki, R.A. Stefański, J. Warylewski, J. Wojciechowska, A. Wąsek, J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Część szczególna, t. I*, A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Warszawa 2010, s. 91.

popelniona publicznie, sprawca tego czynu poniesie odpowiedzialność karną na podstawie art. 135 § 2 k.k. Przepis ten, inaczej niż art. 226 § 1 k.k. nie wymaga, aby sprawca dopuścił się zniewagi podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych przez Prezydenta RP. Z próbą oceny wpływu tej normy na wolność słowa zmierzył się Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 6.07.2011 r.²⁶, w którym odpowiadał na wątpliwości Sądu Okręgowego w Gdańsku, czy możliwość trafienia do więzienia na 3 lata za znieważenie głowy państwa narusza prawo obywateli do wolności słowa i debaty politycznej. Trybunał Konstytucyjny nie podzielił obaw gdańskiego sądu uznając, że art. 135 § 2 k.k. jest zgodny z Konstytucją oraz nie narusza przepisów zawartych w umowach międzynarodowych, których Polska jest stroną. Uznał on, że art. 135 § 2 k.k. jest zgodny z art. 54 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Uzasadniając swoje stanowisko sędziowie przyjęli, że przedmiotem ochrony tego przepisu są nie tylko godność i dobre imię Prezydenta, lecz przede wszystkim powaga i niezakłócone funkcjonowanie tego organu państwa, porządek publiczny, a w niektórych sytuacjach także bezpieczeństwo Rzeczypospolitej. Omawiana regulacja nawiązuje do tradycji zapoczątkowanej w Polsce międzywojennej, gdzie przestępstwo znieważenia Prezydenta RP przewidziane było w art. 125 § 2 k.k. z 1932 r. Typ czynu zabronionego, o którym mowa w art. 135 § 2 k.k. stanowi *lex specialis* do przestępstwa przewidzianego w art. 226 § 3 k.k. dotyczącego publicznego znieważenia konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej. Art. 135 § 2 k.k. chroni cześć i godność należną Prezydentowi RP, która stanowi tzw. dodatkowy przedmiot ochrony²⁷. Chodzi tutaj o godność i cześć Prezydenta, jako przedstawiciela państwa, a nie jako człowieka prywatnego. Omawiana norma kryminalizuje tylko znieważenie Prezydenta RP, pozostawiając poza zakresem jej działania zachowania polegające na zniesławieniu. Oznacza to, że zniesławiony Prezydent musi szukać ochrony w art. 212 k.k. W wyroku z 6.06.2011 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie²⁸ stwierdził, że „dla oceny, czy określone zachowanie stanowi zniewagę, istotne znaczenie ma obiektywna ocena tego zachowania, rozważenie jego społecznego odbioru przez pryzmat generalnie akceptowanych norm obyczajowych”. Znieważenie Prezydenta może nastąpić poprzez lżenie, upokarzanie lub wyrażanie pogardy słownie lub w inny sposób, w tym w piśmie, karykaturze lub nawet inscenizacji. Znieważyc można również wizerunkiem lub gestem. Może ono przybrać również formę ostentacyjnego podarcia lub podeptania dokumentu wystawionego przez Prezydenta, jaki i pisma przesłanego do Kancelarii Prezydenta. Warto dodać, że zachowania – niegdyś określane jako znieważające – dziś mogą być postrzegane

²⁶ Wyrok TK z 6.07.2011 r., P 12/09, OTK ZU 2011/A, nr 6, poz. 51.

²⁷ Wyrok SN z 27.01.1998 r., V KRN 366/97, OSNPG 1988, nr 8-9, poz. 76.

²⁸ Wyrok SA w Lublinie z 6.06.2011 r., II AKa 91/11, LEX nr 895936.

zupełnie zwyczajnie. Na gruncie k.k. z 1932 r. W. Makowski wskazywał przykładowo, że znieważenie może mieć postać „pokazywania komuś języka, figi, długiego nosa, nieprzyzwoitych części ciała”²⁹. W tym kontekście warto przypomnieć o głośnej kilka lat temu sprawie znieważenia głowy państwa przez Roberta F., autora strony antykomor.pl, na której znajdowały się m.in. gry polegające na strzelaniu do wizerunku Prezydenta. Sprawa ostatecznie została umorzona wobec stwierdzenia przez Sąd Apelacyjny w Łodzi znikomej społecznej szkodliwości czynu. Warunkiem odpowiedzialności sprawcy jest to, aby jego zachowanie miało charakter publiczny, a więc z reguły było dokonywane w miejscu ogólnie dostępnym dla nieokreślonej liczby osób. Publiczne zachowanie sprawcy ma miejsce nie tylko wówczas, gdy jego treść dociera do tych osób, lecz także wtedy gdy miejsce lub sposób działania stwarzały taką możliwość. Jednak miejsca publicznego nie można utożsamiać z publicznym sposobem działania, gdyż zachowanie, którego dopuszcza się sprawca, nie zawsze musi mieć charakter publiczny. Zatem publiczny sposób zachowania się sprawcy oznacza jego dostępność dla bliżej nieokreślonego kręgu osób bez względu na to, czy dzieje się to w miejscu publicznym. Przepięstwo znieważenia Prezydenta RP ma charakter powszechny, co oznacza, że jego sprawcą może być każdy podmiot zdolny do poniesienia odpowiedzialności karnej. Art. 135 k.k. nie chroni osoby wykonującej obowiązki Prezydenta RP. Osoba taka, mimo że realizuje funkcje ustrojowe państwa określone w Konstytucji nie staje się w związku z tym Prezydentem w sensie podmiotowym. Zatem publiczna zniewaga zastępczego Prezydenta RP Marszałka Sejmu lub Senatu nie będzie przestępstwem z art. 135 § 2 k.k., lecz zrealizuje znamiona typu czynu zabronionego określonego w art. 226 § 3 k.k. Ochrona Prezydenta nie jest związana z czasem wypełniania przez niego obowiązków lub działalnością mającą związek z tymi obowiązkami. Znieważenie Prezydenta nastąpi niezależnie od miejsca, czasu oraz okoliczności jego popełnienia. Podstawowymi przepisami obowiązującej Konstytucji RP, które regulują pozycję ustrojową Prezydenta RP są art. 10 ust. 2 oraz art. 126. W świetle art. 10 ust. 2 Prezydent jest jednym z organów dwuczłonowej egzekutywy, w skład której, obok niego wchodzi także Rada Ministrów. Natomiast art. 126 uznaje Prezydenta za najwyższego przedstawiciela Polski oraz gwaranta ciągłości władzy państwowej. Powierza mu również obowiązek czuwania nad przestrzeganiem Konstytucji RP, stanie na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa, a także nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium. Prezydent RP jest najwyższym przedstawicielem państwa polskiego zarówno w stosunkach zewnętrznych, jak i wewnętrznych. Reprezentowanie naszego kraju ma miejsce nawet

²⁹ W. Makowski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1933, s. 580.

wówczas, gdy Prezydent RP nie podejmuje żadnych aktów publicznych. Uznanie Prezydenta RP za gwaranta ciągłości władzy państwowej wyraża jego aktywną rolę w systemie ustrojowym. Przytoczone na wstępie rozważań przykłady z historii przekonują, że zamach na życie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej może mieć miejsce. Dlatego dobrze się stało, że ustawodawca wprowadził do porządku prawnego przepis karny opatrzony wysoką sankcją, który ukonstytuował szczególną ochronę urzędu prezydenckiego, a co za tym idzie znacząco wzmocnił bezpieczeństwo państwa. Art. 134 k.k. nie chroni osoby wykonującej obowiązki Prezydenta RP pomimo, że realizuje ona funkcje ustrojowe głowy państwa określone w art. 126 ust. 1 i 2 Konstytucji. W tym wypadku oczywistym jest, że Marszałek Sejmu lub Senatu w związku z wykonywaniem określonych funkcji przewidzianych przez ustawę zasadniczą nie staje się Prezydentem. Dlatego zamach na życie osoby zastępującej Prezydenta RP nie podlega prawnokarnemu wartościowaniu z art. 134 k.k. Poza zakresem tej normy pozostają również dobra prawne byłego Prezydenta, Prezydenta – elekta, do objęcia przez niego urzędu po złożeniu przysięgi wobec Zgromadzenia Narodowego (art. 130 Konstytucji RP). Czynność sprawcza opisana w art. 134 k.k. jest precyzyjnie określona i polega na dopuszczeniu się zamachu na życie Prezydenta Rzeczypospolitej, co oznacza zachowanie prowadzące do pozabawienia życia osoby sprawującej ten urząd. Zamachem będzie każde zachowanie, chociażby było nieskuteczne. Zatem usiłowanie zabójstwa głowy państwa traktowane jest jako swego rodzaju przestępstwo dokonane³⁰. Z konstrukcji komentowanego przepisu wynika, że przestępstwo stanowi *sui generis* usiłowanie zabójstwa. Podobnie jak wobec ogólnej postaci stadialnej usiłowania z art. 13 § 1 k.k., wymagać należy, aby sprawca spowodował wystąpienie realnego zagrożenia dla dobra chronionego, czyli w tym przypadku podjął działania zmierzające bezpośrednio do zabójstwa Prezydenta. Zgodnie z zasadą jednolitej wykładni pojęć występujących w różnych przepisach tego samego aktu prawnego termin „zamach” należy interpretować, tak samo jak rozumie się go na gruncie art. 25 k.k., statuującego instytucję obrony koniecznej. We wskazanym artykule znamię zamachu pojawia się pięć razy. Zamach interpretowany w ramach obrony koniecznej oznacza każde zachowanie człowieka stwarzające obiektywne niebezpieczeństwo dla dobra chronionego. Musi on być rzeczywisty, bezprawny i bezpośredni. Zamach, jak wskazano musi być bezprawny, ale nie musi być przestępny, co oznacza, że jego autorem może być osoba, która nie ma zdolności do zawinienia. Na gruncie omawianego przepisu zamachem będzie każde zachowanie sprawcy, które stanowi zagrożenie dla życia Prezydenta RP, mogące przybierać postać działania, jak i zaniechania.

³⁰ M. Bojarski, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, M. Bojarski (red.), Warszawa 2012, s. 483.

Pamiętać należy, że przy zaniechaniu musi istnieć podstawa prawna obligująca do działania. Przykładem zamachu na życie Prezydenta RP dokonanego w formie zaniechania będzie odmowa udzielenia właściwej pomocy medycznej ze strony lekarza. W doktrynie przeważa pogląd według którego istotę zamachu stanowi użycie przemocy³¹. Nie musi to być zamach „gwałtowny”, o jakim traktował art. 126 § 1 k.k. z 1969 r., a obecnie stanowi art. 140 § 1 k.k. Nie należy zatem wymagać, aby było to działanie natychmiastowe, połączone z posłużeniem się szybko działającego środka, jak np. broń palna, materiał wybuchowy, nóż czy inne niebezpieczne narzędzie. Znamiona czynu zabronionego z art. 134 k.k. realizuje również posłużenie się np. środkiem radioaktywnym lub trucizną. Z treści przepisu wynika, że dla dokonania przestępstwa nie jest konieczne spowodowanie śmierci Prezydenta RP. Ma ono zatem charakter formalny i dokonane jest w chwili podjęcia przez sprawcę czynności dających się kwalifikować jako zamach na życie Prezydenta RP, niezależnie od tego, czy zamach okaże się skuteczny. W świetle art. 134 k.k. istotnym będzie jedynie zamach skierowany przeciwko życiu Prezydenta RP. W ten sposób ustawodawca dokonał rozróżnienia „zamachu” z analizowanego przepisu od „czynnej napaści na Prezydenta RP”, ujętej w art. 135 § 1 k.k. Rację ma P. Kardas, który uważa, że zamachem będzie zachowanie zmierzające do naruszenia dobra, jakim jest życie Prezydenta RP, natomiast czynną napaścią takie zachowanie, które zmierza m.in. do spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub naruszenia czynności narządu ciała, a więc skierowane przeciwko innemu dobru prawnemu. Odmienność tych zachowań przejawia się w różnicy dotyczącej stopnia ich intensywności³². Należy podzielić uwagi krytyczne S. Hoca, który postuluje uzupełnienie regulacji art. 134 k.k. przepisem wprowadzającym karalność przygotowania do zamachu na życie Prezydenta RP³³. Przygotowanie jako forma stadialna przestępstwa, stosownie do dyspozycji art. 16 § 2 k.k., jest karalne tylko wtedy, gdy ustawa tak stanowi. Według G. Górki za penalizacją przygotowania do zamachu na życie Prezydenta przemawia stopień społecznej szkodliwości tej zbrodni oraz tradycja prawna II Rzeczypospolitej³⁴. Wskazać należy, że w przypadku spisku (art. 127 k.k.) oraz zamachu stanu (art. 128 k.k.) ustawodawca zdecydował się na kryminalizację czynności przygotowujących popełnienie tych zbrodni przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej. Nie widzę racjonalnego powodu, który skłonił ustawodawcę do rezygnacji z takiego ruchu w przypadku zbrodni zamachu

³¹ A. Krukowski, *Zdrada dyplomatyczna*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 4, cz. 1, Ossolineum 1985, s. 71.

³² P. Kardas, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-211a*, W. Wróbel, A. Zoll (red.), Warszawa 2017, s. 179.

³³ S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej – ocena regulacji prawnej i propozycja zmian*, [w:] T. Bojarski, K. Nazar, A. Nowosad, M. Szwarczyk (red.), Lublin 2006, s. 127.

³⁴ G. Górka, *Prawnokarna ochrona Prezydenta Rzeczypospolitej*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2014, nr 3, s. 52.

na Prezydenta RP. Skoro obecny model ochrony głowy państwa odwołuje się wprost do dorobku przedwojennej doktryny prawa karnego, to tym bardziej *de lege ferenda* należy wprowadzić przepis penalizujący czynności przygotowawcze do przestępstwa z art. 134 k.k. W kodeksie karnym z 1932 r. kryminalizowane były zachowania podjęte na przedpolu zamachów na osobę Prezydenta, tj. czynienie przygotowań do targnięcia się na życie lub zdrowie Prezydenta RP (art. 96) oraz wejście w porozumienie z innymi osobami w celu popełnienia tej zbrodni (art. 97). Przestępstwa te były zagrożone surowszą karą, gdy sprawca porozumiewał się z osobą działającą w interesie obcego państwa lub organizacji międzynarodowej albo gromadził środki walki orężnej (art. 98). Reasumując stwierdzić należy, że karalność przygotowania zamachu na życie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej byłaby pożądana i wprowadziłaby szerszą ochronę głowy państwa, w tym również w odniesieniu do przestępstwa zabójstwa, w przypadku którego przygotowanie pozostaje bezkarne. W przypadku czynienia przygotowań do pozbawienia Prezydenta RP życia przyszły zamachowiec stwarza stan zagrożenia dla głowy państwa. Nawet jeżeli niebezpieczeństwo to może być jeszcze odległe, to stwarzanie takich warunków obiektywnie przybliża i ułatwia realizację zamierzonego zamachu. W przypadku tak poważnego przestępstwa jakim jest zamach na życie najwyższego przedstawiciela majestatu Rzeczypospolitej przygotowania przyjmą najczęściej postać działań wieloosobowych w ramach których sprawca wchodzi w porozumienie z innymi osobami. Paleta możliwych do wyobrażenia działań przygotowawczych jest właściwie nieograniczona. Może zaczynać się od sporządzania planów, rozpoznania terenu, poprzez zakup narzędzi zbrodni, aż po przygotowanie ewakuacji z miejsca zdarzenia. Analizowane przestępstwo ma charakter powszechny, co oznacza, że jego sprawcą może być każdy zdatny podmiot odpowiedzialności karnej – obywatel polski, cudzoziemiec, jaki i bezpaństwowiec. Podkreślić należy, że odpowiedzialności karnej za zamach na Prezydenta RP może podlegać również nieletni, który ukończył 15 lat. Wynika to wprost z art. 10 § 2 k.k., gdzie enumeratywnie wskazano przestępstwa, za które mogą na zasadach określonych w Kodeksie karnym odpowiadać nieletni. Wśród tych przestępstw na pierwszym miejscu wymieniona została zbrodnia zamachu na życie Prezydenta RP. Zamach ten może mieć miejsce zarówno w Polsce, jak i za granicą. W tym drugim przypadku może być zastosowana zasada ochronna bezwzględna, wynikająca z art. 112 k.k. Stosownie do niej niezależnie od przepisów obowiązujących w miejscu popełnienia czynu zabronionego ustawę karną polską stosuje się do obywatela polskiego oraz cudzoziemca w razie popełnienia między innymi przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu wewnętrznemu lub zewnętrznemu Rzeczypospolitej Polskiej, jak też polskim urzędom lub funkcjonariuszom publicznym. Ponoszenie odpowiedzialności karnej

z art. 134 k.k. jest niezależne od pobudek oraz motywów działania sprawcy. W grę może wchodzić nienawiść do Prezydenta, chęć zemsty na nim, jak również zamiar destabilizacji państwa przy indyferentnym stosunku do osoby piastującej urząd prezydencki. W tym miejscu warto przypomnieć, że w przeszłości zwolennicy ideologii oświeceniowej nie tylko kwestionowali boskie pochodzenie władzy, ale zwracali również uwagę na szlachetność motywacji i brak egoizmu u inspirowanych politycznie sprawców dopuszczających się zabójstw „tyranów”. Doprowadziło to do usprawiedliwienia takich czynów i przyznania ich sprawcom uprzywilejowanego statusu prawnego. W pierwszej połowie XIX w. w Europie Zachodniej ukształtowała się praktyka udzielania schronienia i niewydawania sprawców oskarżanych we własnych krajach o popełnienie przestępstwa politycznego. Pierwszym państwem, które przyjęło ustawę zakazującą ekstradycji przestępców politycznych była Belgia (1833 r.), po czym stopniowo rozwiązania takie wprowadzały kolejne państwa. Odnosząc się do znamion strony podmiotowej przestępstwa z art. 134 k.k. należy podzielić poglądy głoszące, że można je popełnić tylko umyślnie, zarówno w postaci zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego. Za takim rozwiązaniem opowiadają się m.in. J. Wojciechowska³⁵, K. Wiak³⁶, R. Góral³⁷. Z kolei A. Marek³⁸ oraz S. Hoc³⁹ uważają, że omawiane przestępstwo może być popełnione jedynie w zamiarze bezpośrednim. Przyjęcie tego stanowiska w sposób nieuzasadniony zawęziłoby ochronę głowy państwa. Można sobie bowiem wyobrazić sytuację, gdy lekarz nie podaje Prezydentowi właściwego lekarstwa, godząc się na to, że może dojść do jego zgonu. Art. 134 k.k. może pozostawać w zbiegu kumulatywnym z art. 148 k.k. oraz przepisami typizującymi przestępstwa przeciwko zdrowiu, tj. art. 156 § 1 i art. 157 § 1 i 2 k.k. Przeciwności zaistnienia kumulatywnego zbiegu pomiędzy przepisami art. 134 i art. 148 k.k. wypowiedział się R. Krajewski. Zdaniem tego komentatora przemawia za tym przede wszystkim to, że gdyby przyjąć konstrukcję takiego zbiegu, to art. 134 k.k. miałby samodzielny byt jedynie w przypadkach nieskutecznych zamachów na życie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Innymi słowy, zamach, o którym mowa w tym przepisie, musiałby być rozumiany jedynie jako usiłowanie pozbawienia życia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, co nie byłoby zasadne, gdyż przeczyłoby to jego *ratio legis*, jak też szeroko pojmowanemu przedmiotowi jego ochrony⁴⁰. Warto jeszcze odnotować pogląd wg którego może dojść do kumulatywnego zbiegu art. 134

³⁵ J. Wojciechowska, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 107.

³⁶ K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 848.

³⁷ R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2007, s. 256.

³⁸ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 351.

³⁹ S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, pod red. T. Dukiet-Nagórskiej, Warszawa 2012, s. 297.

⁴⁰ R. Krajewski, *Przestępstwo zamachu...*, s. 21.

z art. 155 k.k. w przypadku, gdyby sprawca zamachu na życie Prezydenta RP nieumyślnie spowodował śmierć innej osoby⁴¹. Urząd Prezydenta Rzeczypospolitej, jak również osoba go sprawująca powinni korzystać ze szczególnej ochrony prawa karnego. To właśnie prawnokarny obszar obowiązującego w Polsce systemu prawa może odegrać najważniejszą rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa Prezydentowi, a w konsekwencji całemu krajowi. Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że udany zamach na osobę urzędującego w danym okresie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej może być początkiem destabilizacji państwa i trudnych do przewidzenia konsekwencji tego stanu rzeczy.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Bojarski M., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, pod red. Bojarskiego, Warszawa 2012.
- Budyn-Kulik M., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, Mozgawa M. (red.), Warszawa 2012.
- Góral R., *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2007.
- Górka G., *Prawnokarna ochrona Prezydenta Rzeczypospolitej*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2014, nr 3.
- Hoc S., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej – ocena regulacji prawnej i propozycja zmian*, [w:] Bojarski T., Nazar K., Nowosad A., Szwarczyk M. (red.), Lublin 2006.
- Hoc S., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, Dukiet-Nagórska T. (red.), Warszawa 2012.
- Kardas P., *Przestępstwa przeciwko Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-277 k.k.*, Zoll A. (red.), Warszawa 2013.
- Kardas P., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-211a*, Wróbel W., Zoll A. (red.), Warszawa 2017.
- Kłączyńska N., *Komentarz do art. 134 Kodeksu karnego*, 2014, SIP Lex.
- Krajewski R., *Przestępstwo zamachu na życie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Prawne i gospodarcze podstawy bezpieczeństwa*, Kamosiński S., Kuczura T., Laskowska J. (red.), Bydgoszcz 2015.
- Krukowski A., *Zdrada dyplomatyczna*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 4, cz. 1, Ossolineum 1985.
- Kulesza J., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-221*, Królikowski M., Zawłocki R. (red.), Warszawa 2013.
- Makowski W., *Zbrodnie Stanu*, Warszawa 1924.
- W. Makowski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1933.
- Makarewicz J., *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938.
- Michalska-Warias A., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, Bojarski T. (red.), Warszawa 2012.
- Michalska-Warias A., [w:] Bojarski T., Michalska-Warias A., Piórkowska-Flieger J., Szwarczyk M., *Kodeks karny. Komentarz*, Bojarski T. (red.), Warszawa 2012.
- Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010.

⁴¹ A. Michalska-Warias, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 310.

Peiper L., *Komentarz do Kodeksu karnego, Prawa o wykroczeniach, Przepisów wprowadzających obiete ustawy*, Kraków 1936.

Stefański R.A., *Prawo karne materialne. Część szczególna*, Warszawa 2009.

Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Warszawa 2006.

Wiak K., *Ochrona Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Kodeksie Karnym*, „Teki Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie” 2019, t. XII.

Wiak K., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, Grześkowiak A., Wiak K. (red.), Warszawa 2019.

Wojciechowska J., [w:] M. Flemming, M. Królikowski, B. Michalski, W. Radecki, R.A. Stefański, Warylewski J., Wojciechowska J., A. Wąsek, Wojciechowski J., *Kodeks karny. Część szczególna, t. I*, Wąsek A., Zawłocki R. (red.), Warszawa 2010.

Źródła prawa

Konwencja Ligi Narodów przyjęta w dniu 16 listopada 1937 r. w Genewie o zapobieganiu i zwalczaniu terroryzmu (została podpisana przez 24 państwa, jednak nigdy nie weszła w życie. Ratyfikowały ją tylko Indie).

Konwencja ONZ o zapobieganiu przestępstwom i karaniu sprawców przestępstw przeciwko osobom korzystającym z ochrony międzynarodowej, w tym przeciwko dyplomatom, sporządzona 14 grudnia 1973 r. w Nowym Jorku (Dz.U. z 1983 r. Nr 37, poz. 168).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 60, poz. 571).

Konstytucja PRL z dnia 22 lipca 1952 r. (Dz.U. Nr 33, poz. 232).

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 13, poz. 94).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2018 r. poz. 1600, ze zm).

Orzecznictwo

Wyrok TK z 6.07.2011 r., P 12/09, OTK ZU 2011/A, nr 6, poz. 51.

Wyrok SN z 27.01.1998 r., V KRN 366/97, OSNPG 1988, nr 8-9, poz. 76.

Wyrok SA w Lublinie z 6.06. 2011 r., II AKa 91/11, LEX nr 895936.

An attempt on the life of the President of the Republic of Poland

SUMMARY

The article addresses some issues related to a particular criminal law-based protection of the President of the Republic of Poland. In view thereof analyzed was art. 134 of the Penal Code which criminalizes any behavior aimed at attempting the life of the President of the Republic of Poland. As the Author has it, the keynote of this provision is, first of all, ensuring a particular criminal law-based protection of the Office of the President who plays the crucial role in guaranteeing the law and order as well as national security. One of the chief guarantor of a streamlined and undisturbed operation of the State organism is the President of the Republic of Poland, perceived not as a specific person but as a subject who personifies the Majesty of the Republic of Poland. An attempt on the life of the person who holds

the President's office may mean the inception of both internal and external destabilization of the country. At the same time, the Author of the article does not deny that the provision also strengthens the protection of life and health of that person, acknowledging, however, that this is an auxiliary subject matter of protection. Moreover, the author believes that the legislator ought to supplement the issues under analyzing in order to penalize any and all behaviors with attributes which imply the preparations for the crime – viz. an attempt on the life of the President of the Republic of Poland, as the authors of the penal code of 1932 did.

Keywords: President of the Republic of Poland, attempt, crime, office of the president, internal and external security, president's life, preparations for an attempt, destabilization of the state

STUDIUM PRZYPADKU

Udzielanie wbrew przepisom ustawy substancji psychotropowej małoletniemu – proponowany kierunek rozwiązania studium przypadku z nr 1/2024

DOI: 10.53024/7.2.54.2024

RAFAŁ ŁYŻWA*

ZAGADNIENIE NR 1

Udzielanie wbrew przepisom ustawy substancji psychotropowej małoletniemu jako typ czynu zabronionego

Udzielanie wbrew przepisom ustawy substancji psychotropowej małoletniemu jest występkiem stypizowanym w art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii¹, za który grozi kara pozbawienia wolności w wymiarze od 6 miesięcy do lat 8. Stanowi on typ kwalifikowany przestępstwa w odniesieniu do typu podstawowego stypizowanego w art. 58 ust. 1 przywołanej ustawy. Udzielanie wbrew przepisom ustawy substancji psychotropowej jest jedną z czynności sprawczych i oznacza zachowanie sprzeczne z tymi regulacjami ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, które dopuszczają legalne udzielanie, ułatwianie albo użycie środków odurzających, nowych substancji psychoaktywnych lub substancji psychotropowych (np. z art. 42 ustawy, który dotyczy stosowania w celach medycznych produktów leczniczych zawierających środki odurzające albo substancje psychotropowe). Z kolei osobą małoletnią jest osoba, która nie ukończyła 18. roku życia, bez względu na jej status matrymonialny. Wynik wykładni dokonanej na podstawie dyrektywy języka ogólnego koresponduje bowiem z ustaleniami poczynionymi na gruncie funkcjonalnych dyrektyw wykładni i nie znajduje kontrargumentów w perspektywie systemowych reguł interpretacyjnych². Przedmiot

* Rafał Łyżwa – doktor nauk prawnych, prokurator Prokuratury Okręgowej w Olsztynie del. do Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie, wykładowca KSSIiP, autor artykułów naukowych z zakresu prawa karnego i ochrony środowiska, ORCID: 0000-0003-0553-5242.

¹ Dz.U. z 2023 r. poz. 1939.

² T. Kozioł, „Małoletni” jako znamię przestępstw narkotykowych, PS 2017, nr 6, s. 93.

ochrony omawianego występkę stanowi zarówno zdrowie i życie publiczne, ale także życie i zdrowie małoletniego.

ZAGADNIENIE NR 2

Zakres postępowania dowodowego w sprawach o udzielanie wbrew przepisom ustawy substancji psychotropowej.

Postępowanie dowodowe w sprawach o udzielanie wbrew przepisom ustawy substancji psychotropowej ma stosunkowo szeroki zakres. Ważne z punktu widzenia realizacji celów postępowania przygotowawczego mają czynności przeprowadzone w ramach postępowania w niezbędnym zakresie (art. 308 k.p.k.³), spośród których wymienić należy: przeszukanie osoby lub pomieszczeń, żądanie wydania rzeczy, oględziny osoby, miejsca i rzeczy oraz prawidłowe zabezpieczenie jako dowodów rzeczowych substancji psychotropowych a także przesłuchanie świadków mających istotną wiedzę na temat zdarzenia stanowiącego przedmiot postępowania. Po formalnym wszczęciu postępowania przygotowawczego za niezbędne uznać należy dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badań fizyko-chemicznych w celu ustalenia, czy zabezpieczona substancja rzeczywiście stanowi lub zawiera substancję psychotropową, a jeśli tak, to jaką. Za istotne z punktu widzenia procesu dowodzenia uznać należy także pobranie i poddanie badaniu toksykologicznemu próbek krwi oraz włosów od osób, którym taka substancja była lub mogła być udzielana. Na podstawie takich opinii można m.in. określić czas przyjmowania substancji psychotropowej. Ponadto, mając na uwadze skutki zdrowotne przyjmowania substancji psychotropowej, za niezbędne uznać należy dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, który określi, czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu przyjmowana substancja psychotropowa spowodowała rozstrój zdrowia pokrzywdzonego. Dopiero w pełni zebrany i prawidłowo utrwalony materiał dowodowy powinien stanowić podstawę do ewentualnego przedstawienia ustalonymu sprawcy (lub sprawcom) określonych zarzutów i przeprowadzenia z ich udziałem niezbędnych czynności dowodowych, nie wyłączając tych, które stanowić będą weryfikację przyjętej przez podejrzanego linii obrony.

ZAGADNIENIE NR 3

Pojęcie i znaczenie dowodu poszlakowego w postępowaniu dowodowym

Zgodnie z definicją zawartą w „Słowniku języka polskiego”, poszlaka jest to „fakt niestanowiący bezpośredniego dowodu popełnienia przestępstwa przez daną osobę, lecz pozwalający na wniosek pośredni co do przestępstwa i osoby sprawcy”⁴.

³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 37).

⁴ E. Sobol (red.), *Mały słownik języka polskiego*, Warszawa 2000, s. 726.

Podkreślić jednak należy, że w doktrynie prawa karnego nie wypracowano jednolitej definicji poszlaki. Można jednak mówić o pewnej ewolucji tego pojęcia w pewnej perspektywie historycznej. Pod koniec XIX w. E. Krzymuski podnosił, że poszlaki są to „okoliczności, z których można wysnuć przekonanie o prawdziwości jakiegoś zdarzenia pozwalającego wnosić o popełnieniu przez oskarżonego zarzucanego mu czynu”⁵. Z kolei w latach 30. XX w. M. Hauswirt i S. Popower poszlaką nazywali okoliczność, która co prawda nie stanowiła dowodu i na której nie można opierać stanowczego wniosku o istnieniu pewnego faktu. Pozwalała jednak na logiczne przyjęcie istnienia tego faktu. Wskazywali ponadto, że pojedyncza poszlaka może jedynie stwarzać pozory winy oskarżonego⁶. Natomiast Z. Papierkowski wskazywał, że pod pojęciem poszlaki należy rozumieć okoliczność faktyczną, która pozwala wysnuwać pewne wnioski co do prawdziwości lub nieprawdziwości innej okoliczności faktycznej⁷. Autor ten podkreślał, że muszą istnieć dwa fakty, z których jeden jest faktem do udowodnienia, tzw. *factum probandum*, natomiast drugi faktem dowodzącym, tzw. *factum probans* lub *factum indicans*, przy czym poszlaką jest ten ostatni, czyli fakt dowodzący. Z kolei M. Cieślak wskazywał, że poszlaka jest faktem, który jest bezpośrednim przedmiotem dowodu i pozwala na wyciągnięcie wniosku o istnieniu lub nieistnieniu faktu głównego, będącego ostatecznym przedmiotem dowodu⁸. Natomiast J. Nelken w latach 70. XX w. definiował poszlakę jako „fakt uboczny w stosunku do faktu głównego, który rozpatrywany pojedynczo stwarza jedynie prawdopodobieństwo dotyczące sprawy przestępstwa, a który łącznie z innymi faktami stwarza podstawę pewności, co do sprawy przestępstwa”. Zdaniem tego autora cechą charakterystyczną poszlaki, która odróżnia ją od innych faktów znajdujących się w orbicie postępowania dowodowego, jest przede wszystkim jej uboczna pozycja w stosunku do faktu głównego, czyli do głównego przedmiotu postępowania dowodowego. Co istotne, fakt główny zawiera zarówno podmiotowe, jak i przedmiotowe znamiona przestępstwa, zaś fakt uboczny nie zalicza się do znamion przestępstwa i zajmuje w procesie dowodzenia względem faktu głównego rolę pomocniczą. Dowodzenie oparte na poszlakach, zdaniem tego autora, cechuje stopniowa, w miarę ich gromadzenia, przemiana prawdopodobieństwa w pewność⁹. Reasumując podkreślić należy, że to właśnie fakty uboczne (okoliczności uboczne), określane są w nauce prawa karnego mianem poszlak. Dowód poszlakowy jest to zatem dowód uzyskiwany na podstawie wnioskowania o fakcie głównym na podstawie poszlak, czyli takich faktów, które znajdują się poza

⁵ E. Krzymuski, *Wykład procesu karnego austriackiego*, Kraków 1891, s. 376.

⁶ M. Hauswirt, S. Popower, *Dowód*, [w:] W. Makowski (red.), *Encyklopedia podręczna prawa karnego*, Warszawa 1931, s. 342.

⁷ Z. Papierkowski, *Dowód poszlakowy w postępowaniu karnym*, Lublin 1933, s. 32.

⁸ M. Cieślak, *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, Warszawa 1955, s. 82.

⁹ J. Nelken, *Dowód poszlakowy w procesie karnym*, Warszawa 1970, s. 14-15.

głównym przedmiotem postępowania. Dopiero gdy zebrane w toku postępowania poszlaki dają pewność, którą należy rozumieć jako niemożność jakiegokolwiek innej interpretacji zdarzenia, niż płynącej z ustalonych w sprawie poszlak, można przyjąć, że został uzyskany dowód poszlakowy. Przyjęcie prawidłowej konstrukcji dowodu poszlakowego wymaga prawidłowego ustalenia przesłanek dowodzenia, czyli udowodnienia w sposób niewątpliwy poszczególnych poszlak, a następnie wykazania związku przyczynowego pomiędzy nimi a faktem głównym. Proces dowodzenia jest zatem w tym przypadku o wiele dłuższy niż w przypadku tzw. dowodu bezpośredniego, ale prowadzi do tego samego celu w postaci przekonania organu procesowego o pewności logicznego wnioskowania z dowodzenia opartego na ustalonych w sprawie poszlakach. Dowód poszlakowy stanowi zatem końcowy rezultat procesu myślowego, w którym uzyskujemy pewność co do przebiegu zdarzenia stanowiącego przedmiot postępowania, co oznacza, że nie może być inny, niż ten określony na podstawie ustalonych w sprawie i połączonych w logiczną całość poszlak¹⁰. Najistotniejszym warunkiem, który pozwala przekształcić wielość zaistniałych w danej sprawie poszlak w dowód poszlakowy, jest logiczne powiązanie całokształtu tych poszlak i wykluczenie innych wersji zdarzenia¹¹. Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy w Poznaniu: „Wszelkie poszlaki z natury swej mają jednak zawsze charakter relatywny i stwarzają w związku z tym możliwość różnych interpretacji, niezależnie od tego, jakiego rodzaju środkami dowodowymi są wykazywane. Ocena wartości dla danej sprawy poszczególnych faktów – widzianych przez pryzmat środków dowodowych – odbywa się w drodze analizy i syntezy, stanowiących dwie strony jednolitego procesu myślenia i wzajemnie ze sobą powiązanych oraz uwarunkowanych. Prawdą jest, że charakter poszlak oraz trudności związane z ich ustaleniem i procesowym wykorzystaniem zakładają szeroki zakres ich oceny. Wszelako swobodna ich ocena nie może oznaczać dowolności i jakiegokolwiek uproszczeń. Niedopuszczalne jest zwłaszcza „naginanie” faktów do z góry powziętych założeń. Uzyskanie dowodu na podstawie poszlak (dowodu poszlakowego) następuje wtedy, gdy zebrane w danej sprawie poszlaki tworzą pewność, a nie jedynie prawdopodobieństwo. O pewności zaś ukształtowanej na podstawie poszlak można mówić jedynie wówczas, gdy jakakolwiek inna interpretacja zdarzenia, będącego przedmiotem postępowania karnego, jest niemożliwa”¹².

¹⁰ A. Komar-Nalepa, *Dowód poszlakowy – metody i zakres budowy ze szczególnym uwzględnieniem spraw o zabójstwo*, Warszawa 2021 s. 35 i nast.; A. Komar-Nalepa, *Dowód poszlakowy a postępowanie karne dotyczące wyludzeń VAT*, „Studia Prawnoustrojowe UWM” 2021, nr 52, s.165-167.

¹¹ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2007, s. 448.

¹² Wyrok SO w Poznaniu z 29.06.2017 r., IV Ka 355/17, [https://orzeczenia.poznan.so.gov.pl/content/\\$N/15351000002006_IV_Ka_000355_2017_Uz_2017-07-21_001](https://orzeczenia.poznan.so.gov.pl/content/$N/15351000002006_IV_Ka_000355_2017_Uz_2017-07-21_001), dostęp: 15.04.2024 r.

ZAGADNIENIE NR 4

Wariograf i jego wykorzystanie dowodowe w procesie karnym

Przesłuchanie jest sposobem przeprowadzenia dowodów z osobowych źródeł dowodowych, tj. oskarżonego, świadka, czy biegłego. Kodeks postępowania karnego wprowadził jednak szereg zakazów oraz istotnych ograniczeń związanych z przeprowadzaniem tej czynności. Ustawa wyraźnie zabrania bowiem stosowania środków chemicznych lub technicznych wpływających na procesy psychiczne osoby przesłuchiwanej albo mających na celu kontrolę nieświadomych reakcji jej organizmu w związku z przesłuchaniem (art. 171 § 5 pkt 2 k.p.k.). Środkiem technicznym, o którym mowa w przywołanym przepisie jest wariograf (poligraf), czyli aparat który rejestruje zmiany fizjologiczne w organizmie człowieka, występujące wraz ze zmianami emocjonalnymi wywołanymi pytaniami krytycznymi. Badania tym urządzeniem polegają na ujawnieniu i rejestrowaniu śladów emocjonalnych zdarzenia, w którym badany brał udział, pobudzonych zadawaniem tzw. pytań krytycznych dotyczących kwestii, które badany chce ukryć¹³. Ustawa dopuszcza w wąskim zakresie stosowanie poligrafu w celu ograniczenia kręgu osób podejrzanych (art. 192a § 2 k.p.k.) oraz w czasie badania przez biegłego, ale wyłącznie za zgodą osoby badanej (art. 199a k.p.k.). Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Przepis art. 199a k.p.k. nie uchyła ujętego w art. 171 § 5 pkt 2 k.p.k. zakazu stosowania środków technicznych mających na celu kontrolę nieświadomych reakcji organizmu osoby przesłuchiwanej oraz niemożności wykorzystania jako dowodu uzyskanych wbrew temu zakazowi wyjaśnień, zeznań oraz oświadczeń (art. 171 § 7 k.p.k.), dopuszcza jednak stosowanie wariografu przez biegłego, a uzyskane przy jego pomocy dane będą stanowiły dowód nie z przesłuchania, ale jako element opinii biegłego. Nadal nie będzie on świadczył o sprawstwie badanego, a tylko o jego reakcji na zadane pytania”¹⁴.

BIBLIOGRAFIA

Akty normatywne

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2023 r. poz. 1939).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 37).

Literatura

Cieślak M., *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, Warszawa 1955.

Grzegorzczak T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2007.

Hanausek T., *Poligraf w systemie badań i czynności kryminalistycznych*, *Problemy Kryminologii* 1975, nr 118.

¹³ T. Hanausek, *Poligraf w systemie badań i czynności kryminalistycznych*, *Prob. Krym.* 1975, nr 118, s. 654.

¹⁴ Postanowienie SN z 28.10.2014 r., III KK 232/14, LEX nr 1552147.

Rafał Łyżwa

Hauswirt M., Popower S., *Dowód*, [w:] Makowski W. (red.), *Encyklopedia podręczna prawa karnego*, Warszawa 1931.

Komar-Nalepa A., *Dowód poszlakowy – metody i zakres budowy ze szczególnym uwzględnieniem spraw o zabójstwo*, Warszawa 2021.

Komar-Nalepa A., *Dowód poszlakowy a postępowanie karne dotyczące wyłudzeń VAT*, „*Studia Prawnoustrojowe UWM*” 2021, nr 52.

Krzymuski E., *Wykład procesu karnego austriackiego*, Kraków 1891.

Nelken J., *Dowód poszlakowy w procesie karnym*, Warszawa 1970.

Papierkowski Z., *Dowód poszlakowy w postępowaniu karnym*, Lublin 1933.

Sobol E. (red.), *Mały słownik języka polskiego*, Warszawa 2000.

Orzecznictwo

Wyrok SO w Poznaniu z 29.06.2017 r., IV Ka 355/17, [https://orzeczenia.poznan.so.gov.pl/content/\\$N/15351000002006_IV_Ka_000355_2017_Uz_2017-07-21_001](https://orzeczenia.poznan.so.gov.pl/content/$N/15351000002006_IV_Ka_000355_2017_Uz_2017-07-21_001), dostęp: 15.04.2024 r.

Postanowienie SN z 28.10.2014 r., III KK 232/14, LEX nr 1552147.

GLOSZY

Głosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15 lutego 2022 r., II AKa 363/20

DOI: 10.53024/8.2.54.2024

ZYGMUNT KUKUŁA*

STRESZCZENIE

Wykładnia znamion przestępstwa nadużycia zaufania dokonana w tezie opublikowanego wyroku nawiązuje do kwestii wpływu takich elementów w zachowaniu się menadżera, jak etyka, celowość, a przede wszystkim kontrowersyjność niektórych jego decyzji, na wyczerpanie dyspozycji art. 296 § 1 lub § 3 k.k. To pierwsze, jak dotąd, tak dokładne odniesienie się do tej interesującej materii. Sąd w sposób prawidłowy oddzielił zachowania, w stosunku do których można żywić uzasadnione wątpliwości co do postępowania zarządzającego przedsiębiorstwem, od ustawowego opisu zabronionego zachowania. W tym opisie nie uwzględniono takich elementów jak etyka, celowość, czy kontrowersyjność niektórych decyzji, o ile nie prowadzi to do wyrządzenia szkody majątkowej w ustawowo przyjętych granicach kwotowych. Zaistnienie tych elementów nie pociąga więc za sobą odpowiedzialności karnej.

Słowa kluczowe: odpowiedzialność karna, zarządzanie, etyka, nadużycie zaufania, szkoda majątkowa, działalność gospodarcza.

Jeżeli zachowania podjęte przez osobę określoną w art. 296 § 1 k.k. polegające na przekroczeniu uprawnień lub niedopełnieniu obowiązku nie są uzasadnione z punktu widzenia gospodarczego, nie są etyczne, nie są celowe, bądź są kontrowersyjne, lecz w efekcie ich podjęcia lub zaniechania nie powodują powstania

* Zygmunt Kukuła – doktor habilitowany nauk prawnych, pracownik naukowy Wyższej Szkoły Administracji w Bielsku Białej, funkcjonariusz Policji w Bielsku Białej, ORCID: 0000-0002-6338-5409.

szkody określonej w § 1 lub § 3 tegoż przepisu, nie ma podstaw do przypisania przestępstwa z art. 296 § 1 k.k.

Głosowane orzeczenie¹ jest pierwszym w dosyć sporej bazie orzeczeń adresowanych do przestępstwa nadużycia zaufania, w którym bezpośrednio odniesiono się do etycznej oceny procesu zarządzania przedsiębiorstwem, w aspekcie wypełnienia ustawowych znamion czynu z art. 296 k.k. Bezspornie poruszany w nim wątek odnosi się do wzajemnych relacji, pomiędzy naruszeniem zasad etyki w biznesie, a formowaniem podstaw odpowiedzialności karnej za najbardziej typowe przestępstwo menadżerskie, jakim niewątpliwie jest nadużycie zaufania. Temat ten pozostaje w orbicie dyskusji nad kształtowaniem odpowiedzialności karnej, zwłaszcza gdy dotyczy to ujawnienia kontrowersyjnych działań osób wchodzących w skład kierownictwa podmiotów gospodarczych. Przykład, do którego nawiązuje głosowana teza, przemawia za koniecznością uwzględnienia i tego aspektu, podczas prawnokarnej oceny przepisów przestępstwa nadużycia zaufania, w kontekście ponoszenia odpowiedzialności karnej osób tworzących kadrę zarządzającą współczesnych podmiotów gospodarczych.

W sprawie będącej przedmiotem niniejszej glosy rozpatrywano odpowiedzialność karłą osoby, będącej prezesem zarządu i jedynym jej akcjonariuszem z tego powodu, że z rachunku kierowanej przez siebie spółki akcyjnej dokonał przelewów w łącznej kwocie 5 970 109 zł na swoje prywatne rachunki. Stało się tak po uzyskaniu środków pieniężnych w wyniku działań komornika, po wygranym procesie sądowym o zapłatę. Oskarżony dokonał kilku przelewów tytułem zaliczki na zabezpieczenie, na własne, prywatne konto osobiste, bez żadnego tytułu w dacie ich wykonania. Czynności te zostały zrealizowane bez uzasadniającej je podstawy prawnej, nie wynikały z żadnej wcześniejszej umowy czy statutu spółki, dlatego też uznane zostały za bezprawne. W postępowaniu jurysdykcyjnym ustalono, że doszło do utraty władztwa przez spółkę nad środkami pieniężnymi przelanymi z rachunku spółki na rachunki prywatne. Jednakże nie skutkowało to pozbawieniem spółki możliwości dysponowania tymi środkami i nie spowodowało szkody w jej majątku z tego względu, że o ile oskarżony faktycznie dysponował tymi środkami, o tyle w dalszym ciągu rozporządzał nimi, działając w interesie spółki, regulując między innymi jej zobowiązania. Na motywy postępowania zarządu wpływ miały wydarzenia z przeszłości. Spółka przed wygranym sporem sądowym i uzyskaniem należności w postępowaniu komorniczym, prowadziła liczne spory cywilne o zapłatę. Poprzedni prezes zarządu zawierał ugody z kontrahentami i podpisywał w imieniu spółki weksle, w tym dwa weksle *in blanco* dla jednego z kontrahentów,

¹ Wyrok SA w Warszawie z 15.02.2022 r., II AKa 363/20, Lex nr 3333182.

który pomimo zawarcia porozumienia i spłaty zobowiązania, weksli tych nie zwrócił. W związku z tym oskarżony chcąc uchronić środki pieniężne przelane przez komornika, przed nagłą i szybką egzekucją na rzecz kontrahenta uprawnionego z weksli, dokonał dwóch przelewów. Po spłacie z tych środków wszystkich zobowiązań spółki, pozostała część przelanych na konto oskarżonego środków została zaliczona na poczet dywidendy, która na podstawie uchwały walnego zgromadzenia została wypłacona oskarżonemu, jako jej jedyjnemu akcjonariuszowi. Tym samym oskarżony jako jedyny akcjonariusz, podejmując uchwałę o wypłacie dywidendy, nie mógł działać na szkodę spółki, albowiem każdy akcjonariusz ma prawo do dywidendy. Sąd pierwszej instancji uniewinnił oskarżonego. Apelację od wyroku złożył prokurator, jednakże sąd apelacyjny nie podzielił jego argumentów, utrzymując zaskarżony wyrok w mocy.

Tłem do prowadzonych na kanwie zapadłego rozstrzygnięcia rozważań staje się konieczność dokładnego przeanalizowania znamion czynu kryminalizowanego przez art. 296 k.k. W szczególności dotyczy to nadużycia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków menadżera oraz wpływu tego zachowania na powstanie szkody majątkowej. Mamy więc do czynienia z sytuacją dwojakiego rodzaju. Pierwsza dotyczy przypadku, w którym dochodzi do naruszenia etyki, podważania celowości decyzji gospodarczych, w tym wyraźnej dwuznaczności oceny podjętej decyzji, skutkującej wyrządzeniem odpowiedniej pod względem kwoty szkody majątkowej, co powoduje wypełnienie jednego ze znamion przestępstwa. Druga sprowadza się do podjęcia wskazanych działań, jednakże bez powodowania szkody, przynajmniej na tym poziomie, gdy mowa jest o znacznej szkodzie majątkowej, co w kontekście normatywnym wyłącza odpowiedzialność karną. Jedyne co można zarzucić menadżerowi w tej sytuacji to negatywna moralnie ocena jego zachowania.

Spoglądając na regulację zasad odpowiedzialności karnej wprowadzonej w art. 296 k.k., nie można nie zauważyć, że sposób określenia części jego znamion ma charakter *stricte* blankietowy. Mowa tu o przekroczeniu uprawnień i niedopełnieniu obowiązków, które mają jedynie ramowy kształt, w związku z czym w procesie adaptacji tych znamion do ustalonego w postępowaniu karnym stanu rzeczy, trzeba odwołać się do innych aktów prawnych. Opis czynu zabronionego staje się pełny dopiero z chwilą uwzględnienia elementów leżących poza samą normą, wpisaną w kodeksie karnym. Stosownie do okoliczności mogą nimi być inne ustawy, umowy lub decyzje.

Opisywana w glosowanym orzeczeniu sytuacja nie jest czymś wyjątkowym jeśli chodzi o prawnokarną ocenę zachowań osób zarządzających podmiotami gospodarczymi. Z taką samą sytuacją praktyka „spotyka” się już od kilka lat. Jak wskazywano w orzecznictwie sądów powszechnych, czasowe pozbawienie możliwości dysponowania środkami finansowymi nie oznacza jeszcze wyrządzenia szkody

majątkowej, jeżeli zgodnie z zamiarem sprawcy od samego początku zakładał on zwrot do majątku podmiotu środków, które wydatkował². Podkreślono tu prymat dla motywacji zarządzającego, w kontekście przejściowego pozbawienia władztwa nad pewnymi składnikami zarządzanego majątku po to, aby osiągnąć w tym czasie inny, zamierzony i zgodny z prawem cel. Jednocześnie orzecznictwo przyjęło pewne ramy wykładni, oceniając kontekst podejmowanych decyzji menadżerskich, przez pryzmat odpowiedzialności karnej za nadużycie zaufania. Zwraca się uwagę na konieczność oceny indywidualnej, odrębnej wobec każdej decyzji gospodarczej, włączając w orbitę zainteresowań tylko taką, która uchybia zasadom racjonalnego gospodarowania w stopniu rażącym³. Samo tylko nadużycie czy niedopełnienie uprawnień bądź obowiązków takiej odpowiedzialności powodować nie może⁴. Regulacje tego przepisu gwarantować muszą pewien standard należytej staranności w prowadzeniu cudzych spraw majątkowych⁵. W jego granicach dosyć zgodnie zaakceptowano tezę, w myśl której zachowanie menadżera spójne z uprawnieniem i obowiązkiem oraz podjęte na korzyść mocodawcy, nie wyłącza bezprawności innych działań, o ile skutkują one uszczupleniem jego majątku. Odnosi się to zwłaszcza do sytuacji, w której prowadzi to do wygenerowania chociażby minimalnego zysku albo do nieuzasadnionego uszczuplenia majątku, niezależnie od tego czy przyniosło to mocodawcy jakieś realne korzyści⁶.

W literaturze przedmiotu odnoszącej się do odpowiedzialności za występki z art. 296 k.k. zauważa się, iż w ocenie społeczno-etycznej istoty tego przestępstwa dopatrywać należy się tego, że sprawca zawodzi pokładane w nim zaufanie osoby powierzającej mu swoje interesy⁷. Jednakże nawet i tu zauważa się dywersyfikację w podejściu do oceny wzajemnych relacji, pomiędzy normami prawnymi a pozaprawnie ukształtowanymi regułami gospodarowania, rzutującymi na końcowy rezultat działalności menadżera. Z jednej strony, jeśli zarządzający będzie postępował tak, jak nakazuje mu norma *ius cogens*, a równocześnie sprzecznie z zasadami racjonalnego gospodarowania, to w wypadku wyrządzenia swemu mocodawcy szkody, nie poniesie odpowiedzialności karnej z uwagi na działanie zgodne z prawem, albowiem prowadziłyby to do sprzeczności wewnątrz systemu prawnego⁸. Z drugiej strony, można na tę sprawę spojrzeć przez pryzmat poczucia

² Wyrok SA Katowice z 28.12.2017 r., II Aka 250/17, OSA Katowice 2018, nr 1, poz. 21.

³ Wyrok SA Kraków z 22.03.1995 r., II AKz 121/95, KZS 1995, nr 3-4, poz. 56.

⁴ Wyrok SA Lublin z 28.10.2014 r., II Aka 183/14, Lex 1602953.

⁵ Wyrok SA Wrocław z 8.05.2019 r., II Aka220/18, Lex nr 2719025.

⁶ Wyrok SA Poznań z 28.02.2013 r., II Aka 23/13, Lex nr 1324753; wyrok SA Rzeszów z 17.09.2013 r., II Aka 72/13, Lex nr 1375850.

⁷ S. Giżowska-Szarek, „Zajmowanie się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą” jako znamię przestępstwa z art. 296 § 1 k.k., „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 7-8, s. 153.

⁸ J. Duży, „Przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków jako wyznacznik odpowiedzialności karnej za przestępstwa gospodarcze (część II)”, „Prokurator” 2006, nr 4, s. 75-76.

pokrzywdzenia przez podmiot, który doznał szkody majątkowej. Brak takiego odczucia może mieć miejsce, gdy straty nie wiążą się z jedną czynnością menadżera, a z całością prowadzonych przez niego interesów w dłuższym okresie. Mogą one w ogólnym rozliczeniu przynieść zarządzanej jednostce więcej korzyści niż strat, mimo że na pewnych etapach tej działalności zachowanie sprawcy wypełniało znamiona z art. 296 k.k.⁹ Kwestia ta widoczna jest na przykładzie czerpania zysku, generowanego z wcześniejszych decyzji gospodarczych, którym co najwyżej zarzucić należałoby kontrowersyjność.

Komentowane rozstrzygnięcie nawiązuje do specyfiki związanej z działalnością gospodarczą jako tą, której towarzyszy splot wielu czynników faktycznych i prawnych, o zróżnicowanym stopniu komplikacji¹⁰. Prawo nie pozwala szczegółowo zdefiniować tej materii, ponieważ jest ona niezwykle elastyczna. Nie sposób też odnaleźć czy wręcz zbudować w ustawie schematu modelowego prowadzenia interesów gospodarczych, co najwyżej możliwym staje się ustanowienie nakazów określonego postępowania w przypadkach szczególnych, czy też zakazów stosowania pewnych praktyk w obrocie gospodarczym pod groźbą sankcji, niekoniecznie ze strony prawa karnego (cywilne, administracyjne, kary pieniężne itp.). W kompleksowej ocenie zbyt często pomija się niestety również aspekt etyczny, towarzyszący aktywności w obrocie gospodarczym. Jako przykład podaje się przestrzeganie przez uczestników lojalności i uczciwości, jako podstawy prawidłowego obrotu gospodarczego¹¹.

Normatywne ujęcie tych wzorców poprzez wpisanie ich do treści ustawowego opisu czynu z art. 296 k.k. nie wydaje się postulatem możliwym do spełnienia. We współczesnej praktyce gospodarowania trudno jest wytyczyć barierę przebiegającą pomiędzy postępowaniem naruszającym prawo, a mieszczącym się w jego granicach. W dobie lansującej maksymalizację zysku przy minimalizowaniu strat ekonomicznych (bez względu na sposób osiągnięcia tego celu) należy liczyć się z milczącą wręcz akceptacją naruszeń prawa w imię osiągania tego celu. Związany z tym wzorzec dobrego gospodarza w literaturze przedmiotu oznacza jedynie tyle, że osoba obarczona tą cechą kieruje się racjonalnością postępowania i zmierza do uzyskania uzasadnionych oraz możliwych do osiągnięcia korzyści ekonomicznych. Wskazuje się też na jej nastawienie na osiągnięcie celu jakim jest dobro i interesy podmiotu, który reprezentuje¹². To on oddziałuje a przynajmniej

⁹ O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 21.

¹⁰ Zob. szerzej na ten temat T. Pietrzyk, *Odpowiedzialność karna menadżerów spółek kapitałowych (prawo w praktyce)*, Warszawa 2020; J. Sepiolo, *Przestępstwo niegospodarności z art. 296 k.k. Monografie prawnicze*, Warszawa 2013.

¹¹ M. Borkowska, J.W. Gałkowski (red.), *Etyka w biznesie*, Lublin 2002, s. 13 oraz s. 111.

¹² O. Górniok, *Przestępstwo nadużycia zaufania zamiast karalnej niegospodarności*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1993, nr 3, s. 4 i nast.

powinien, na cel gospodarczy, a w sposób pośredni także i na etykę. W konfrontacji jednak z częściowo blankietowym kształtem regulacji art. 296 k.k., może on sugerować jedynie optymalne rozwiązanie obarczone zawsze pewnym marginesem błędu w ocenie pracy zarządzającego i osiągniętych przez niego efektów. Na złożoność oceny prawnej omawianej tematyki wskazuje stanowisko wyrażone w jednym z orzeczeń sądu apelacyjnego, w którym przyjęto, iż podstawową różnicą w ocenie przestępstw kryminalnych i gospodarczych jest to, że nawet sama realizacja przez sprawcę znamion czynów zabronionych może stanowić zachowanie nie tylko legalne, ale i pożyteczne w obrocie gospodarczym¹³. W świetle tego stanowiska ewentualne naruszenie etyki nie stanowi podstaw do podważenia pozytywnego bilansu działań menadżerskich.

Jeden z poglądów związanych z tezą glosowanego orzeczenia opiera się na założeniu, że norma art. 296 k.k. nie dotyczy przypadków, kiedy powinności sprawcy określone są ogólnie, a ich naruszenie jest sporne¹⁴. Zważywszy na dynamikę obrotu gospodarczego, zmienność sytuacji gospodarczej pod wpływem różnych czynników, potrzebę szybkiej reakcji na realne niebezpieczeństwo możliwych strat, wskazane zapatrywanie zdolne jest wpłynąć na liberalną ocenę całokształtu kwestionowanej działalności menadżera. Choć zapatrywanie to powstało wiele lat wcześniej i jest w swoim przekazie znacznie bardziej radykalne od poglądów obecnych, nie dyskwalifikuje go w procesie dyskusji nad oceną glosowanej tezy. Zakłada ono bowiem, że w każdym przypadku zarządca ma wręcz obowiązek działania sprzecznego z normami prawnymi, ale zgodnego z normami prawidłowego gospodarowania¹⁵. Prawidłowe gospodarowanie nie sprowadza się jedynie do stosowania przepisów lub wykonywania poleceń, lecz wymaga własnej inicjatywy i przezorności, toteż naruszenie obowiązku prawidłowego gospodarowania nie jest wyłączone w sytuacji braku przepisów i konkretnych poleceń, kierowanych do zarządzającego przez mandanta lub organ nadzorczy. Co więcej wymaga ono w pewnych sytuacjach omięcia istniejących przepisów lub poleceń¹⁶, aby w to miejsce dać pierwszeństwo doświadczeniu i wiedzy¹⁷.

Wyeksponowane w komentowanym judykacie cechy, charakteryzujące postępowanie osoby zajmującej się prowadzeniem spraw majątkowych innej osoby, tj. etyka, celowość i kontrowersyjność, nie wchodzą w skład ustawowych znamion czynu kryminalizowanego przez ten przepis. Jedynym elementem, który mieści

¹³ Wyrok SA Łódź z 25.10.2007 r., II Aka 136/07, OSM Prok. i Pr. 2008, nr 6, poz. 36.

¹⁴ R. Zawłocki, [w:] O. Górniok, W. Koziulewicz, E. Pływaczewski, B. Kunicka-Michalska, R. Zawłocki, B. Michalski, J. Skorupka, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 222-316*, t. II, Warszawa 2006, s. 1173.

¹⁵ B. Nietyksza, *Niegospodarność w procesie inwestycyjnym*, Warszawa 1971, s. 118.

¹⁶ I. Andrejew, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1988, s. 201.

¹⁷ B. Rogala, *Przestępstwo niegospodarności*, Warszawa 1985, s. 69-70; tak też G. Rejman, *Odpowiedzialność karna za niewłaściwe wykonanie nadzoru w zespołowym działaniu*, Warszawa 1972, s. 140.

się w tym obszarze, jest wyrządzenie szkody na odpowiednim pułapie kwotowym, przewidzianym w § 1 i 3 art. 296 k.k. Teoretycznie więc nie powinny one się znaleźć w orbicie zainteresowania, przy rozpatrywaniu podstaw odpowiedzialności karnej, ponieważ tworzą pozaustawowe kryteria oceny zachowania sprawcy. W praktyce nie można ich jednak zupełnie pominąć, przy prawnokarnej ocenie popełnionego czynu, chociażby przy badaniu motywacji sprawcy, rzutującej na stopień winy, a tym samym na wymiar grożącej kary kryminalnej. Ponieważ w opisywanym przypadku rozpatrywane uchybienia menadżera nie przyczyniły się do wyrządzenia szkody na poziomie co najmniej znacznym, odpada podstawa odpowiedzialności karnej, a sam czyn nie wyczerpuje wszystkich znamion opisanych w powyższym przepisie. Sąd prawidłowo ocenił kierowany wobec podsądnego zarzut aktu oskarżenia. Jednakże zwrócenie przy tej okazji uwagi, na pozaustawowe okoliczności towarzyszące popełnieniu tego czynu, rzucają nieco więcej światła na skomplikowany niekiedy proces zarządzania podmiotami gospodarczymi, które nie prowadzą działalności *non profit*. To, że sprawa ta znalazła się w sądzie, wynikało zapewne z wadliwego sposobu pojmowania istoty szkody, którą można wyrządzić swojemu mocodawcy. Sąd wyraźnie podkreślił, że decydujący jest zamiar trwałego pozbawienia przysługujących zarządzanemu korzyści majątkowych, a nie tylko czasowe ich zablokowanie, tym bardziej, że wiązało się to z intencją uchronienia tych należności przed możliwym uszczerbkiem.

Trzeba mieć świadomość, że nie w każdej sprawie przebieg wydarzeń będzie kształtował się w sposób tak transparentny, jak w omawianym przypadku. Może dojść do popełnienia przestępstwa i złamania przyznanego zarządzającemu uprawnień lub obowiązków, np. wskutek uchwały organu nadzoru przyzwalającej wprost lub pośrednio na łamanie nie tyle samych norm prawnych, co właśnie nieskodyfikowanych zasad, wykorzystywanych w praktyce przy prowadzeniu takich spraw. W niektórych sytuacjach udowodnienie przestępczego zamiaru może okazać się trudne, czy wręcz niemożliwe.

Zmierzając w kierunku końcowej oceny trafności tezy komentowanego wyroku, nie można tracić z pola widzenia charakteru art. 296 § 1 i 3 k.k., i nie chodzi tu jedynie o jego blankietowy charakter. Specyfika zarządzania podmiotami gospodarczymi w dużym stopniu opiera się na przedmiocie działalności gospodarczej, który może generować potrzebę elastycznego podejścia menadżera do nieskodyfikowanego wzorca etycznego. Celem stawianym przed art. 296 k.k. jest wskazanie jak należy zajmować się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą, aby unikać strat i zapewnić zysk dla mocodawcy. Ujemnym następstwem zachowania sprawcy, zaliczanym do znamion czynu zabronionego, jest wyrządzenie szkody majątkowej, wyrażonej w postaci kwotowej. Wymiar finansowy skutku działania sprawcy powoduje, że w ustawowym opisie zabronionego zachowania trudno

byłoby wprowadzić zmiany ukierunkowane na ocenę tego działania z perspektywy naruszenia niejasno pojmowanej etyki i eliminacji zachowań, uznawanych przez niektórych jako kontrowersyjne. Znamiona tego czynu w tak zmienionej postaci, prowadziłyby do zaniku możliwości skutecznego kryminalizowania szkodliwych działań ze strony osób zarządzających. Słusznie więc zrezygnowano z nadmiernej ingerencji prawa karnego w tak delikatną sferę, jaką jest proces zarządzania. Za wystarczające należy uznać ograniczenie karalnego zachowania do wyrządzenia jedynie szkody majątkowej, jako najłatwiejszej do procesowego udowodnienia. Całość przedstawionych uwag i argumentów przemawia za pozytywną oceną tezy komentowanego wyroku.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Andrejew I., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1988.
- Borkowska M., Gałkowski J.W. (red.), *Etyka w biznesie*, Lublin 2002.
- Duży J., *Przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków jako wyznacznik odpowiedzialności karnej za przestępstwa gospodarcze (część II)*, „Prokurator” 2006, nr 4.
- Giżowska-Szarek S., *„Zajmowanie się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą” jako znamię przestępstwa z art. 296 § 1 k.k.*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 7-8.
- Górniok O., *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000.
- Nietyksza B., *Niegospodarność w procesie inwestycyjnym*, Warszawa 1971.
- O. Górniok, *Przestępstwo nadużycia zaufania zamiast karalnej niegospodarności*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1993, nr 3.
- Pietrzyk T., *Odpowiedzialność karna menadżerów spółek kapitałowych (prawo w praktyce)*, Warszawa 2020.
- Rogała B., *Przestępstwo niegospodarności*, Warszawa 1985, s. 69-70; tak też G. Rejman, *Odpowiedzialność karna za niewłaściwe wykonanie nadzoru w zespołowym działaniu*, Warszawa 1972.
- Sepiolo J., *Przestępstwo niegospodarności z art. 296 k.k. Monografie prawnicze*, Warszawa 2013.
- Zawłocki R., [w:] O. Górniok, W. Kozielowicz, E. Pływaczewski, B. Kunicka-Michalska, R. Zawłocki, B. Michalski, J. Skorupka, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 222-316, t. II*, Warszawa 2006.

Orzecznictwo

- Wyrok SA Kraków z 22.03.1995 r., II AKz 121/95, KZS 1995, nr 3-4, poz. 56.
- Wyrok SA Łódź z 25.10.2007 r., II AKa 136/07, OSM Prok. i Pr. 2008, nr 6, poz. 36.
- Wyrok SA Poznań z 28.02.2013 r., II AKa 23/13, Lex nr 1324753;
- Wyrok SA Rzeszów z 17.09.2013 r., II AKa 72/13, Lex nr 1375850.
- Wyrok SA Lublin z 28.10.2014 r., II AKa 183/14, Lex 1602953.
- Wyrok SA Katowice z 28.12.2017 r., II AKa 250/17, OSA Katowice 2018, nr 1, poz. 21.
- Wyrok SA Wrocław z 8.05.2019 r., II AKa220/18, Lex nr 2719025.
- Wyrok SA Warszawa z 15.02.2022 r., II AKa 363/20, Lex nr 3333182.

**Comments to the judgment of the Court of Appeal in Warsaw of
February 15, 2022, II AKa 363/20, Lex No. 3333182**

SUMMARY

The interpretation of the offense of breach of trust made in the published judgment refers to the examination of the impact of such elements in the manager's behavior as ethics, purposefulness and, above all, the controversial nature of some of his decisions. This is the first such accurate opinion so far, affecting criminal liability. The court correctly separated the behaviors in relation to which one can have reasonable doubts as to the conduct of the company's management, from the statutory description of the prohibited behavior. This description does not include such elements as ethics or the controversial nature of certain decisions, unless it leads to material damage, within the statutory limits of amounts. Therefore, the mere violation of them does not entail criminal liability

Keywords: management, ethics, breach of trust, property damage, economic activity.

PROBLEMATYKA DYDAKTYCZNA Praktyczne aspekty zajęć typu B (praca z aktami) podczas szkolenia wstępnego aplikantów sędziowskich

DOI: 10.53024/9.2.54.2024

MARIUSZ KUCHARCZYK*

STRESZCZENIE

Artykuł jest poświęcony jednej z metod prowadzenia zajęć na aplikacji sędziowskiej w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, mianowicie pracy z aktami spraw sądowych oraz aktami postępowania przygotowawczego (zajęcia typu B). Tematyka artykułu związana jest z szeroko pojętą dydaktyką i nauczaniem podczas aplikacji sędziowskiej. W artykule szczegółowo omówiono zagadnienie prawidłowego doboru akt na zajęcia oraz właściwego przygotowania wykładowców i aplikantów przed rozpoczęciem zajęć. Główny nacisk położono jednak na przedstawienie właściwego przebiegu zajęć, metodyki prowadzenia zajęć i środków, które służą zapewnieniu aktywniejszego udziału aplikantów na zajęciach. Artykuł wyjaśnia także, w jaki sposób należy przygotować materiały szkoleniowe (konspekty), jakie treści powinny one zawierać oraz czy mogą być później udostępniane. Ponadto w artykule w sposób kompleksowy wskazano umiejętności, które aplikanci sędziowscy powinni nabyć po takich zajęciach, w kontekście przyszłej pracy w zawodzie sędziego.

Słowa kluczowe: aplikacja sędziowska, aplikanci, dydaktyka, konspekty zajęć, praca z aktami, prowadzenie zajęć, materiały szkoleniowe.

WSTĘP

Sposób kształcenia aplikantów sędziowskich, zarówno podczas szkolenia na aplikacji tzw. zwykłej jak i uzupełniającej nie został w sposób szczegółowy uregulowany

* Mariusz Kucharczyk – doktor nauk prawnych, sędzia Sądu Okręgowego w Sosnowcu, wykładowca KSSiP, ORCID: 0009-0002-5157-9887.

przepisami powszechnie obowiązującego prawa, a odbywa się na podstawie programów aplikacji sędziowskiej¹, które każdorazowo ustala Dyrektor KSSiP (art. 15 ust. 12 pkt 5 u.KSSiP²). Przy czym same programy aplikacji sędziowskich powinny być rozwinięciem założeń do tychże programów, które z kolei uchwała Rada Programowa KSSiP (art. 10 ust. 1 pkt 3 u.KSSiP)³. Należy bowiem wskazać, że program aplikacji sędziowskiej jest konkretyzacją pewnych ogólnych założeń co do sposobu kształcenia aplikantów. Warto dodać, że pewna wskazówka co do treści, którą winien zawierać program aplikacji, znajduje się w art. 27 ust. 3 u.KSSiP, z którego wynika, że kształcenie aplikantów sędziowskich odbywa się zarówno w postaci zajęć w Krajowej Szkole, jak i praktyk. Trzeba przy tym dodać, iż pewne ramy programu aplikacji sędziowskiej określa rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 lutego 2018 r. w sprawie odbywania aplikacji sędziowskiej i prokuratorskiej⁴, z którego wynika, że szkolenie obejmować powinno co najmniej 30 cykli szkoleniowych w postaci zajęć w Krajowej Szkole oraz praktyk, które mogą kończyć się sprawdzianem wiedzy i umiejętności (§ 3 ust. 1 i 2 rozporządzenia). Oznacza to, że program aplikacji sędziowskiej powinien być tak skonstruowany by uwzględniał nie tylko dwa różne aspekty nauczania w postaci zajęć stacjonarnych w Krajowej Szkole i praktyk, ale ich równowagę, tak aby aplikanci mogli uzyskać na zajęciach wiedzę odpowiednio wykorzystać podczas samych praktyk w różnych jednostkach wymiaru sprawiedliwości (głównie sądach). Program aplikacji sędziowskiej powinien być na tyle szczegółowy, aby umożliwiał realizację zadań programowych zawartych w założeniach do niego.

Wybór metod kształcenia podczas szkolenia wstępnego należy do Rady Programowej, która ustala je w samych założeniach do programów aplikacji sędziowskich. Abstrahując już od odniesienia się do wymogów założeń do programu aplikacji trzeba jedynie wskazać, że sama konstrukcja założeń powinna być bardziej ogólna z określeniem pewnych zadań programowych, metod prowadzenia zajęć oraz tematów, które powinny być przedmiotem szkolenia wstępnego z ogólnym czasem przeznaczonym na naukę poszczególnych dziedzin prawa. Z kolei program aplikacji sędziowskiej musi już w sposób dokładny określać rodzaje zajęć na każdy ze zjazdów, ich tematykę oraz czas, który trzeba poświęcić poszczególnym

¹ Przy czym w dalszej części artykułu, gdy będzie mowa o aplikacji sędziowskiej to też przez nią należy rozumieć aplikację sędziowską uzupełniającą, chyba że występują między nimi istotne różnice, co zostanie omówione.

² Ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, Dz.U. z 2022 r. poz. 217.

³ Założenia do programu aplikacji sędziowskiej zostały określone w załączniku do uchwały Rady Programowej nr 26/2022 z 15.12.2022 r. nr 26/2022 z 15.12.2022 r. w sprawie zmiany założeń do programu aplikacji sędziowskiej – <https://www.kssip.gov.pl/node/8278>, a założenia do programu aplikacji sędziowskiej uzupełniającej w załączniku do uchwały Rady Programowej nr 47/2019 z 21.11.2019 r. w sprawie uchwalenia założeń do programu aplikacji uzupełniającej sędziowskiej – <https://www.kssip.gov.pl/node/5284>.

⁴ Dz.U. z 2022 r. poz. 355.

Praktyczne aspekty zajęć typu B (praca z aktami) podczas szkolenia wstępnego aplikantów sędziowskich

zagadnieniom prawnym w ramach danego typu zajęć. Zresztą § 4 ust. 1 wyżej cytowanego rozporządzenia określa minimalne wymagania programu aplikacji, a więc „liczbę cykli szkoleniowych, zakres tematyczny każdego cyklu, liczbę godzin przeznaczonych na poszczególne przedmioty, metody przeprowadzenia zajęć szkoleniowych, miejsce i czas trwania praktyk, a także zakres tematyczny i czas trwania poszczególnych sprawdzianów”.

Samo pojęcie kształcenia obejmuje swoim zakresem wszystkie świadome i systematyczne czynności nauczania, uczenia się i studiowania⁵. Jedną z metod kształcenia aplikantów sędziowskich podczas zajęć w Krajowej Szkole jest praca z aktami⁶, określona w założeniach do programu aplikacji sędziowskiej jako metoda typu B, czyli ćwiczenia będące podstawowymi zajęciami służącymi nauce przepisów postępowania⁷. Taka forma zajęć, obok rozwiązywania kasusów, seminariów, repetytoriów i symulacji rozpraw, jest preferowana w programie aplikacji sędziowskiej⁸. Podczas ćwiczeń słuchacze zdobywają bowiem nowe, na coraz wyższym poziomie umiejętności, pogłębione poznanie, nowe metody pracy oraz uczą się formułować się problemy i je rozwiązywać, ćwicząc też techniki i metody pracy naukowej⁹.

Praca z aktami dla aplikantów sędziowskich, jako metoda kształcenia przyszłych sędziów, powinna mieć decydujące znaczenie w aspekcie przygotowania do praktyk w sądach oraz przyszłego wykonywania zawodu sędziego i dlatego też tak ważne jest ustalenie czy jest ona rzeczywiście dydaktycznie efektywna. Trzeba wskazać, że zarówno założenia do programów aplikacji sędziowskich, jak i same ich programy nie określają w sposób dokładny tego, jak ma przebiegać kształcenie za pomocą metody typu B i to zarówno w kontekście przygotowania materiałów na zajęcia, jak i sposobu ich prowadzenia. Wobec tego Krajowa Szkoła tworzy własne reguły, oparte na założeniach do programu aplikacji, dotyczące nie tylko przygotowania materiałów szkoleniowych, ale i prowadzenia zajęć. Z kolei biorąc pod uwagę coraz większą liczbę grup aplikacyjnych oraz powierzanie coraz to nowym

⁵ F. Bereznicki, *Kształcenie i studiowanie w szkole wyższej*, [w:] *Perspektywy zmian w praktyce kształcenia akademickiego*, red. nauk. D. Ciechanowska, Szczecin 2014, s. 10.

⁶ Zajęcia dla aplikantów sędziowskich odbywają się podczas 33 zjazdów, trwających po 5 dni rozplanowanych na 36 miesięcy, a dla aplikantów sędziowskich aplikacji uzupełniającej podczas 34 zjazdów, trwających po 2 dni rozplanowanych na 18 miesięcy – określone w założeniach do programu aplikacji sędziowskiej oraz do programu aplikacji sędziowskiej uzupełniającej, a skonkretyzowane w programach: aplikacji sędziowskiej i aplikacji sędziowskiej uzupełniającej – zob. załącznik do zarządzenia Dyrektora KSSiP nr 28/2023 z 17.01.2023 r. w sprawie ustalenia programu aplikacji sędziowskiej (https://www.kSSIP.gov.pl/sites/default/files/zalacznik_-_program_aplikacji_sedziowskiej.pdf) oraz załącznik do zarządzenia Dyrektora KSSiP nr 26/2020 z 15.01.2020 r. w sprawie ustalenia programu uzupełniającej aplikacji sędziowskiej (https://www.kSSIP.gov.pl/sites/default/files/untitled_2020011515161700.pdf).

⁷ Pkt III ppkt 3 ad 2 na s. 3 założeń do programu aplikacji sędziowskiej... Trzeba zwrócić uwagę, że w założeniach do programu aplikacji sędziowskiej uzupełniającej nie wskazuje się na podstawowy charakter tej metody, a jedynie na to, że są to podstawowe zajęcia o charakterze ćwiczeń – zob. pkt III ppkt 3 ad 2, s. 5 założeń do programu aplikacji sędziowskiej uzupełniającej...

⁸ § 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 lutego 2018 r. w sprawie odbywania aplikacji sędziowskiej i prokuratorskiej, Dz.U. z 2018 r. poz. 371.

⁹ F. Bereznicki, *Zagadnienia dydaktyki szkoły wyższej*, Szczecin 2009, s. 83.

wykładowcom prowadzenie zajęć, niezbędne jest wyznaczenie najważniejszych celów tej metody oraz ustalenie w miarę jednolitych zasad przygotowania materiałów szkoleniowych oraz sposobów prowadzenia zajęć. Warto dodać, że poznanie tych zagadnień nie tylko może pomóc aplikantom oraz samym wykładowcom (przede wszystkim tym, którzy jeszcze nigdy nie prowadzili tego typu zajęć) zrozumieć „ideę” metody typu B, ale pozwolić im również na właściwe przygotowanie się do zajęć. Zwłaszcza, że czasami nowi aplikanci nie do końca wiedzą w jaki sposób mają być przeprowadzane takie zajęcia. Ponadto pewne kwestie, dotyczące choćby zasad przygotowania materiałów szkoleniowych i prowadzenia samych zajęć, zaproponowane do tej pory przez Krajową Szkołę, bywają różnie interpretowane przez wykładowców i dlatego należy podjąć się próby pokazania tego jakie akta i konspekty będą najwłaściwsze w tego typu zajęciach. Celem niniejszej pracy jest więc próba kompleksowego przedstawienia metodyki prowadzenia zajęć, opartej nie tylko na doświadczeniach autora jako wykładowcy i osoby delegowanej do Krajowej Szkoły, ale i na spostrzeżeniach aplikantów zawartych w ankietach pozjazdowych oraz sugestjach wykładowców na konferencjach metodycznych organizowanych przez Krajową Szkołę w ostatnich latach. Jest to istotne z uwagi na to, że wraz ze zmianą w grudniu 2022 r. założeń do programu aplikacji sędziowskiej brak jest obecnie publikacji poświęconych temu zagadnieniu. Z kolei dokonując analizy metody typu B nie można było pominąć dotychczasowej praktyki Krajowej Szkoły, zawartej częściowo w pismach organizacyjnych kierowanych do tej pory do koordynatorów zajęć i wykładowców. W związku z tym niezbędne jest także ustalenie czy dotychczasowa praktyka dotycząca prowadzenia zajęć i przygotowania na nie materiałów była i jest efektywna z dydaktycznego punktu widzenia.

CELE ZAJĘĆ

Podczas zajęć typu B należy dokonywać kompleksowej analizy akt sprawy pod kątem wszystkich występujących w niej problemów prawnych (materialnoprawnych i procesowych). Trafnie więc wskazano w założeniach do programu aplikacji, że „aplikanci powinni, pod kierunkiem prowadzącego, proponować podjęcie określonych czynności po zidentyfikowaniu problemu”, by potem „nabyć umiejętność subsumcji, samodzielnego budowania argumentów, formułowania wniosków, przeprowadzania analiz, redagowania orzeczeń i uzasadnień”¹⁰. W związku z tym cel zajęć typu B, który wysuwa się na pierwszy plan to konieczność wszechstronnej analizy problemu prawnego. Następnym to przygotowywanie przez aplikantów projektów decyzji procesowych wraz z ich uzasadnieniami i odpowiednią

¹⁰ Pkt III ppkt 3 ad 2, s. 4 założeń do programu aplikacji sędziowskiej...; pkt III ppkt 3 ad 2, s. 6 założeń do programu aplikacji sędziowskiej uzupełniającej...

argumentacją. Słusznie przy tym wskazuje się, że celem tego typu zajęć jest też zapoznawanie się z techniką pracy sędziego¹¹. Zwykle bowiem na zajęciach aplikanci otrzymują całość akt, mogąc prześledzić sposób działania sędziego w rozwiązywaniu poszczególnych problemów prawnych. Aplikanci podczas samego czytania akt uczą się też w jaki sposób to robić i na co zwracać szczególną uwagę.

Zajęcia typu B¹² pozwalają aplikantom nabyć umiejętności w zakresie właściwej organizacji pracy, także w kontekście preselekcji dowodów, która zapewnia efektywność postępowania i pozwala na podejmowanie trafnych decyzji¹³. Zaletą tej metody kształcenia jest to, że praca z aktami ma charakter ćwiczeń nad sprawami, które realnie były przedmiotem postępowania sądowego lub nimi mogą być. W związku z tym słusznie podnosi się, że zajęcia typu B doskonalą umiejętności praktyczne aplikantów, będąc bazą do dalszego samokształcenia w aspekcie tworzenia pewnych schematów działania¹⁴. Aplikanci poznając problematyczne zagadnienia prawne zapoznają się bowiem nie tylko z przepisami prawa, za pomocą których można je rozwiązać, ale też ich wykładnią, a następnie wiedzę w tym zakresie mogą przenosić na podobne stany faktyczne występujące w innych postępowaniach. Podczas pracy z aktami aplikanci sędziowscy mają możliwość zapoznania się z propozycjami rozwiązań problemów przez innych aplikantów i prześledzenia ich toku rozumowania wraz z użytą argumentacją¹⁵. Tym samym aplikanci mogą je zaaprobować, uzupełnić własną argumentacją lub też poddać krytyce. W ten sposób zajęcia te (tak jak i zresztą cała idea dydaktyczna aplikacji sędziowskiej) opierają się na praktyczności, techniczności i indywidualizmie¹⁶. Jednocześnie z uwagi na małą liczebność grup ćwiczeniowych (kilkanaście osób) i niezbyt dużą liczbę akt każdy aplikant może wypowiedzieć się na temat rozwiązania problemu prawnego. Wobec tego od razu trzeba zaznaczyć, że wykładowca winien każdorazowo dążyć do takiej sytuacji, by wszyscy aplikanci zaprezentowali własne stanowiska na temat omawianych problemów prawnych, czemu ma służyć dość długi czas przeznaczony na metodę typu B na każdym ze zjazdów. Sami z kolei aplikanci powinni samodzielnie zgłaszać się do odpowiedzi, by uczyć się prezentacji własnych poglądów i przedstawiania argumentów na ich poparcie,

¹¹ D. Kala, *Metodyka efektywnego przygotowania i przeprowadzenia podstawowych zajęć aplikacyjnych o charakterze ćwiczeń*, Kwartalnik KSSiP 2011, nr 2, s. 55; K. Hejosz, *Metodyka efektywnego prowadzenia zajęć typu B w opinii wykładowców i aplikantów KSSiP*, Kwartalnik KSSiP 2013, nr 2, s. 49.

¹² Trzeba wskazać, że takie zajęcia są także przewidziane w programie aplikacji prokuratorskiej oraz aplikacji prokuratorskiej uzupełniającej, a które funkcjonują na bardzo podobnych zasadach – zob. programy tych aplikacji – załącznik do zarządzenia Dyrektora KSSiP nr 219/2020 z 3.06.2020 r. w sprawie zmiany programu aplikacji prokuratorskiej (<https://www.kSSIP.gov.pl/aplikacje/programy-aplikacji/aplikacja-prokuratorska>); załącznik do zarządzenia Dyrektora KSSiP nr 27/2020 z 15.01.2020 r. w sprawie ustalenia programu uzupełniającej aplikacji prokuratorskiej (<https://www.kSSIP.gov.pl/node/6746>).

¹³ Pkt III ppkt 3 ad 2, s. 4 założeń do programu aplikacji sędziowskiej...

¹⁴ D. Kala, *Metodyka efektywnego...*, s. 55.

¹⁵ Tak też: K. Hejosz, *Metodyka efektywnego...*, s. 49; D. Kala, *Metodyka efektywnego...*, s. 55.

¹⁶ K. Kocemba, M. Stambulski, *Dydaktyka ma znaczenie. Aplikacja sędziowska i prokuratorska w Polsce*, Wrocław 2020, s. 14.

przewyciężając także stres związany z wypowiedzią na forum grupy. Jednocześnie nabędą oni w ten sposób wiedzę i umiejętności pozwalające im na zaliczenie sprawdzianu z omawianej materii na kolejnym zjeździe, a w efekcie także później końcowego egzaminu sędziowskiego.

W związku z powyższym trzeba stwierdzić, że waga omawianych zajęć dla przyszłej pracy w zawodzie sędziego jest tak duża, że konieczne jest właściwe przygotowanie wykładowców do ich prowadzenia, co przekłada się na odpowiedni wybór akt oraz ostateczny efekt w postaci przeprowadzenia zajęć szkoleniowych. Oznacza to też, że już sama świadomość celów pracy nad aktami oraz efektów, jakie powinny przynosić spowoduje, iż przedmiotowe zajęcia mogą być prawidłowo prowadzone.

PRZYGOTOWANIE MATERIAŁÓW DO ZAJĘĆ

Trzeba wskazać, że wybór właściwych akt, z odpowiednio złożonymi problemami prawnymi pozwoli na prowadzenie we właściwy sposób samych zajęć, podczas których należy oczekiwać owocnej dyskusji. W związku z tym tak ważne jest jednoznaczne określenie tego, jakie reguły należy przyjąć podczas tworzenia materiałów szkoleniowych do tego typu zajęć. Na wstępie trzeba jednakże zwrócić uwagę, że w przypadku powołania większej liczby wykładowców na dany zjazd (z uwagi na konieczność równoległego przeprowadzenia tych samych zajęć z kilkoma grupami) niezbędne jest powołanie dodatkowo koordynatora zajęć¹⁷. I chociaż art. 53 ust. 2 u.KSSiP wskazuje na przesłankę „uzasadnionej potrzeby” jako konieczną do powołania koordynatora zajęć to należy uznać, że zawsze w przypadku, gdy przewidziany jest więcej niż jeden wykładowca zaistnieje taka właśnie potrzeba. Wynika to z tego, że przygotowując akta do zajęć mogą się wyłonić takie zagadnienia prawne, które wywołują spory zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie. Z kolei w celu ujednoczenia przekazu aplikantom będącym członkami różnych grup zawsze istnieje konieczność wcześniejszego uzgodnienia wspólnego zapytrywania na daną materię¹⁸. Nie oznacza to wcale konieczności przyjęcia jednego stanowiska, bo przecież możliwe jest przedstawienie kilku poglądów wraz z argumentacją na ich poparcie i uznanie, iż dane zadanie może być rozwiązane na kilka sposobów. Zadaniem wykładowców nie jest bowiem przekazywanie tylko jednej linii orzeczniczej, ale złożoności systemu przepisów prawa wraz z praktycznym zastosowaniem różnych rodzajów wykładni. Wobec tego należy postulować przedstawianie na zajęciach różnorodnych rozwiązań problemów prawnych, by aplikanci

¹⁷ Koordynator zajęć jest powoływany w celu ujednoczenia treści dydaktycznych w czasie zajęć oraz sposobu oceny sprawdzianów i musi posiadać wyróżniającą wiedzę oraz mieć odpowiednie doświadczenie zawodowe, prowadząc zajęcia od co najmniej dwóch lat – art. 53 ust. 2 u.KSSiP.

¹⁸ Słusznie zwrócono już na to uwagę wcześniej – zob. K. Hejsoz, *Metodyka efektywnego...*, s. 61.

zapoznali się ze złożonością systemu prawnego i mogli sami zdecydować o tym, jakie stanowisko przyjmą, ucząc się sztuki argumentacji. Z drugiej jednak strony trzeba podkreślić, że zajęcia prowadzone w różnych grupach muszą być porównywalnie prowadzone z metodycznego punktu widzenia, także w zakresie przekazywanej treści¹⁹, gdyż ma to znaczenie dla sprawdzianu, który będą pisali aplikanci.

W związku z powyższym rola koordynatora zajęć typu B jest bardzo ważna, gdyż to najpierw on sam winien przydzielić poszczególnym wykładowcom zadania przygotowania akt z określonymi problemami prawnymi, który to podział zadań musi być czytelny, jasny, precyzyjny oraz w miarę możliwości uwzględniać stanowisko służbowe danego wykładowcy. Koordynator zajęć powinien więc starać się, by wykładowca będący np. sędzią sądu apelacyjnego miał możliwość przygotowania akt lub ich fragmentów dostępnych dla niego w sądzie, w którym orzeka. Dlatego też tak istotną rolą KSSiP jest to, aby na zajęcia typu B powoływać właśnie tylko takich wykładowców (sędziów), którzy bez problemu przygotowują akta objęte materialem zjazdu, mając do nich dostęp w macierzystej jednostce pracy. Należy przy tym postulować stałą współpracę wykładowców powołanych na zajęcia z koordynatorem tych zajęć, tak by materiał szkoleniowy był jak najlepszy. Dlatego też konieczny jest kontakt telefoniczny lub e-mailowy wykładowców z koordynatorem i odwrotnie, by nie było wątpliwości co do przydzielonego zadania. Z drugiej strony ważne jest to, aby wybór wykładowców i organizacja zjazdu ze strony KSSiP następowała z odpowiednim wyprzedzeniem (minimum trzymiesięcznym), tak aby był czas na odpowiednie przygotowanie materiałów i ich ewentualną poprawę. Reasumując, rola koordynatora zajęć typu B sprowadza się do pewnego usystematyzowania całości materiału szkoleniowego, także pod kątem jednolitości i spójności, i to zarówno w zakresie stosowanej metodyki, jak i przekazywanych treści. Z drugiej strony koordynator nie może ograniczać się tylko do scalania treści przekazanych przez wykładowców, co czasami miało miejsce przy niektórych nadsyłanych konspektach na zajęcia, gdyż jest odpowiedzialny za prawidłowość ich przygotowania, także pod względem merytorycznym.

Podkreślenia wymaga to, że akta postępowań przygotowawczych i sądowych przygotowywane na zajęcia typu B muszą być zawsze prawomocne i nie mogą zawierać informacji niejawnych²⁰. Oznacza to, że nie mogą być przedmiotem zajęć takie sprawy, co do których postępowanie nie zostało jeszcze prawomocnie zakończone²¹. Konsekwencją takiej regulacji jest niemożność wykorzystania akt tych

¹⁹ D. Kala, *Metodyka efektywnego...*, s. 56.

²⁰ Co wprost wynika z art. 2 ust. 2b u.KSSiP.

²¹ W związku z tym przesyłając materiały do KSSiP należy zadbać o to, by znalazła się w nich informacja na temat tego, że postępowania w sprawach, które mają być omawiane na zajęciach, są prawomocne (np. wyrok z datą prawomocności).

spraw sądowych, zarówno cywilnych jak i karnych, w których postępowanie dalej toczy się w I lub II instancji, co jest uzasadnione tym by nie wpływać w jakikolwiek sposób na procedowanie lub końcowe rozstrzygnięcie. Z kolei w przypadku akt postępowania przygotowawczego powinny być one też zakończone prawomocnie na tym etapie postępowania. Natomiast, gdy postępowanie przygotowawcze weszło w fazę postępowania sądowego, aby móc wykorzystać fragment akt z tej pierwszej części procesu karnego – całe postępowanie jurysdykcyjne musi się prawomocnie zakończyć. A to dlatego, że możliwa jest np. sytuacja, gdy już na etapie jurysdykcyjnym sprawa powróci do wcześniejszej fazy postępowania (np. art. 344a k.p.k.). Jeśli chodzi o postępowania po wydaniu prawomocnego wyroku, jak np. postępowanie wykonawcze w postępowaniu karnym, czy też np. postępowanie klauzulowe i egzekucyjne w postępowaniu cywilnym – należy przyjąć takie samo stanowisko, a więc że muszą się one także prawomocnie zakończyć. Trzeba bowiem zauważyć, że w ich toku zapadają różne decyzje procesowe, na które także nie można w żaden sposób wpływać proponowanymi na zajęciach rozwiązaniami. Natomiast w przypadku akt, które np. „zawierają” rzadko spotykany w praktyce problem prawny, a nie są prawomocne, zasadne byłoby przygotowanie całkowicie spreparowanych nowych akt – niejako na bazie tych prawomocnych – lecz z zupełnie innymi danymi. Anonimizacja takich akt będzie bowiem niewystarczająca i byłaby obejściem stanowczego przepisu ustawy. W związku z tym zasadnie wprowadzono obowiązek „korzystania” na zajęciach tylko z akt spraw prawomocnie zakończonych, choćby tylko po to by w pełni zachować niezawisłość i niezależność sędziego w zakresie orzekania.

Należy zwrócić uwagę, że informacje niejawne zostały zdefiniowane w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r.²² o ochronie informacji niejawnych i nazywa się nimi te, których nieuprawnione ujawnienie spowodowałoby lub mogłoby spowodować szkody dla Rzeczypospolitej Polskiej albo byłoby z punktu widzenia jej interesów niekorzystne, także w trakcie ich opracowywania oraz niezależnie od formy i sposobu ich wyrażania. Będą to więc co do zasady informacje, którym nadano klauzule „ściśle tajne”, „tajne”, „poufne” i „zastrzeżone”²³. W związku z tym takich akt także nie wolno wykorzystywać na zajęciach typu B, nawet po ich anonimizacji, gdyż przemawia za tym sam charakter prawny informacji niejawnych, które nie mogą być nikomu ujawniane.

Na zajęciach typu B, aby zrozumieć dany problem prawny, nie jest niezbędne poznanie całej sprawy i wszystkich etapów postępowania. Tym samym zwykle wystarczy przygotować tylko fragmenty akt sprawy z danej części postępowania

²² Dz.U. z 2023 r. poz. 756.

²³ Art. 5 ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych, Dz.U. z 2023 r. poz. 756.

sądowego lub przygotowawczego, którą można także spreparować (w całości lub części), gdyż w celach dydaktycznych nie jest konieczne prezentowanie zawsze oryginalnych akt. Ważne jest przy tym to, by akta były czytelne, nie zawierały niepotrzebnych dokumentów, a jednocześnie nie były nazbyt obszerne. Należy przyjąć, że średnio na omówienie akt jednej sprawy należy przeznaczyć od jednej do nawet kilku godzin lekcyjnych. Wobec tego akta nie powinny być co do zasady dłuższe niż 100-150 kart, co oznacza że konieczna jest ich odpowiednia selekcja. A to dlatego, że podczas pracy nad aktami omawiane są nie tylko zagadnienia proceduralne, ale i materialnoprawne, a zapoznanie się z obszernymi aktami zajmuje więcej czasu aplikantom, gdyż nie mają jeszcze umiejętności szybkiego „wyłapywania” problemów prawnych. Trzeba też zwrócić uwagę na konieczność przygotowania na zajęcia typu B zawsze dwóch/trzech akt spraw fakultatywnych, na wypadek gdyby udało się omówić te obligatoryjne w krótszym czasie. Akta spraw lub ich fragmenty przygotowywane są zawsze w postaci elektronicznej, w formie skanów, bez ich anonimizacji, ponieważ w ten sposób oszczędza się czas i środki na ich drukowanie. Trzeba też zwracać uwagę na ich objętość (nie powinny być zbyt obszerne), poziom trudności (nie mogą być zbyt skomplikowane), typowość (zagadnienia pojawiające się w nich muszą występować dość często), różnorodność (jak największa „paleta” problemów). Pożądane jest także to, żeby zawierały błędy, by móc je później omówić na zajęciach, także w aspekcie dyskusji na ich temat. Aplikantom nie udostępnia się ani przed zajęciami, ani po nich oryginalnych rozwiązań, gdyż aplikanci mają zaproponować w czasie ćwiczeń swoje rozwiązania, nad którymi później się dyskutuje. Zresztą czasami takie oryginalne rozwiązania są niepełne lub nawet błędne, więc nawet ich późniejsze udostępnianie z dydaktycznego punktu widzenia byłoby nieprawidłowe. Trzeba jeszcze dodać, że akta spraw powinny być co do zasady nowe i nie mogą być już omówione na innych zjazdach lub w czasie aplikacji innego rocznika, co jest naturalne choćby z uwagi na częste zmiany wielu przepisów prawa i możliwość uzyskania tychże akt np. od aplikantów starszych roczników. Można jednak ponownie wykorzystać akta podczas tego samego zjazdu innego rocznika aplikacji sędziowskiej, gdy np. powstanie rzadko spotykany w praktyce problem prawny, co też wymaga zgody Krajowej Szkoły, gdyż w takim przypadku warto aby zapoznało się z nim większe grono aplikantów innych roczników.

Akta spraw, które są przygotowywane na zajęcia typu B powinny, dla czytelności, być dokładnie opisane pod kątem tego jakie zadanie mają wykonać aplikanci oraz jakie elementy proceduralne należy z nimi omówić i na jakie kwestie, np. materialnoprawne trzeba zwrócić uwagę. Ważne jest też to, aby omówione zostały nie tylko poszczególne problemy prawne objęte materialem zjazdu, ale i te które wyłonią się podczas analizy akt danego postępowania. Konieczne jest zatem kompleksowe

omówienie tych kwestii prawnych, które wyłonią się podczas analizy akt, by nauczyć aplikantów zwracania uwagi na istotne aspekty materialne i procesowe, a tym samym uczyć techniki pracy sędziego. Warto też eksponować techniczne zagadnienia związane z czytaniem akt, analizą poszczególnych ich fragmentów i wreszcie sporządzaniem orzeczeń, ich uzasadnień i zarządzeń. Wobec tego pożądane jest, aby konspekt na zajęcia typu B obejmował nie tylko omówienie akt sprawy, zarówno pod kątem błędów, które zostały dostrzeżone podczas procedowania, ale zawierał prawidłowe rozwiązanie ze wskazaniem właściwych przepisów prawa oraz orzecznictwa²⁴. Same akta spraw muszą zaś odpowiadać materii programu aplikacji, a jednocześnie zawierać takie problemy prawne, które w rzeczywistości najczęściej się pojawiają²⁵. Muszą też być na tyle różnorodne, by nie pojawiały się w nich identyczne zagadnienia prawne, a także by treści nie dublowały się z tymi przekazywanymi w ramach innych typów zajęć. Akt na dany zjazd zaproponowanych przez wykładowców, w ramach wcześniej ustalonego przez koordynatora podziału zadań, nie może być zbyt dużo²⁶, gdyż czas przeznaczony na ten typ zajęć podczas każdego zjazdu aplikacji sędziowskiej (zwykłej od kilku do kilkunastu godzin, a uzupełniającej średnio kilka godzin) nie jest nieograniczony. Oznacza to, że nie wszystkie problemy prawne (których jest wiele w ramach konkretnej materii) podczas pracy z aktami mogą zostać poruszone, a więc aplikanci powinni, w ramach samokształcenia, pracować indywidualnie nad niektórymi kwestiami, także w czasie praktyk. Ponadto warto przygotować takie akta, które zawierają ciekawe problemy prawne, gdyż odpowiednio dobrany zestaw zagadnień może bardziej przyciągnąć uwagę aplikantów na samych zajęciach²⁷.

Przygotowanie zajęć typu B to nie tylko wybór odpowiednich akt i ich liczby oraz określenie czasu przeznaczonego na omówienie poszczególnych spraw, ale również opracowanie konspektu zajęć i selekcja zagadnień prawnych, które mają zostać omówione przy okazji omawiania problemów zawartych w aktach. Konspekt taki winien uwzględniać aspekty metodyczne, a więc przede wszystkim sposób przekazywania treści, kolejność analizy poszczególnych zagadnień oraz konkretny czas przeznaczany na analizę akt i ustalenie tego, które akta aplikanci otrzymują przed zajęciami, a z którymi zapoznają się dopiero w ich trakcie²⁸. Po-

²⁴ Tak też: K. Hejsoz, *Metodyka efektywnego...*, s. 50;

²⁵ D. Kala, *Metodyka efektywnego...*, s. 56.

²⁶ Zdarzały się sytuacje, że koordynatorzy zajęć typu B na dany zjazd przygotowywali zbyt wiele akt, chcąc omówić wszystkie zagadnienia prawne, które już były omawiane na zajęciach albo dość pobieżnie, albo brakowało w ogóle czasu na ich omówienie, co nie przynosiło żadnego efektu dydaktycznego, gdyż lepiej byłoby omówić dogłębnie jedno zagadnienie prawne i zlecić aplikantom samodzielne omówienie innego niż pobieżnie przedstawiać wszystkie.

²⁷ M. Kosterka, A. Rosiak, *Nauczyciel akademicki*, Gdańsk 2008, s. 115.

²⁸ Warto dodać, że aplikanci aplikacji uzupełniającej, z uwagi na mniejszą liczbę zajęć typu B podczas zjazdów, powinni z reguły otrzymać wszystkie akta przed zjazdem, by nie tracić czasu na ich czytanie na samych zajęciach.

stulować należy aby takich akt, z którymi aplikanci zapoznają się dopiero na zajęciach było stosunkowo niewiele – ok. 10-20 % w stosunku do wszystkich akt, gdyż wtedy „nie traci” się zbyt wiele czasu na zapoznanie się aplikantów z materiałami szkoleniowymi. Poza tym należy opracować zadanie dla aplikantów, wskazać kierunek rozstrzygnięcia, proponowane rozwiązanie oraz uwypuklić te aspekty prawne, które trzeba omówić podczas zajęć. Tylko w ten sposób aplikanci posiadają bowiem porównywalne umiejętności, skoro są podzieleni na wiele różnych grup, które mają zajęcia z różnymi wykładowcami. W takim konspekcie należy także wskazać i krótko omówić merytoryczne kwestie (procesowe i materialnoprawne) oraz ocenić decyzje wydane w tym zakresie. Obojętne jest to, czy taki konspekt będzie miał postać jednego dokumentu (metodyczno-merytoryczną), czy też kwestie metodyczne zostaną zawarte w odrębnym dokumencie. Niezbędne jest jednak to, by kwestie merytoryczne nie wykraczały poza zagadnienia zawarte w aktach spraw, a sam konspekt nie był „skryptem z materii zjazdu”, gdyż konspekty nie służą nauce konkretnej dziedziny prawa, jak to ma miejsce na studiach prawniczych. Z kolei same zajęcia w Krajowej Szkole, które są objęte programem aplikacji nie pozwalają na wyczerpanie całego materiału, na co już zwrócono uwagę, gdyż to przede wszystkim zajęcia praktyczne mają kształcić aplikantów²⁹ i w związku z tym należy wymagać od aplikanta indywidualnego doksztalcania³⁰. Związka, że obecnie osoby uczące się oczekują zwykle nie tego, aby stawiać kluczowe problemy i pytania, lecz tego żeby wykładowca był dostępny i niezbyt wymagający³¹. Wobec tego tak ważne jest by zwracać uwagę aplikantom na samych zajęciach, z jakimi zagadnieniami prawnymi powinni potem zapoznać się we własnym zakresie³².

W tym miejscu trzeba wskazać, że na zajęcia typu B należy przygotować dwa odrębne konspekty, jeden dla wykładowców, a drugi dla aplikantów. Pierwszy z nich winien zawierać te treści, które należy przekazać aplikantom, łącznie z prawidłowym rozwiązaniem zadania, a zwykle będzie to orzeczenie z uzasadnieniem i zarządzeniami. Z kolei drugi ograniczyć się musi do wskazania metodyki pracy nad danymi aktami, podania czasu ich trwania i kolejności ich omawiania i wreszcie do podania samego zadania. Konstrukcyjnie konspekt dla aplikantów nie powinien przy tym odbiegać od tego przygotowanego dla wykładowców. Same konspekty mogą być przygotowane przez koordynatora zajęć indywidualnie lub też grupowo przez wykładowców. Można więc postulować oddanie do konsultacji

²⁹ Tak też: F. Zoll, *Wprowadzenie do programu aplikacji ogólnej oraz aplikacji sędziowskiej i prokuratorskiej w pkt 1 (ogólnej koncepcji dydaktycznej)*, <https://www.kssip.gov.pl/aplikacje/o-aplikacjach/informacje-ogolne>.

³⁰ K. Kocemba, M. Stambulski, *Dydaktyka ma...*, s. 15.

³¹ J. Jabłońska-Bonca, *O szkolnictwie wyższym i kształceniu prawników*, Warszawa 2020, s. 62.

³² Trzeba zwrócić uwagę, że z o wiele większą liczbą zagadnień samodzielnie muszą zapoznać się aplikanci aplikacji sędziowskiej uzupełniającej, na której liczba godzin zajęć typu B na jednym zjeździe waha się od kilku do maksymalnie kilkunastu, a więc jest ich o ponad połowę mniej niż na aplikacji sędziowskiej zwykłej.

takiego konspektu indywidualnego koordynatora innym wykładowcom, by umożliwić ewentualne wprowadzenie w nim zmian przez osoby, które przygotowały pewną treść na niego się składającą. Trzeba bowiem zauważyć, że czasami duża ilość materiałów szkoleniowych powoduje, iż pewnych omyłek nie zauważą nawet sam koordynator lub osoba odpowiedzialna za organizację zjazdu ze strony KSSiP (a także sprawdzająca całość materiałów). Dlatego też precyzyjna treść konspektu pozwoli dopiero na prawidłowe prowadzenie zajęć typu B podczas zjazdu.

Trzeba podkreślić, że zaproponowane wyżej reguły przygotowania materiałów szkoleniowych na zajęcia typu B pozwolą nie tylko na wybór odpowiednich akt przez wykładowców, ale i na sporządzenie przez koordynatora takich konspektów, które będą miały duży walor dydaktyczny i pomogą w efektywnym prowadzeniu zajęć. Z kolei wiedza wykładowców na temat tego, jak powinny wyglądać przygotowywane materiały szkoleniowe (akta spraw sądowych i rozwiązania pojawiających się w nich problemów; konspekty dla wykładowców i aplikantów) niewątpliwie przyczyni się do prawidłowej realizacji przez nich obowiązków przed prowadzeniem samych zajęć w Krajowej Szkole.

PRZYGOTOWANIE DO ZAJĘĆ

Właściwie przygotowane akta wraz z konspektami są tylko „etapem” do prowadzenia zajęć z aplikantami na samym zjeździe. Takie zajęcia mają swoje cele dydaktyczne, zarówno społeczne (nauczanie, kształcenie), jak i indywidualne (uczenie się, samokształcenie)³³, a o których zawsze trzeba pamiętać, ponieważ w ten sposób osiągnie się najlepszy efekt dydaktyczny. Podkreślenia wymaga to, iż zadaniem aplikantów przed zjazdem powinno być tylko dokładne przeczytanie akt, a nie przygotowanie od razu rozwiązania³⁴, gdyż tylko w ten sposób mogą sami, w odpowiednim czasie wyznaczonym przez wykładowcę, sprawdzić swoje umiejętności. Z kolei w praktyce aplikanci najczęściej po otrzymaniu akt przed zjazdem ustalają w grupie, kto wykona które zadanie, a następnie przesyłają sobie wzajemnie rozwiązania (czasem nawet ze streszczeniem stanu faktycznego). Tym samym niepożądane jest, co niejednokrotnie ma miejsce podczas tego typu zajęć, by aplikanci wcześniej, nie tylko w ramach uzgodnionego w grupie podziału, ale i nawet indywidualnie, przygotowali gotowe rozwiązanie. A to dlatego, że w ten sposób w ogóle nie ćwiczą, w wyznaczonych przez wykładowcę granicach czasowych, indywidualnej umiejętności pisania projektów orzeczeń i uzasadnień (często

³³ A. Krajewska, *Współdziałanie dydaktyczne nauczycieli akademickich i studentów a jakość kształcenia na przykładzie studiów pedagogicznych*, Białystok 2016, s. 101.

³⁴ Niemniej można się zastanowić, zwłaszcza w przypadku aplikacji sędziowskiej uzupełniającej, czy np. w jednej ze spraw aplikanci nie powinni przesyłać przed zajęciami projekty orzeczeń z uzasadnieniami i zarządzeniami – wykładowcom, z którymi mają zajęcia, by w ten sposób wykładowcy mogli je wcześniej sprawdzić.

z zarządzeniami) – bez korzystania z komentarzy, wzorów orzeczeń, itp. Poza tym przy jednym grupowym rozwiązaniu zwykle tylko jeden aplikant samodzielnie przygotowuje rozwiązanie, które później przedstawia on sam na zajęciach, a pozostałe osoby z grupy zwykle biernie przyjmują je jako swoje. A przecież w tego typu zajęciach chodzi o sprawdzenie umiejętności wszystkich aplikantów, a nie tylko jednego. Trzeba też podkreślić, że najlepszy efekt dydaktyczny osiąga się wtedy, gdy każdy z aplikantów dobrze zna akta spraw, a zdarza się czasem, że ich wiedza ogranicza się do streszczenia stanu faktycznego napisanego przez osobę przygotowującą odpowiedź w ramach wcześniej uzgodnionego podziału zadań w grupie. To dopiero na zajęciach powinni oni samodzielnie przygotować rozwiązania, które później zostaną omówione. W ten sposób uwzględnia się indywidualizm samych aplikantów, a jednocześnie umożliwia się im szeroką dyskusję nad potencjalnymi alternatywnymi rozwiązaniami. Ważne jest w związku z tym to, by aplikanci samodzielnie na zajęciach przedstawiali własne autorskie projekty rozwiązań, do czego konieczna jest właśnie bardzo dobra znajomość akt sprawy, czego też oczywiście należy wymagać od wykładowców. Bardzo istotne jest przy tym także zapoznanie się aplikantów z przepisami prawa, objętymi materialem zjazdu oraz podstawowym orzecznictwem. Sama bowiem znajomość akt przez aplikantów nie gwarantuje, iż nabędą oni odpowiednie umiejętności po zjeździe. Dopiero przeczytanie akt w połączeniu z dokładną wiedzą na temat zagadnień będących przedmiotem zjazdu gwarantuje, że aplikanci podczas zajęć zastosują swoją wiedzę w praktyce³⁵.

W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę, że jeżeli wykładowca podczas samego przygotowywania się na zajęcia (nie tylko czytając akta, ale i analizując orzecznictwo i poglądy doktryny w danej materii objętej zajęciami) dostrzeże jakiś błąd lub rozbieżność, to powinien od razu to zgłosić (telefonicznie lub e-mailem) koordynatorowi zajęć. Wtedy też konieczne jest poczynienie uzgodnień co do zgłoszonych wątpliwości między wszystkimi wykładowcami prowadzącymi zajęcia typu B, co powinno odbywać się zwykle bezpośrednio przed zjazdem na spotkaniu organizowanym przez Krajową Szkołę. Wówczas najpóźniej muszą zostać wyjaśnione wszystkie wątpliwości związane z przygotowanymi materiałami na zajęcia, gdyż nie mogą one zawierać omyłek lub być niezgodne z przepisami prawa.

PROWADZENIE ZAJĘĆ

Przebieg zajęć typu B został nakreślony jedynie w sposób ramowy w założeniach do programów aplikacji sędziowskiej, w których wskazano, że najpierw trzeba

³⁵ Trafnie zwraca się uwagę, że należy wstępnie zapoznać się z tematem zajęć, na których już przekazuje się szczegółową wiedzę – zob. szerzej M. Wysocki, *Jak uczyć się prawa. Praktyczny podręcznik nie tylko dla studentów prawa*, Piła 2021, s. 63-64, 76-77.

przedstawić aplikantom wytworzone materiały imitujące prawdziwe sytuacje procesowe, a aplikanci powinni je ocenić. Następnie powinni oni, pod kierunkiem prowadzącego, zaproponować podjęcie określonych czynności po wykryciu problemu prawnego. Ostatnim etapem jest dyskusja nad zaproponowanym rozwiązaniem problemu, a której moderatorem jest wykładowca³⁶. Z tak określonego przebiegu zajęć nie można określić choćby samego sposobu udostępniania i analizy akt, prezentacji rozstrzygnięcia czy też zasad prowadzenia dyskusji. Wobec tego konieczne jest określenie pewnych reguł i zasad podczas prowadzenia zajęć, by osiągnąć jak najlepszy efekt dydaktyczny, a jednocześnie aby zajęcia przebiegały w miarę podobny sposób we wszystkich grupach aplikacyjnych.

Pierwszym etapem zajęć typu B jest przedstawienie przez aplikantów indywidualnych – w ramach zadania zawartego w konspekcie – propozycji rozwiązania zidentyfikowanego problemu prawnego. Zwykle będzie to oczywiście napisanie na zajęciach projektu orzeczenia wraz z uzasadnieniem i zarządzeniami. Wykładowca musi przy tym umiejętnie ustalić czas na napisanie projektu w stosunku do ogólnego czasu przeznaczonego na analizę danych akt. Czas taki nie może być ani zbyt długi, ani też zbyt krótki, tak aby aplikanci nie tylko mogli napisać projekt, ale jednocześnie mieli czas na dyskusję nad poszczególnymi rozwiązaniami. Wszystko zależy oczywiście od tematyki zjazdu, obszerności akt, stopnia skomplikowania zawartych w nich problemów prawnych oraz tego czy problem dotyczy kwestii wпадkowych danego postępowania, czy też decyzji końcowej. Należy też rozważyć, czy aplikanci powinni napisać w całości uzasadnienie, czy też jego główne tezy. A to dlatego, że to na praktykach, a nie na zajęciach aplikanci uczą się szczegółowo samej techniki pisania uzasadnień. Postulować przy tym trzeba, w przypadku np. zjazdów dotyczących końcowych rozstrzygnięć sądowych, aby aplikanci ograniczyli się do napisania projektu sentencji orzeczenia z głównymi argumentami przemawiającymi za takim, a nie innym rozstrzygnięciem. Ważniejsze jest bowiem to by aplikanci potrafili zidentyfikować problem prawny, a następnie umieli go rozstrzygnąć, podając właściwe argumenty. W związku z tym warto także rozważyć, czy przed napisaniem projektu wykładowca powinien szczegółowo omówić dane zagadnienie prawne³⁷. Na pewno jest to pożądane przy analizie materii trudnej i skomplikowanej, wywołującej rozbieżności w doktrynie i orzecznictwie. Z kolei w pozostałych przypadkach należałoby się ograniczyć do wyjaśnienia samego zadania. Aplikanci na zajęciach powinni – jeżeli pojawiają się różne rozwiązania

³⁶ Pkt III ppkt 3 ad 2, s. 4 założeń do programu aplikacji sędziowskiej...; pkt III ppkt 3 ad 2, s. 5 założeń do programu aplikacji sędziowskiej uzupełniającej...

³⁷ Tak np. M. Flis-Świeczkowska, *Sporządzanie pism procesowych*, [w:] *Dobre praktyki w nauczaniu na studiach prawniczych*, red. nauk. M. Balwicka-Szczyrba i J. Kruczalak-Jankowska, Gdańsk 2021, s. 234.

problemu – przedstawić je indywidualnie z własną argumentacją, aby później nastąpiła dyskusja nad nimi. Sama dyskusja jest bowiem pewnym zbiorowym rozwiązywaniem problemów³⁸. Przy czym dopiero po dyskusji³⁹ wykładowca może ewentualnie naprowadzać na właściwie rozwiązanie, tak by aplikanci mieli możliwość samodzielnego dochodzenia do niego. Z kolei nie dając aplikantom szansy na prawidłową odpowiedź wykładowca pozbawia ich możliwości wykształcenia zdolności krytycznego myślenia i szansy na zweryfikowanie swojego wcześniejszego stanowiska.

Omawiany rodzaj zajęć nie może więc przybrać formy wykładu lub analizy orzecznictwa. Warto też wcześniej stworzyć pewien plan działania z grupą i ustalić warunki pracy na zajęciach, które pozwolą na efektywne wykorzystanie czasu przeznaczanego na analizę poszczególnych akt spraw⁴⁰. W ten sposób można już na samym początku zajęć ustalić z grupą pewien harmonogram pracy (który musi być zgodny z konspektem metodycznym), metodę pracy z aktami i to w jaki sposób będzie przebiegała dyskusja, czego zwykle na zajęciach się nie robi, a pomaga w samym ich prowadzeniu. Warto też przedstawić, jeśli są to jedne z pierwszych zajęć na aplikacji co jest celem zajęć typu B i jakie umiejętności aplikanci powinni nabyć po zjeździe. Takie wprowadzenie do zajęć jest pożądane w celu uzyskania jak najlepszego efektu dydaktycznego i wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości samych aplikantów. Z kolei w czasie samych zajęć trzeba zwracać uwagę aplikantom nie tylko na kluczowe zagadnienia praktyczne, które wylaniają się z materii analizowanej na zajęciach, ale także na kwestie rozbieżnie rozstrzygane w praktyce sądowej⁴¹, gdyż w ten sposób poszerza się ich wiedzę z danej materii. Należy przy tym również pokrótce zwracać uwagę na inne zagadnienia procesowe i materialnoprawne, niż te objęte „zadaniem konspektowym”, aby móc w sposób kompleksowy przedstawić przyszłym asesorum sądowym warsztat pracy sędziego i problemy, z którymi mogą spotkać się podczas codziennej pracy orzeczniczej. Warto tak czynić w celu utrwalenia zdobytej wcześniej wiedzy nawet wówczas, gdy materie te były już przedmiotem innego zjazdu. Poza tym należy omówić czynności administracyjne i biurowe, które zostały podjęte w sprawie, będącej przedmiotem analizy. Niemniej ważne są też aspekty językowe dotyczące stylu, poprawności semantycznej, syntaktycznej czy też jasności formułowania myśli, które łącznie tworzą warsztat pracy przyszłego sędziego.

³⁸ F. Bereźnicki, *Zagadnienia dydaktyki...*, s. 66.

³⁹ Trzeba się też zastanowić nad tym czy w czasie całej dyskusji na zajęciach aplikanci powinni mieć na swoich komputerach na bieżąco pełny dostęp do orzecznictwa i komentarzy, gdyż w ten sposób mogą od razu sprawdzić, jakie będzie rozwiązanie. Może więc warto zachęcać aplikantów do korzystania w czasie dyskusji tylko z aktów prawnych, gdyż w ten sposób dyskusja będzie ciekawsza i bardziej owocna.

⁴⁰ K. Hejosz, *Metodyka efektywnego...*, s. 51.

⁴¹ D. Kala, *Metodyka efektywnego...*, s. 56.

Sposób prowadzenia zajęć nie został w żaden szczegółowy sposób uregulowany, więc wykładowca może w zasadzie samodzielnie wypracować swój własny styl prowadzenia zajęć typu B. I tak mogą to być praca grupowa wszystkich aplikantów, praca w kilkusobowych podgrupach lub też indywidualna praca wszystkich w ramach całej grupy. Możliwe jest też np. wyznaczanie jednej osoby jako tzw. sprawozdawcy do konkretnych akt czy też tworzenie dwóch przeciwstawnych grup przedstawiających odrębne rozstrzygnięcia. Poza tym można, gdy nie da się wypracować wspólnego rozwiązania, poddać wszystkie propozycje głosowaniu w grupie i omówić jego wyniki⁴². Niemniej jednak, bez względu na to w jaki sposób dany wykładowca będzie prowadził zajęcia, powinien on pamiętać, że najlepsze efekty dydaktyczne osiągnie wtedy, gdy grupa nie będzie anonimowa, a więc wtedy gdy pozna wszystkich aplikantów. Poza tym należy zawsze dążyć do tego by nie tylko jedna osoba zabierała głos, ponieważ w ten sposób można sprawdzić przygotowanie do zajęć wszystkich aplikantów. Preferować przy tym należy na zajęciach pracę indywidualną aplikantów lub w podgrupach, gdyż głównie w ten sposób można osiągnąć najlepsze rezultaty i zwykle wtedy kształtują się różne zapatrywania na daną materię, które zmuszają grupę aplikacyjną do szerszej dyskusji. Ważne jest także to, aby wykładowca na zajęciach, odbywających się przecież w niezbyt licznej grupie aplikantów, stworzył i utrzymał właściwą atmosferę kontaktu, opartego na otwartości (szczerości) i wzajemnym zaufaniu⁴³. Tym samym wykładowca musi nawiązać z aplikantami odpowiedni kontakt, posługując się „znakami” znaczącymi to samo dla odbiorców⁴⁴. Zajęcia muszą się opierać na bezinteresowności, a więc wykładowca musi być gotowy do dawania z siebie wszystkiego co najlepsze bez względu na oglądanie się na aspekt materialny⁴⁵.

Warto również stosować metody aktywizujące, gdyż zwykle po kilku godzinach pracy aktywność grupy zdecydowanie spada. Można np. zastosować metody eksponujące, wywołujące przeżywanie przez aplikantów przyswajanych treści, a tym samym wyzwalające w nich aktywność wewnętrzną – intelektualną, a nawet emocjonalną i moralną⁴⁶. Jedynie bowiem aktywne uczestnictwo aplikantów sędziowskich w zajęciach służy rzeczywistemu „przekształceniu” niedawnych studentów prawa w takich prawników, którzy zdobyli umiejętności prawnicze⁴⁷. W związku

⁴² M. Kostera, A. Rosiak, *Nauczyciel akademicki...*, s. 159.

⁴³ A. Zalewska, *Kultura relacji nauczyciel akademicki – student*, [w:] *Nauczyciel akademicki – etos i warsztat*, B. Bokus, E. Kosowska (red.), Piaseczno 2016, s. 22.

⁴⁴ J. Jabłońska-Bonca, *O szkolnictwie...*, s. 61.

⁴⁵ Z. Ratajczak, *Nauczyciel akademicki. Wybrane aspekty mistrzostwa akademickiego*, [w:] *Nauczyciel akademicki...*, s. 60.

⁴⁶ H. Sokołowska, *Rola metod aktywizujących w dydaktyce akademickiej a rozwój kompetencji społecznych studentów w kontekście Krajowych Ram Kwalifikacji*, „Studia i Prace Pedagogiczne” 2014, nr 1, s. 103; zob. też: F. Bereznicki, *Zagadnienia dydaktyki...*, s. 36-39.

⁴⁷ F. Zoll, *Wprowadzenie do...*

z tym warto korzystać np. z pomocy projektora, by wyświetlać akta lub ich fragmenty, bo w ten sposób ułatwia się omawianie problemu, który można wszystkim od razu pokazać. Można w tym celu także wyświetlać rozwiązania aplikantów, czy nawet przydatne orzecznictwo, które może być prezentacją multimedialną (zgodnie z wcześniej przygotowanym konspektem). Ponadto należy dbać o to, by dyskusja miała kulturalny przebieg, a aplikanci szanowali swoimi wypowiedziami wszystkie inne osoby w niej uczestniczące, gdyż w ten sposób wykładowca nie tylko buduje swój autorytet, ale i pokazuje w jaki sposób powinna przebiegać kulturalna dyskusja. W związku z tym dyskusja między aplikantami cechować się powinna otwartym dialogiem, opartym na partnerstwie. W jej trakcie nie można oczywiście podnosić głosu, przerywać innym, wypowiadać się w przekonaniu, że własny pogląd jest jedynie słuszny i prawidłowy, a inne od razu należy odrzucić, ponieważ w ten sposób buduje się otwartość na inne poglądy. Ważne jest, by aplikant wypowiadał się na dany temat w czasie wskazanym mu przez wykładowcę, a który z kolei musi reagować na każde niewłaściwe zachowania podczas zajęć⁴⁸. W czasie takiej dyskusji aplikanci wymieniają się argumentami na poparcie swoich twierdzeń, także wyjaśniając dlaczego nie zgadzają się z innym zapatrywaniem na daną materię.

Na zajęciach typu B dyskusja jest bardzo pożądana, gdyż podczas niej aplikanci wyrażają i precyzują swój punkt widzenia na dane zagadnienie, konfrontując go z punktem widzenia innych, a często uczą się też wyrażania pierwszy raz swojego zdania na temat omawianej materii⁴⁹. Trafnie się bowiem wskazuje, że nic nie rozwija tak bardzo jak rzeczowa, śmiała dyskusja podparta rzetelną wiedzą⁵⁰. Dlatego też wymiany poglądów i dyskusje sprzyjają stosowaniu metody komunikacyjnej w nauczaniu⁵¹. Wykładowca musi przy tym dać możliwość wypowiedzenia się wszystkim aplikantom na równych prawach (np. w identycznym czasie), a więc zachować równość szans. Zresztą wykładowca na zajęciach typu B winien być aktywnym moderatorem, a nie starć się dominować⁵², gdyż zajęcia służą aplikantom i ich kształceniu. W związku z tym wykładowca winien często zadawać otwarte pytania w sprzyjającej atmosferze, tak żeby niejako naprowadzały na właściwe

⁴⁸ Coraz częściej zwraca się uwagę w literaturze pedagogicznej na skompilowany charakter relacji wykładowców ze słuchaczami uczelni wyższych, choćby z uwagi na liberalizację czy nawet zepsucie dobrych obyczajów, a wyrażający się w wychowaniu słuchaczy w kulturze masowej, a co za tym idzie np. skracanie dystansu i zatracanie szacunku dla osoby wykładowcy, a nawet niechęć do zdobywania samodzielnie wiedzy, czy też pojawiające się nieuzasadnione roszczenia co do ocen prac egzaminacyjnych lub sprawdzianowych – zob. np.: L. Dziaczkowska, *Relacje nauczyciel akademicki – student w perspektywie studiów pedagogicznych*, [w:] *Perspektywy zmian...*, s. 149-154; D. Ciechanowska, *Akademickie kształcenie pokolenia Y w perspektywie zmian w dydaktyce szkoły wyższej*, [w:] *Perspektywy zmian...*, s. 177-192.

⁴⁹ M. Koster, A. Rosiak, *Nauczyciel akademicki...*, s. 50.

⁵⁰ D. Czajkowski, *Zanim zostaniesz sędzią. O sędziowskiej pasji i sumieniu*, Kraków 2020, s. 24.

⁵¹ L. Biedroń, *Współczesne koncepcje specjalistycznej edukacji językowej studentów prawa w Polsce i w Niemczech w stronę profesjonalnego kształcenia*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Iuridica” 2019, nr 89, s. 128.

⁵² M. Koster, A. Rosiak, *Nauczyciel akademicki...*, s. 50.

rozwiązanie i sprzyjały jednocześnie myśleniu⁵³. Nadto wykładowca, w przypadku braku aktywności aplikantów na zajęciach, powinien aktywizować grupę, skłaniać do zabrania głosu i to nie tylko poprzez same pytania, ale i częściowe wypowiedzi lub nawet sugestie co do rozwiązania, ponieważ w ten sposób aplikanci mogą z zajęć wynieść większą wiedzę, łatwiej zapamiętując pewne kwestie. A zatem kształcenie poprzez dyskusję ma formę wielostronnej i wieloaspektowej wymiany myśli, doświadczeń i emocji⁵⁴.

Trzeba też zadbać o to by zajęcia typu B, zresztą jak każde inne zajęcia na aplikacji sędziowskiej, nie były nudne dla uczestników, a przekazywana wiedza była skondensowana, a odpowiedzi na pytania konkretne i jednoznaczne (co do tych problemów prawnych, których taka jedna odpowiedź jest możliwa). Sam wykładowca nie może być z kolei tylko źródłem wiedzy, ale i kreatorem oraz współpartnerem w jej zdobywaniu⁵⁵. Wobec tego w prowadzeniu zajęć ważne są świeżość (odpowiedni wcześniejszy wypoczynek), zaangażowanie (wywołanie zaciekawienia swoją aktywną postawą), odpowiedni język (poprawny) i tempo mówienia (ani zbyt szybkie, ani zbyt wolne), a nawet sama postawa (preferuje się pozycję stojącą) i stosunek do aplikantów (taktowność, życzliwość, sprawiedliwość w ocenianiu)⁵⁶. Dopiero łącznie te elementy składają się na prawidłowe i efektywne prowadzenie zajęć.

Warto wskazać, że w trakcie zajęć mogą pojawiać się pytania aplikantów niezwiązane bezpośrednio z analizowaną materią, na które należałoby udzielić odpowiedzi, bo w ten sposób nie tylko poszerza się praktyczną wiedzę aplikantów, ale jednocześnie uczy wszechstronnego spojrzenia na różne zagadnienia prawne. Niemniej jednak nie można na ich temat zbyt długo dyskutować, by zdążyć z „przerobieniem” reszty akt. Wykładowca musi też jednoznacznie wskazywać na prawidłowe rozwiązania i omawiać je nie tylko w aspekcie zgodności z prawem, ale i w kontekście właściwej argumentacji. Podobnie zresztą jeżeli decyzje procesowe w oryginalnych aktach były błędne lub niepotrzebne. W ten sposób aplikanci nabiorą umiejętności oceny podobnych stanów faktycznych i prawnych, mogąc podjąć później właściwie uzasadnioną decyzję procesową. Zajęcia typu B pośrednio kształtują u aplikantów sędziowskich cechy pożądane u przyszłego sędziego, a więc stanowczość i zdecydowanie w podejmowaniu decyzji, obiektywizm

⁵³ *Ibidem*, s. 155.

⁵⁴ Z. Okraj, *Stymulowanie twórczego myślenia przez dyskusję*, [w:] *Uwarunkowania efektów kształcenia akademickiego*, D. Ciechanowska (red. nauk.), Szczecin 2012, s. 273.

⁵⁵ K. Denek, *Interakcje uczestników procesu kształcenia akademickiego*, [w:] *W kierunku edukacji akademickiej zorientowanej na studenta*, A. Karpińska, W. Wróblewska, K. Kowalczyk (red.), Toruń 2016, s. 40.

⁵⁶ Zob. szerzej: M. Kosterka, A. Rosiak, *Nauczyciel akademicki...*, s. 128-153; U. Schrade, *Dydaktyka szkoły wyższej*, [w:] *Dydaktyka szkoły wyższej. Wybrane problemy*, Ulrich Schade (red.), Warszawa 2020, s. 55-59.

i opanowanie⁵⁷ oraz najwyższe standardy moralne w każdym aspekcie życia⁵⁸. Istotą bowiem sprawowania funkcji sędziowskiej jest poszukiwanie słusznego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia w konkretnej sprawie, w konkretnych okolicznościach faktycznych⁵⁹. Trzeba przy okazji dodać, że większość spraw przygotowywanych na tego typu zajęcia to prawdziwe akta spraw karnych i cywilnych, a dane w nich zawarte dotyczą ludzi, którzy rzeczywiście uczestniczyli w procesach. Dlatego też ważne jest, aby uczyć aplikantów zrozumienia i postrzegania problemów prawnych przez pryzmat człowieka, będącego uczestnikiem procesu karnego lub cywilnego, a więc generalnego szacunku dla ludzi. W tym miejscu trzeba dodać, że skoro zadaniem kształcenia na poziomie akademickim jest kształtowanie umiejętności krytycznego myślenia (oprócz dostarczania wiedzy z danej dziedziny)⁶⁰ to pożądane jest to, by edukacja prawnicza aplikantów sędziowskich (już na tak zaawansowanym poziomie) nie prowadziła do wypracowywania tylko jednego poglądu na dane zagadnienia prawne, a tym samym po części powinna uczyć różnorodnego spojrzenia na świat⁶¹. Poza tym ważne jest by właśnie po tego typu zajęciach, choćby część z aplikantów chciała, pod ich wpływem, pogłębiać lub poszerzać zdobytą wiedzę⁶². Zwłaszcza, że należy eliminować u aplikantów powierzchowne podejście do nauki⁶³, którzy powinni nabyć umiejętności wyszukiwania, zrozumienia i rozsądnego zastosowania przepisów prawa, a także interpretacji normy prawnej przy zachowaniu szeroko pojętej kultury prawnej⁶⁴.

Po zakończeniu samej dyskusji nad konkretnymi aktami na zajęciach typu B wykładowca winien podsumować jej wyniki, a więc wskazać poprawne rozwiązanie wraz z przedstawieniem argumentacji, która spowodowała podjęcie takiej, a nie innej decyzji. Będzie to o tyle łatwiejsze, gdy aplikanci „wpadną” na prawidłowe rozwiązanie, gdyż wtedy zwykle właściwe argumenty już zostały zaprezentowane. Niemniej jednak należy wówczas dodać inne argumenty, które nie padły jeszcze w czasie dyskusji. Natomiast w przypadku gdy nie zostało zaprezentowane prawidłowe rozwiązanie można zadać aplikantom pytanie typu „czy nie widzą Państwo możliwości innego rozwiązania omawianego problemu prawnego?”, nakreślając

⁵⁷ Podobnie: M. Jarmalkowicz, *Jak zostać prawnikiem. Predyspozycje do zawodu. Wybór uczelni. Zawody prawnicze. Przyszła kariera. Sukces*, Wrocław 2007, s. 8.

⁵⁸ M.T. Romer, *Etyka sędziego*, [w:] *Etyka prawnika. Etyka nauczyciela zawodu prawniczego*, E. Bojko (red.), Warszawa 2006, s. 38.

⁵⁹ M. Safijan, *Etyka zawodu sędziowskiego* [w:] *Etyka prawnika...*, s. 41.

⁶⁰ R. Kleszcz, *Logika jako nauka krytycznego myślenia*, [w:] *Akademia. Idee, metody, działania*, E. Woźnicka, Ł. Zaorski-Sikora (red.), Łódź 2013, s. 35.

⁶¹ Podobnie: M. Szyszkowska, *Wartość tradycji międzywojennej oraz perspektywy globalizacji jako czynniki wyznaczające nową edukację prawników*, [w:] *Nauka i nauczanie prawa. Tradycja i przeszłość. Konferencja na dwóchsetlecie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 7 marca 2008 r.*, H. Izdebski (red.), Warszawa 2009, s. 63.

⁶² Z. Toeplitz, *Obowiązki dydaktyka – czy jesteśmy świadomi obowiązków i zagrożeń?*, [w:] *Nauczyciel akademicki...*, s. 82.

⁶³ O. Śniadach, *O motywacji w procesie nauczania*, [w:] *Dobre praktyki...*, s. 55; J. Jabłońska-Bonca, *O szkolnictwie...*, s. 109.

⁶⁴ W. Wołodkiewicz, *Nauczanie prawa czy przepisów prawnych?*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2015, z. 15, s. 246-247.

ewentualnie możliwy kierunek innej decyzji. Takie działanie może skłonić aplikantów do analizy innych możliwości i zachęcić ich do szerszego spojrzenia podczas dyskusji nad omawianym problemem prawnym. Dopiero później należałoby zaprezentować właściwe rozwiązanie oraz dokładnie wyjaśnić dlaczego nie może zostać przyjęte inne. Można także wskazać, przy jakich założeniach odmienne rozwiązanie aplikantów byłoby prawidłowe. Działając bowiem tylko w takiej kolejności „zmusza się” aplikantów do myślenia i poszukiwania właściwego rozwiązania, ćwicząc u nich kreatywność.

Na sam koniec zajęć warto pokazać aplikantom oryginalną decyzję procesową, która zapadła (o ile mamy do czynienia z realnymi aktami spraw, a nie spreparowanymi) i pokrótce się do niej odnieść w kontekście wypracowanego na zajęciach rozwiązania, ponieważ w ten sposób aplikanci mogą porównać też swoje rozwiązanie z tym co zostało „zrobione” w danej sprawie. Uczą się więc też tego, że możliwe są różne spojrzenia na ten sam problem prawny. Poza tym wykładowca prowadzący zajęcia musi upewnić się czy wszystko co zostało powiedziane jest jasne i klarowne oraz czy aplikanci nie mają jakiś innych dodatkowych pytań dotyczących akt, przebiegu postępowania i wypracowanego rozwiązania zdiagnozowanego problemu prawnego, gdyż w ten sposób mają oni pewność właściwego rozwiązania. Zwłaszcza, że zadawanie pytań, w powiązaniu z prezentacją własnych koncepcji spowoduje, iż aplikant nauczy się dużo więcej, niż gdy będzie jedynie biernym obserwatorem zajęć⁶⁵. Dlatego też wykładowca powinien najpierw zapytać pytającego aplikanta, jaką propozycję odpowiedzi ma on sam, a dopiero później udzielić prawidłowej odpowiedzi.

PROBLEMATYKA WYSYŁANIA MATERIAŁÓW PO ZAJĘCIACH

Na koniec należy zająć się kwestią tego, czy aplikanci powinni otrzymywać po zakończonych zajęciach typu B jakiegokolwiek dodatkowe materiały. Niewątpliwie na samych zajęciach powinni oni robić notatki na temat najważniejszych zagadnień, korygować na bieżąco swoje propozycje rozwiązań i uzasadnień, gdyż tylko w ten sposób nabędą właściwych umiejętności, szybciej przyswajając przekazaną wiedzę. Takie notatki, obecnie zawsze robione przy użyciu komputera indywidualnie przez każdego aplikanta, mogą pomóc w dalszym rozwijaniu wiedzy oraz przygotowaniu do sprawdzianu, egzaminu końcowego, a wreszcie pełnienia służby asesorskiej i sędziowskiej⁶⁶. Wykładowca musi też zwracać uwagę na te kwestie,

⁶⁵ M. Wysocki, *Jak uczyć...*, s. 77.

⁶⁶ Trafnie zwraca się przy tym uwagę, że obecne pokolenie ludzi urodzonych już w połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, a którzy są aplikantami (tzw. pokolenie Z), żyje w świecie cyfrowym i dlatego też wykładowcy powinni uwzględnić ten fakt stosując właściwe metody dydaktyczne na zajęciach – J. Jabłońska-Bonca, *O szkolnictwie...*, s. 61.

które są istotne oraz proponować, np. konkretne orzecznictwo. Niewątpliwie zajęcia typu B są tylko pewnym „etapem” do dalszej nauki w ramach praktyk, głównie w sądach. Dlatego tak ważne jest to, aby ćwiczyli oni już na praktykach te umiejętności, które częściowo uzyskali na zajęciach w Krajowej Szkole, a których sprawdzenie ma miejsce podczas sprawdzianu na kolejnym zjeździe. W związku z tym nie należy aplikantom przekazywać po zjeździe oryginalnych orzeczeń zapadłych w sprawach, będących przedmiotem analizy na zajęciach typu B⁶⁷, gdyż często, jak już wskazano, są niepełne, a nawet błędne. Zresztą takie otrzymywanie niepełnych, np. wyroków, spowoduje zagrożenie, że aplikanci po dłuższym czasie, ucząc się choćby do egzaminu sędziowskiego, będą sięgać po te właśnie orzeczenia nie korygując ich z tym, co zostało zaproponowane na samych zajęciach. Trzeba podkreślić, że to na zajęciach powinno się wypracować rozwiązanie, które stanowi bazę do dalszej nauki.

Nadto trzeba zwrócić uwagę, że same konspekty przeznaczone dla wykładowców są dedykowane tylko i wyłącznie prowadzącym zajęcia, np. w celu ujednolicenia przekazu, w przeciwieństwie do tych tworzonych dla aplikantów (a zawierających głównie zadanie, które powinni wykonać). Teoretycznie konspekty dla wykładowców mogłyby być udostępnione aplikantom, gdyby zostały odpowiednio „przerobione”, jednakże zwykle zawierają one wskazówki co do prowadzenia zajęć powiązane z merytorycznymi zagadnieniami i nie nadają się do bezpośredniej nauki. Poza tym często zdarza się, że na zajęciach padnie taka propozycja rozwiązania, której nie przewidział konspekt, a może się ona okazać równie dobra, co sugerowane pierwotne rozwiązanie. Zresztą aplikacja sędziowska to kolejny etap nauki prawników po odbyciu już studiów prawniczych, co oznacza że aplikanci posiadając już rozległą wiedzę teoretyczną ze studiów mogą sami potem we własnym zakresie doksztalać się, a wysłanie im gotowych materiałów, nawet merytorycznych, często zachęca ich do „stagnacji”. Tym samym wiedząc, że otrzyma się po zajęciach gotowe materiały do nauki (w postaci konspektu dla wykładowców), zachęca się do późniejszego korzystania tylko z otrzymanych materiałów szkoleniowych. Poza tym w ten sposób niektórzy aplikanci mogliby nawet nie angażować się na zajęciach, wiedząc że i tak dostaną potem gotowy do nauki produkt⁶⁸. A przecież nawet studenci prawa po zajęciach ćwiczeniowych na studiach prawniczych nie otrzymują żadnych konspektów przeznaczonych dla prowadzących je nauczycieli akademickich. Wobec tego nie powinni ich otrzymywać też aplikanci

⁶⁷ Odmienne D. Kala, *Metodyka efektywnego...*, s. 58, który proponuje przekazanie aplikantom po zjeździe kompletnych akt, będących przedmiotem zajęć typu B.

⁶⁸ W literaturze pedagogicznej zwraca się uwagę na to, że już studenci wyższych uczelni oczekują gotowych rozwiązań, a dochodzenie do wiedzy własnej przestało być elementem kultury studiowania – D. Ciechanowska, *Uczenie się głębokie jako efekt studiowania*, [w:] *Uwarunkowania efektów...*, s. 125.

sędziowscy, będący bardziej zaawansowani w nauce prawa. Skoro bowiem aplikacja sędziowska ma także uczyć samokształcenia to same zajęcia powinny być inspiracją do poszerzania wiedzy i szukania we własnym zakresie rozwiązań problemów prawnych. Skuteczna nauka to bowiem różnorodne sposoby przywoływania tych samych treści rozłożone w czasie⁶⁹. Dlatego też sam wykładowca musi być też świadomy, że proces dydaktyczny zależy od umiejętności zainteresowania przedmiotem i właściwego pokierowania aplikanta w formie realizacji tego typu zajęć⁷⁰. Oczywiście aplikanci po zjeździe powinni otrzymać kilka wzorów orzeczeń z zagadnień omawianych na zajęciach typu B, lecz jest to już inna kwestia dotycząca samego przygotowywania na sprawdziany.

W związku z powyższą problematyką postulować należy stworzenie pewnego uniwersalnego, ale niezbyt obszernego, „skryptu dla aplikantów sędziowskich”, podzielonego na rozdziały, odpowiadające tematycznie poszczególnym zjazdom. Jego poszczególne części zawierałyby najważniejsze, a zarazem fundamentalne merytoryczne zagadnienia prawne z zakresu materii poszczególnych zjazdów wraz z krótkim podstawowym orzecznictwem i wzorami orzeczeń. W ten sposób aplikanci otrzymywaliby praktyczny „produkt”, za pomocą którego mogliby lepiej przygotować się do poszczególnych zjazdów. Taki „skrypt” mógłby być także pomocny dla wykładowców w prowadzeniu zajęć, a same konspekty dla wykładowców na poszczególne zjazdy mogłyby być nieco mniej obszerne i bardziej metodyczne niż merytoryczne.

WNIOSKI

Reasumując, zajęcia typu B są jednymi z najważniejszych na aplikacji sędziowskiej, a ich właściwy przebieg zależy nie tylko od samych wykładowców, ale i aplikantów, którzy powinni zdawać sobie sprawę, że bez właściwego przygotowania nie osiągnie się celu dydaktycznego, jaki się im stawia. Praca z aktami spraw sądowych pozwala im bowiem na samodzielne podejmowanie decyzji procesowych, co za tym idzie wypracowywanie odpowiedniej techniki pracy przyszłego sędziego. Zajęcia typu B mają walor wybitnie praktyczny, gdyż omawiana metoda ćwiczeniowa pozwala na umiejętne zastosowanie uzyskanej podczas studiów prawniczych wiedzy. Celem jej jest wykształcenie u aplikantów umiejętności wyszukiwania z jakim problematycznym zagadnieniem prawnym mają do czynienia w danym postępowaniu oraz umiejętności rozstrzygania tych kwestii przy użyciu właściwej argumentacji. Metoda typu B przygotowuje aplikantów sędziowskich do służby, początkowo asesora

⁶⁹ M. Wysocki, *Jak uczyć...*, s. 20.

⁷⁰ K. Herda-Płonka, *Rola nauczyciela akademickiego w aktywizowaniu rozwoju studentów*, „Edukacja Humanistyczna” 2013, nr 1, s. 54.

sądowego, a później sędziego, kształtując warsztat pracy przyszłego sędziego, nie tylko z prawnego punktu widzenia, ale i np. techniki pracy.

Jednym z warunków uzyskania właściwego efektu dydaktycznego za pomocą metody typu B jest nie tylko bardzo dobra znajomość materii objętej zjazdem oraz samych akt przez wykładowców, ale i ich zaangażowanie emocjonalne w przekazywane treści, życzliwy stosunek do członków grupy aplikacyjnej, poprawna konstrukcja ćwiczeń oraz aktywizowanie aplikantów⁷¹. Z drugiej strony aplikanci powinni też wykazywać się odpowiednim przygotowaniem do zajęć oraz zaangażowaniem we własne kształcenie podczas szkolenia wstępnego. Tym samym aplikanci muszą nie tylko przeczytać akta na zajęcia, ale zapoznać się z przepisami prawa i podstawowym orzecnictwem dotyczącym materii, objętej zjazdem, gdyż tylko w ten sposób można sprawdzić ich wiedzę teoretyczną w praktyce. Bardzo ważne są też wszystkie czynności wykładowców związane z przygotowaniem akt, które powinny być nie tylko nowe, niezbyt obszerne, czytelne, ale i zawierające często występujące problemy prawne – materialnoprawne i procesowe. Pożądane jest by w przygotowanych na zajęcia aktach były błędy, by móc je omówić na zajęciach, dążąc do jak najszerszej dyskusji w tym zakresie. Poza tym postępowania, aby mogły być przedmiotem analizy na zajęciach podczas szkolenia wstępnego aplikantów, muszą zostać prawomocnie zakończone (bez względu na to czy „korzystamy” z orzeczenia „wpadkowego”, które się uprawomocniło) i nie mogą znajdować się w nich informacje niejawne. Trzeba zwrócić uwagę, że często zmieniające się przepisy prawa wymuszają konieczność poszukiwania zawsze nowych (nie wykorzystanych na innych zajęciach) akt spraw sądowych lub z postępowania przygotowawczego, tak aby aplikanci mieli możliwość proponowania rozstrzygnięć na bazie aktualnego stanu prawnego. W związku z tym na pierwszy plan wysuwa się rola koordynatora zajęć, który musi stworzyć odpowiednie konspekty na zajęcia, które pozwolą na w miarę jednolite przedstawienie zagadnień przez różnych wykładowców w poszczególnych grupach aplikacyjnych.

Trzeba wskazać, że najbardziej efektywnym sposobem prowadzenia zajęć typu B jest praca w kilkusobowych podgrupach lub też indywidualna praca aplikantów (co także wynika z ankiet pozjazdowych). Dążyć należy też do tego, by każdy z aplikantów zabrał głos na zajęciach i to co najmniej kilkukrotnie (gdyż czas na tego typu zajęcia podczas każdego zjazdu jest dość długi). Tylko bowiem w ten sposób można podejść indywidualnie do aplikantów i wykształcić u nich wcześniej omówione umiejętności. Podkreślenia przy tym wymaga to, aby absolwenci studiów prawniczych, będący później aplikantami, cechowali się określonymi postawami,

⁷¹ F. Bereźnicki, *Zagadnienia dydaktyki...*, s. 62.

dzięki którym mają kwalifikacje do podjęcia badań naukowych lub pracy zawodowej⁷². Dlatego też tak ważne jest to, by mogli oni w dalszym ciągu rozwijać swoje umiejętności, które przecież kształcą praktycznie na każdych zajęciach typu B podczas kolejnych zjazdów. Takie kształcenie powinno rozwijać u aplikantów umiejętność rozumowania prawniczego i krytycznego myślenia oraz uczyć budowania właściwej argumentacji. Wobec tego tak istotne z dydaktycznego punktu widzenia jest to, aby po zakończeniu dyskusji nad konkretnymi aktami wykładowca podsumował jej wyniki, podając właściwe rozwiązanie wraz z argumentacją, która spowodowała takie, a nie inne rozstrzygnięcie (o ile nie podali jej już wcześniej aplikanci).

Należy wskazać, że aplikanci nie powinni automatycznie otrzymywać konspektów dla wykładowców, a decyzję w tym zakresie winien podjąć zawsze indywidualnie koordynator wraz z Krajową Szkołą. A to dlatego, że aplikacja sędziowska uczy także samokształcenia, a same zajęcia typu B powinny skłaniać aplikantów do poszerzania wiedzy we własnym zakresie. Przy czym odpowiedzią na zapotrzebowanie aplikantów na otrzymywanie jak najszerszych materiałów szkoleniowych byłoby stworzenie „skryptu dla aplikantów aplikacji sędziowskiej”, który byłby pewną „ściągą” dla uczących się przyszłych sędziów, obejmującą najważniejsze zagadnienia prawne z poszczególnych zjazdów oraz podstawowe orzecznictwo i przykładowe wzory orzeczeń. W ten sposób bowiem aplikanci mogliby w bardziej przystępny sposób, podobny jak na studiach, przygotować się do zajęć na poszczególnych zjazdach.

Podsumowując trzeba uznać, że zajęcia typu B, właściwie przygotowane i prowadzone, były i są efektywne oraz spełniały i nadal spełniają swoją rolę, jaką wyznaczono im założeniami do programu aplikacji, a więc kształtują umiejętność posługiwania się metodyką pracy sędziego⁷³. Zresztą sami asesory sądowi, którzy ukończyli aplikację sędziowską w KSSiP jedną z najbardziej przydanych form zajęć w dalszej pracy uznali właśnie pracę z aktami⁷⁴.

⁷² A. Syryt, *System kształcenia prawników – ujęcie porównawcze. Założenia ogólne*, [w:] *Między normatywnym a pragmatycznym modelem kształcenia prawników w Polsce*, M. Michalski, B. Olszewski, A. Syryt, S. Zaręba i M. Zarzecki (red.), Warszawa 2020, s. 29.

⁷³ Pkt III ppkt 3 ad 2, s. 4 założeń do programu aplikacji sędziowskiej...; pkt III ppkt 3 ad 2, s. 5 założeń do programu aplikacji sędziowskiej uzupełniającej...

⁷⁴ P. Zdanikowski, A. Pietrzak, *Efektywność kształcenia aplikantów sędziowskich w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury*, *Kwartalnik KSSiP* 2020, nr 4, s. 114; J. Konecki, S. Kawęcka, R. Nozdryn-Plotnicki, *Efektywność kształcenia aplikantów sędziowskich i prokuratorskich w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury*, „*Kwartalnik KSSiP*” 2022, nr 4, s. 81.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 2022 r., poz. 1375 ze zm.
Ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, Dz.U. z 2022 r., poz. 217.
Ustawa z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych, Dz.U. z 2023 r., poz. 756.
Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 lutego 2018 r. w sprawie odbywania aplikacji sędziowskiej i prokuratorskiej, Dz.U. z 2022 r., poz. 355.

Literatura

- Bereźnicki F., *Kształcenie i studiowanie w szkole wyższej*, [w:] *Perspektywy zmian w praktyce kształcenia akademickiego*, D. Ciechanowska (red.), Szczecin 2014.
Bereźnicki F., *Zagadnienia dydaktyki szkoły wyższej*, Szczecin 2009.
Biedroń L., *Współczesne koncepcje specjalistycznej edukacji językowej studentów prawa w Polsce i w Niemczech na stronę profesjonalnego kształcenia*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Iuridica” 2019, nr 89.
Ciechanowska D., *Akademickie kształcenie pokolenia Y w perspektywie zmian w dydaktyce szkoły wyższej*, [w:] *Perspektywy zmian w praktyce kształcenia akademickiego*, D. Ciechanowska (red.), Szczecin 2014.
Ciechanowska D., *Uczenie się głębokie jako efekt studiowania*, [w:] *Uwarunkowania efektów kształcenia akademickiego*, D. Ciechanowska (red.), Szczecin 2012.
Czajkowski D., *Zanim zostaniesz sędzią. O sędziowskiej pasji i sumieniu*, Kraków 2020.
Denek K., *Interakcje uczestników procesu kształcenia akademickiego*, [w:] *W kierunku edukacji akademickiej zorientowanej na studenta*, A. Karpińska, W. Wróblewski, K. Kowalczyk (red.), Toruń 2016.
Dziaczkowska L., *Relacje nauczyciel akademicki – student w perspektywie studiów pedagogicznych*, [w:] *Perspektywy zmian w praktyce kształcenia akademickiego*, D. Ciechanowska (red.), Szczecin 2014.
Flis-Świeczkowska M., *Sporządzanie pism procesowych*, [w:] *Dobre praktyki w nauczaniu na studiach prawniczych*, M. Balwicka-Szczyrba, J. Kruczałak-Jankowska (red.), Gdańsk 2021.
Hejoso K., *Metodyka efektywnego prowadzenia zajęć typu B w opinii wykładowców i aplikantów KSSiP*, „Kwartalnik KSSiP” 2013, nr 2.
Jabłońska-Bonca J., *O szkolnictwie wyższym i kształceniu prawników*, Warszawa 2020.
Jarmakowicz M., *Jak zostać prawnikiem. Predyspozycje do zawodu. Wybór uczelni. Zawody prawnicze. Przyszła kariera. Sukces*, Wrocław 2007.
Kala D., *Metodyka efektywnego przygotowania i przeprowadzenia podstawowych zajęć aplikacyjnych o charakterze ćwiczeń*, „Kwartalnik KSSiP” 2011, nr 2.
Kleszcz R., *Logika jako nauka krytycznego myślenia*, [w:] *Akademia. Idee, metody, działania*, E. Woźnicka, Ł. Zaorski-Sikora (red.), Łódź 2013.
Kocemba K., Stambulski M., *Dydaktyka ma znaczenie. Aplikacja sędziowska i prokuratorska w Polsce*, Wrocław 2020.
Konecki J., Kawęcka S., Nozdryn-Płotnicki R., *Efektywność kształcenia aplikantów sędziowskich i prokuratorskich w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury*, „Kwartalnik KSSiP” 2022, nr 4.
Kostera M., Rosiak A., *Nauczyciel akademicki*, Gdańsk 2008.
Krajewska A., *Współdziałanie dydaktyczne nauczycieli akademickich i studentów a jakość kształcenia na przykładzie studiów pedagogicznych*, Białystok 2016.
Okraj Z., *Stymulowanie twórczego myślenia przez dyskusję*, [w:] *Uwarunkowania efektów kształcenia akademickiego*, D. Ciechanowska (red.), Szczecin 2012.

- Płonka K., *Rola nauczyciela akademickiego w aktywizowaniu rozwoju studentów*, „Edukacja Humanistyczna” 2013, nr 1.
- Ratajczak Z., *Nauczyciel akademicki. Wybrane aspekty mistrzostwa akademickiego*, [w:] *Nauczyciel akademicki – etos i warsztat*, B. Bokus, E. Kosowska (red.), Piaseczno 2016.
- Romer M.T., *Etyka sędziego*, [w:] *Etyka prawnika. Etyka nauczyciela zawodu prawniczego*, E. Bojko (red.), Warszawa 2006.
- Safijan M., *Etyka zawodu sędziowskiego*, [w:] *Etyka prawnika. Etyka nauczyciela zawodu prawniczego*, E. Bojko (red.), Warszawa 2006.
- Schrade U., *Dydaktyka szkoły wyższej*, [w:] *Dydaktyka szkoły wyższej. Wybrane problemy*, Ulrich Schade (red.), Warszawa 2020.
- Sokołowska H., *Rola metod aktywizujących w dydaktyce akademickiej a rozwój kompetencji społecznych studentów w kontekście Krajowych Ram Kwalifikacji*, „Studia i Prace Pedagogiczne” 2014, nr 1.
- Syryt A., *System kształcenia prawników – ujęcie porównawcze. Założenia ogólne*, [w:] *Między normatywnym a pragmatycznym modelem kształcenia prawników w Polsce*, M. Michalski, B. Olszewski, A. Syryt, S. Zaręba, M. Zarzecki (red.), Warszawa 2020.
- Szyszkowska M., *Wartość tradycji międzywojennej oraz perspektywy globalizacji jako czynniki wyznaczające nową edukację prawników*, [w:] *Nauka i nauczanie prawa. Tradycja i przeszłość. Konferencja na dwóchsetlecie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 7 marca 2008 r.*, H. Izdebski (red.), Warszawa 2009.
- Śniadach O., *O motywacji w procesie nauczania*, [w:] *Dobre praktyki w nauczaniu na studiach prawniczych*, M. Balwicka-Szczyrba, J. Kruczałak-Jankowska (red.), Gdańsk 2021.
- Toeplitz Z., *Obowiązki dydaktyka – czy jesteśmy świadomi obowiązków i zagrożeń?*, [w:] *Nauczyciel akademicki – etos i warsztat*, B. Bokus, E. Kosowska (red.), Piaseczno 2016.
- Włodkiewicz W., *Nauczanie prawa czy przepisów prawnych?*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2015, z. 15.
- Wysocki M., *Jak uczyć się prawa. Praktyczny podręcznik nie tylko dla studentów prawa*, Piła 2021.
- Zalewska A., *Kultura relacji nauczyciel akademicki – student*, [w:] *Nauczyciel akademicki – etos i warsztat*, B. Bokus, E. Kosowska (red.), Piaseczno 2016.
- Zdanikowski P., Pietrzak A., *Efektywność kształcenia aplikantów sędziowskich w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury*, „Kwartalnik KSSiP” 2020, nr 4.
- Zoll F., *Wprowadzenie do programu aplikacji ogólnej oraz aplikacji sędziowskiej i prokuratorskiej*, <https://www.kSSIP.gov.pl/aplikacje/o-aplikacjach/informacje-ogolne>.

Inne

- Załącznik do uchwały Rady Programowej KSSiP nr 26/2022 z 15.12.2022 r. w sprawie zmiany założeń do programu aplikacji sędziowskiej – <https://www.kSSIP.gov.pl/node/8278>.
- Załącznik do uchwały Rady Programowej KSSiP nr 47/2019 z 21.11.2019 r. w sprawie uchwalenia założeń do programu aplikacji uzupełniającej sędziowskiej – <https://www.kSSIP.gov.pl/node/5284>.
- Załącznik do zarządzenia Dyrektora KSSiP nr 28/2023 z 17.01.2023 r. w sprawie ustalenia programu aplikacji sędziowskiej (https://www.kSSIP.gov.pl/sites/default/files/zalacznik_-_program_aplikacji_sedziowskiej.pdf).
- Załącznik do zarządzenia Dyrektora KSSiP nr 26/2020 z 15.01.2020 r. w sprawie ustalenia programu uzupełniającej aplikacji sędziowskiej (https://www.kSSIP.gov.pl/sites/default/files/untitled_2020011515161700.pdf).
- Załącznik do zarządzenia Dyrektora KSSiP nr 219/2020 z 3.06.2020 r. w sprawie zmiany programu aplikacji prokuratorskiej – <https://www.kSSIP.gov.pl/aplikacje/programy-aplikacji/aplikacja-prokuratorska>.
- Załącznik do zarządzenia Dyrektora KSSiP nr 27/2020 z 15.01.2020 r. w sprawie ustalenia programu uzupełniającej aplikacji prokuratorskiej – <https://www.kSSIP.gov.pl/node/6746>.

Practical aspects of type B classes (working with files) during the initial training of trainee judges

SUMMARY

The article is devoted to one of the methods of conducting classes during the judicial initial training at the National School of the Judiciary and Public Prosecution, namely working with court files and pre-trial proceedings files (type B classes). The subject of the article is related to broadly understood didactics and teaching during the judicial initial training. The article discusses in detail the issue of proper selection of files for the classes, as well as the proper preparation of lecturers and judicial trainees before the start of the classes. However, the main emphasis is placed on presenting the proper course of classes, the methodology of conducting classes and the measures that facilitate more active participation of trainees in the classes. The article also explains how training materials (guidelines) should be prepared, what they should contain and whether they can be shared afterwards. In addition, it comprehensively indicates the skills that judicial trainees should acquire after the classes considering the future work as a judge.

Keywords: judicial application, trainees, didactics, handouts, working with files, teaching, course materials.

SPRAWOZDANIA Z życia Krajowej Szkoły

DOI: 10.53024/10.2.54.2024

PIOTR KOSMATY*

W dniach 1-2 lutego 2024 r. w siedzibie KSSiP w Lublinie odbyło się międzynarodowe szkolenie skierowane do pracowników sądów i prokuratur z państw członkowskich UE, pt. „Transgraniczne postępowania karne”, zorganizowane przez Akademię Prawa Europejskiego (ERA) we współpracy z Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury w ramach projektu finansowanego ze środków Komisji Europejskiej. Partnerami projektu są szkoły wymiaru sprawiedliwości z państw UE. Językiem roboczym szkolenia był język angielski. Główne cele projektu to: przeprowadzenie zaawansowanych szkoleń w zakresie wybranych instrumentów UE w sprawach cywilnych i karnych, a także poprawa niezbędnych podstawowych umiejętności językowych w zakresie terminologii prawniczej w języku angielskim wśród pracowników sądów i prokuratury w celu ułatwienia komunikacji i współpracy transgranicznej; wymiana najlepszych doświadczeń i informacji w sposób zorientowany na praktykę; ułatwienie tworzenia sieci i zachęcanie do bliskich kontaktów i współpracy między prawnikami w UE. W ramach projektu zaplanowano w latach 2023-2025 organizację 8 seminariów teoretycznych (w tym jednego w Polsce) oraz 6 warsztatów językowych. W trakcie szkolenia w Lublinie poruszono następujące tematy: europejski nakaz aresztowania (ENA); europejski nakaz dochodzeniowy (END); ramy prawne wzajemnej pomocy prawnej w UE oraz dostępne narzędzia współpracy ułatwiające wzajemną pomoc prawną; dyrektywy dotyczące tymczasowego aresztowania, kary pozbawienia wolności, nadzoru warunków zawieszenia i kar alternatywnych; zamrażanie, zajmowanie i konfiskata środków zgodnie z dyrektywą 2012/42/UE.

* Piotr Kosmaty – doktor nauk prawnych, prokurator Prokuratury Regionalnej w Krakowie, Rzecznik Prasowy KSSiP, Kierownik Wydawnictwa KSSiP, stały recenzent miesięcznika „Prokuratura i Prawo”, ORCID: 0000-0002-7257-3014.

13 lutego 2024 r., w siedzibie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, odbyło się spotkanie z patronami koordynatorami i patronami praktyk sprawującymi patronat nad aplikantami aplikacji sędziowskiej i uzupełniającej sędziowskiej. Spotkanie to zostało zorganizowane przez Ośrodek Aplikacji Sędziowskiej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, a wzięli w nim udział sędziowie-patroni koordynatorzy i patroni praktyk z obszaru działalności apelacji szczecińskiej. W jego trakcie Kierownik Działu Praktyk i Spraw Aplikantów Ośrodka Aplikacji Sędziowskiej KSSiP – sędzia Radosław Lorenc oraz Kierownik Działu Dydaktycznego Ośrodka Aplikacji Sędziowskiej KSSiP – dr Mariusz Kucharczyk przedstawili ramy prawne i założenia praktyk aplikantów aplikacji sędziowskiej i aplikacji uzupełniającej sędziowskiej, aktualne zalecenia do praktyk, zasady ich organizacji, a także zwrócili uwagę na zależność między zajęciami szkoleniowymi a praktykami. Omówiono nadto kluczowe problemy związane z przeprowadzaniem praktyk zgłaszane zarówno przez aplikantów, jak i patronów. Przy tej okazji prowadzący przedstawili najistotniejsze uwagi zawarte w ewaluacji praktyk aplikantów aplikacji sędziowskich. Następnie sędziowie Radosław Lorenc i Mariusz Kucharczyk odbyli spotkanie z Prezesem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie – sędzią Maciejem Żelazowskim. W jego trakcie przedstawili oni najistotniejsze aspekty realizacji praktyk aplikantów sędziowskich z obszaru apelacji szczecińskiej i innych, w tym zwrócili uwagę na pojawiające się problemy organizacyjne z tym związane (dostęp przez aplikantów do systemu zarządzania tożsamością, dostęp do pomieszczeń sądowych, zapewnienie miejsca pracy oraz niezbędnego sprzętu aplikantom itp.). Podkreślono przy tym, że aplikanci są częścią systemu wymiaru sprawiedliwości i w związku z tym istotne jest aby praktyki przebiegały w sposób umożliwiający im rzetelne przygotowanie się do wykonywania w przyszłości zawodu sędziego.

W dniach 22-23 lutego 2024 r. w siedzibie Sądu Administracyjnego w Salonikach (ang. Administrative Court of Thessaloniki) odbyło się pierwsze w 2024 r. spotkanie Grupy Roboczej ds. metod szkolenia kadr wymiaru sprawiedliwości (ang. WG Judicial Training Method) Europejskiej Sieci Szkolenia Kadr Wymiaru Sprawiedliwości (EJTN – ang. European Judicial Training Network). W wydarzeniu wzięła udział Sekretarz Generalna EJTN Ingrid Derveaux oraz przedstawiciele 33 instytucji odpowiedzialnych za szkolenie i kształcenie kadr wymiaru sprawiedliwości w Europie, m.in. z takich państw jak: Belgia, Chorwacja, Czechy, Finlandia, Francja, Irlandia, Węgry, Litwa, Rumunia, Holandia, Szwecja, Grecja, Niemcy. W pracach grupy uczestniczyli również przedstawiciele instytucji posiadających status obserwatora w EJTN, tj.: Judicial College w Londynie (Anglia i Walia), Judicial Institute for Scotland w Edynburgu (Szkocja). W ramach prac Grupy, Krajową Szkołę reprezentował asystent sędziego Dariusz Szawurski-Radetz z Działu Współpracy Międzynarodowej, Kierownik Sekcji-Pracowni VR Krajowej Szkoły.

W trakcie spotkania zaprezentowano katalog wydarzeń szkoleniowych na 2024 r., raporty koordynatorów wydarzeń, które odbyły się w ramach tzw. portfolio metodyki szkoleń kadr wymiaru sprawiedliwości, a także przedstawiono: prezentację nowego pakietu powitalnego dla AC (ang. *activity coordinator*) z demonstracją wideo; działania szkoleniowe AC na 2024 rok oraz wytyczne dotyczące szkoleń dla kadry zarządzającej w wymiarze sprawiedliwości. Następnie rozpoczęto prace nad propozycjami szkoleń na 2025 r., wstępnie ustanawiając koordynatorów dla tych wydarzeń.

W dniach 4-6 marca 2024 r. w Krakowie odbywały się V Dni Prawa i Psychologii, których organizatorem było Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA Kraków. W ramach wydarzenia zorganizowano prelekcje i warsztaty, podczas których prezentowane były związki psychiatrii i psychologii sądowej oraz prawa, w tym w odniesieniu do planowania i przeprowadzania czynności procesowych. 6 marca 2024 r. w warsztatach ze studentami krakowskich uczelni uczestniczył prokurator dr Piotr Kosmaty, Rzecznik Prasowy KSSiP oraz Kierownik Wydawnictwa KSSiP, który przybliżył uczestnikom panelu problematykę psychiatryczną i psychologiczną w prawie i postępowaniu karnym, w tym granice kompetencji biegłych i organów procesowych.

8 marca 2024 r. w Sądzie Apelacyjnym w Krakowie odbyła się XXVI edycja Lokalnego Konkursu Krasomówczego im. mec. Joanny Agackiej-Indeckiej zorganizowana przez Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA Kraków. Funkcję przewodniczącego składu Sądu Konkursowego pełnił prokurator dr Piotr Kosmaty. Konkurs Krasomówczy jest jedną z najstarszych inicjatyw organizowanych przez ELSA. Przedsięwzięcie ma charakter edukacyjny, a jego celem jest zachęcenie do pielęgnowania pięknej polszczyzny i kształtowania wysokiej sprawności językowej w połączeniu z umiejętnościami analizy prawnej i argumentacji. Konkurs od lat odbywa się pod patronatem samorządów prawniczych. Tegoroczna edycja Konkursu została objęta patronatem honorowym Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury.

W dniach 11 i 12 kwietnia 2024 r. w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury rozpoczął się pierwszy etap egzaminu prokuratorskiego w 2024 roku. Część pisemna egzaminu odbyła się w Hotelu Metropolo by Golden Tulip w Krakowie. Do egzaminu przystąpiły 162 osoby spośród 164 dopuszczonych, w tym: 83 aplikantów XII rocznika aplikacji prokuratorskiej, 46 aplikantów III rocznika aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej, 19 aplikantów z poprzednich roczników aplikacji prokuratorskiej oraz 14 asystentów prokuratora. W pierwszym dniu części pisemnej egzaminu prokuratorskiego zdający sporządzali projekt apelacji prokuratora w sprawie karnej. W drugim dniu części pisemnej egzaminowani aplikanci sporządzali dwa projekty pism procesowych, tj. wniosek prokuratora o ubezwłasnowolnienie całkowite

w sprawie cywilnej oraz skargę prokuratora do wojewódzkiego sądu administracyjnego na akt prawa miejscowego w sprawie administracyjnej.

17 kwietnia 2024 r. Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury odwiedzili studenci z Koła Nauk Penalnych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Gościom przedstawiono drogę dojścia do zawodu sędziego oraz prokuratora w Polsce oraz zasady funkcjonowania i kształcenia w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Podkreślić należy, że studenci wykazali duże zainteresowanie modelem kształcenia przyszłych kadr sądownictwa i prokuratury w Polsce. Krajową Szkołę reprezentował prokurator dr Piotr Kosmaty.

24 kwietnia 2024 r. w Warszawie p.o. Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury sędzia Ryszard Sadlik oraz Komendant Główny Straży Granicznej gen. bryg. SG Robert Bagan podpisali porozumienie w sprawie współpracy w zakresie działalności szkoleniowej. Dokument określa zasady organizowania wspólnych przedsięwzięć dydaktycznych przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury oraz Straż Graniczną, a także zasady promowania jakości kształcenia i wymiany dobrych praktyk w tym obszarze. Współpraca ze Strażą Graniczną pozwoli na wykorzystanie wiedzy eksperckiej wykładowców Straży Granicznej i realizowana będzie m.in. poprzez organizowanie wspólnych szkoleń, seminariów lub konferencji. Umożliwi to obu stronom prowadzenie szkoleń z uwzględnieniem szerszych możliwości wsparcia dydaktycznego wszystkich jednostek szkoleniowych Straży Granicznej w zakresie zapobiegania i przeciwdziałaniem nielegalnej migracji.

14 maja 2024 r. w siedzibie Międzynarodowego Centrum Targowo-Kongresowego EXPO Kraków odbył się zorganizowany przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury jednoetapowy konkurs na aplikację uzupełniającą sędziowską. Do testu konkursowego przystąpiło 396 kandydatów, rywalizujących o 40 miejsc. Konkurs przeprowadziła komisja konkursowa powołana przez Ministra Sprawiedliwości, której przewodniczył dr Paweł Dąbek – sędzia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie. Na rozwiązanie testu konkursowego, składającego się ze 150 pytań, kandydaci mieli 150 minut. Każde pytanie testowe zawierało trzy propozycje odpowiedzi, spośród których tylko jedna była prawdziwa.

Test sprawdzał wiedzę z następujących dziedzin:

- 1) prawa konstytucyjnego wraz z zagadnieniami z zakresu ustroju sądów, prokuratury, organów kontroli państwowej i ochrony prawa;
- 2) prawa cywilnego materialnego wraz z prawem rodzinnym i opiekuńczym;
- 3) postępowania cywilnego;
- 4) prawa pracy;
- 5) prawa gospodarczego publicznego i prywatnego;

- 6) prawa karnego materialnego wraz z materialnym prawem wykroczeń;
- 7) postępowania karnego oraz postępowania w sprawach o wykroczenia;
- 8) prawa administracyjnego materialnego, postępowania administracyjnego i postępowania sądownoadministracyjnego;
- 9) prawa międzynarodowego publicznego – prawa traktatów i międzynarodowej ochrony praw człowieka;
- 10) ustroju Unii Europejskiej wraz z zagadnieniami ustroju organów ochrony prawnej Unii Europejskiej.

Aplikanci rozpoczną szkolenie w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury 20 lipca 2024 r.

W dniach 15-17 maja 2024 r. w Ośrodku Szkoleniowym Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w Dębem odbyła się konferencja dla wykładowców prowadzących zajęcia w ramach Ośrodka Aplikacji Sędziowskiej pod tytułem „Wzory orzeczeń – próba ujednoczenia (część druga)”. Konferencja miała charakter warsztatowy. Jej celem było zebranie kolejnych propozycji wzorów orzeczeń cywilnych i karnych, po doświadczeniach z pierwszej edycji konferencji, która odbyła się w marcu 2023 r. w Nałęczowie. Krajowa Szkoła w dalszym ciągu zamierza sukcesywnie rozbudowywać katalog wzorów, które w trakcie kształcenia wstępnego oraz ustawicznego będą rekomendowane aplikantom oraz sędziom, asesorom sądowym, referendarzom sądowym i asystentom sędziego. Podczas Konferencji kierownik Sekcji ds. szkoleń multimedialnych dr Janusz Konecki zaprezentował nowe wyzwania i perspektywy szkoleń multimedialnych w szkoleniu kadr wymiaru sprawiedliwości, kierownik Działu Dydaktycznego Ośrodka Aplikacji Sędziowskiej dr Mariusz Kucharczyk przedstawił praktyczne aspekty organizacji i prowadzenia zajęć dydaktycznych w ramach aplikacji sędziowskiej a kierownik Działu Badań i Analiz dr hab. Paweł Zdanikowski zaprezentował raport z badania: „Organizacja zjazdów na aplikacji sędziowskiej w ocenie aplikantów”.

18 maja 2024 r. na stadionie Zwierzynieckiego Klubu Sportowego odbył się IV Turniej o Puchar Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury im. Roberta Parysa. Myślą przewodnią kolejnej edycji tego wydarzenia było upamiętnienie naszego zmarłego kolegi prokuratora Roberta Parysa, wielkiego pasjonata piłki nożnej. Turniej uroczyście otworzył sędzia Robert Pelewicz – zastępca Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury ds. Organizacyjnych oraz Prezes Zwierzynieckiego Klubu Sportowego Kraków Henryk Ostachowski.

W Turnieju udział wzięło 6 drużyn:

- Drużyna Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury
- Drużyna KSSiP – Aplikanci I
- Drużyna KSSiP – Aplikanci II
- Drużyna Zwierzyniecki Klub Sportowy – Oldboye

- Drużyna – „Przyjaciele Roberta”
- Drużyna MPK Kraków

Drużynę Krajowej Szkoły reprezentowali: sędzia Radosław Lorenc (kierownik Działu Praktyki i Spraw Aplikantów OAS), sędzia Mariusz Kucharczyk (kierownik Działu Dydaktycznego OAS), Krzysztof Tracz (kapitan drużyny), Michał Marzec (bramkarz), Piotr Woicki, Paweł Kmieciak, Daniel Więcek, Tymon Tomasiakiewicz – syn pracownika Krajowej Szkoły, Piotra Tomasiakiewicza oraz gościnnie adwokat Arkadiusz Głanowski. Zwycięzcą Turnieju została **drużyna KSSiP Aplikanci I** którą reprezentowali: Krzysztof Pezda, Michał Rupiński, Aleksander Waszkiel, Adrian Antczak, Albert Rejdych, Andrzej Boguta, Jan Siegieda, Krzysztof Zalewski, Tomasz Witek. II miejsce zajęła: drużyna Zwierzyniecki Klub Sportowy – Oldboje, III miejsce: drużyna MPK Kraków, IV miejsce: drużyna KSSiP Aplikanci II w składzie: Piotr Kustroń, Paweł Kuziemko, Maciej Bafia, Marcin Macioł, Jakub Głowacki, Przemysła Saputa, Krzysztof Łoza, Kamil Chylewski, V miejsce: drużyna Przyjaciele Roberta, VI miejsce: drużyna Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Najlepszym zawodnikiem został wybrany Tomasz Białowas (MPK Kraków), królem strzelców został Jan Siegieda (KSSiP Aplikanci I), najlepszym bramkarzem wybrano Tomasza Hejnolda (Zwierzyniecki Klub Sportowy – Oldboje). Turniejowi towarzyszyła wspaniała atmosfera i żywiłowy doping licznie zgromadzonej publiczności. Na boisku toczyły się zacięte spotkania, podczas których zawodnicy walczyli z pełnym zaangażowaniem i duchem sportowej rywalizacji. Wszystkich serdecznie zapraszamy na kolejną edycję Turnieju.

W dniach 23-24 maja 2024 roku w siedzibie Ośrodka Szkolenia Ustawicznego i Współpracy Międzynarodowej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w Lublinie odbyła się kolejna, cykliczna, narada sędziów orzekających w wydziałach własności intelektualnej pt. „Wymiana doświadczeń orzecznich sędziów wydziałów własności intelektualnej”. Pierwszy raz spotkanie zostało organizowane przez Krajową Szkołę we współpracy ze Światową Organizacją Własności Intelektualnej (WIPO), z którą KSSiP w 2023 roku podpisała porozumienie o współpracy. W ramach spotkania omówione zostały wybrane zagadnienia praktyki orzecznich w sprawach z zakresu własności intelektualnej, m.in. prawo wyczerpania praw w kontekście ochrony znaku towarowego UE (rozporządzenie 2017/1001), orzeczenia o środkach pomocniczych jako tytuły wykonawcze, znaki towarowe i możliwość ich referencyjnego użycia, tajemnica przedsiębiorstwa a czyn nieuczciwej konkurencji w branży transportowo-spedycyjnej. Swoje prelekcje nt. spraw dotyczących ochrony znaków towarowych wygłosili także członkowie eksperci z WIPO Judicial Institute. Podczas Konferencji omówiono także bazę orzeczeń sądów własności intelektualnej „WIPO Lex Judgments” – jej zawartość i przydatność w codziennej pracy orzecznich, a także

przedyskutowano kwestie związane z wyborem orzeczeń polskich sądów celem dołączenia ich do przedmiotowej bazy danych.

3 czerwca 2024 r. Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury odwiedzili studenci z Koła Naukowego „Temida” działającego przy Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Gościom przedstawiono zasady organizacji i funkcjonowania Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, w tym dotyczące przebiegu aplikacji sędziowskiej i prokuratorskiej. Ponadto w trakcie prezentacji bazy dydaktycznej Szkoły przybliżono metody i formy kształcenia aplikantów. Krajową Szkołę reprezentował prokurator dr Piotr Kosmaty Rzecznik Prasowy KSSiP, Kierownik Wydawnictwa KSSiP.

Redakcja Kwartalnika Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury uprzejmie zaprasza przedstawicieli nauki, sędziów, prokuratorów, referendarzy sądowych, asystentów sędziów i prokuratorów, urzędników sądów i prokuratury, aplikantów aplikacji: sędziowskiej i prokuratorowskiej oraz przedstawicieli innych prawniczych grup zawodowych, do publikowania opracowań na łamach Kwartalnika.

Podstawowe informacje dla autorów

Objętość tekstów, przesyłanych w formie elektronicznej, w edytorze Word, nie powinna przekraczać 20 stron (1 strona – 1800 znaków) – w przypadku artykułów, materiałów szkoleniowych i debiutów oraz 10 stron w odniesieniu do pozostałych opracowań. Do publikacji należy dołączyć dane o autorze, a w szczególności: imię i nazwisko, informacje o statusie naukowym (posiadane stopnie, tytuły naukowe, ORCID) i zawodowym (nazwa instytucji zatrudniającej oraz zajmowane stanowisko), adres korespondencyjny, nr telefonu kontaktowego, ew. nr faksu, adres e-mail oraz streszczenie obejmujące główne tezy opracowania, a także bibliografię załącznikową.

Wszystkie przesłane materiały podlegają opracowaniu redakcyjnemu, z prawem zmiany tytułów, skrótów, poprawek stylistyczno-językowych i innych poprawek redakcyjno-technicznych.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Materiały do publikacji należy przysyłać drogą elektroniczną na adres

e-mail: redakcja@kssip.gov.pl

Etyka publikacyjna i standardy wydawnicze

W Kwartalniku są wdrożone i stosowane procedury wypracowane przez *Committee on Publication Ethics (COPE)*.

Procedura recenzowania tekstów

Wszystkie materiały publikowane w Kwartalniku podlegają ocenie niezależnych recenzentów powołanych spoza jednostki naukowej, w której afiliowany jest autor artykułu. Autor lub autorzy publikacji i recenzenci nie znają swoich tożsamości. Nie są ujawniane nazwiska recenzentów poszczególnych publikacji. Redakcja Kwartalnika udostępnia na stronie internetowej listę współpracujących recenzentów.

Recenzja jest przedstawiana redakcji w formie pisemnej oraz elektronicznej i zawiera jednoznaczny wniosek recenzenta dotyczący dopuszczenia tekstu do publikacji lub jego odrzucenia. W przypadku wskazania przez recenzentów konieczności dokonania zmian, warunkiem publikacji tekstu jest ich dokonanie przez autora.

Procedura zabezpieczająca oryginalność publikacji (tzw. zaporą *ghostwriting*)

W przypadku stwierdzenia przypadku *ghostwriting* (występuje wówczas, gdy ktoś wniósł wkład w powstanie publikacji, bez ujawnienia swojego udziału jako jeden z autorów lub bez wymienienia jego roli w podziękowaniach zamieszczonych w publikacji) lub *guest authorship* (występuje wówczas, gdy udział autora jest znikomy lub w ogóle nie miał miejsca, a pomimo to jest autorem/współautorem publikacji) redakcja powiadamia o tym fakcie instytucję zatrudniającą autora.

Więcej informacji na stronie internetowej Kwartalnika

www.kssip.gov.pl, zakładka: Działalność wydawnicza/Kwartalnik

ISSN 2083-7186



9 772083 718608 >